AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
KATEDRA TAKTYKI OGÓLNEJ

PROGNOZA
ZMIAN W TAKTYCE OGÓLNEJ
pk. „REAKCJA"

BIBLIOTEKA GŁÓWNA – ARCHIWUM
Akademii Obrony Narodowej
Nr ewid. II
62723

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/4782
05-004782-003-0

WARSZAWA 2001

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ
WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
KATEDRA TAKTYKI OGÓLNEJ

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 6223
II
Akademii Obrony Narodowej

PROGNOZA

ZMIAN W TAKTYCE OGÓLNEJ

pk. „REAKCJA"

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Biuro Zbiorów Jawnych Akademii ON

WARSZAWA 2001

Recenzent:

płk prof. dr hab. Jerzy ZIELIŃSKI



ZESPÓŁ AUTORSKI

Płk prof. dr hab.	Michał	HUZARSKI	– Kierownik zespołu Wstęp, rozdział 1 i 2
Płk dr hab.	Witold	LIDWA	– Z-ca kierownika zespołu Rozdział 3, zakończenie
Mjr dr	Marek	WRZOSEK	Rozdział 5
Kpt. dr	Grzegorz	SOBOLEWSKI	Rozdział 6
Mjr dypl.	Marek	KUBIŃSKI	podrozdział 4.1.
Kpt. dypl.	Przemysław	PAŻDZIOREK	– Sekretarz zespołu podrozdział 4.2.
Kpt. dypl.	Wojciech	SZCZUROWSKI	podrozdział 4.3.
Pani	Teresa	JAJSZCZAK	– Skład komputerowy

SPIS TREŚCI

WSTĘP 5

1. ZAŁOŻENIA BADAWCZE 7
   1.1. Przedmiot badań 7
   1.2. Problemy i cele 8
   1.3. Hipoteza i metody 9
   1.4. Zmienne i wskaźniki 11
2. CHARAKTERYSTYKA ZADAŃ WOJSK LĄDOWYCH W KONTEKŚCIE ZMIAN W TAKTYCE OGÓLNEJ 14
   2.1. Uwarunkowania i podstawy określania zadań dla Wojsk Lądowych 14
   2.2. Zakres i treści zadań przewidywanych dla Wojsk Lądowych 19
   2.3. Zadania Wojsk Lądowych w operacjach połączonych 21
   2.4. Przeznaczenie i zadania Wojsk Lądowych państw sąsiadujących z Polską 24
   2.5. Relacje między zadaniami Wojsk Lądowych, aspektami planowania działań NATO, a taktyką ogólną 27
   2.6. Wybrane zadania Wojsk Lądowych przewidywane do realizacji w 2001 roku 30
3. DETERMINANTY ZMIAN W TAKTYCE OGÓLNEJ 33
   3.1. Koncepcje teoretyczne 33
   3.2. Postęp techniczny 35
      3.2.1. Rola elektroniki 36
      3.2.2. Środki rażenia 37
   3.3. Charakter działań przeciwnika 41
   3.4. Środowisko walki 42
4. ZMIANY W TAKTYCE OGÓLNEJ 45
   4.1. Taktyka wojsk aeromobilnych 45
      4.1.1. Geneza i rozwój wojsk aeromobilnych 49
      4.1.2. Rola jednostek aeromobilnych w działaniach taktycznych na obszarze kraju 56
      4.1.3. Wojska aeromobilne w działaniach sojuszniczych (w operacjach pokojowych) 62
      4.1.4. Czynniki zmian w taktyce wojsk aeromobilnych 68
   4.2. Zmiany w taktyce wojsk zmechanizowanych i pancernych 73
      4.2.1. Zmiany wynikające z założeń doktrynalnych oraz przynależności do sojuszu 75
      4.2.2. Rozwój technicznych środków walki i ich wpływ na przeobrażenia w taktyce 104

4.2.3. Perspektywy zmian w taktyce wojsk pancernych i zmechanizowanych 106
4.3. Tendencje zmian w taktyce walki jednostek przewidzianych do działań w niektórych środowiskach pola walki 107
4.3.1. Zmiany w taktyce walki jednostek piechoty górskiej 107
4.3.2. Perspektywy wykorzystania wojsk obrony wybrzeża 116
4.3.3. Taktyka wojsk OT w świetle działań sojuszniczych 125

5. KOORDYNACJA DZIAŁAŃ NA POZIOMIE TAKTYCZNYM W ASPEKCIE ORGANIZACYJNYM 142
5.1. Podstawowe elementy koordynacji marszu wojsk lądowych 151
5.2. Problematyka koordynacji w procesie planowania działań taktycznych 155
5.3. Koordynacja w działaniach zaczepnych taktycznych zgrupowań wojsk lądowych 162
5.4. Koordynacja walki obronnej lądowych zgrupowań taktycznych 176
5.4.1. Koordynacja manewru w obronie 177
5.4.2. Koordynacja ognia w obronie 182
5.4.3. Koordynacja w działaniach opóźniających taktycznych zgrupowań broni połączonych 184
5.5. Wnioski końcowe 191

6. KIERUNKI ROZWOJU WSPÓLNYCH TAKTYCZNYCH DZIAŁAŃ WOJSK OPERACYJNYCH I OBRONY TERYTORIALNEJ 194
6.1. Główne uwarunkowania rozwoju wspólnych działań wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej 196
6.2. Wojska operacyjne i obrony terytorialnej jako lądowy komponent przyszłych operacji 202
6.3. Perspektywy rozwoju wspólnych działań wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej 213

ZAKOŃCZENIE 226

BIBLIOGRAFIA 228

WYKAZ ZAŁĄCZNIKÓW 230

WSTĘP

Naturalnym następstwem rozwoju i wzbogacania teorii sztuki wojennej oraz zmieniających się uwarunkowań funkcjonowania Wojsk Lądowych w układzie narodowych, a także sojuszniczym, są zmiany w taktyce ogólnej. Identyfikacja i prognoza tych zmian pozwala określać obszary problemowe, które powinny być badane i rozwiązywane.

W niniejszej pracy przedstawiona została prognoza zmian w taktyce ogólnej. Oprócz naukowych i merytoryczno-praktycznych przesłanek podjęcia tematu, wykonanie tego zamierzenia jest zgodne z treścią planu prac naukowo-badawczych Katedry Taktyki Ogólnej WWL na 2001 rok. Jest ona także kontynuacją wcześniej prowadzonych badań, których rezultaty zostały zaprezentowane m.in. w pracach: *„Zmiany w teorii walki"* (wyd. cz. I. 1997, cz. II. 1998), *„Wpływ integracji z NATO na zmiany w teorii taktyki ogólnej"* (1999), *„Aspekty narodowe i sojusznicze w teorii taktyki ogólnej"* (2000).

Na podstawie uzyskiwanych wyników zaprezentowanych w wyżej wymienionych, monotematycznych pracach oraz prowadzonych obserwacji i ocen rozwoju wiedzy taktycznej, zespół autorski opracował prognozę zmian w taktyce ogólnej. Stanowi ona podstawę do nakreślenia kierunków podejmowanych badań z jednoczesnym prowadzeniem analiz porównawczych z rzeczywistymi zmianami uwarunkowań.

Praca składa się z sześciu rozdziałów, wstępu, zakończenia i załączników. Jest ona zbiorem rezultatów badań zespołu specjalistów zajmujących się określoną problematyką mieszczącą się w zakresie taktyki ogólnej.

W założeniach badawczych przedstawione zostały zapowiedzi i informacje określające przyjęta procedurę badawczą. W rozdziale tym, oprócz klasycznych sposobów dochodzenia do hipotezy naukowej, wyeksponowano zmienne i wskaźniki jako ważne elementy określające kierunki badań.

W rozdziałach merytorycznych, oprócz wyłuskania zasadniczych kwestii związanych z prognozą zmian w taktyce ogólnej, autorzy dążyli do racjonalnego wyboru zagadnień wraz z ich identyfikacją stanowiącą podstawę do dokonywanych prognoz.

Świadomie pominięto problematykę działań w różnych sytuacjach pola walki, w tym działań w specyficznych środowiskach, gdyż były one ostatnio przedmiotem pogłębionych badań prowadzonych przez A. Bujaka, zakończonych pracą promocyjną i monografią pt. *„Środowisko a działania bojowe na terytorium Polski"* (wyd. 2000).

Wyeksponowano natomiast kwestie związane z naszym funkcjonowaniem w układzie sojuszniczym, przy jednoczesnym utrzymaniu wagi osiągnięć narodowej myśli wojskowej. Jako ważne uznano zmiany w taktyce ogólnej wynikające z określonych determinantów i możliwych zadań przewidzianych dla Wojsk Lądowych. Wiele uwagi poświęcono także koordynacji działań i łączeniu wysiłków jednostek operacyjnych z siłami terytorialnymi na poziomie taktycznym.

W realizacji procedury badawczej dążyliśmy do uzyskania możliwie wysokiego stopnia prawdziwości prezentowanych wyników. Ich ocena będzie możliwa w stosownej perspektywie czasowej na podstawie nowelizowanych treści teoretycznych oraz zbieranych doświadczeń militarnych i szkoleniowych.

1. ZAŁOŻENIA BADAWCZE

Kierując się ogólnie akceptowaną potrzebą sygnalizowania zamiarów badawczych przedstawiamy ich układ wraz z wyjaśnieniami przyjętej procedury. Zamysł przeprowadzenia badań obejmie problematykę o złożonym charakterze. Istnieje ponadto ograniczona możliwość uzyskania rezultatów o wysokim stopniu prawdziwości, gdyż prognoza w swej istocie może jedynie osiągnąć poziom koncepcji lub wizji. Zakładany duży stopień ogólności, a także trudny do oceny rozwój uwarunkowań, nakładają na zespół wieloaspektowe zadania badawcze mające na celu zabezpieczać przewidywania prognostyczne przed błędami w określaniu kierunków zmian.

1.1. Przedmiot badań

Przedmiotem badań jest całokształt wiedzy obejmujący taktykę ogólną. Istnieje przy tym potrzeba rozważania go w związkach i zależnościach z taktyką wojsk lądowych, zwłaszcza na tle zadań przewidywanych dla tego rodzaju sił zbrojnych.

Szczególną uwagę zamierzamy poświęcić tym obszarom wiedzy taktycznej, w których przewidujemy możliwość i potrzebę wprowadzenia istotnych zmian. Wynikają one z wielu uwarunkowań, w tym przede wszystkim z naszych doświadczeń zebranych podczas ponad dwuletniego funkcjonowania w Sojuszu. W obszarze naszego zainteresowania są ponadto zmiany wynikające z głębokiej restrukturyzacji wojsk lądowych, poszerzających się obszarów (pasów) odpowiedzialności, wprowadzania do wojsk nowoczesnych systemów uzbrojenia i kierowania walką oraz ze zwiększającego się zakresu działań taktycznych w operacjach pokojowych.

Tak zarysowany przedmiot badań ukazuje zakres problemowy naszych zainteresowań naukowych. Uwzględniliśmy przy tym dostępność badawczą, dorobek naukowy i doświadczenia osób tworzących zespół autorski.

1.2. Problemy i cele

Na podstawie wieloletnich doświadczeń zebranych podczas funkcjonowania w różnych gremiach naukowych oraz w wyniku studiowania prac o charakterze naukowo-badawczym, zrodziła się teza wskazująca na priorytetowe znaczenie problemu głównego pracy, którego rozwiązanie jest naszym zasadniczym zadaniem. Spełnia on rolę przewodnią w całej pracy oraz ma pozycję integrującą wysiłki podejmowane podczas realizacji zamiarów procedury badawczej.

Mając na uwadze nakreślony przedmiot badań oraz powyższe akcenty, PROBLEM GŁÓWNY w niniejszej pracy został wyrażony w postaci następującego pytania:

Jakie zmiany powinny być wprowadzone w zakresie wiedzy obejmującej problematykę taktyki ogólnej?

Rozwiązanie tak sformułowanego problemu głównego wymaga uzyskania odpowiedzi na następujące pytania szczegółowe:

a) Jaki wpływ na zmiany w taktyce ogólnej wywiera przewidywany charakter zadań wojsk lądowych?
b) Jakie determinanty decydują o zmianach w taktyce ogólnej?
c) Jakie zmiany występują w taktyce jednostek ogólnowojskowych?
d) Jaką rolę odegra koordynacja wysiłków na poziomie taktycznym?
e) W jakim kierunku rozwinie się współdziałanie jednostek operacyjnych i obrony terytorialnej w działaniach taktycznych?

Tak sformułowane problemy – pytania szczegółowe pozwolą zbadać te obszary wiedzy z zakresu taktyki ogólnej, w których pojawiły się sprawdzone przesłanki wskazujące na możliwość i potrzebę wprowadzenia stosownych zmian wynikających z ocen prognostycznych.

Z przedstawionych wyżej treści problemów badawczych wynikają cele jakie stawiamy sobie do osiągnięcia.

CELEM POZNAWCZYM pracy jest określenie naukowo uzasadnionych kierunków zmian w taktyce ogólnej.

Prognostyczny charakter celu wskazuje na możliwość uzyskania rezultatów badawczych na poziomie wizji. Jednak zamiar staranności i ciągłości (kontynuacji) badań może przybliżyć nas do koncepcyjnych rozwiązań.

CELEM PRAKTYCZNYM (utylitarnym) pracy jest przedstawienie materiału ujmującego całościowo prognozę zmian w taktyce ogólnej, który może być wykorzystywany do rozwiązywania problemów pola walki, w szkoleniu dowództw, sztabów i wojsk oraz w procesie dydaktycznym uczelni wojskowych.

1.3. Hipoteza i metody

Na podstawie obecnego stanu wiedzy obejmującej problematykę taktyki ogólnej, a także zmieniających się uwarunkowań na nią oddziaływujących stwierdzamy, iż istnieje wiele przyczyn i przesłanek aby dokonać wieloaspektowej analizy i oceny, z zamiarem identyfikacji jej obecnego stanu i określenia prognozy zmian.

Hipotetyczne przewidywania wskazują na potrzebę zmian w teorii taktyki ogólnej, zwłaszcza w obszarach interpretacji podstawowych kategorii taktycznych jak i terminów związanych z efektywnym funkcjonowaniem w strukturach sojuszniczych. Przewidujemy także potrzebę zmian w pozostałych częściach składowych taktyki ogólnej, w tym przede wszystkim w taktyce formacji ogólnowojskowych i koordynacji działań z elementami rodzajów wojsk.

Wiele zmian następuje w dynamicznie rozwijającym się obszarze działań prowadzonych w wymiarze powietrzno-lądowym. Obserwujemy tworzenie różnych zgrupowań taktycznych, stosownie do zamiarów ich wykorzystania i możliwych zadań do wykonania.

Opracowania wymagają działania taktyczne prowadzone w ramach operacji pokojowych. Każdorazowa odmienność uwarunkowań i stawianych celów

stwarza stosowne trudności w wypracowaniu uogólnionych zasad ich organizowania i prowadzenia.

Zmiana struktur i koncepcji wykorzystania potencjałów wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej, generują potrzebę zmian w zakresie współdziałania (łączenie wysiłków) między tymi komponentami wojsk lądowych na poziomie taktycznym.

Przedstawione wyżej hipotetyczne przewidywania sformułowane zostały w opraciu o rezultaty wstępnych badań zespołu autorskiego. Wykorzystano też dotychczasowy dorobek, wiedzę i doświadczenia osób tworzących zespół.

Stosownie do przedstawionych wcześniej problemów, celów i hipotez dobrane zostały metody badawcze. Dążyliśmy przy tym do uzyskania, możliwie najwyższej wartości materiału badawczego, łącząc wysiłki z realnymi możliwościami.

Przy takim podejściu, w grupie metod empirycznych zastosowanie miała obserwacja oraz badanie opinii i sądów, w tym głównie ustna ocena ekspertów uzyskana w wyniku prowadzenia odpowiednio przygotowanych rozmów kierowanych. Prowadzone wywiady miały charakter indywidualny i zbiorowy. Celem tych wywiadów było zebranie opinii na temat zasadniczych kwestii związanych z prognostycznymi zmianami w taktyce ogólnej.

Ze względu na charakter pracy, w szerokim zakresie wykorzystywane były metody teoretyczne. Wymagane tu było prowadzenie analiz porównawczych między zidentyfikowanym obecnym stanem wiedzy taktycznej, a możliwymi kierunkami jej rozwoju. Porównań wymagały też osiągnięcia innych armii w interesujących nas zakresach wiedzy taktycznej. Zastosowano też elementy interpolacji, modelowania i symulacji rozwoju działań taktycznych.

Terenem badań była Akademia Obrony Narodowej, Akademia Dowodzenia Bundeswehry, Wojenna Akademia Czeskiej Armii, a także wybrane szefostwa Dowództwa Wojsk Lądowych, pion szkolenia bojowego Pomorskiego Okręgu Wojskowego oraz dowództwa 1 i 16 DZ.

1.4. Zmienne i wskaźniki

Ze względu na niekiedy różną interpretację zmiennych i wskaźników, poprzedzamy ich przedstawienie teoretycznym wprowadzeniem.

W metodologii przejęto, iż ZMIENNYMI nazywamy cechy wywołujące zdarzenie. W zależności od związków między poszczególnymi cechami oraz kierunków zależności między nimi, która wpływa na inne, a która podlega wpływom, jedne nazywamy zmiennymi niezależnymi, a drugie zmiennymi zależnymi.

Zmienna zależna to zmienna, której zmiany są skutkiem oddziaływania zmiennych niezależnych.

Zmienna niezależna jest zmienną, której zmiany nie zależą od zespołu innych zmiennych występujących w danym zbiorze[1].

Badacz powinien wybrać i nazwać cechy (zmienne), które tworzą, składają się na określone zjawisko. Te zmienne muszą być empirycznie poznawane, mierzone, liczone, opisywane.

Ustalenie i rejestracja zmiennych w badaniach jakiegoś zdarzenia czy procesu – oznacza decyzję pod jakim względem będziemy badać zdarzenie lub proces.

Przyjęte zatem przez badacza **zmienne nadają badaniom kierunek, określają ich cel**. Mogą być one wyrażane ilościowo lub jakościowo.

Aby komunikatywnie opisać zmienne, bądź to ilościowe lub jakościowe musimy posłużyć się opisem empirycznych czynników. Wskazują one jaka jest badana cecha i to nazywamy **wskaźnikami**.

Wskaźnik – to pewna cecha, zdarzenie lub zjawisko na podstawie którego wnioskujemy z różnym prawdopodobieństwem, iż zachodzi zjawisko, które nas interesuje.

---

[1] W opisie teoretycznym wykorzystano następujące źródła: T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1995, s. 31-35; T. Majewski, *Czynniki racjonalizujące ocenianie osiągnięć kadetów w nauczaniu – uczeniu się przedmiotów wojskowych*, Warszawa 1998,s.63-66; B. Szulc i inni, *Pomiar motywacji studentów AON do rozwoju kompetencji kierowniczych*,Warszawa 2000,s.25-27; K.Borzęcki, *Leksykon podręczny*,Olsztyn 1994, s. 29.

Przejdźmy zatem do określenia zmiennych i wskaźników w interesującej nas problematyce taktyki ogólnej wojsk lądowych. Stosownie do zapowiedzi teoretycznych powinniśmy rozpocząć od identyfikacji części składowych taktyki ogólnej przyjmowanych obecnie jako aktualne.

Taktyka ogólna obejmuje:

- teoretyczne podstawy taktyki;
- taktykę formacji ogólnowojskowych;
- taktykę działań w różnych sytuacjach;
- koordynację działań rodzajów wojsk.

Zastanówmy się zatem, czy istnieje możliwość określenia zmiennych i wskaźników w prognozie zmian w taktyce ogólnej? Wstępne oceny potwierdzają taką możliwość i potrzebę, gdyż zależy nam na określeniu kierunków i istoty zmian. Ze względu na charakter rozwiązywanego problemu, określane zmienne wyrażane mogą być przede wszystkim pod względem **jakościowym**.

W przedstawionych częściach składowych taktyki ogólnej traktowanych jako zbiór, przewidujemy zaistnienie stosownych zmian, które w tym ujęciu traktujemy jako **zmienne zależne**. Każda zmiana, w każdej części wymienionego zbioru powoduje zmianę w pozostałych częściach. W największym stopniu dotyczy to relacji między teoretycznymi zmianami w podstawach taktyki a zmianami występującymi w pozostałych częściach zbioru. Np. jeżeli zmieniają się zasady koordynacji działań rodzajów wojsk, wówczas wywierają one istotny wpływ na zmiany w teoretycznych podstawach taktyki.

Do **zmiennych zależnych** w odniesieniu do całości taktyki ogólnej zaliczamy:

- zmiany w sposobach organizowania i prowadzenia działań taktycznych;
- zmiany organizacyjne (strukturalne) wojsk;
- zmiany w możliwościach potencjałów bojowych uzbrojenia i sprzętu;
- zmiany w uwarunkowaniach o charakterze narodowym i sojuszniczym.

Przewidujemy wystąpienie **zmiennych niezależnych** jako zmiennych o charakterze szczegółowym. Zaliczamy do nich m. in. zmiany specjalistyczne występujące (wprowadzane) w taktyce: w formacjach ogólnowojskowych lub taktyce rodzajów wojsk. Np. zmiany w technice walki lub wykorzystania elementów ugrupowania bojowego podczas walki w terenie górskim jest **zmienną niezależną** w odniesieniu do pozostałych części zbioru tworzącego taktykę ogólną.

Przechodząc do interesujących nas wskaźników, w niniejszej pracy będą to **wskaźniki empiryczne**. Służą one do opisu (oceny), lub uznania zmiennych za istniejące na podstawie empirycznej obserwacji cząstkowej. W naszym przypadku grupy wskaźników decydują np. o zakwalifikowaniu do określonego rodzaju walki. Takie cechy jak: opór, trwałość, odporność i aktywność są wskaźnikami określającymi zmienne w działaniach obronnych. Z kolei uderzenie, tempo działań, czy też łączenie ognia z ruchem są wskaźnikami określającymi zmienne w działaniach zaczepnych. Stąd zamiarem autorów jest dokonywanie analiz i ocen występujących zmiennych przez odpowiedni dobór wskaźników, które pozwolą na wyprowadzenie wniosków o możliwie najwyższym poziomie prawdopodobieństwa.

Nakreślone wyżej podejście przy określaniu i stosowaniu zmiennych i wskaźników było uwzględnione w procedurze badawczej, zwłaszcza przy rozwiązywaniu problemów szczegółowych.

2. CHARAKTERYSTYKA ZADAŃ WOJSK LĄDOWYCH W KONTEKŚCIE ZMIAN W TAKTYCE OGÓLNEJ

2.1. Uwarunkowania i podstawy określania zadań dla Wojsk Lądowych

Zakres i treści zadań przewidywanych dla wojsk lądowych wynikają z uwarunkowań polityczno-militarnych i przyjmowanych dokumentów regulujących wszelkie kwestie związane z obronnością państwa.

Najbardziej aktualnym obecnie dokumentem jest „*Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej*"[2] przyjęta przez Radę Ministrów w dniu 23.05.2000 r. Bazuje on na postanowieniach Konstytucji RP, kieruje się ustaleniami „*Strategii Bezpieczeństwa RP*" (04.01.2000) oraz „*Koncepcji Strategicznej NATO*". Jest to zatem dokument koncepcyjny dotyczący obronności Polski jako członka NATO. Stanowi on wykładnię ogólnych założeń obronności i podstawę do prac nad planami strategicznymi i operacyjnymi oraz programami obronnymi.

Treści tego dokumentu są podstawą określania zadań dla wojsk lądowych, które wyprowadzane są z następujących zadań i kierunków rozwoju przewidywanych dla Sił Zbrojnych RP:

A. W czasie pokoju:

– przygotowanie do działań w ramach kolektywnej obrony NATO i innych misji Sojuszu, rozwijanie współpracy wojskowej z armiami państw spoza NATO realizującymi program Partnerstwo dla Pokoju („PdP"), a w szczególności z krajami sąsiedzkimi;

– wspieranie wysiłków krajów partnerskich (w ramach PdP) w reformowaniu ich sił zbrojnych poprzez konsultacje, wspólne szkolenie, ćwiczenia i pomoc wojskową oraz tworzenie wspólnych wielonarodowych formacji wojskowych przygotowanych do operacji wsparcia pokoju;

– uczestnictwo w międzynarodowych misjach pokojowych;

---

[2] *Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej*, Załącznik do Myśli Wojskowej nr 5/2000.

– przygotowywanie i utrzymywanie sił i środków do użycia w sytuacjach wyjątkowych (klęski żywiołowe, katastrofy i awarie przemysłowe i inne) w systemie narodowym i międzynarodowym;

– udział w przeciwdziałaniu zagrożeniom o charakterze paramilitarnym lub poza militarnym (terroryzm, zorganizowana przestępczość, rozprzestrzenianie broni masowego rażenia, itp.).

B. W czasie kryzysu i wojny:

– realizacja zadań w ramach kolektywnej obrony NATO zgodnie z planami operacyjnymi Sojuszu na lub poza terytorium RP;

– wszechstronne wsparcie i zabezpieczenie działań wydzielonych zgrupowań wojsk operacyjnych;

– udział w operacjach wsparcia pokojowego prowadzonych przez NATO lub inne organizacje międzynarodowe – poza obszarem NATO;

– siłami wojsk obrony terytorialnej – realizacja zadań na rzecz wojsk operacyjnych (m.in. rozbudowa inżynieryjna terenu, zabezpieczenie ruchu wojsk, ochrona transportów); prowadzenie działań przeciwdywersyjnych, przeciwdesantowych, nieregularnych oraz udział w działaniach obronnych wojsk operacyjnych; ochrona i zabezpieczenie funkcjonowania wybranych obiektów infrastruktury na obszarze kraju; udział w akcjach ratowniczych oraz likwidacji skutków klęsk, katastrof i awarii.

Główne kierunki rozwoju SZ RP:

– dostosowanie systemu gotowości bojowej do standardów obowiązujących w NATO;

– dostosowanie struktur dowodzenia i kierowania do standardowych struktur dowództw i sztabów NATO;

– unowocześnienie i dostosowanie systemów łączności, informatyki oraz wywiadu w celu osiągnięcia interoperacyjności lub kompatybilności z odpowiednimi systemami NATO;

– włączenie polskiego systemu obrony powietrznej (lotnictwa i naziemnych systemów operacyjno-taktycznych) do zintegrowanego systemu obrony powietrznej NATO i osiągnięcie interoperacyjności systemów kierowania środkami przeciwlotniczymi krótkiego zasięgu;

– opracowanie i wdrożenie w Siłach Zbrojnych RP programów kształcenia i szkolenia zgodnie ze wspólną doktryną wojskową NATO;

– sukcesywne zwiększanie nakładów na szkolenie wojsk, w celu stopniowego osiągnięcia standardów i parametrów szkoleniowych właściwych siłom zbrojnym państw NATO;

– zapewnienie odpowiedniej mobilności i elastyczności działania wojsk, w tym organicznych jednostek logistycznych – w pierwszej kolejności w Siłach Reagowania, następnie w Głównych Siłach Obronnych;

– zapewnienie zdolności przerzutu, rozwinięcia i ciągłości zaopatrywania polskich Sił Zbrojnych działających poza terytorium kraju w ramach kolektywnej obrony i innych misji sojuszu;

– zwiększenie możliwości i efektywności stacjonarnej logistyki wspierającej wojska działające na danym terenie;

– stworzenie sprawnego systemu wsparcia kraju gospodarza na rzecz sojuszniczych sił wzmocnienia;

– zwiększenie stopnia uzawodowienia i profesjonalności sił zbrojnych oraz poprawa struktury wewnętrznej kadry;

– skrócenie okresu zasadniczej służby wojskowej do 12 miesięcy.

Zgodnie z założeniami polityki obronnej państwa przewiduje się, że operacyjny składnik wojsk lądowych, po rozwinięciu mobilizacyjnym na czas wojny winien mieć jednostki stanowiące równoważnik pełnowartościowych 6 – 7 związków taktycznych. Winno to zapewnić realizację zadań strategicznych[3].

[3] Informacja Ministra Obrony Narodowej o założeniach polityki obronnej państwa (wygłoszona w Sejmie 15 grudnia 1999 roku), s. 5.

Natomiast według postanowień dokumentu „*Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*"[4] nasze Siły Zbrojne powinny być gotowe do wykonywania trzech rodzajów zadań strategicznych:

– zadań obronnych w razie wojny (odparcie bezpośredniej agresji na terytorium Polski lub udział w odparciu agresji na inne państwo sojusznicze);

– zadań reagowania kryzysowego (także w ramach misji organizacji międzynarodowych);

– zadań stabilizacyjnych i prewencyjnych w czasie pokoju.

Siły Zbrojne RP przygotowane będą zatem do wykonywania zadań w ramach obrony kolektywnej NATO, jak i zadań reagowania kryzysowego. We wszystkich rodzajach Sił Zbrojnych utrzymywane będą wojska o **wysokim stopniu gotowości** do działania (wojska gotowości operacyjnej), zdolne do szybkiego reagowania na każdy rodzaj zagrożenia, w tym zwłaszcza natychmiastowego odparcia agresji na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Kolejna grupa – to wojska o **zróżnicowanym stopniu gotowości**, przeznaczone do wspierania i kontynuowania już prowadzonych operacji po pewnym okresie przygotowań[5].

Wojska operacyjne powinny być przygotowane do wydzielana sił w podporządkowanie dowództw NATO do działania w strukturach wielonarodowych, w tym także poza granicami kraju.

Wojska lądowe są przeznaczone do zapewnienia obrony przed atakiem lądowo-powietrznym w dowolnym rejonie kraju, na każdym kierunku, w obliczu każdej formy zagrożenia militarnego. Struktura ich wojsk operacyjnych oparta jest na związkach taktycznych, oddziałach i pododdziałach – organizowane w korpusy narodowe i wielonarodowe, z utrzymaniem części jednostek w centralnej dyspozycji.

---

[4] Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej (przyjęta przez Radę Ministrów 04.01.2000 r.), pkt 4.6.1., s. 15.

[5] *Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej*, wyd. MON, DSO, Warszawa 2000, s. 20-21.

Przeznaczenie wojsk lądowych wynika z ich roli w narodowych planach obrony oraz sojuszniczych w sojuszniczych planach operacyjnych, w których przewidywane są następujące główne zadania:

– rozpoznanie, zatrzymanie i osłabienie zgrupowania inwazyjnego przeciwnika w celu przejęcia inicjatywy strategicznej poprzez przeprowadzenie osłonowych i obronnych operacji połączonych;

– doprowadzenie do uzyskania przewagi strategicznej;

– rozbicie zgrupowania inwazyjnego.

W razie podjęcia działań poza terytorium państwa do głównych zadań strategicznych zaliczymy:

– udział wydzielonych zgrupowań wojsk operacyjnych w sojuszniczych operacjach militarnych;

– udział w niemilitarnym oddziaływaniu na przeciwnika;

– wszechstronna militarne oraz pozamilitarna osłona strategiczna własnego terytorium;

– w razie rozszerzania się konfliktu – stopniowe rozwijanie systemu obronności państwa[6].

Po dokonaniu uogólnienia wymienionych zadań można je przedstawić w następującym układzie tabelarycznym:

[6] *Strategia obronności Rzeczypospolitej* ..., wyd. cyt., s. 16-17.

TABELA 1

MOŻLIWE ZADANIA SIŁ ZBROJNYCH RP

Rodzaj konfliktu militarnego (zagrożenia)	ZADANIA SIŁ ZBROJNYCH	
	na obszarze kraju	poza granicami kraju
Konflikt międzynarodowy o dużej skali	– organizacja i prowadzenie obrony lądowej we współdziałaniu z innymi rodzajami sił zbrojnych; – udział w przeciwuderzeniu sił sojuszniczych.	– udział w obronie terytorium państw sojuszniczych; – udział w przeciwuderzeniu sił sojuszniczych.
Lokalny konflikt militarny	– obrona zagrożonych obszarów kraju; – organizacja i wykonanie przeciwuderzeń w celu odzyskania czasowo utraconych rejonów.	– udział w akcjach (operacjach) międzynarodowych zmierzających do przywrócenia (wymuszenia) pokoju.
Inne zagrożenia militarne i niemilitarne	– udział w likwidacji zagrożeń.	

Źródło: Z. Ścibiorek, Zadania i potencjał Sił Zbrojnych RP, Warszawa 2000, s. 12

W grupach zadań wymienionych w tabel 1 każdorazowo należy uwzględniać realne uwarunkowania, obszar działań, skalę zagrożeń i wydzielany potencjał do ich wykonywania.

2.2. Zakres i treści zadań przewidywanych dla Wojsk Lądowych

Z przedstawionych uwarunkowań doktrynalnych, narodowych i sojuszniczych wynikają zadania dla wojsk lądowych. Przy zastosowaniu kryterium stra-

tegiczno-operacyjnego podstawowe zadania wojsk lądowych mają następujący układ i zakres[7]:

ZADANIA MILITARNE

Na obszarze kraju:

a) Organizacja i prowadzenie działań obronnych i zaczepnych w przypadku zagrożenia obszaru kraju i agresji.

b) Likwidacja zagrożeń w przypadku lokalnych konfliktów o małej skali.

ZADANIA NIEMILITARNE

Na obszarze kraju:

a) Udział w edukacji obronnej młodzieży, w tym przygotowanie kadr;

b) Udział w ratownictwie podczas klęsk żywiołowych i ekologicznych.

Poza granicami kraju:

Udział w misjach pokojowych i akcjach humanitarnych.

Wyżej przedstawione zadanie wykonują dwa podstawowe komponenty wojsk lądowych:

– jednostki (związki operacyjne i taktyczne, oddziały i pododdziały) wojsk operacyjnych;

– jednostki (związki taktyczne, oddziały i pododdziały) wojsk obrony terytorialnej.

W niniejszym opracowaniu zainteresowani jesteśmy przede wszystkim rodzajami zadań wojsk operacyjnych, do których zaliczamy:

– organizowanie i prowadzenie operacji militarnych w układzie narodowym i sojuszniczym (koalicyjnym), na obszarze kraju i poza jego granicami;

– udział w operacjach pokojowych pod auspicjami NATO, ONZ i innych organizacji międzynarodowych;

– udział w zwalczaniu skutków klęsk żywiołowych, katastrof, itp.[8]

Najważniejsze w tej grupie są operacje militarne, wśród których wyróżniamy następujące rodzaje:

---

[7] *Główne problemy i zadania Wojsk Lądowych w 1999 roku*, DWL, Warszawa 1999, s. 4.

[8] W. Kaczmarek, *Wojska lądowe Rzeczypospolitej Polskiej*, Wykład, AON, Warszawa 2000, s. 6.

- operacje (działania) obronne, manewrowe i pozycyjne;
- operacje (działania) zaczepne, zwykle w formie zwrotów zaczepnych;
- operacje (działania opóźniające.

Mogą być one prowadzone na obszarze kraju i poza jego granicami.

Wzrasta obecnie rola i zakres operacji pokojowych, do których zaliczamy:

- zapobieganie konfliktom;
- ustanowienie pokoju;
- budowanie pokoju;
- wymuszanie pokoju;
- operacje humanitarne.

Wykonywane zadania w tych operacjach mają bardzo zróżnicowany charakter i często stanowią one całkowicie nowe wyzwania, które dotychczas nie były w kręgu wykonawczym sił militarnych.

2.3. Zadania Wojsk Lądowych w operacjach połączonych[9]

Zgodnie z obecnym stanem wiedzy na temat operacji połączonych można je rozpatrywać w ujęciu strukturalnym, funkcjonalnym i mentalnym.

Wymiar **strukturalny** obejmuje przedsięwzięcia i działania, w których biorą udział komponenty co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych.

Ujęcie **funkcjonalne** oznacza zespolenie specyficznych możliwości rodzajów sił zbrojnych we wspólnym działaniu, umożliwiające osiągnięcie wspólnego celu przy optymalnym wykorzystaniu efektu synergicznego.

Wymiar **mentalny** oznacza wewnętrzną gotowość do efektywnego i harmonijnego współdziałania z przedstawicielami innego rodzaju sił zbrojnych dla osiągnięcia wspólnego celu.

W uogólnieniu stwierdza się, że OPERACJE POŁĄCZONE to działania,

---

[9] Do opracowania tego podrozdziału wykorzystano tekst wystąpienia M. Wiatra na konferencji w dniu 21.11.2000 r. na temat *„Ogólne uwarunkowania i założenia operacji połączonych"*.

w których biorą udział komponenty co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych kierowane przez jednego dowódcę.

Istota operacji połączonej wyraża się w synchronizacji wysiłków wojsk i środków rodzajów sił zbrojnych podczas realizacji zadań operacji.

Operacje połączone, w zależności od charakteru zadań i środowiska można podzielić na:

operacje powietrzno-lądowe;

operacje powietrzno-morskie;

operacje lądowo-morskie.

Jeżeli w operacji biorą udział wyłącznie komponenty narodowe sił zbrojnych wówczas określa się ją mianem **operacji połączonej**.

Wyróżniamy ponadto **operacje sojusznicze** prowadzone wspólnie przez wojska dwóch lub więcej państw oraz **sojusznicze operacje połączone**, w których biorą udział komponenty co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych z co najmniej dwóch państw.

Jeżeli w operacji biorą udział komponenty sił zbrojnych państw nie należących do Sojuszu, to operację taką określa się jako **koalicyjna operacja połączona**.

W sztuce prowadzenia wojny sił zbrojnych państw NATO **operacja** definiowana jest jako działania militarne jednej ze stron, skoordynowane czasowo i przestrzennie, ukierunkowane na wspólny cel.

Operacja połączona obejmuje:

- planowanie i przygotowanie;
- przegrupowanie i rozwinięcie wojsk;
- starcie z przeciwnikiem;
- zakończenie konfliktu, przegrupowanie do rejonów wyjściowych;
- odtworzenie stanu wyjściowego (demobilizacja i przyjęcie struktur pokojowych), analiza przebiegu operacji[10].

[10] K. M. Hofeditz, *Zasady prowadzenia operacji*, Myśl Wojskowa 6/1998, s. 16.

Narodowe i wielonarodowe operacje połączone rozpatrywać można z perspektywy strategicznej, operacyjnej i taktycznej.

Na **poziomie strategicznym** ma miejsce przekształcanie woli politycznej w cele polityczne, do osiągnięcia których wydzielane są siły i środki militarne i niemilitarne.

Na **poziomie operacyjnym**, którego domeną jest działanie wojsk, zajmujemy się operacyjną perspektywą operacji połączonych determinowaną **celami strategicznymi**. Dowództwo operacyjne stopniowo przekształca cele strategiczne w cele operacyjne.

Na **poziomie taktycznym** koordynowane są działania różnych rodzajów wojsk oraz kieruje się bezpośrednimi starciami z przeciwnikiem.

Przy takim ujęciu operacji połączonych rozpatrywanych na tle wymienionych poziomów działań wojennych, należy podkreślić, iż nie są one przywiązane do określonej formy organizacyjnej (struktury), lecz obejmują zróżnicowane formy współpracy wyrażane integracją biorących w niej udział rodzajów sił zbrojnych. Określenie „operacja połączona" oznacza przedsięwzięcie obejmujące dowodzenie, działania i organizację sił zbrojnych, w którym wszystkie wysiłki ukierunkowane są na osiągnięcie wspólnego celu.

W przedstawionych wyżej treściach obrazujących istotę operacji połączonych wymieniony był bezpośrednio lub pośrednio komponent wojsk lądowych w układzie narodowym lub sojuszniczym. Wojskom lądowym, jako wiodącemu rodzajowi sił zbrojnych, stawiane są również odpowiedzialne zadania w ramach różnych układów operacji połączonych. Korespondują one z zakresem i treściami zadań przewidywanych dla wojsk lądowych – wymienionych w poprzednim podrozdziale. Ważne jest tu odpowiednie ich umiejscowienie oraz rola jaką mają do spełnienia w operacjach połączonych na terenie kraju i poza jego granicami.

Po przeprowadzonych ocenach i analizach porównawczych dostrzegamy, iż w przewidywanych, klasycznych operacjach o charakterze militarnym zada-

nia wojsk lądowych nie ulegają istotnym zmianom. Jako reprezentatywne, operacje korpusów o charakterze obronnym lub zaczepnym w konfliktach o różnej skali mogą przebiegać według na ogół znanych scenariuszy. Możliwe zmiany wynikają z przeobrażeń w uwarunkowaniach polityczno-militarnych oraz mają związek z dynamicznym postępem naukowo-technicznym podwyższającym możliwości bojowego wykorzystania środków walki.

Wiele niewiadomych pozostaje w obszarze zadań wojsk lądowych w sytuacjach kryzysowych, sojuszniczych operacjach połączonych poza granicami kraju oraz w operacjach o charakterze pokojowym. Stąd użycie rodzajów wojsk w tych operacjach będzie wymagało specyficznego planowania i sprawdzianów praktycznych w procesie szkolenia lub rzeczywistych działań, jeżeli sytuacja będzie wymagała reagowania sojuszniczego.

2.4. Przeznaczenie i zadania Wojsk Lądowych państw sąsiadujących z Polską

Wojska lądowe Rosji[11] są zorganizowane w armie ogólnowojskowe, korpusy armijne, dywizje i brygady o jednolitej strukturze organizacyjnej. Stan liczebny wojsk lądowych w części europejskiej wynosi 207 091 żołnierzy (dane z 01.01.2000 r.).

Do wykonywania zadań przewidywane są:

- wojska osłony przeznaczone do podjęcia działań w konflikcie o małej intensywności;
- siły manewrowe (mobilne)
  - siły natychmiastowego reagowania,
  - siły szybkiego reagowania (wzmocnienia);
- siły główne (rezerwy).

[11] M. Łokociejewski, *Koalicyjne i narodowe założenia odpierania agresji*, Warszawa 2000, s. 34-36.

Charakterystycznymi cechami nowej taktyki i sztuki operacyjnej stały się zwiększone normy taktyczne, zwłaszcza takie jak: szerokość pasa, **głębokość zadań**; tempo natarcia.

W połączonej operacji zaczepnej pojawił się nowy sposób pokonywania obrony przeciwnika. Polega on na wykonaniu uderzeń radioelektronicznych, z jednoczesnym oskrzydleniem sił przeciwnika – poziomym z użyciem **wojsk pancerno-zmechanizowanych** i pionowym – wykonywanym z powietrza z użyciem sił powietrzno-desantowych, powietrzno-szturmowych i powietrzno-manewrowych.

W zadaniach wojsk lądowych wiele uwagi przywiązuje się do:

- mobilności sił;
- ześrodkowania nowoczesnych konwencjonalnych środków rażenia;
- wyboru rejonów głównego wysiłku;
- synchronizacji użycia systemów uzbrojenia sił lądowych, powietrznych i bazowania kosmicznego podczas prowadzenia operacji.

Zmiany w zadaniach rosyjskich wojsk lądowych w dużej mierze upodobniły się do zasad stosowanych w NATO.

Wojska lądowe Ukrainy[12] mają obecnie strukturę kompanijno-dywizyjno-brygadową. Planowana jest po 2000 roku struktura korpuśno-brygadowa, w której podstawową siłę uderzeniową stanowić będą brygady zmechanizowane i pancerne w składzie 4 – 5 batalionów.

W ramach restrukturyzacji ukraińskich sił zbrojnych przewiduje się formowanie sił szybkiego reagowania przeznaczonych do:

- wspierania działań SZ w celu odparcia agresji skierowanej przeciwko państwu;
- udziału w ochronie granicy w okresie jej zagrożenia;
- osłaniania mobilizacyjnego rozwinięcia;

[12] Tamże, s. 39 i 43.

– wykonywania zadań specjalnych w składzie odwodu naczelnego dowództwa;

– udziału w misjach pokojowych;

– udziału w likwidacji skutków klęsk żywiołowych.

W skład sił szybkiego reagowania wchodzą jednostki powietrzno-szturmowe, specjalnego przeznaczenia, piechoty morskiej oraz lotnictwa wojsk lądowych.

Wojska lądowe Białorusi[13] zakończyły proces przechodzenia na strukturę „korpus – brygada". Podstawową jednostką w strukturze organizacyjnej korpusu jest brygada zmechanizowana, która posiada na swym uzbrojeniu ok. 60 czołgów T-72 i 180 bojowych wozów opancerzonych.

W skład wojsk lądowych wchodzą siły mobilne przewidywane do zadań wysoce manewrowych odwodów Naczelnego Dowództwa. Podczas realizacji zadań bojowych na korzyść jednostek manewrowych działać będą bazy lotnictwa transportowego i śmigłowców.

Wojska lądowe Słowacji[14] przechodzą na strukturę korpuśno-brygadową i składają się obecnie z dwóch korpusów armijnych w skład których wchodzą brygady pancerne i zmechanizowane.

Z wymienionych wojsk wydziela się siły szybkiego reagowania przeznaczone do użycia w przypadku zagrożenia kraju oraz do działania w misjach pokojowych Narodów Zjednoczonych.

Wojska lądowe Litwy[15] liczą 7840 żołnierzy, a podstawową siłę tworzą dwie brygady piechoty zmechanizowanej. Przeznaczone są one do wsparcia służb ochrony granicy państwa oraz pomocy oddziałom terenowym obrony cywilnej.

Z przeprowadzonego przeglądu przeznaczenia i wynikających stąd zadań przewidywanych dla wojsk lądowych państw sąsiadujących z Polską (nie będą-

---

[13] Tamże, s. 50-52.
[14] Tamże, s. 59.
[15] Tamże, s. 67.

cych członkami NATO) wynika, że do liczących się potencjałów tych wojsk możemy zaliczyć siły Rosji, Ukrainy i Białorusi. Dostrzegamy też, że zadania wojsk lądowych Rosji i Ukrainy są zbliżone do koncepcji NATO, które oprócz zadań militarnych o charakterze obronnym i zaczepnym przewidują także zadania pokojowe.

2.5. Relacje między zadaniami Wojsk Lądowych, aspektami planowania działań NATO a taktyką ogólną[16]

Możliwe zadania wojsk lądowych powinny być postrzegane w związkach i zależnościach (relacjach) z procesem planowania działań w NATO. Jest to szeroki zakres problemowy, który obejmuje wiele aspektów funkcjonalnych. Jednym z nich jest odniesienie do taktyki ogólnej. Są to relacje o różnym poziomie zależności, od bardzo ogólnych po elementy szczegółowego oddziaływania.

Przy takim podejściu uznano, że należy te relacje wyłuskać celem poszerzenia czynników wywierających wpływ na taktykę ogólną wojsk lądowych. Ponadto dla właściwego umiejscowienia interesującej nas problematyki oraz ze względu na nowe aspekty procesów dowodzenia sojuszniczego oceniono, iż należy przybliżyć ich istotę.

Po wstępnych zapowiedziach obrazujących prezentowane niżej treści rozpoczynamy od wyjaśnienia terminu **„proces planowania działań"**, który jest skoordynowanym procesem pracy sztabowej, mającym na celu identyfikację najlepszego sposobu wykonania zadania lub planowanie na rzecz przyszłych prawdopodobnych zadań.

Sam **proces** to szereg czynności podejmowanych przez dowódcę i sztab w celu logicznej analizy wszystkich dostępnych danych oraz oceny czynników wpływających na wykonanie zadania w różnych uwarunkowaniach.

---

[16] W opracowaniu podrozdziału wykorzystano materiały zawarte w pracy J. Kręcikija, *Wybrane aspekty procesu planowania działań NATO*, Warszawa 2000.

Natomiast **procedura** to szereg niezbędnych przedsięwzięć występujących w procesie planowania umożliwiających dowódcy sprawowanie kontroli nad rozwojem wydarzeń oraz uzyskanie akceptacji swoich działań przez właściwy szczebel nadrzędny.

Komórki planistyczne sztabu powinny skupić swój wysiłek na: zadaniu do wykonania; pożądanym stanie końcowym i kryteriach powodzenia; środkach ciężkości; jedności dowodzenia; jedności wysiłków, elastyczności; możliwości podtrzymywania działań; zapewnieniu podwładnym możliwości wykorzystania planu jako podstawy do ich planowania.

Planowanie działań prowadzone w ramach wykonywania zadań wojsk lądowych, a w nich także zadań przewidywanych dla WZiP, wymaga zrozumienia i odpowiedniej interpretacji podstawowych terminów dowodzenia operacyjnego. Zaliczamy do nich: środki ciężkości; punkty decydujące; działania bezpośrednie i pośrednie; linie operacyjne; kulminacja; manewr; tempo; przerwa operacyjna.

Środek ciężkości to centra siły i ruchu, od których uzależnione jest utrzymywanie zdolności bojowej. Środek ciężkości sił przeciwnika decyduje o zdolności działania i jeżeli zostanie on wyeliminowany to w znaczący sposób podwyższone zostanie prawdopodobieństwo klęski przeciwnika. Podobna interpretacja dotyczy także sił własnych. Ważne jest aby skutecznie koncentrowac siły przeciwko środkowi ciężkości przeciwnika i równocześnie chronić własne centra siły i ruchu.

Punkty decydujące wywierają zasadniczy wpływ na przebieg działań; zapewniają przewagę nad siłami strony przeciwnej w drodze do jej środka ciężkości.

Najważniejsze punkty decydujące stają się zwykle pośrednimi obiektami przeciwnika, do zdobycia których wyznacza się niezbędne siły i środki.

Działania bezpośrednie prowadzone są przeciwko siłom przeciwnika wzdłuż istotnych punktów decydujących na drodze do jego środka ciężkości.

Działania pośrednie prowadzone są z niespodziewanych kierunków i nieoczekiwanym czasie. Dąży się wówczas do wykorzystania słabych punktów strony przeciwnej i unikania mocnych. Mogą to być uderzenia na skrzydła, elementy tyłowe, linie komunikacyjne i centra dowodzenia.

Linie operacyjne określają kierunek działania, łączą one siły z obiektami do opanowania. Rozróżniamy linie wewnętrzne wyprowadzane z punktu centralnego i linie zewnętrzne wytyczające działania prowadzące do obiektu przeciwnika.

Kulminacja następuje wówczas kiedy określone siły nie mogą dłużej z powodzeniem kontynuować działań. Ma ona zarówno ofensywne jak i defensywne znaczenie. W działaniach zaczepnych punkt kulminacyjny osiągamy wówczas, kiedy potencjał atakujących nie przewyższa siły obrońcy. Dąży się aby w natarciu osiągnąć zamierzony cel zanim nastąpi własny punkt kulminacyjny. W działaniach obronnych punkt kulminacyjny osiąga się wówczas, kiedy nie ma już dalszych możliwości do skutecznej obrony lub przejścia do wykonania zwrotu zaczepnego.

Przerwa operacyjna może mieć miejsce po osiągnięciu głównych celów taktycznych lub operacyjnych, lecz przed osiągnięciem punktu kulminacyjnego. Jej celem jest odtworzenie zdolności bojowej przed wykonaniem decydującego uderzenia. Może ona być także wymuszona przez działania przeciwnika.

Przedstawione wyżej wyjaśnienia zasadniczych terminów używanych w planowaniu działań NATO pozwalają poprawnie interpretować istotę tego procesu. Dotyczą one także planowania działań jednostek WZiP wykonujących swe zadania w ramach struktur i przeznaczenia wojsk lądowych. Wywierają one znaczący wpływ na zmiany w taktyce WZiP. Obejmują one zwłaszcza sposoby działania prowadzone według określonych reguł, które z jednej strony zawężają swobodę wykonawczą, z drugiej jednak ułatwiają osiąganie zamierzonych celów przez formacje WZiP działających w zgrupowaniach broni połączonych.

2.6. Wybrane zadania Wojsk Lądowych przewidywane do realizacji w 2001 roku

Po przedstawieniu ogólnych uwarunkowań wywierających istotny wpływ na zadania Sił Zbrojnych, a w nich także w odniesieniu do Wojsk Lądowych, przechodzimy do kwestii bardziej szczegółowych związanych z zadaniami tych wojsk w 2001 roku.

Podstawowe zadania przewidziane do realizacji w br. wynikają nadal z roli i miejsca oraz przeznaczenia Wojsk Lądowych w systemie obrony państwa. Stosownie do trzech stanów bezpieczeństwa państwa – pokoju, kryzysu (zagrożenia bezpieczeństwa) i konfliktu zbrojnego (wojny) na ograniczoną i dużą skalę podstawowymi zadaniami Wojsk Lądowych są:

- W okresie pokoju:

– udział w monitorowaniu sytuacji kryzysowych i narastającego zagrożenia;

– utrzymywanie stałej gotowości bojowej i mobilizacyjnej w podległych wojskach;

– osiąganie pożądanego stopnia interoperacyjności i kompatybilności w zakresie pracy dowództw i sztabów zgodnie z procedurami i standardami obowiązującymi w Sojuszu;

– utrzymywanie dyrektywnej wielkości jednostek sił lądowych do udziału w misjach pokojowych organizowanych pod auspicjami organizacji bezpieczeństwa międzynarodowego;

– wycofanie z wyposażenia wojsk sprzętu nie spełniającego wymagań współczesnego pola walki oraz o przekroczonym resursie.

- W sytuacjach kryzysowych:

– osiągnięcie pełnej gotowości do działania w jednostkach o wysokiej gotowości z rozwinięciem elementów wojennego systemu dowodzenia (WSyD);

– skierowanie wydzielonych sił do misji pokojowych w kraju lub poza jej granice;

– izolacja rejonu kryzysu na terytorium RP i uczestnictwo w jego likwidacji;

– osłona terytorium kraju przed bezpośrednim zagrożeniem lub pośrednimi skutkami sytuacji kryzysowych w innych krajach;

– prowadzenie działań demonstracyjnych i ochronno-obronnych na obszarze kryzysu.

- Podczas konfliktu zbrojnego na ograniczoną skalę:

– rozwinięcie wojsk osłony strategicznej granic RP;

– uruchomienie elementów wojennego systemu dowodzenia i procesu kierowania rozwijaniem Wojsk Lądowych;

– operacyjne rozwinięcie zgrupowań bojowych w zagrożonych rejonach;

– zapewnienie warunków do przyjęcia na terytorium Polski sił sojuszniczych;

– odrzucenie agresora za granice państwa oraz dążenie do zakończenia konfliktu.

- Podczas wojny:

– osłona i obrona lądowego obszaru RP;

– mobilizacyjne rozwinięcie całości Wojsk Lądowych i udział w połączonej operacji obronnej;

– przyjęcie na terytorium Polski sił sojuszniczych;

– w razie konfliktu poza obszarem RP – wydzielenie kontyngentu sił do operacji w ramach NATO.

W wyniku realizacji zaplanowanych zamierzeń powinny być utworzone podstawy do płynnej przebudowy systemu dowodzenia wojskami i rozdzielania funkcji między wojskami operacyjnymi i układem terytorialnym, logistyką i administracją. Ważnym celem jest osiągnięcie pożądanego stopnia (zgodnie z rzeczywistymi możliwościami) nowoczesności w sprzęcie bojowym.

Należy także zapewnić możliwości działania jednostek Sił Reagowania i Głównych Sił Obronnych w układzie koalicyjnym podczas realizacji zadań sojuszniczych oraz w ramach misji pokojowych.

W uogólnieniu można stwierdzić, iż zakres i treści zadań Wojsk Lądowych wykazują szeroką płaszczyznę ich realizacji i wieloaspektowe uwarunkowania wykonawcze. Wyniki przeprowadzonych ocen i analiz wskazują na dominującą rolę jaką mają do spełnienia formacje WZiP w ramach zadań wykonywanych przez komponent operacyjny Wojsk Lądowych. Pozwala to z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, iż dynamicznie zmieniający się charakter zadań Wojsk Lądowych w istotny sposób wpłynie na potrzebę wprowadzania zmian i nowych elementów do taktyki ogólnej.

3. DETERMINANTY ZMIAN W TAKTYCE

3.1. Koncepcje teoretyczne

Postęp techniczny jaki nastąpił w II połowie kończącego się stulecia, wymusił wręcz rewolucyjne zmiany w wielu dziedzinach życia społecznego, w tym także w sprawach militarnych. Obrazem wspomnianego rozwoju niechaj będzie 40-sto letnia tendencja ograniczania kosztów produkcji w dziedzinie elektroniki, która stała się wszechobecna również w wojsku na wszystkich szczeblach organizacyjnych. Gdyby taka tendencja następowała w przemyśle samochodowym, kosztowałby on obecnie 23 zł i mógłby przejechać 100 tys. km na jednym litrze paliwa. Co to oznaczałoby w kategoriach pola walki łatwo sobie wyobrazić.

Postęp techniczny nie pozostał bez wpływu na kwestie działań bojowych w różnej skali. Swojego czasu ich skutecznym hamulcem okazała się broń jądrowa, która jako środek masowej zagłady, nie dawała widoków na inne niż „Pyrrusowe" zwycięstwo. Nie tylko ta broń ale również inne czynniki diametralnie zmieniły poglądy na prowadzenie walki. Nasuwa się więc pytanie **co w istocie determinuje zmiany zachodzące w taktyce wojsk lądowych?** Poszukiwanie odpowiedzi na to pytanie stanowi treść niniejszego rozdziału.

Argumenty użyte we wstępie wskazują na postęp techniczny jako determinant podstawowy. Czy tak jest w istocie? Czy racji nie mają Ci, którzy twierdzą, że zasadnicze zmiany w taktyce, a więc w charakterze i sposobach walki wywołuje przede wszystkim **myśl ludzka tworząca koncepcje rozwiązywania złożonych problemów pola walki?**

Spośród wielu przykładów potwierdzających tezę o decydującym wpływie teorii na przeobrażenia w taktyce, zwrócę uwagę tylko na niektóre, w moim przekonaniu charakterystyczne. Wpływ taki wywarła np. teoria walki głębokiej Tuchaczewskiego oraz amerykańskie teorie obrony aktywnej czy bitwy powietrzno-lądowej. Podobne znaczenie miała opracowana w okresie międzywo-

jennym niemiecka koncepcja wojny błyskawicznej. Wszystkie te koncepcje powstały wcześniej niż środki mające je urzeczywistniać. Dopiero na ich podstawie określano parametry broni niezbędnych do realizowania założeń teoretycznych, w tym także w wymiarze taktycznym.

Taktyka, jako nauka o walce zbrojnej zajmuje się wyjaśnianiem regularności występujących w zjawisku walki oraz poszukiwaniem takich sposobów działań bojowych, które w określonych warunkach zapewnią osiągnięcie jej celu – zwycięstwa. Jej przedmiotem jest więc zarówno teoretyczna, jak i praktyczną stroną walki zbrojnej. Strona teoretyczna, to **koncepcje działań taktycznych** wynikające z przyjętej doktryny obronnej a, wyrażone poprzez stosunkowo szczegółowe zapisy zawarte w regulaminach i instrukcjach. Dokumenty te w istotny sposób kształtują poglądy na przygotowanie i prowadzenie walki. Nie są one jednak tylko wytworem wyobraźni jej twórców, lecz syntezą wielowiekowych doświadczeń i przewidywań co do charakteru przyszłego pola walki. Uwzględniają także stan gospodarki państwa i sił zbrojnych. Z założeń tych wynikają cele walki transponowane bezpośrednio na zadania dla różnych wykonawców. Cele i zadania zaś, rzutują bezpośrednio na struktury oraz uzbrojenie i wyposażenie wojsk, a co za tym idzie, także na taktykę walki, są więc jednym z zasadniczych determinantów zmian w taktyce wojsk lądowych. Dla zobrazowania powyższych twierdzeń i nawiązując do wątku dotyczącego koncepcji działań zbrojnych podniosę kwestię obrony powszechnej. Fakt ten spowodował, między innymi, pojawienie się wojsk obrony terytorialnej różniących się od wojsk operacyjnych jakością uzbrojenia, manewrowością oraz terytorialnością działań. Cechy te spowodują, że walka przybierze charakter „dwuwarstwowy". Warstwę pierwszą stanowić będą wojska obrony terytorialnej organizujące działania w przygotowanych wcześniej wyznaczonych im rejonach odpowiedzialności i warstwę drugą – nowoczesne, manewrowe wojska operacyjne, których dotychczasowa rola zostanie zawężona do zadań o priorytetowym, decydującym znaczeniu. Przewidywać więc należy możliwość zwiększenia obszaru odpowie-

działności przewidzianego wojskom lądowym poprzez uwzględnienie rejonów odpowiedzialności wojsk OT oraz wzrostu zadań związanych z dowodzeniem siłami o różnym przeznaczeniu i możliwościach. Cel działań taktycznych, jaki wynika ze wspomnianej koncepcji sprowadza się do utrzymania możliwie największej części terytorium państwa przy użyciu wszystkich dostępnych środków oraz odzyskania terenu utraconego. Wynika stąd, że w taktyce wojsk lądowych należy uwzględniać między innymi konieczność:

- **prowadzenia walki przeciwdesantowej na całym obszarze objętym zwiększenia aktywności obrońców;**
- **działaniami, przez wszystkich uczestników walki;**
- **prowadzenia nowego rodzaju działań jakim są działania nieregularne;**
- **organizowania działań w terenie zabudowanym w skali większej niż dotychczas;**
- **jednoczesnego prowadzenia działań na całej głębokości ugrupowania.**

Przybliżone przeobrażenia w taktyce są pochodną zmian w koncepcji działania na obszarze kraju. Należy zaznaczyć, że zasygnalizowane zmiany w taktyce działania określają wymagania wobec parametrów techniki bojowej mającej materializować wspomnianą koncepcję. To zaś pozwala stwierdzić iż koncepcję działania uznać należy za determinant podstawowy.

3.2. Postęp techniczny

Praktyka wskazuje także na inny, możliwy, proces stymulowania zmian w taktyce. Jest nim proces odwrotny od wcześniej zaprezentowanego, w którym postęp techniczny jakoby wymusza zmiany w teorii działań taktycznych. Poszukiwanie argumentów na poparcie tezy o decydującym wpływie postępu technicznego na przeobrażenia w taktyce nie jest zadaniem zbyt trudnym. Historia wojskowości dostarcza bowiem wielu przykładów świadczących o istotnej, a wręcz podstawowej roli techniki wojskowej w kreowaniu koncepcji taktycz-

nych. Rolę taką spełniło wynalezienie prochu i skonstruowanie środków rażenia w oparciu o jego właściwości. Spowodowało to powstanie początkowo taktyki linearnej a następnie kolumnowej. Pojawienie się na polu walki artylerii dalekonośnej przyczyniło się do powstania fortyfikacji polowych oraz wymusiło rozwijanie się wojsk do walki poza zasięgiem tej groźnej broni. Z kolei tyraliera to odpowiedź na wyposażenie wojsk w karabiny maszynowe, a taktyka klina pancernego stała się realna po masowym wprowadzeniu czołgów.

Można zatem przyjąć wielce prawdopodobną hipotezę istnienia sprzężenia zwrotnego między zmieniającą się naturą walki, metodami i technikami jej prowadzenia, a środkami walki. Taktyka, analizując zjawiska walki zbrojnej tworzy bazę do powstania nowych teorii jej prowadzenia. Te z kolei - wprowadzane do praktyki - stanowią źródło doświadczeń wywierających istotny wpływ na powstanie nowych, doskonalszych ich odmian. Intelekt i technika stanowią więc podstawowe, choć nie jedyne, wyznaczniki zmian w taktyce. Rozstrzygnięcie tej alternatywy nie wskazuje jednak roli jaką aktualnie spełnia **postęp techniczny** w zmianach zachodzących w taktyce walki wojsk lądowych. Jego wpływ na taktykę walki rozpatrzę w odniesieniu tylko do trzech gałęzi postępu :elektroniki, środków rażenia ogniowego, środków walki i transportu.

3.2.1. Rola elektroniki

Pozwólcie zatem, że rozpocznę od **elektroniki** będącej symbolem naszych czasów, nie bez racji zwanej „mnożnikiem siły bojowej wojsk". Na współczesnym polu walki stała się ona wszechobecna. Stanowi podstawę procesów dowodzenia. Jest także znaczącym składnikiem rażenia ogniowego i elektronicznego. Doświadczenia powojennych konfliktów zbrojnych, w tym głównie w Zatoce Perskiej, pozwalają wnioskować, że ofensywa elektroniczna może załamać system dowodzenia przeciwnika, pozbawiając dowódców kontaktu z podwładnymi a środki walki korzystające z danych rozpoznania elektronicznego uczynić bezużytecznymi.

Elektroniczne środki transmisji danych zmieniają obraz pola walki. Dowodzenie wojskami, dzięki różnym, niezawodnym środkom przekazu spełnia wymóg ciągłości oddziaływania oraz szybkości przekazywania danych. Zapewnia też ich skrytość. Informacja w walce niezbędna jest wszystkim jej uczestnikom a nie tylko organom dowodzenia. Coraz doskonalsze środki rozpoznania powodują, że pole walki nie stanowi tajemnicy dla walczących. Dokładność i szybkość rozpoznania oraz przekazywania jego wyników, sprawia, ze wiadomość o obiektach dociera do zainteresowanych ośrodków w czasie rzeczywistym umożliwiając w ten sposób skuteczne rażenie środkami ogniowymi spiętymi w jeden system ze wspomnianymi środkami rozpoznania. Pociąga to za sobą rozliczne skutki dla wojsk walczących. Będą one zmuszone ograniczać pracę środków emitujących energię elektromagnetyczną, rozśrodkowywać swe ugrupowanie a poszczególne jego elementy usamodzielnić czyniąc je zdolnymi do podjęcia skutecznej walki ze środkami napadu powietrznego i zgrupowaniami naziemnymi. Zadaniami o kapitalnym znaczeniu będzie maskowanie i mylenie.

3.2.2. Środki rażenia

Postęp techniczny w obszarze środków rażenia ogniowego przejawia się głównie wzrostem ich parametrów **rażenia** takich jak:

- **zasięgu oddziaływania;**
- **precyzji rażenia;**
- **przebijalność;**
- **szybkość reakcji ogniowej**.

Te zmiany spowodowały między innymi, że pojęcie styczności lub jej braku straciło swoje dotychczasowe znaczenie. Dalsze odsuwanie rejonów wyjściowych oddziałów i związków taktycznych, uzasadniane zasięgiem artylerii dalekosiężnej przestało być zabiegiem racjonalnym, gdyż i tak naraża ono podchodzące wojska na długotrwałe przebywanie w zasięgu ognia głównej masy

artylerii. Sądzić więc należy, że rejony te zostaną zbliżone na odległość zapewniającą możliwie najkrótszy czas podejścia do rubieży styczności przy jednoczesnej osłonie wojsk przebywających w rejonach, od ognia głównej masy artylerii.

Precyzja uderzeń spowoduje, że do zniszczenia celu potrzeba będzie użyć znacznie mniej amunicji. Pozwoli to ograniczyć ilość środków transportowych co uczyni wojska bardziej manewrowymi Zmusi to także do rozśrodkowania wojsk oraz rozczłonkowania kolumn marszowych na samodzielne grupy marszowe powodując mniejszą opłacalność uderzeń ogniowych. Sprawi zwiększenie tempa działań i manewrów. Wojskom broniącym się umożliwi zwiększenie obszarów obrony, a nacierającym poszerzenie pasów natarcia.

Nowe generacje środków przeciwpancernych, których system kierowania, zasięg i przebijalność pancerzy uczyniły nieopłacalnym dalsze zwiększanie ich grubości, spowodują, że niszczenie tych środków zostanie powierzone piechocie, a zastosowanie pancerzy reaktywnych lub użycie do ich budowy lekkich stopów metali wpłynie na zmniejszenie wagi wozów bojowych czyniąc je bardziej manewrowymi .

Z dużego arsenału środków rażenia ogniowego coraz większy udział przypadać będzie rakietom i pociskom precyzyjnym – samonaprowadzającym się na cele pojedyncze i grupowe. Zobrazowaniem ich wartości niech będzie sekwencja z książki „Wojny" Francoisa Heisbourga *„zniszczenie celu o średnicy boiska do piłki nożnej w końcu II wojny światowej wymagało użycia 300 samolotów powodujących masowe zniszczenia w jego okolicy. Podczas gdy wojna w Zatoce Perskiej dowiodła, że infrastruktura wielkiego miasta może zostać zniszczona ze stosunkowo niewielką szkodą dla ludzi i budynków"*. Precyzja rażenia spowoduje, że ilość zastąpiona może być jakością.

Szerokie stosowanie narzutowych pól minowych, w których miny, wyposażone w czujniki zdalnego rozpoznania celów, razić je będą pociskami kumulacyjnymi, atakując z góry i z boku oraz amunicją minową będzie to hamować

manewr wojsk, przeciwdziałać wychodzeniu na skrzydła i tyły, ułatwiać pospieszne organizowanie obrony oraz oderwanie się od przeciwnika.

Efektem postępu technicznego jaki nastąpił w środkach transportu i walki jest powołanie nowego rodzaju wojsk jakim są wojska aeromobilne, wyposażone w śmigłowce i samoloty.

Coraz doskonalsze śmigłowce o różnym przeznaczeniu zrewolucjonizowały taktykę wojsk lądowych. Zwiększyły manewrowość oraz głębię oddziaływania. Możliwość używania desantów i grup desantowo szturmowych stała się realna, praktycznie we wszystkich rodzajach walki. Dynamizuje to działania ale także ogranicza swobodę działania odwodom, spowodować może zakłócenie systemów dowodzenia oraz funkcjonowania systemu logistycznego.

Szwadrony kawalerii powietrznej dzięki swej ruchliwości umożliwią zwiększenie obszaru oddziaływania wojskami zarówno w głąb ugrupowania przeciwnika, jak i w obszarze tyłowym wojsk własnych. Możliwość zastosowania różnych wariantów uzbrojenia współczesnych śmigłowców uczyniło z tych środków urządzenia niezwykle użyteczne w walce i transporcie. Użycie śmigłowców uzbrojonych do wsparcia walki rzutu lądowego staje się powszechnością. Z konfliktów lokalnych wynika, iż wsparcie to będzie szczególnie skuteczne z chwilą przechodzenia formacji pancernych i zmechanizowanych do ataku, w trakcie spadku skuteczności ognia artylerii. Pozwoli to wyeliminować części środków przeciwpancernych, głównie czołgów i bojowych wozów piechoty oraz poważnie ograniczy potrzebę stosowania przełamania w natarciu.

Specjalistyczne systemy do zwalczania broni pancernej posiadają zdolność identyfikacji celów z odległości około 10 km oraz praktycznego ich niszczenia z odległości 6km. Parametry te wskazują, że przy skuteczności ognia czołgów i innych środków opancerzonych sięgającej 3km nie są w stanie nawiązać ze śmigłowcami bezpośredniej walki. Oczekiwać więc należy, że czołgi i bojowe wozy piechoty powinny działać w rozproszeniu i ciągłym ruchu, stosu-

jąc pułapki termiczne oraz dymy do maskowania własnego położenia i oślepiania przeciwnika.

Powietrzno-lądowy charakter walki spowoduje konieczność odpierania uderzeń jednocześnie w całym obszarze odpowiedzialności. Wymusi to usamodzielnienie poszczególnych elementów ugrupowania bojowego i ciągłą ich gotowość do podjęcia walki nie tylko ze zgrupowaniami lądowymi ale także z przeciwnikiem powietrznym.

Rozśrodkowanie wojsk będące odpowiedzą na wzrost skuteczności rozpoznania i rażenia niesie ze sobą groźbę powstania znacznych luk w ugrupowaniu bojowym, co sprzyjać będzie wnikaniu w głąb obrony oddziałów wydzielonych i rajdowych. Siły te zespalać będą działania z walczącymi w głębi desantami taktycznymi i grupami desantowo-szturmowymi oraz tworzyć w ugrupowaniu strony przeciwnej ogniska walki. Sprzyjać to będzie koncepcji bicia przeciwnika częściami. Środkiem zaradczym w tym wypadku pozostaje aktywność.

Postęp techniczny jako determinant zmian w taktyce stawia przed nią nowe wyzwania, których efektem muszą być stopniowe przeobrażania tej specjalności. Wyzwania te to między innymi:

- **zwiększenie dynamiki działań i ruchliwości na polu walki;**
- **pełne wykorzystanie technicznych środków rażenia;**
- **zapewnienie skuteczności działań przy zwiększonym obszarze odpowiedzialności;**
- **przeniesienie działań w głąb ugrupowania przeciwnika;**
- **maskowanie i mylenie;**
- **ogniskowość walki;**
- **skracanie czasu reakcji;**
- **zwiększona samodzielność elementów ugrupowania działających wojsk.**

3.3. Charakter działań przeciwnika

Kolejnym, w moim przekonaniu istotnym, **determinantem** zmian w taktyce **są przewidywania co do charaktery działań przeciwnika**.

Hipotezę powyższą wyprowadzam z faktu, że walka zbrojna jest aktem dwustronnym, gdzie strony walczące wybierają nie przypadkowe sposoby walki, lecz takie, które umożliwiają osiągnięcie zwycięstwa nad przeciwnikiem przy czym nie zwycięstwa za wszelką cenę – wspomnianego już „Pyrrusowego"- ale przy najmniejszych stratach własnych, w możliwie najkrótszym czasie i przy zachowaniu swobody dalszego działania. Każda ze stron będzie dążyć do przeciwstawienia silnym stronom taktyki przeciwnika-własnych przeciwśrodków, wykorzystując jednocześnie słabe strony jego taktyki.

Czy zatem twierdzenie że **walczymy tak jak pozwala przeciwnik** pozostaje niezmiennie aktualne? Sądzę, że w twierdzeniu tym jest wiele racji. Nie podlega bowiem dyskusji, ze musimy przyjąć taktykę walki, która zapewni skuteczne przeciwdziałanie taktyce przeciwnika. Tak więc przyjęta taktyka będzie pochodną dysponowanych środków walki oraz środków i sposobów walki przeciwnika. Nie oznacza to wcale biernego poddawaniu się woli strony przeciwnej lub reagowaniu tylko na jej poczynania. Doświadczenia wielu wojen potwierdzają myśl Henry Jominiego wskazującą, że „...**każda armia, która biernie oczekiwać będzie na nieprzyjaciela na pozycji stałej zostanie w ostateczności zawsze rozbita**". Dlatego istota współczesnej obrony, którą jest trwałość, materializować się będzie poprzez aktywność. Oznacza to, że nacierającemu przeciwnikowi posiadającemu inicjatywę, poprzez możliwość wyboru czasu, kierunku oraz siły uderzenia, przeciwstawić trzeba obronę aktywną, elastyczną nakierowaną na uprzedzenie jego poczynań, opartą na sile i precyzji ognia. Słuszny jest więc pogląd autorów książki *Przyszła wojna – jaka?*, że **„obrona będzie tym trwalsza im aktywniejsze będą działania obrońcy**". Realność tego poglądu uwiarygodniają mobilne środki walki, rozpoznania i rażenia oraz możliwość prowadzenia działań o charakterze powietrzno-lądowym.

Dynamizm działania, oraz wspomniana ogniskowość walki zaznaczona brakiem wyraźnej lini styczności wojsk spowoduje, że w obszarze starcia wystąpić mogą jednocześnie różne rodzaje działań (zaczepne, obronne, nieregularne). Pociągnie to za sobą potrzebę ścisłego koordynowania i synchronizowania działań zwiększy wymagania wobec dowodzenia. Znajomość środków walki, którymi dysponuje przeciwnik oraz jego taktyki działania sprawią, że wiedza ta stanie się niezbędna przy konstruowaniu koncepcji teoretycznych. jak i materializowania ich w praktyce. Wszystko to sprawia, że przewidywany charakter działań przeciwnika będzie jednym z głównych wyznaczników zmian w taktyce.

3.4. Środowisko walki

Wymienione do tej pory determinanty nie wyczerpują listy możliwych czynników wywierających wpływ na przeobrażenia w taktyce. Za kolejny z istotnych uważam **Środowisko walki**. O jego wpływie na taktykę nikogo nie trzeba przekonywać. Srogo zostali doświadczeni ci, którzy lekceważyli jego walory. Stwierdzenie „..**pozwólcie terenowi walczyć**" świadczy o rozumieniu i docenianiu znaczenia warunków terenowych w których prowadzone są działania.

Przyspieszony rozwój gospodarczy zwiększy stopień zurbanizowania i zagęszczenia terenu powodując systematyczne zmniejszanie się obszaru terenu otwartego. Przy powiększonym obszarze działań oddziałów i związków taktycznych oraz tworzonych zgrupowaniach broni połączonych, charakterystyczne stanie się przeplatanie odcinków terenu o różnych właściwościach taktycznych. Fakt powyższy implikuje konieczność znajomości działania w różnych środowiskach pola walki: forsowania rzek i kanałów o umocnionych brzegach, pokonywania obrony opartej o gęstą zabudowę pojedynczych osiedli, małych miasteczek i dużych aglomeracji, pokonywanie masywów leśnych czy prowadzenie działań w terenie górzystym. Każde z tych środowisk walki wymagać będzie

innej taktyki działania, innego specjalistycznego sprzętu oraz profesjonalnego wyszkolenia.

Środowisko walki jako determinant zmian w taktyce wywierać będzie stopniowy, lecz systematyczny (uwarunkowany tempem zmian środowiska) wpływ na taktykę wojsk lądowych głównie w zakresie:

- **zmiany zasad rozmieszczania wojsk w terenie;**
- **przyjęcia jako reguły działań w terenie zabudowanym;**
- **zwiększania samodzielności pododdziałów w walce**.

Obserwując chociażby walki w Groznym widzieliśmy, że działania prowadzone w terenie zabudowanym wymagają umiejętności stosowania nieszablonowych sposobów, dokładnego rozpoznania oraz zastosowania odpowiednio dobranych środków rażenia. W takich warunkach ani przewaga ilościowa ani też techniczna nacierającego nie ma decydującego znaczenia

Ostatnim z głównych determinantów mającym swoja praktyczną wymowę jest w moim przekonaniu **przynależność do sojuszów.** Wydawać by się mogło, że zobowiązania płynące z tego faktu sięgają sfery strategicznej i operacyjnej- nie omijają jednak taktyki. Począwszy od konieczności dostosowania niektórych rozwiązań teoretycznych do wymogów Sojuszu, łącznie z udziałem wydzielonych sił w misjach pokojowych

oraz uczestnictwa w ewentualnych działaniach w interesie jego członków. Wszystko to powoduje potrzebę poszukiwania skutecznych sposobów przygotowania wojsk do wykonywania zadań poza granicami kraju. Charakter tych zadań diametralnie odbiega od dotychczas przewidywanych, a warunki terenowe i klimatyczne wymuszają znaczna rozpiętość przygotowań. Taktyka działania w operacjach wymuszania pokoju, utrzymania pokoju, a taktyka walki w klasycznym rozumieniu to działania znacznie różniące się od siebie. Wszystko to wpływa na przeobrażenia jakie zachodzą taktyce. Wspomniane przeobrażenia rysują obraz współczesnego pola walki, które cechować będzie: **szybkość i dokładność informacji ;**

- **precyzja uderzeń;**
- **ogniskowość działań;**
- **manewrowość;**
- **samodzielność.**

Każdy z przedstawionych czynników wywiera istotny choć różny wpływ na obraz działań taktycznych. W obrazie tym dostrzec można zacieranie się wyraźnego dotychczas podziału na rodzaje i formy walki. Działania obronne, zaczepne, opóźniające, ruch, (manewr) wzajemnie będą się przeplatać i uzupełniać nawet w jednej bitwie czy operacji. Ostrość wspomnianego podziału w dalszym ciągu występować będzie jedynie na najniższych szczeblach dowodzenia.

4. ZMIANY W TAKTYCE WOJSK LĄDOWYCH

4.1. Taktyka wojsk aeromobilnych

Doświadczenia z konfliktów zbrojnych, które miały miejsce w minionych latach, jak również obecne kierunki rozwoju środków walki, a zwłaszcza coraz szersze wprowadzanie śmigłowców do wojsk lądowych[1] wskazują, na konieczność prowadzenia działań w wymiarze powietrzno-lądowym. Należy przypuszczać, że będą one przebiegały w sposób wysoce dynamiczny manewrowy, w warunkach częstych i gwałtownych zmian sytuacji na polu walki.

Znaczenie tego problemu podkreśla M. Huzarski w książce *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych*, pisząc między innymi: *„Przenoszenie działań w trzeci wymiar jest koniecznością, gdyż w przeciwnym razie pozbawimy się bardzo ważnego atutu...”*[2]. Zbieżny pogląd wyraża Z. Ścibiorek, w książce *Wojna czy pokój?* Podkreśla on, iż: *„Symbioza działań lądowych i powietrznych będzie rzutować na charakter prowadzonych walk, bitew i operacji. Wpłynie na czas i sposób osiągania celów podejmowanych działań. Nie ulega wątpliwości, że wspólne działania rzutu lądowego i powietrznego zarówno w działaniach defensywnych, jak i ofensywnych zdynamizują prowadzenie działań”*[3].

Analiza sytuacji polityczno – militarnej oraz charakteru ewentualnych zagrożeń militarnych pozwala wnioskować, że to lokalne konflikty zbrojne o małej i średniej intensywności, a nie wojny, będą prawdopodobnie podstawowym sposobem rozstrzygania konfliktów o różnym podłożu.

Z chwilą wstąpienia do struktur wojskowych NATO, Polska bierze aktywny udział w przedsięwzięciach Sojuszu mających na celu możliwie wczesne zażegny-

---

[1] Już w latach 90-tych w siłach lądowych NATO niemal 90% środków powietrznych stanowią śmigłowce. W wojskach lądowych USA stosunek liczby śmigłowców do czołgów, BWP i TO na szczeblach operacyjnych wynosi 1:4, a na szczeblu związku taktycznego 1:7. Zob. S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993, s. 199.

[2] M. Huzarski, *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych*, TORUŃ 1999, s.75.

[3] Z. Ścibiorek, *Wojna czy pokój?*, Wrocław, 1999, s. 130.

wanie sytuacji kryzysowych. Zadeklarowane jednostki wojskowe, takie jak np.: 16 batalion powietrznodesantowy (16 bpd) z 6 Brygady Desantowo-Szturmowej (6 BDSz) został włączony w skład sił międzynarodowych (IFOR - *Implementation Forces - Siły Wykonawcze*) zaangażowanych w rozwiązywanie konfliktu w byłej Jugosławii, gdzie wykonywał zadania we współdziałaniu z wojskami innych państw Sojuszu[4]. Zaś 18 batalion desantowo-szturmowy (18 bdsz) został wytypowany do Sił Natychmiastowego Reagowania NATO. Ponadto jeden szwadron z eskadrą śmigłowców z 25 Brygady Kawalerii Powietrznej (25 BKPow) wejdzie w skład Sił Szybkiego Reagowania NATO[5].

Pełnoprawne członkostwo Polski i naszych sił zbrojnych w Sojuszu wymaga wypełniania stosownych zobowiązań – wyrażonych w celach i zadaniach. W pierwszej kolejności przewiduje się użycie wydzielonych sił, których wartość bojowa odpowiadać może tym wyzwaniom. Takimi jednostkami są bataliony z 6 BDSz i 25 BKPow.

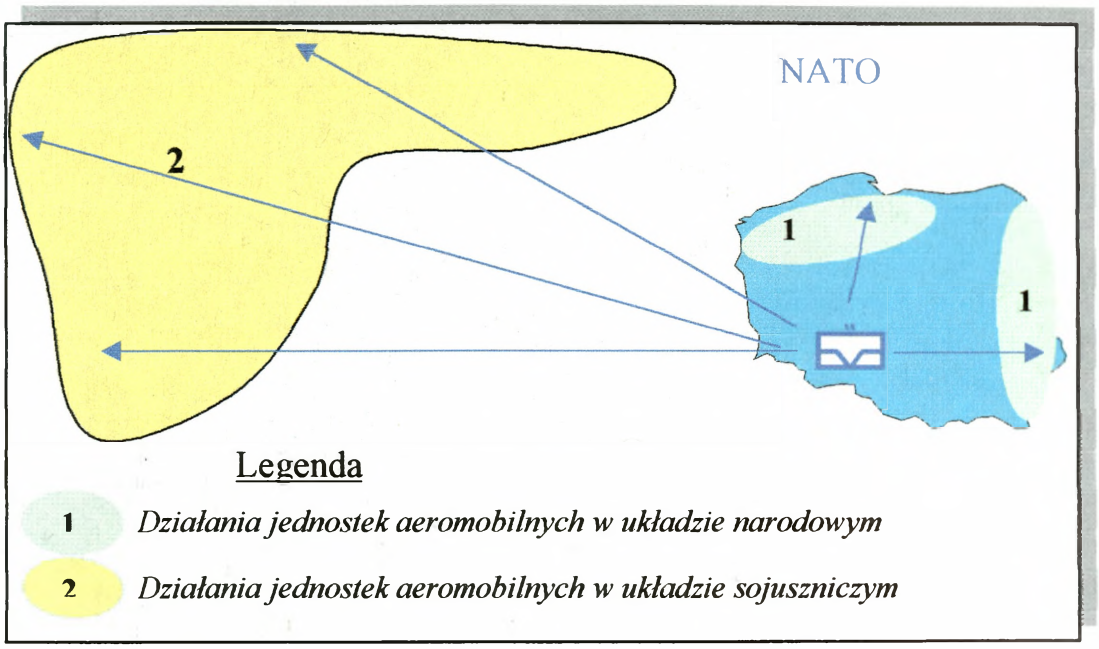
Włączenie wspomnianych batalionów do sił reagowania NATO, rozszerza zakres dotychczasowych zadań o te, które będą wykonywane poza granicami kraju.

Dlatego też muszą być zdolnedo działania w układzie narodowym (np. w ramach narodowych sił reagowania) i w układzie sojuszniczym – w siłach reagowania NATO, poza granicami kraju (rys. 4.1.).

---

[4] Siły IFOR zgodnie z Porozumieniem Pokojowym, Aneks 1A, operowały pod kierownictwem politycznym Rady Bezpieczeństwa. Polska wydelegowała do sił IFOR 16 bpd. Wielonarodowe siły dowodzone przez NATO rozpoczęły 16 grudnia 1996 roku operacje pod kryptonimem Joint Endeavour – Wspólny Wysiłek. Zadaniem IFOR było bezstronne wspomaganie realizacji Porozumienia Pokojowego.

[5] Na podstawie wystąpienia gen. A. Poniewierki podczas konferencji naukowej zorganizowanej przez Wydział Wojsk Lądowych AON w dniach 15-16. 09.1999 r.



Rys. 4.1. Obszary działań wojsk aeromobilnych

Kryzys może zaistnieć w bliższym, lub w dalszym otoczeniu Polski, czyli nastąpić może sytuacja, w której Polska nie będzie stroną konfliktu, wówczas jednostki aeromobilne mogą być użyte w ramach sił reagowania NATO (rys. 4.1., sytuacja 2), w celu wymuszenia postanowień pokojowych ONZ - w ramach operacji wymuszania pokoju.

W wypadku gdy Polska będzie stroną konfliktu, wówczas mogą one zostać użyte w ramach narodowych sił reagowania (rys. 4.1., sytuacja 1). W miarę oceny skali, charakteru i kierunków zagrożeń agresją militarną, celowe jest odpowiednie ukierunkowanie ich szkolenia w kontekście przewidywanego użycia i wcześniejsze ich przemieszczenie na te kierunki.

Z powyższego wynika, że jednym z podstawowych wyznaczników osiągania skuteczności, jest zdolność do współdziałania z siłami innych państw NATO[6].

[6] W NATO zdefiniowane są cztery poziomy standaryzacji: *kompatybilność* (compatibility), *interoperacyjność* (interoperability), *zamienna wzajemność* (interchangeability) i *wspólność* (commonality).

Wskazane przesłanki powodują uzasadnioną konieczność zbadania wpływu zmieniających się uwarunkowań na taktykę wojsk aeromobilnych. Zamierzenia badawcze w powyższej kwestii zostały ukierunkowane na rozwiązanie problemu badawczego, ujętego w postaci następującego pytania:

Jakie zmiany w taktyce wojsk aeromobilnych wynikają z nowych uwarunkowań narodowych i sojuszniczych?

Złożoność i wieloaspektowy charakter tak sformułowanego problemu spowodowały konieczność wykonania następujących przedsięwzięć:

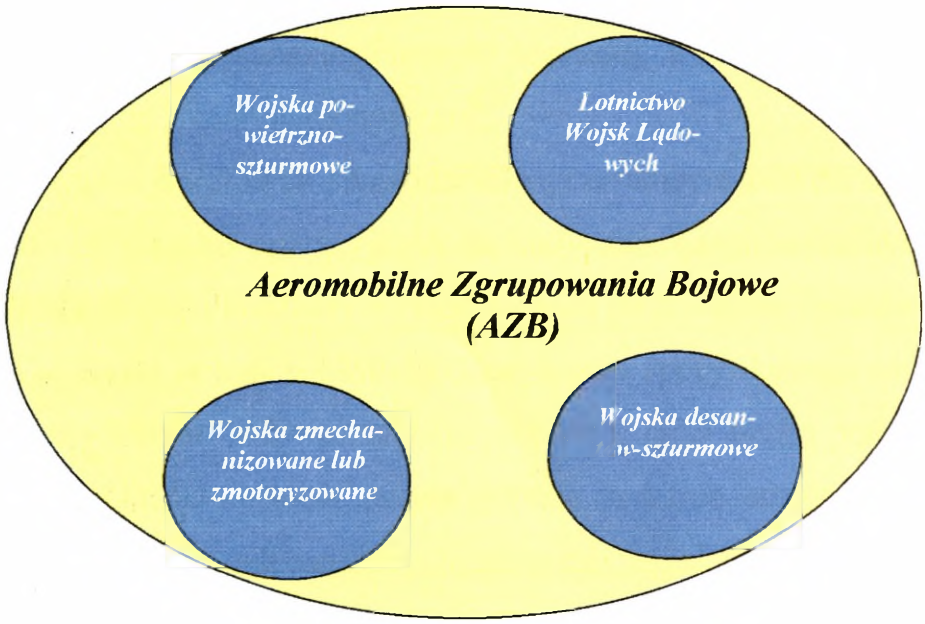
1. Analizy doświadczeń historycznych.
2. Określenia roli jednostek aeromobilnych w działaniach taktycznych na obszarze kraju.
3. Sprecyzowania możliwości udziału wojsk aeromobilnych w działaniach sojuszniczych (w operacjach pokojowych).
4. Zbadania czynników zmian w taktyce wojsk aeromobilnych.

Działania aeromobilne stanowiące integralną częścią walki lądowej, mogą być prowadzone w połączeniu z działaniami innych rodzajów wojsk lub niezależnie od nich. Umożliwiają dowódcom szybką reakcję na zmieniającą się sytuację, przyczyniając się w ten sposób do odebrania przeciwnikowi inicjatywy i uzyskania przez to swobody działania. Ożywione w ostatnich latach zainteresowania problematyką działań powietrzno-lądowych spowodowały potrzebę wprowadzenia do terminologii wojskowej nowych pojęć i terminów.

Działania aeromobilne – to działania, w których siły zbrojne i ich wyposażenie manewrują na pole walki przy pomocy aparatów latających w celu zaangażowania się w walkę lądową[7]. Działania te nie powinny być mylone z przegrupowaniem powietrznym, które jako transport lotniczy niekoniecznie wywołuje taktyczną integrację w celu zaangażowania się w bezpośrednią walkę. Działania ae-

[7] Doktryna taktyczna Sił Lądowych, ATP – 35 /B/, wyd III-poprawione, Warszawa 1998, s. 183.

romobilne są prowadzone przez wydzielone stosownie do sytuacji zgrupowania wojsk, tzw. Aeromobilne Zgrupowania Bojowe (AZB)[8]. W skład AZB mogą wchodzić (rys. 4.2.): wojska powietrzno-szturmowe, desantowo-szturmowe, niekiedy wcześniej przygotowane wojska zmechanizowane lub zmotoryzowane (piechoty), siły lotnictwa wojsk lądowych oraz pododdziały rodzajów wojsk.



Rys. 4.2. Zasadnicze komponenty aeromobilnych zgrupowań bojowych

Wojska wchodzące w skład aeromobilnych zgrupowań bojowych są przeznaczone do realizacji wspólnych zadań w powietrzu lub na lądzie, wykonując uderzenia z powietrza bądź z lądu i z powietrza.

4.1.1. Geneza i rozwój wojsk aeromobilnych

Problematyka działań aeromobilnych jest od lat przedmiotem rozważań teoretycznych. Dostrzeżono w nich bowiem skuteczny środek, którego właściwe wyko-

[8] Termin aeromobilne zgrupowania bojowe (AZB), za: W. Michalski, *Zasady działania wojsk aeromobilnych*, Warszawa 2001.

rzystanie na polu walki może przyczynić się do znacznego zwiększenia powodzenia prowadzonej walki.

Analiza przebiegu największych wojen i konfliktów zbrojnych, które miały miejsce po roku 1945 wskazuje, że były one prowadzone w wymiarze powietrzno-lądowym.

Pierwsze próby zastosowania śmigłowców miały miejsce w 1947 roku w USA przez Korpus Amerykańskiej Piechoty Morskiej, a już w 1950 roku zostało wprowadzone pojęcie „natarcia pionowego" [9].

Zastosowanie śmigłowca spowodowało przesunięcie powietrzno-lądowego wymiaru walki ze szczebli operacyjnych na taktyczne, czego wyraźnym przykładem były właśnie wojny i konflikty zbrojne toczone po II wojnie światowej.

Wojna w **Korei** w latach 1950-1953, wykazała specyfikę tego rodzaju działań. Niekorzystny klimat, słabo rozwinięta sieć dróg, duża liczba przeszkód wodnych, a w szczególności wysokie pasma górskie znacznie utrudniało możliwość użycia dużych zgrupowań uderzeniowych, zmuszały wojska amerykańskie do prowadzenia działań na samodzielnych kierunkach. Powodzenie działań w dużym stopniu zależało od współdziałania piechoty z desantami i lotnictwem myśliwsko-bombowym.

Pojemność korytarzy manewrów o szerokościach od kilkuset metrów do ok. 10 kilometrów umożliwiała prowadzenie działań zaczepnych siłami do jednej dywizji ugrupowanej niekiedy w dwa lub trzy rzuty. W tej sytuacji dowództwo amerykańskie było zmuszone do zastosowania nowych środków i sposobów walki. W tym celu w 1951 roku utworzono eskadrę śmigłowców transportowych w składzie 15 maszyn. Wysadzane przy ich użyciu desanty taktyczne[10], miały za zadanie opanowywanie i czasowe utrzymanie przełęczy górskich, przez co wy-

---

[9] S. Suchora, *Lotnictwo wojsk lądowych i siły powietrznoszturmowe na polu walki*, Warszawa 1995, s. 8.

[10] Pierwszy w historii desant taktyczny wysadzono 19 września 1951 roku w pobliżu miasta Kansong w celu opanowania dominującego nad okolicą łańcucha wzgórz o wysokości 900 metrów. A. Wolny, *Desanty powietrzne w wojnach lokalnych w Korei, Wietnamie i na Bliskim Wschodzie w latach 1945-1973*, Warszawa 1976, s. 253.

zwalały ruch zasadniczych zgrupowań uderzeniowych. Udanie skończona operacja dowiodła, że śmigłowce można z powodzeniem wykorzystywać do przerzutu wojsk, a po ich uzbrojeniu do wsparcia ogniowego działań desantu. Szeroko wykorzystywano również śmigłowce do transportu żołnierzy wewnątrz własnego ugrupowania w celu luzowania[11] pododdziałów lub osłony zagrożonych kierunków[12]. Używano ich również do ewakuacji rannych i chorych. Było to tym bardziej istotne, że transport drogą lądową był znacznie utrudniony, a niekiedy wręcz niemożliwy[13].

Przedstawione przykłady dowodzą, użyteczności śmigłowców, uniwersalności ich zastosowania, wysokiej żywotności, oraz możliwości prowadzenia działań w trudnych warunkach atmosferycznych.

Specyficznym teatrem działań wojennych był **Wietnam** (1965 – 1973). Złożone ukształtowanie terenu (podobne jak w Korei), zmusiło i tym razem dowództwo amerykańskie do prowadzenia działań w wymiarze powietrzno-lądowym. Początkowo śmigłowce były wykorzystywane do ewakuacji rannych i realizacji zadań łącznikowych. Następnie wykorzystywano je do desantowania wojsk i wsparcia ogniowego ich działań na lądzie[14].

Wprowadzenie na pole walki dużej liczby śmigłowców szturmowych oraz transportowych mogących przewozić wojska i zaopatrzenie niezależnie od istniejących dróg przyczyniło się do zmiany sposobu użycia wojsk powietrznodesanto-

---

[11]Na podkreślenie zasługuje luzowanie z powietrza wojsk południowokoreańskich przez pododdziały 1 DPM, które po zakończeniu trzytygodniowych działań wojennych, przeszły we wrześniu 1951 roku do obrony w trudno dostępnym terenie górskim. W ciągu 4 godzin, 115 śmigłowców w 65 rejsach przewiozło 224 żołnierzy z pełnym wyposażeniem i 8 tonami zaopatrzenia na odległość około 20 km. W październiku 1951 roku, w ciągu 6 godzin przerzucono 958 żołnierzy w celu zluzowania batalionu 5 pp.

[12]W końcu września 1951 roku 1 DPM broniła się na szerokim froncie, a jej lewe skrzydło znajdujące się w terenie górzystym, było poważnie zagrożone. W celu wzmocnienia obrony, na zagrożony kierunek, w nocy przerzucono kompanię piechoty z odwodów dywizyjnych. W ciągu dwóch godzin 20 minut, 15 śmigłowców przewiozło 233 żołnierzy i 5 ton ładunku.

[13]W wojnie koreańskiej wyewakuowało śmigłowcami 23000 rannych i chorych. Dzięki szybkiej pomocy medycznej, uratowano 98% z nich, z czego 89% powróciło ponownie do działań.

[14] Brak większych powierzchni otwartego terenu bardzo utrudniał wysadzanie desantów spadochronowych. Stąd też w czasie działań wojennych w Wietnamie, amerykanie wysadzili tylko jeden desant spadochronowy.

wych. Na ich bazie powstał nowy rodzaj wojsk – **kawaleria powietrzna.** Wojna w Wietnamie miała charakter partyzancki. Działania obejmowały cały kraj i prowadzone były bez ciągłych linii frontu, co w połączeniu ze specyficznym terenem, znacznie wpłynęło na zmniejszenie przewagi technicznej wojsk amerykańskich. Działania zaczepne prowadzone były zazwyczaj siłami od batalionu do brygady, z szerokim udziałem kawalerii powietrznej wyposażonej w śmigłowce, na której spoczywał główny ciężar walk. Taktyka działań aeromobilnych opierała się na szerokim stosowaniu desantów taktycznych wysadzanych ze śmigłowców w celu opanowania kolejnych obiektów, niekiedy na oddzielnych kierunkach i często bez możliwości wsparcia prze zgrupowania wojsk poruszających się po lądzie. Często stosowaną zasadą w działania kawalerii powietrznej było „szukaj i zniszcz". Umożliwiało to szybkie wykrycie i likwidację wielu oddziałów partyzanckich oraz składów zaopatrzenia.

Pomimo zastosowanej nowej taktyki działania, Amerykanie ponieśli jednak bardzo duże straty w śmigłowcach[15].

Terenem niezwykle krwawych walk w latach 1979-1989 był **Afganistan**. Oceniając przebieg wojny w Afganistanie należy stwierdzić, że wojna ta zweryfikowała poglądy na użycie jednostek aeromobilnych, w tym zwłaszcza śmigłowców. W początkowym okresie konfliktu Rosjanie odnosili sukcesy, które w zasadzie były wynikiem słabej obrony przeciwlotniczej mudżachedinów. W latach 1986-89 znacznie zwiększyły się możliwości bojowe ich środków OPL, głównie z powodu wyposażenia w zestawy „Stinger". W wyniku tego, Rosjanie zaczęli ponosić bardzo duże straty i musieli zmienić taktykę działania. Zwiększono wysokość bojowego działania śmigłowców do 2-4 km. Ograniczyło to znacznie ich ładow-

[15] W czasie 10-letnicjh walk, Amerykanie stracili 4112 śmigłowców, z których 45% zostało zestrzelonych lub zniszczonych na ziemi, a pozostałe 55%rozbiło się w wyniku katastrof spowodowanych złymi warunkami atmosferycznymi lub pomyłkami w nawigacji.

ność i promień działania śmigłowców. Ponadto, w celu zminimalizowania strat, zintensyfikowano loty w nocy.

Podczas wojny potwierdziła się wartość taktycznych desantów powietrznych wysadzanych ze śmigłowców. Ich przeznaczeniem było głównie zapewnienie mobilności, manewrowości, a przez to zwiększanie skuteczności wojsk działających na lądzie. O skali użycia desantów świadczy fakt, że w operacji „Pustynia" prowadzonej w górach w lipcu 1985 roku, za pomocą śmigłowców Mi-8 desantowano około 7000 żołnierzy, a we wrześniu i październiku, podczas operacji „Tama", ponad 12000 żołnierzy. Taktyczne desanty powietrzne stwarzały dogodne warunki do prowadzenia natarcia przez oddziały zmechanizowane i pancerne, uniemożliwiały wzmocnienie i zaopatrzenie oddziałów partyzanckich, jak również blokowały mudżachedinom drogi odwrotu.

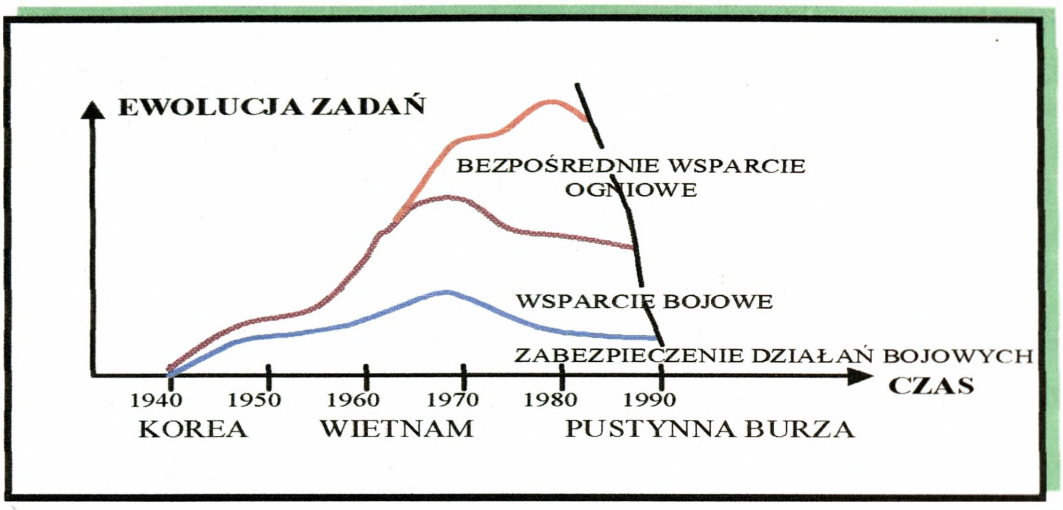
W czasie wojny w Afganistanie działania aeromobilne były prowadzone w specyficznych warunkach. Przewaga rejonów górskich, nasyconych pozycjami ogniowymi mudżachedinów, wykluczała możliwość wykonywania desantów sposobem spadochronowym, stąd też jedynym sposobem było desantowanie ze śmigłowców.

Działania sprzymierzonych w rejonie **Zatoki Perskiej**, trwające od 06.08.1990 do 28.02. 1991, realizowane były zgodnie z założeniami bitwy powietrzno-lądowej[16]. Operacja ta przeprowadzona została w warunkach odmiennych od rejonów prowadzonych dotychczasowo działań (Korea, Wietnam, Afganistan).

Najbardziej dobitnym przykładem zmian zachodzących w taktyce działania jednostek aeromobilnych były walki prowadzone przez jednostki XVIII Korpusu Powietrznodesantowego. Olbrzymie nasycenie śmigłowcami w siłach sprzymierzonych (około 2200) w połączeniu z działaniem zgrupowań pancerno-

[16] J. Knetki, *Operacje połączone*, Warszawa 1997, s. 8.

zmechanizowanych, przyniosły zamierzony efekt. Została uwidoczniona potrzeba posiadania przez jednostki ogólnowojskowe formacji śmigłowcowych.



Rys. 4.3. Zakres zadań śmigłowców w wybranych, powojennych konfliktach zbrojnych

Dokonując syntezy zakresu zadań wykonywanych przez śmigłowce w powojennych konfliktach zbrojnych (rys. 4.3.) zauważamy, że obserwacja pola walk i transport wojsk dominowały w latach pięćdziesiątych, natomiast ogniowe oddziaływanie na przeciwnika rozumiane jako bezpośrednie wsparcie ogniowe wojsk lądowych przeważały w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych.

Początki działań powietrzno-lądowych w Polsce datują się na lata trzydzieste. Pierwszy desant wykonano we wrześniu 1937 roku pod Legionowem. W II wojnie światowej udział polskich wojsk powietrznodesantowych miał miejsce w czasie alianckiej operacji „Market-Garden", gdzie do przerzutu wojsk wykorzystano oprócz samolotów również szybowce. Tradycje tych działań przejęła 6 Pomorska Dywizja Powietrznodesantowa, która następnie została przemianowana na 6 Brygadę Desantowo-Szturmową.

W Polsce początek lat 60, to okres kiedy po raz pierwszy teoretycznie zaproponowano utworzenie nowego rodzaju wojsk – kawalerii powietrznej.

Zakładano że samodzielny dywizjon kawalerii powietrznej stanowiłby organiczny element związku taktycznego (ZT). Brygada kawalerii powietrznej stanowiłaby etatowy element armii, natomiast dywizja kawalerii powietrznej byłaby związkiem taktycznym pozostającym w dyspozycji Naczelnego Wodza [17].

Od 1965 roku następuje rozwój Lotnictwa Wojsk Lądowych, związane jest to z rozpoczęciem seryjnej produkcji śmigłowców Mi-2. W 1973 roku po zakończeniu prób z niekierowanymi pociskami rakietowymi (NPR), działkami oraz przeciwpancernymi pociskami kierowanymi (PPK), 49 pułk śmigłowców stacjonujący w Pruszczu Gdańskim i 56 pułk śmigłowców z Inowrocławia przemianowano na pułki lotnictwa wojsk lądowych.

Wprowadzenie nowych typów uzbrojenia spowodowało, że do wcześniejszych zadań dołączono zwalczanie obiektów naziemnych podczas wsparcia wojsk lądowych [18].

Lata osiemdziesiąte były okresem stagnacji, mimo iż w 1981 roku wprowadzono na uzbrojenie śmigłowce Mi-24D w 49 psb, a w pięć lat później w 56 psb Mi-24W. W tym samym czasie błędna interpretacja układu rozbrojeniowego CFE-1 doprowadziła do zdemontowania uzbrojenia pokładowego ze śmigłowców Mi-2, by zainstalować je ponownie w 1994 roku [19].

W latach 90-tych w strukturach wojsk lądowych pojawił się nowy związek taktyczny, który miał wspierać wojska lądowe podczas działań bojowych – była nim 25 Dywizja Kawalerii Powietrznej (obecnie 25 Brygada Kawalerii Powietrznej).

---

[17] S. Suchora, *Lotnictwo wojsk...*, wyd. cyt., s. 50
[18] Tamże, s. 17
[19] Tamże, s. 27.

4.1.2. Rola jednostek aeromobilnych w działaniach taktycznych na obszarze kraju

Wykorzystanie wojsk aeromobilnych zajmuje sporo miejsca w rozważaniach teoretycznych i praktyce szkoleniowej wielu armii. Konieczność prowadzenia działań aeromobilnych wynika z poszukiwania takich sposobów aktywnego oddziaływania na przeciwnika, aby ten był zmuszony do ciągłego reagowania na poczynania naszych wojsk, a reagując, nie był w stanie realizować przyjętej koncepcji walki. Działanie te prowadzi się w celu wytrącenia przeciwnikowi głównego jego atutu, jakim jest inicjatywa. Dlatego, obok oddziaływania ogniowego, istotną rolę odgrywają działania desantowo-szturmowe. Choć są one typowe w działaniach zaczepnych to coraz częściej dostrzega się potrzebę używania ich w obronie.

Poglądy teoretyków wojskowych na przeznaczenie wojsk aeromobilnych w działaniach obronnych są zbieżne. Zgodnie wskazują one, że wykorzystanie tych wojsk może znacznie wpłynąć na powodzenie operacji obronnej. Jednostki aeromobilne, przechodząc do obrony, są w stanie przez kilka godzin związać walką wielokrotnie większe zgrupowanie przeciwnika. W aspekcie osiągnięcia celu głównego operacji obronnej oraz etapów jej prowadzenia, jednostki aeromobilne mogą uczestniczyć w wielu istotnych zamierzeniach.

W pierwszym etapie (działań opóźniających w obszarze sił osłony i taktycznym obszarze obrony), współdziałając z wydzielonymi siłami związku operacyjnego, wojskami obrony terytorialnej oraz strażą graniczną, mogą w znaczny sposób przyczynić się do osłabienia potencjału bojowego zgrupowań uderzeniowych przeciwnika, pozbawienia go inicjatywy na wybranych kierunkach oraz stworzenia przewagi sytuacyjnej. W etapie tym wojska operacyjne narażone będą na uderzenia lotniczo-rakietowe oraz elektroniczne. Obiektami uderzeń przeciwnika mogą być wojska w czasie mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia, systemy dowodzenia oraz elementy zabezpieczenia logistycznego. W następnej

kolejności należy liczyć się z uderzeniami powietrzno-lądowymi zgrupowań przeciwnika wspartymi uderzeniami lotnictwa oraz ogniem artylerii[20]. Spowoduje to powstanie wielu ognisk walki na różnej przestrzeni. Przy założeniu, że zaistnieje taki właśnie rozwój sytuacji, szczególnego znaczenia nabierają działania wysoce manewrowe prowadzone przez zgrupowania wojsk aeromobilnych, które mogą być użyte do:

- zbierania informacji o zamiarach przeciwnika;
- prowadzenia działań opóźniających;
- prowadzenia rajdów na stanowiska dowodzenia, linie komunikacyjne oraz obiekty logistyczne;
- opanowania i utrzymania ważnych obiektów;
- wzmacniania okrążonych wojsk;
- kanalizowania ruchu i odcinania odwodów przeciwnika;
- osłony skrzydeł lub prawdopodobnych kierunków podejścia przeciwnika[21].

W drugim etapie (walka o utrzymanie operacyjnej rubieży obrony), przeciwnik wykorzystując różne formy manewru lub łącząc je - dążyć będzie do rozcięcia ugrupowania obronnego, wyjścia na tyły i załamania woli walki broniących się wojsk. Celem działań przeciwnika będzie uchwycenie terenu, pozbawienie obrońcy sił i środków, wprowadzenie w błąd lub odwrócenie uwagi od własnego punktu ciężkości. Do osiągnięcia celów natarcia będzie wykorzystywać uderzenia wojsk lądowych i lotnictwa, ogień artylerii i wojsk rakietowych. Wprowadzać będzie do walki odwody oraz wykorzystywać taktyczne desanty śmigłowcowe oraz działanie oddziałów wydzielonych i rajdowych.

W tej sytuacji broniący się powinien dążyć do: dezorganizacji systemu działań zaczepnych przeciwnika, prowadzenia trwałej i aktywnej obrony w całym ob-

---

[20] J. Zieliński, *Przygotowanie i prowadzenie operacji obronnej*, Warszawa 1995, s. 39.
[21] Por. *Doktryna taktyczna...*, wyd. cyt., s. 125.

szarze odpowiedzialności obronnej oraz stworzenia warunków do wykonania uderzenia przed rubież styczności wojsk[22].

W realizacji powyższych dążeń wojska aeromobilne, współdziałając z elementami ugrupowania obronnego jednostek ogólnowojskowych, mogą być przeznaczone do:

- kanalizowania podejścia odwodów i ich niszczenia;
- izolacji dopływu świeżych sił w rejon walki;
- dezorganizowania systemów dowodzenia, rozpoznania i kierowania ogniem;
- niszczenia artylerii na stanowiskach ogniowych oraz śmigłowców na lądowiskach.

W trzecim etapie (wykonywania zwrotów zaczepnych, w celu okrążenia i rozbicia sił przeciwnika oraz odzyskania utraconego obszaru), właściwe użycie jednostek aeromobilnych może przyczynić się do zwiększenia aktywności obrońcy.

Analiza zmian zachodzących w uzbrojeniu i organizacji sił zbrojnych wielu państw naszego kontynentu pozwala wyciągnąć wniosek, że zakres zadań stojących przed wojskami aeromobilnymi, w stosunku do lat ubiegłych, ulega zwiększeniu. Zawsze jednak będą to zadania mające podstawowe znaczenie dla powodzenia obrony. Zasadniczymi ich rodzajami będzie:

- opanowanie ważnych obiektów, rejonów i rubieży w głębi operacyjnej oraz utrzymanie ich przez określony czas;
- zwalczanie sił i środków przeciwnika, zwłaszcza środków rażenia, elementów systemu informacyjnego i logistycznego;
- dezorganizowanie manewru sił i środków przeciwnika.

Powyższe zadania ogólne mogą być osiągnięte w wyniku realizacji szeregu zadań szczegółowych (pośrednich). Na podstawie analiz teoretycznych, ustaleń re-

---

[22] R. Bojarski, *Operacja obronna*, Warszawa 1999, s. 91.

gulaminowych oraz doświadczeń z ćwiczeń można wyróżnić następujące zadania szczegółowe:

- ♦ zyskanie czasu na zorganizowanie obrony poprzez zablokowanie ruchu zgrupowań w rejonach kluczowych;
- ♦ naruszenie systemu obiegu informacji przeciwnika przez niszczenie elementów systemu dowodzenia i kierowania walką;
- ♦ obniżenie potencjału bojowego przeciwnika poprzez niszczenie jego istotnych środków walki;
- ♦ dezorganizacji sprawności działania wojsk przeciwnika poprzez wytworzenie w jego ugrupowaniu ognisk walki zmuszających do rozdzielenia wysiłku;
- ♦ izolację dopływu świeżych sił w obszar walki;
- ♦ uniemożliwienie manewru na kierunki zarysowującego się powodzenia przeciwnika;
- ♦ dezorganizacja (opóźnianie) manewru odwodów przeciwnika;
- ♦ dezorganizacja zaopatrywania;
- ♦ opanowanie i utrzymanie (do czasu podejścia lądowych oddziałów wydzielonych lub rajdowych) ważnych obiektów i rejonów, np.: lotnisk, przepraw, węzłów komunikacyjnych.

Zadania powyższe mogą mieć oczywiście różny rozmach, skalę i znaczenie, stąd też można wyodrębnić:

- zadania o wymiarze i znaczeniu operacyjnym;
- zadania o znaczeniu taktycznym.

W przeprowadzonych w ostatnich latach w Wojsku Polskim ćwiczeniach, takich, jak „Tatry 95", „Tatry 98" z udziałem 6BDSz, treścią realizowanych w toku działań desantowo-szturmowych zadań o znaczeniu operacyjnym, sięgającym na głębokość od 40 do 50 kilometrów, było m.in.:

- opóźnienie podejścia odwodu przeciwnika;

- opanowanie zapory wodnej na Zalewie Solińskim i utrzymanie jej do czasu podejścia wojsk operacyjnych Krakowskiego Okręgu Wojskowego.

Z kolei zadania o znaczeniu taktycznym, praktycznie realizowane w ćwiczeniach Śląskiego Okręgu Wojskowego „Orion 89" oraz „Indiana Falcon II", sięgały na głębokość od 5 do 15 kilometrów i obejmowały:

- rozbicie maszerującej kolumny czołgów przeciwnika;
- opanowanie i utrzymanie do czasu podejścia sił głównych przeprawy na przeszkodzie wodnej;
- zniszczenie elementów systemu dowodzenia szczebla oddziału.

Dlatego też istotne znaczenie dla osiągnięcia celu końcowego obrony na obszarze kraju będzie miało uchwycenie przez jednostki aeromobilne szczególnie ważnych obiektów i utrzymanie ich do czasu podejścia oddziałów wydzielonych lub sił głównych.

Zadania stojące przed wojskami aeromobilnymi mogą być realizowane różnymi sposobami, w zależności od sytuacji taktycznej, warunków terenowych oraz składu sił wydzielonych do ich wykonania. Może to być napad ogniowy, zasadzka lądowo-powietrzna, szturm powietrzny, szturm lądowo-powietrzny, rajd, wypad, czy też desant śmigłowcowy. Mogą one wykonywać zadania: samodzielnie, wspierać działania innych sił, lub prowadzić operacje specjalne[23].

Jeżeli założyć, że wojska aeromobilne będą wykonywać część zadania szczebla nadrzędnego, to należy im przydzielić samodzielne zadania taktyczne lub operacyjne. Wówczas prowadzić będą działania na podstawie własnego planu, w przydzielonym obszarze odpowiedzialności, zgodnie z intencją dowódcy wyższego szczebla.

Jeżeli użycie wojsk aeromobilnych będzie zorientowane na wsparcie jednostek ogólnowojskowych, wtedy wskazanym jest nie przydzielanie własnego pasa

---

[23] *Zasady działania wojsk aeromobilnych*, podręcznik, Warszawa 2001, s. 9.

działania, ale wykonywanie zadań w rejonie wspieranych wojsk – zgodnie z ich planami.

W operacjach specjalnych, wojska aeromobilne mogą wspierać lub być wspierane przez siły specjalne. Operacje specjalne mogą być prowadzone zarówno w czasie konfliktu zbrojnego, jak również w czasie kryzysu, w tym w podczas operacji wsparcia pokoju.

Jednak we wszystkich wskazanych sytuacjach, w czasie przygotowania walki, na bazie rdzennych struktur tworzone są Aeromobilne Zgrupowania Bojowe.

6 BDSz, 25 BKPow na bazie własnych struktur, wraz z pułkami śmigłowców może utworzyć:

- do pięciu oddziałów bojowych (OB);
- do pięciu lądowych oddziałów bojowych (LOB)
- do trzech powietrznych oddziałów bojowych (POB)[24].

Oddział bojowy to połączone zgrupowanie sił i środków bdsz, (bkpow), dlot i eskadr psb wraz ze wszystkimi powietrznymi oraz naziemnymi elementami, który jest zdolny do prowadzenia działań przez długi okres czasu. Z zasady takim zgrupowaniem dowodzi oficer wojsk aeromobilnych, a jego zastępcą jest dowódca jednostki lotniczej. Jeśli taki oddział nie posiada żadnych komponentów lotniczych w tym przypadku mowa jest tylko o **Lądowym Oddziale Bojowym** (LOB).

Jako **Powietrzny Oddział Bojowy** (POB) rozumie się formacje lotnicze, które prowadzą działania powietrzno - manewrowe (w skład POB – wchodzą śmigłowce bojowe, transportowe, łącznikowe itd.).

[24] Tamże, s. 11.

4.1.3. Wojska aeromobilne w działaniach sojuszniczych (w operacjach pokojowych)

Działania na rzecz wsparcia pokoju obejmują swym zakresem działania sił militarnych, organizacji humanitarnych oraz dyplomacji.

Zgodnie z Regulaminem Działań Wojsk Lądowych, istotą działań militarnych jest dążenie do utrzymania międzynarodowego pokoju przez użycie sił do zadań zakresie prewencji, ograniczania, rozwiązywania, monitorowania i wygaszania konfliktów międzynarodowych oraz budowy nowego, bezpiecznego życia po ich zakończeniu[25].

Działania na rzecz wsparcia pokoju dzielą się na[26]:

- ✓ działania zapobiegania konfliktom;
- ✓ operacje ustanawiania (tworzenia) pokoju;
- ✓ operacje utrzymania pokoju;
- ✓ operacje wymuszania pokoju;
- ✓ operacje budowania pokoju;
- ✓ działania (pomoc) humanitarna.

Doktryna operacyjna wielonarodowych połączonych sił Sojuszu określa, że w operacjach wsparcia pokoju, siły lądowe NATO skupiają się na promowaniu pokoju i prowadzeniu działań powstrzymujących przeciwnika, które mogą łączyć się, lub nie, z użyciem siły[27].

Ich wyodrębnienie z ogółu zadań możliwych do realizacji przez siły NATO wynika z ogłoszonej w 1992 r. „woli NATO do wspierania, zgodnie ze swymi własnymi procedurami, operacji pokojowych prowadzonych pod auspicjami ONZ,

---

[25] *Regulamin Działań Wojsk Lądowych*, Warszawa 1999, s. 249.

[26] Podział przyjęto za dokumentem NATO MC 327 NATO Military Planing for Peace Support Operations August 1995. Należy dodać, że obok podziału stosowanego przez NATO, różne państwa, w tym członkowskie, stosują własne podziały, odzwierciedlone w doktrynach, Patrz: E. Gągor, K. Paszkowski, *Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie RP*, MON, Warszawa 1998.

[27] *Doktryna operacyjna wielonarodowych połączonych sił Sojuszu [AJP – 1 (A)]*, s. 88.

(UN – United Nations) i Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (obecnie Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie)"[28].

Artykuł 42 Karty Narodów Zjednoczonych stwierdza, że Rada Bezpieczeństwa może: „przeprowadzić siłami powietrznymi, morskimi i lądowymi taką operację, jaką uzna za konieczną"[29].

W wypadku nagłego naruszenia ustaleń pokojowych przez jedną lub obie ze stron konfliktu, oraz gdy działania sił pokojowych okażą się nieskuteczne, siły NATO mogą być wprowadzone w celu wzmocnienia lub zastąpienia sił pokojowych, wówczas jednostki aeromobilne mogą być użyte do rozdzielenia zwaśnionych stron przez co mogą przyczynić się do zapobiegać rozprzestrzenianiu się konfliktu, ułatwiając wprowadzenie niezbędnych sił w obszar objęty kryzysem.

Takie właśnie działanie było i jest przedmiotem wielu ćwiczeń wojsk NATO[30].

Przeprowadzone analiza wskazały, że w ramach **rozdzielania stron**, jednostki aeromobilne wykonywać mogą szereg różnorodnych zadań.

Jednym z zasadniczych będzie ustalenie w terenie i oznakowanie linii rozdzielenia *(IEBL - Inter Enity Broder Line)* i strefy rozdzielenia *(ZOS – Zone of Separation)* oraz ich nadzorowanie[31]. Z chwilą ich lądowania w rejonie odpowiedzialności *(AOR – Area of Responsability),* koniecznym jest natychmiastowe roz-

---

[28] Bi – MNC, DIRECTIVE, *NATO DOCTRINE FOR PEACE SUPPORT OPERATIONS*, Supreme Allied Commander , Europe, SHAPE B - X7070, Belgium, 11.12.1995, s. 5.

[29] Por.: M. Huzarski i zespół, *Wpływ integracji z NATO na zmiany w teorii taktyki ogólnej pk. „INTER"*, Warszawa 1999, s. 192.

[30] w ćwiczeniu SNR NATO pk. GRYPHONS FLIGHT, jednostki desantowo-szturmowe z Holandii i Wielkiej Brytanii otrzymały zadania dotyczące obsadzenia strefy rozdzielenia spornych stron, które wykonano poprzez desantowanie sił ze śmigłowców. W ćwiczeniu sił szybkiego i natychmiastowego reagowania pk. GRYPHONS FLIGHT przeprowadzonym w 1993 roku, wzięły udział wydzielone dowództwa i siły z 31 bpd (313 bpd) Niemiec, 24 bpman Wielkiej Brytanii i 11 bpsz z Holandii. Celami ćwiczenia było: zgrywanie dowództw w planowaniu i organizowaniu działań (bojowych i pokojowych) sił reagowania NATO, sprawdzenie funkcjonowania systemu dowodzenia, sprawdzenie osiągania wyższych stanów gotowości bojowej, doskonalenie współdziałania wydzielonych sił, sprawdzenie stopnia przygotowania jednostek do ewentualnego użycia w rejonie Bałkanów.

[31] W początkowym okresie działania 16 bdsz w siłach IFOR, ZOS sięgała 2 km w lewo i prawo od linii rozdzielenia. Po około miesiącu, strefę rozszerzono do 10 km, a z czasem na cały, przewidziany wcześniej obszar ZOS.

poznanie przyszłej strefy, a zwłaszcza rozpoznanie i oznakowanie pól minowych gdyż, jak wskazują doświadczenia z byłej Jugosławii, nie oznakowane pola minowe były głównymi przyczynami wypadków wśród żołnierzy NATO, w tym polskich.

Innym zadaniem w AOR może być nadzorowanie, a jeśli to konieczne i wymuszanie na stronach konfliktu wycofania ich wojsk poza strefę rozdzielenia. Jak wskazują wnioski z działania polskiego bdsz w Bośni, jest to zadanie niezmiernie trudne i czasochłonne. W Bośni, proces ten przebiegał w trzech etapach:

- rozpoczęcie wycofania wszystkich obcych wojsk stron konfliktu do wyznaczonych i przygotowanych stref rozdzielenia;
- ostateczne wycofanie tych wojsk;
- wycofanie ciężkiego sprzętu i pododdziałów stron do wyznaczonych obszarów i ich demobilizację.

Wnioski wskazują, że najtrudniejszym etapem do zrealizowania jest etap pierwszy, gdyż wymagać może użycia siły w razie odmowy przez sporne strony wycofania się. Polskie bdsz działające w byłej Jugosławii udowodniły iż są to tego typu działania profesjonalnie przygotowane.

Kolejnym, ważnym zadaniem jest zapewnienie samoobrony i swobody poruszania się wojskom NATO w rejonie mandatowym. Jest to niezmiernie ważne w sytuacji, gdy istnieje ciągłe zagrożenie wybuchu walk w rejonie odpowiedzialności. Ryzyko takie jest tym większe iż siły NATO wprowadzane są często bez zgody stron konfliktu. Wymusza to ciągłe utrzymywanie (odpowiednio do stopnia zagrożenia) odwodu (odwodów) do ochrony i obrony swoich pododdziałów.

Innym zadaniem jest przejęcie i utrzymanie ważnych węzłów komunikacyjnych w AOR, takich, jak: lotniska, mosty, wiadukty itp. Zapewni to swobodę poruszania się sił w rejonie głównych linii komunikacyjnych.

Ważnym zadaniem jest również „wyłączenie" obrony powietrznej zwaśnionych stron w AOR, co z kolei umożliwi sprawny i bezpieczny ruch powietrzny sił NATO.

Od pomyślnego wykonania powyższych zadań zależy z jednej strony możliwość wprowadzenia kolejnych sił, z drugiej zaś skuteczność ewakuacji ludności nie walczącej. Dlatego dopiero po ich wykonaniu, jeśli zaistnieje potrzeba można uruchomić wprowadzenie kolejnych sił.

Oprócz przedstawionych wyżej zadań, które umownie można nazwać stałymi, jednostki aeromobilne mogą wykonywać szereg innych – o charakterze doraźnym, a wynikających z rozwoju sytuacji. Będzie to: wspieranie działań innych jednostek NATO, podejmowanie prób nawiązywania współpracy z władzami lokalnymi, zabezpieczanie spokojnego przebiegu manifestacji, w tym zwłaszcza podczas świąt religijnych, zatrzymywanie osób podejrzanych o popełnienie zbrodni wojennych. Ponadto mogą wydzielać siły do odwodu przełożonego, z przeznaczeniem do działania w innym rejonie odpowiedzialności[32].

Jednostki aeromobilne, jako element reakcji na nagłe, nieoczekiwane zmiany sytuacji, mogą być użyte do **wzmocnienia działań sił pokojowych** w danym regionie. Wprowadzenie ich do działań może być spowodowane wzrostem napięcia między stronami będącymi w sporze. Powyższe zadanie będzie wykonywane w strefie odpowiedzialności sił pokojowych i skuteczna jego realizacja będzie wymagała szeregu uzgodnień z dowódcą tych sił, w tym zwłaszcza uzyskania informacji odnośnie dotychczasowej działalności spornych stron[33]. Na zadanie to składać się

---

[32] Polski bdsz w Bośni wydzielał kompanię szturmową do odwodu operacyjnego SFOR. Podlegała ona bezpośrednio dowódcy SFOR i była podzielona na dwie części. Pierwsza część do Sił Natychmiastowego Reagowania (IRF) będących w 12 – godzinnej gotowości do działania, druga do Sił Szybkiego Reagowania (RRF) w gotowości 36 – godzinnej. W skład sił IRF wchodziła ponadto amerykańska brygada śmigłowców bojowych (10 UH-60 i 24 AH-64) oraz norweska kompania piechoty.

[33] W dniach od 19.10. do 27.10 2000 roku, w 6 BDSz przeprowadzono trening sztabowy, w którym 18 bdsz otrzymał zadanie przemieścić się do miejscowości KOSOVSKA MITROWICA w celu wzmocnienia działań brygady międzynarodowej *(Multnational Brigade - MNB)*. Do wykonania tego zadania, ze składu 18 bdsz wydzielono między innymi zgrupowanie taktyczne *(TF – Task Forces) BRAVO* w sile wzmocnionej kompanii szturmowej, które przekazano w podporządkowanie dowódcy *MNB „STAR"*.

będzie realizacja zadań cząstkowych, w których najważniejsze to rozpoznanie sytuacji, w tym przeprowadzenie rekonesansu w przewidywanym rejonie działania i rozmieszczenie sił w strefie odpowiedzialności.

Wzmocnienie działań sił pokojowych polegać będzie głównie na zapewnieniu ochrony i obrony ważnych obiektów, kontroli ruchu w rejonie, patrolowaniu wyznaczonych sektorów, wystawieniu punktów kontrolnych, przeszukiwaniu budynków oraz zabezpieczaniu rejonów zamieszkałych przez mniejszości narodowe.

Powyższe zadanie jest jednym z zasadniczych, do jakiego przygotowywane są polskie bataliony ze składu jednostek aeromobilnych.

W celu realizacji tak złożonych zadań, w ramach NATO wypracowano koncepcję CJTF (Combined Joint Task Force). Pod tym pojęciem rozumie się przedsięwzięcie służące stworzeniu elastycznych struktur pozwalających na szybkie zorganizowanie i użycie sił w zależności od wymogów sytuacji[34].

Powyższa koncepcja, choć dotyczy operacji, to jednak może również być w pewnym zakresie realizowana na szczeblach taktycznych. Dotyczy to zwłaszcza operacji wsparcia pokoju prowadzonych przez siły NATO, gdzie na bazie rdzennych struktur jednostek wojskowych tworzone są, w zależności od sytuacji i zadań – **zgrupowania taktyczne.** Godnym podkreślenia jest fakt, że idea tworzenia tych zgrupowań oparta jest na założeniu iż muszą one być zdolne do prowadzenia autonomicznych działań w przydzielonych rejonach odpowiedzialności.

Wnioski z działań polskich kontyngentów wojskowych w siłach SFOR *(Stabilization Forces for Bośnia)* i KFOR *(Kosovo Forces)* dowodzą, że w operacjach wsparcia pokoju istnieje konieczność tworzenia zgrupowań taktycznych bazujących na samodzielnych batalionach, a niekiedy nawet kompaniach. Przy czym zgrupowania te mogą być każdorazowo modyfikowane w zależności od rozwoju sytuacji w rejonie działań i wynikających z niej potrzeb.

---

[34] J. Zieliński (red.) Podstawowe założenia operacji połączonych, Warszawa 2000, s. 8.

W siłach SFOR, zgodnie z przyjętymi dla potrzeb misji zasad użycia siły (ROE), podczas wykonywania zadań mandatowych, Brygada Polsko-Nordycka (NPB) w tym polski bdsz miał zapewnione wsparcie ogniowe, w razie zaistnienia takiej konieczności[35].

Do kierowania wsparciem lotniczym z ziemi przeznaczone były Zespoły Kierowania Uderzeniami Lotnictwem (TACP) w DOBOJU. Na szczeblu Brygady Nordycko-Polskiej (NBP) były trzy takie zespoły, które współpracowały z batalionami, a w razie potrzeby przydzielane były do batalionów. Wskazana możliwość wsparcia działań polskiego batalionu była tym bardziej istotna, iż w ramach swojej działalności, 16 bpd w siłach SFOR wykonywał szereg zadań wynikających z obowiązków mandatowych. Należało do nich między innymi zapobieganie i przeciwdziałanie wszelkim próbom naruszania pokoju[36].

Wiele ciekawych spostrzeżeń poczynić można analizując udział polskiego bdsz w siłach KFOR, szczególnie w zakresie możliwości tworzenia na jego bazie wielonarodowych zgrupowań taktycznych.

Ze strony Polski do udziału w siłach KFOR wydzielono 18 bdsz z 6 BDSz, pozostający dotychczas w Odwodzie Strategicznym SFOR. Rejon działania opera-

---

[35] Wsparcie ogniowe 16 bpd realizowane było przez: 4 eskadrę 2 Pułku Kawalerii[35], stacjonującego w Commanche Base w miejscowości TUZLA oraz przez lotnictwo Sił Powietrznych USA rozlokowane w bazach we Włoszech. W przypadku konieczności wsparcia batalionu przez lotnictwo Sił Powietrznych realizowane ono było by między innymi przez samoloty F-16 C Falcon i F-18 Hornet.

[36] Jednym z takich przykładów była operacja „CEREMONIAL LYNX" dotycząca zabezpieczenia bezpiecznego i pokojowego przebiegu chorwackich uroczystości religijnych w m. KOMUSINA, których termin był zbieżny z serbskimi uroczystościami w m. TESLIC. Istniało zagrożenie iż przybyłe kilkutysięczne tłumy zarówno na uroczystości serbskie jak i chorwackie mogą powodować zakłócenia porządku i doprowadzić do starć. Zadanie sił KFOR polegało na monitorowaniu obu uroczystości, niedopuszczeniu do konfrontacji między stronami oraz zapewnieniu swobody ruchu w rejonie. Do jego wykonania, na bazie polskiego batalionu utworzono zgrupowanie taktyczne, dla którego przewidziano siły wzmocnienia i wsparcia. Batalion wzmocniono między innymi: jednym plutonem piechoty z batalionu szwedzkiego (SWEBn), dwoma sekcjami medycznymi z batalionu szwedzkiego (SWEDMEDCOY), jednym zespołem kierowania uderzeniami lotnictwem (TACP), jednym zespołem działań psychologicznych. 2. Batalion był wspierany przez: jedną kompanią piechoty z batalionu szwedzkiego w gotowości do działania 30 min, jedną kompanię piechoty z batalionu fińskiego (FINBn) będącej w gotowości 30 min, jedną kompanię czołgów z batalionu duńskiego DANBn w gotowości 60 min, plutonem śmigłowców (2 śmigłowce AH-64 i 2 śmigłowce OH-58D, plutonem śmigłowców transportowych (8 śmigłowców UH-60).

cji podzielony został na pięć sektorów ze stanowiskiem dowodzenia w stolicy Kosowa – Pristinie.

W skład polskiego kontyngentu w Siłach NATO w Kosowie weszły również:

- kompania ukraińska;
- 30 żołnierzy litewskich z Kowieńskiego Batalionu Jegrów;
- trzy sekcje z kontyngentu amerykańskiego: łącznikowa, analizy i kontroli oraz łączności.

Analogicznie jak to było w siłach i SFOR, ze zgrupowania batalionowego wydzielono trzy samodzielne zgrupowania taktyczne.

Uogólniając rozważania w zakresie działania wojska aeromobilnych w działaniach sojuszniczych (w operacjach pokojowych), za istotne należy uznać konieczność odmiennego podchodzenia do tejproblematyki, niż to ma miejsce w działaniach bojowych.

Owa odmienność spowodowana specyfiką sytuacji i zadań wyraża się między innymi koniecznością postrzegania batalionu a niekiedy nawet kompanii wojsk aeromobilnych jako samodzielnego zgrupowania taktycznego.

Ważnym jest jednak, aby wnioski wynikające z tych przykładów, były należycie spożytkowane w projektowaniu organizacji perspektywicznych struktur jednostek aeromobilnych, w tym zwłaszcza batalionów, a zadania wykonywane w czasie szkolenia na poligonach i placach ćwiczeń nie były inne niż te wykonywane w rejonie mandatowym.

4.1.4. Czynniki zmian w taktyce wojsk aeromobilnych

Wojska aeromobilne, z uwagi na właściwości bojowe i ważność realizowanych zadań, stają się jednym z najbardziej perspektywicznych rodzajów wojsk. Jednakże nowe uwarunkowania ich działań, a zwłaszcza możliwość użycia w dowolnym obszarze RP i poza granicami kraju sprawia, iż powinny to być jednostki

charakteryzujące się dużą mobilnością i wszechstronnym przygotowaniem. Wyniki przeprowadzonych analiz i ocen pozwoliły wskazać na główne czynniki wpływające na zmiany w taktyce wojsk aeromobilnych. Do czynników tych można zaliczyć:

- postęp naukowo-techniczny, w tym rozwój środków walki,
- doświadczenia wynikające z wojen i konfliktów zbrojnych;
- rozwój teorii sztuki wojennej.

Szczególnie ważnym czynnikiem zmian jest postęp naukowo-techniczny. Taktyka, analizując zjawiska walki zbrojnej tworzy bazę do powstania nowych teorii jej prowadzenia. Te z kolei – wprowadzane do praktyki – stanowią źródło doświadczeń wywierających istotny wpływ na powstanie nowych, doskonalszych ich odmian[37].

Istotnym środkiem walki, którego rozwój w nadchodzących dziesięcioleciach będzie w dużej mierze decydował o obliczu działań aeromobilnych jest śmigłowiec. Uzbrojenie współczesnych śmigłowców w różnorodne systemy broni pozwala im razić skutecznie większość celów naziemnych i powietrznych oraz wykonywać wiele innych zróżnicowanych zadań.

Można przewidywać, że w przyszłości, obok czołgów, BWP i TO, śmigłowce staną się jednym z podstawowych środków walki o charakterze ogólnowojskowym. W niektórych publikacjach, określa się je „powietrznymi wozami bojowymi"[38].

Nowoczesny śmigłowiec wyposażony będzie najprawdopodobniej w następujący osprzęt:

- opancerzoną kabinę;
- systemy radiolokacji i nawigacji;
- stacje wytwarzania zakłóceń promieniowania podczerwonego;
- urządzenia do walki elektronicznej;

---

[37] Por. W. Lidwa, *Determinanty zmian w taktyce*, wykład habilitacyjny, Warszawa 2000.

[38] W. Kaczmarek, Z. Ścibiorek, *Przyszła wojna – jaka?*, Warszawa 1995, s.17

- rakietowe przeciwpancerne pociski niekierowane;
- rakietowe przeciwpancerne pociski kierowane – różnymi systemami;
- zasobniki do prowadzenia rozpoznania pola walki;
- nowoczesny sprzęt do dowodzenia z powietrznych punktów;
- inny specjalistyczny sprzęt [39].

Takie wyposażenie pozwoli na prowadzenie działań powietrzno-lądowych w dzień i w nocy oraz w różnych warunkach klimatycznych, a dzięki nowoczesnemu uzbrojeniu pozwoli oddziaływać na różnorodne środki przeciwnika.

Wyjątkową rolę w zwiększaniu możliwości bojowych współczesnych jednostek aeromobilnych, odgrywał będzie rozwój środków informacji. Za podstawowe tendencje w rozwoju środków walki w wymiarze powietrzno-lądowym można uznać ilościową i jakościową ekspansję broni precyzyjnej oraz szybkie tempo elektronizacji i automatyzacji wszystkich systemów informacyjnych[40].

Występujący aktualnie w wojskach lądowych śmigłowiec Mi-24 na odpalenie rakiety potrzebuje 20 sekund, jednak aby wystrzelić rakietę, musi być w zwisie (zatrzymany) do czasu naprowadzenia rakiety na cel. Oznacza to, że po odpaleniu nie może natychmiast zmienić pozycji i w tym czasie w zasadzie jest bezbronny. Dodatkowym utrudnieniem jest fakt, że nawigacja i nakierowanie rakiety odbywa się wzrokowo (z mapą na kolanach), oznacza to, że Mi-24 nie może wykonywać lotów i strzelań w nocy i w warunkach ograniczonej widoczności (np. mgła). Brak odpowiedniego wyposażenia nawigacyjnego, systemu SWÓJ-OBCY i odpowiednich środków łączności, zgodnych z parametrami obowiązującymi w NATO uniemożliwia mu wykonywania lotów w przestrzeni powietrznej Sojuszu. Jest on jednak jedynym śmigłowcem szturmowym na świecie, który może transportować 8 żołnierzy z pełnym wyposażeniem i po odpowiedniej modernizacji mógłby być

---

[39] J. Machura, J. Sajak, *Kariera bojowa śmigłowców*, Warszawa1980, s. 128.

[40] Tamże, s. 34.

wielce przydatnym dla jednostek desantowo-szturmowych. Tym bardziej, iż przewiduje się pozostawienie tych śmigłowców na wyposażeniu wojsk lądowych do końca 2015 roku, koniecznym jest ich gruntowna modernizacja. W perspektywie, planuje się modernizację 40 maszyn tego typu, a jej koszt jest porównywalny z ceną 4 nowych śmigłowców Apache[41].

Oprócz wyżej wymienionych trudności jest jeszcze aspekt ograniczeń traktatów CFE-l i CFE-l A, które określają, że nasze siły zbrojne mogą posiadać jedynie 130 śmigłowców bojowych (uzbrojonych). Ograniczenia te w znacznym stopniu rzutują na rozwinięcie 25 BKPow i 6 BDSz, które są przeznaczone do prowadzenia działań aeromobilnych.

W świetle doświadczeń ostatnich konfliktów zbrojnych, koniecznością staje się posiadanie śmigłowców o różnym przeznaczeniu: szturmowych, wielozadaniowych, rozpoznawczych, WRE i pomocniczych. Powinny one być uzbrojone w nowoczesne systemy wielowariantowego uzbrojenia, w tym przeciwpancerne pociski kierowane zdolne do podjęcia skutecznej walki z czołgami III generacji. Porównanie możliwości uzbrojenia pokładowego wybranych śmigłowców bojowych (por. załącznik 4.1) wskazuje, że powinny to być pociski klasy AT-5 SPANDREL lub AT-6 SPIRAL, umożliwiające niszczenie czołgów z odległości od 4 km do 6 km, czyli poza zasięgiem ich ognia. Muszą charakteryzować się dużą niezależnością systemów nawigacyjnych od urządzeń naziemnych, większą prędkością przelotową, odpornością na oddziaływanie ogniowe przeciwnika oraz zdolnością do działania w każdych warunkach.

Teoretycy wojskowi, poza opisem wydarzeń, starali się dokonać ich oceny, wyciągali wnioski, prognozowali przebieg i charakter przyszłych wojen. Stwarzali podstawy teoretyczne i praktyczne do rozwoju i kształtowania się zjawisk na polu walki.

---

[41] Na podstawie wywiadu z W. Michalskim, W: *Kulisy wojska* – program wojskowy TV Polonia, 16.01.2000.

Wyniki tych rozważań wskazują kierunki zmian w perspektywicznym modelu działań aeromobilnych.

1. Dążyć się będzie do przystosowywania wojsk zmechanizowanych do przerzutu drogą powietrzną poprzez, między innymi, wprowadzanie lotnictwa wojsk lądowych do struktur jednostek ogólnowjskowych.

2. Konsekwencją tak postępujących zmian może być tworzenie wojsk powietrzno-zmechanizowanych dysponujących nową generacją śmigłowców, łączących w sobie funkcje transportowe i bojowe.

3. Jednostki aeromobilne, jako zasadniczy komponent sił zadeklarowanych przez Polskę do działania w ramach NATO, powinny być przygotowane do działania zarówno na terenie kraju, jak poza nim.

4. Nowe uwarunkowania wymagają dokonania szeregu zmian zarówno w strukturach, wyposażeniu, jak i taktyce działania wojsk aeromobilnych.

5. W procesie przygotowania wojsk aeromobilnych do działań, wskazanym jest uwzględnienie w szerszym zakresie problematyki operacji wsparcia pokoju.

6. Wnioski z udziału polskich jednostek w działaniach w byłej Jugosławii wskazują, że batalion powinien być postrzegany jako samodzielny moduł bojowy.

7. Wyniki analizy porównawczej bdsz wybranych państw (por. załącznik 4.2), dowodzą, że nasze bataliony posiadają zbyt małe potencjały oraz niewielkie możliwości w zakresie niszczenia środków przeciwpancernych przeciwnika.

Powyższe wnioski w pełni uzasadniają konieczność dokonania zmian oraz nakreślają niektóre ich kierunki. Jeśli założyć, iż koncepcja prowadzenia działań aeromobilnych powinna być spójna z wymogami obecnego i przyszłego pola walki, to wprowadzenie powyższych zmian powinno rozpocząć się jak najszybciej.

4.2. Zmiany w taktyce wojsk zmechanizowanych i pancernych

Nowa sytuacja geopolityczna początku lat 90-tych, wpłynęła na przeobrażenia w teorii i praktyce prowadzenia działań bojowych przez wojska zmechanizowane i pancerne. Większość teoretyków zajmujących się tym problemem podziela opinię, że nieuniknione są głębokie zmiany w działaniach wojennych. Dyskusje skupiają się na zdefiniowaniu oraz określeniu ich zakresu i rodzaju do roku 2025. Nie ulega wątpliwości, że wymagać to będzie nowego podejścia zmierzającego do określenia wymagań w stosunku do wojsk zarówno w sferze fizycznej, jak i mentalności.

Jeżeli zgodzimy się z twierdzeniem, że taktyka jest naszą narodową sprawą i tylko w zasadniczych kanonach musi być ona spójna z taktyką sojuszników, to należałoby odpowiedzieć na następujące pytania[42]:

Jakie kanony muszą być spójne. I czy spełniając ten warunek nadal mówić będziemy o narodowej taktyce ?

Członkostwo w NATO, jak również nasze dążenia wejścia do Unii Europejskiej, zmuszą nas do działania w strukturach (joint i combined), a w perspektywie być może jako jeden z elementów wspólnej armii europejskiej. Czy będziemy wówczas w stanie utrzymać narodowy charakter taktyki ?

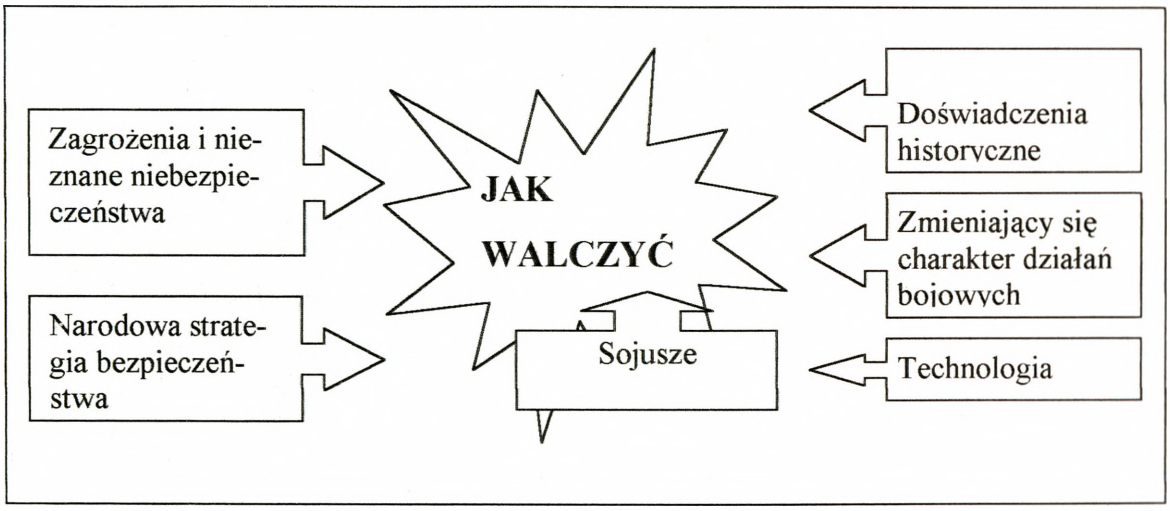
Obecnie coraz więcej jednostek naszych sił zbrojnych uczestniczy działaniach, które nie mają odpowiedników naszych polskich opracowań doktrynalnych. Dochodzi więc do sytuacji, że dowódcy i żołnierze uczą się wykonywać nowe zadania podglądając sojuszników. Czy nasza taktyka powinna więc ograniczać się tylko do typowych działań wojennych ?

---

[42] R. Chrobak, *Tendencje zmian w taktyce ogólnej. Aspekty narodowe i wymagania sojusznicze z wyeksponowaniem taktyki wojsk zmechanizowanych i pancernych*, Myśl Wojskowa, 2000 nr 4. s.152.

Pojawiają się wciąż nowe wyzwania, choćby takie, jak działania inne niż wojna. Zachodnie armie już od dłuższego czasu poświęcają temu zagadnieniu bardzo wiele uwagi. Czy nie powinniśmy rozszerzyć nasze zainteresowania również o ten obszar ?

Aby choć w części znaleźć odpowiedź na te trudne pytania, należy wytyczyć kierunek, w jakim powinna ewaluować nasza narodowa taktyka oraz wskazać determinanty o tym decydujące ? Według R.Chrobaka wśród determinantów ogrywających główną rolę można wyróżnić: koncepcję działań taktycznych, działanie przeciwnika, środowisko walki, sojusze oraz postęp techniczny, któremu autor przypisuje największą wagę [43]. Analiza operacji oraz działań prowadzonych w ostatnim czasie, pozwoliła określić pięć, nieco odbiegających od przedstawionych wcześniej, determinantów zmian rys.1.



Rys.1. Zasadnicze determinanty wpływające na zmiany w taktyce po 1990 roku.

W zależności od okresu, niektóre z wymienionych determinantów mogą oddziaływać bardziej, inne mniej lub wcale. Ostatnie lata wyraźnie wskazują na silne oddziaływanie wszystkich z nich. Wkroczyliśmy w okres, wymagający śmiałych

[43] Tamże, s.153.

modyfikacji przystosowujących nasze poglądy, a co za tym idzie i siły zbrojne do prowadzenia działań bojowych w nowych uwarunkowaniach, a szczególnie działań innych niż wojna.

4.2.1. Zmiany wynikające z założeń doktrynalny oraz przynależności do sojuszu

Lektura dokumentów doktryny dotyczącej obronności Polski wskazuje, że jest ona spójna z doktrynami pozostałych członków sojuszu, przede wszystkim pozostaje w zgodzie z tendencjami głoszonymi przez NATO. Można więc przyjąć, że coraz więcej działań taktycznych będzie realizowane w strukturach (joint) oraz wielonarodowych. Z tego też względu dojdzie do zbliżenia taktyki narodowej z taktyką państw sojuszu, szczególne w sposobach koordynacji działań. Pewne różnice będą występowały wówczas, gdy rozpatrywane będą działania na terenie naszego kraju, choćby z uwagi na potrzebę współdziałania z siłami OT.

Obecna sytuacja zmusza nas do brania pod uwagę szerokiego wachlarza nowych zagrożeń i nieznanych dotąd niebezpieczeństw spowodowanych ogólnoświatowym rozwojem technologii oraz wszechobecnych niepokojów społecznych. Dzisiejsza dostępność technologii wpływa na szybkie zmiany w charakterze działań bojowych. Potencjalni przeciwnicy posiadają środki, które użyte nawet w małej ilości, mogą w istotny sposób wpływać na pole walki. Opisy przeznaczenia i sposobu wykorzystania pocisków kierowanych (GPS) można znaleźć w katalogach internetowych. Telefonia komórkowa daje potencjalnemu przeciwnikowi niespotykane dotąd możliwości w działaniach innych niż wojna. Tempo pojawiania się wciąż nowych możliwości stale rośnie, wymuszając potrzebę tworzenia środków im przeciwdziałających. Technologie „wieku informacyjnego" rewolucjonizują pole walki, a nawet zmieniają charakter podstawowych działań bojowych. Niektóre z państw zbliżyły się do działań, przez niektórych określanych „trzecią falą". Moż-

na w tym znaleźć analogię do rewolucyjnych zmian w metodach dowodzenia, jakie miały miejsce w 1920 roku, kiedy powszechnie zaczęto stosować radio oraz pojazdy gąsienicowe.

Zmniejszenie zagrożenia militarnego, będącego efektem polityki zmierzającej do ograniczenia liczebności rozwiniętych sił zbrojnych we wszystkich krajach Europy, przy jednoczesnym rozszerzeniu spektrum zadań związanych z działaniami innymi niż wojna, prowadzą do zmiany uwarunkowań operacyjnych i taktycznych. Konieczność działania zmniejszonymi siłami na dużym obszarze, stanowi szczególne wyzwanie dla jednostek szczebla taktycznego.

Publikacje amerykańskie przedstawiając zarys dywizji XXI wieku i wskazując na warunki, jakie powinna spełniać, rozpatrują to w kategoriach: zadań, przeciwnika, terenu, wojsk własnych, dostępnego czasu (ang. mission, enemy, terrain, troops, time available tzw. METT-T)[44].

Zadanie – prowadzić rozdzielone działania wykorzystując możliwości manewrowe i ogniowe oraz przewagę informacyjną, umożliwiając rozbicie wojsk przeciwnika oraz opanowanie i utrzymanie obszaru. Dywizja powinna prowadzić pełny zakres działań stabilizujących oraz wspierających (działania inne niż wojna w tym operacje wsparcia pokoju) w środowisku (joint) i wielonarodowym.

Przeciwnik – pobić siły przeciwnika o podobnej sile, obronić się przed trzema dywizjami przeciwnika.

Teren – obejmujący obszar działań około 24 000 km^2 tj. 120 km szerokości i 200 km głębokości, wliczając w to rejony otwarte i zurbanizowane.

Wojska – działać w składzie korpusu lub jako (joint task force) wzmocnione i strukturalnie dostosowane do zadań. Prowadzić działania stabilizujące i wspierające, jako jeden z komponentów.

---

[44] W.W.Hartzog, J.G.Diehl, Building the 21 Century Heavy Division, Military Review, 1999, III-IV.

Dostępny czas – planowanie na 24 do 72 godzin w przód oraz możliwość prowadzenia samodzielnej walki przez co najmniej 30 godzin.

U większości specjalistów zachodnich można zauważyć tendencję do wielowymiarowości i integracji działań, precyzyjnego oddziaływania, nieliniowości, równoczesności i ogniskowości.

Sądzić należy, że bezpowrotnieminęły czasy sztywnych struktur i ciasnego linearnego charakteru działań. W wyniku doświadczeń wyniesionych z operacji (Just Cause i Desert Storm), zmieniają się poglądy dotyczące struktury pola walki.

Coraz szersze grono zwolenników zdobywają nowe koncepcje prowadzenia działań. Dla przykładu Stany Zjednoczone w regulaminie opublikowanym w 1993 roku (FM-100-5 Operations) przedstawiły ramy działań, wskazując kierunek zmian w działaniach bojowych oraz działaniach innych niż wojna w zmieniających się warunkach. Materiał ten wychodzi poza powietrzno-lądowy charakter, tak popularny w naszych opracowaniach. Wielowymiarowość obszaru działań oznacza, że ich prowadzenie nie będzie się ograniczać do trzech podstawowych wymiarów. Pole walki przekształca się w przestrzeń walki[45].

Pierwsza z nich dotyczy dowodzenia w walce (ang. battle command). W ramach wymagań nowoczesnego pola walki, istnieje potrzeba takiego wyposażenia technicznego, które umożliwią dowódcom oraz sztabom niższych szczebli błyskawiczny dostęp do informacji o sytuacji w dowolnym miejscu obszaru działań. Pozwoli to dowódcy taktycznemu na koncentrowanie sił w miejscach i czasie potrzebnym do rozstrzygnięcia walki. Skutkiem tego będzie nieliniowy charakter działań.

---

[45] Tym zagadnieniom wiele uwagi w swoich pracach poświęca również M.Wiatr. Patrz np., *Prawdopodobny charakter współczesnych operacji*, Myśl Wojskowa, 2000 nr 4.

Druga koncepcja tzw. przestrzeni walki (ang. battle space), według której na polu walki składającym się z obszarów bliskich, w głębi i tyłowych powiązanych w czasie, przestrzeni i odległości, dojdzie do zatarcia różnic między nimi. Zmusi to dowódcę taktycznego do organizowania walki równocześnie we wszystkich obszarach przenosząc wysiłek na ten obszar, który w danym czasie odgrywał będzie rolę decydującą o sukcesie. Celem działań głębokich nie zawsze będzie „ustawienie" sił przeciwnika do rozstrzygnięcia walki w obszarze działań w styczności (bliskich).

Koncepcja głębokich i jednoczesnych ataków, stawia siły przeciwnika przed serią jednoczesnych ataków na całej głębokości jego ugrupowania. Jednoczesne użycie wojsk jest obecnie częścią doktryny działań połączonych. (Joint Pub 3-0 Doctrine for Joint Operations). Dokument ten formułuje nową preferowaną metodę, prowadzącą do jedności działań na szczeblu strategicznym, operacyjnym i taktycznym. Przykładem tego podejścia były wspomniane już operacje (Just Cause i Desert Storm).

Kolejna koncepcja dotyczy tempa działań. Przewaga w ruchliwości w działaniach taktycznych pozwala na szybkie użycie odwodów, przeniesienie punktu ciężkości, minimalizowanie strat własnych.

Nasz podstawowy dokument dotyczący koncepcji obronności, stosownie do trzech stanów bezpieczeństwa zakłada, podobnie jak doktryny innych członków NATO, działania prewencyjno-stabilizujące, reagowanie kryzysowe i działania wojenne[46]. O ile teoria działań wojennych jest w naszej literaturze szeroko badana i opisywana, o tyle stosunkowo mało miejsca, do tej pory, poświęcono działaniom szczebla taktycznego w reagowaniu kryzysowym.

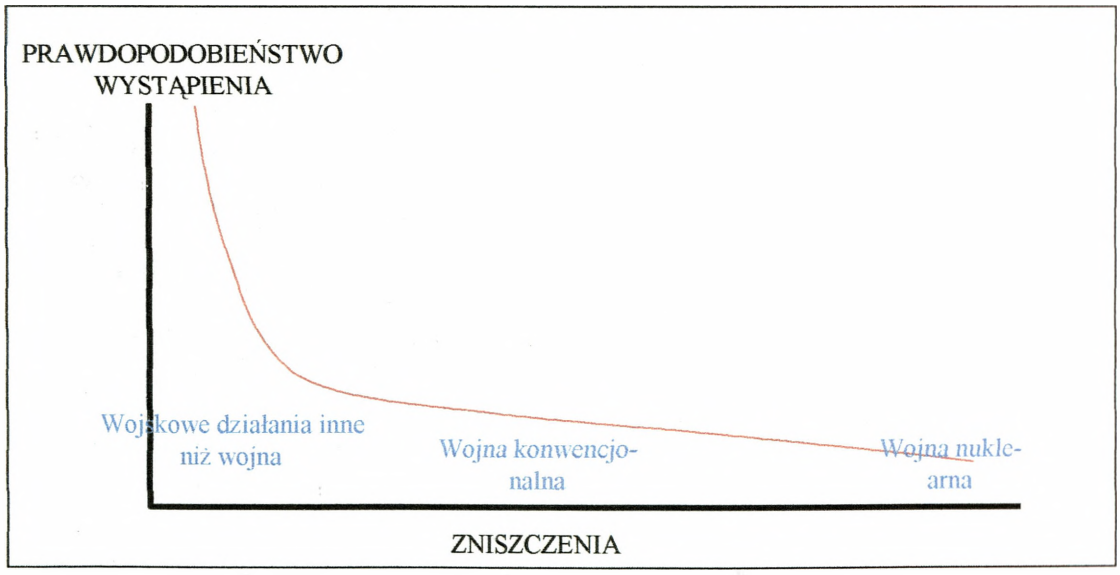
Wychodząc naprzeciw potrzebom w niniejszym rozdziale, uwaga skupiona zostanie na działaniach taktycznych wspierających wysiłki militarne i pozamilitar-

[46] Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 23 maja 2000, rozdz.3 Koncepcja obronności.

ne na rzecz rozwiązania konfliktu, rozdzielania stron, pomocy humanitarnej, działaniom antyterrorystycznym, operacjom utrzymania i wymuszania pokoju. Można je określić jednym terminem – działania inne niż wojna.

Termin działania inny niż wojna (ang. Operation Other Than War) (OOTW) jest w teorii polskiej myśli wojskowej czymś nowym. O tym, że stanowi duże wyzwanie dla wojskowych, świadczyć mogą wypowiedzi dowódców uczestniczących w tego rodzaju działaniach. Dowódca sił (marines) działających w Somalii w operacji „restore hope" stwierdził, „nie byliśmy przygotowani do tego rodzaju działań". Wspominając pracę swego sztabu w operacji w Haiti „uphold democracy" ocenił, że planowanie działań OOTW, zmuszało oficerów sztabu do planowania działań i przewidywania zadań w odmiennym środowisku niż to, do którego byli przygotowywani. Przykłady te świadczą o trudnościach, przed jakimi prawdopodobnie coraz częściej będą stawiani polscy oficerowie.

Dowodem na to, że do tego rodzaju działań należy podejść z należytą rozwagą i wiązać z nimi najbliższą przyszłość działań wojskowych, niech będzie wykres przedstawiający proste zależności rys. 2.



Rys.2 Prawdopodobieństwo oraz charakter przyszłych działań wojsk.

Analitycy amerykańscy biorąc pod uwagę zagrożenia militarne i niemilitarne do roku 2007, przewidują następujące potrzeby w zakresie sił wojskowych tab.1.

RODZAJ DZIAŁAŃ	POTRZEBY	
	PODODDZIAŁY	**PERSONEL**
Działania antynarkotyczne	35	4,065
Pomoc humanitarna	188	11,860
Ewakuacja ludności cywilnej	110	11,772
Operacje wymuszania pokoju /bałkany/	201	31,146
Operacje utrzymania pokoju /synaj/	6	694
Operacje utrzymania pokoju	152	13,101
OGÓLNIE	**599**	**63,985**

Tab. 1. Przewidywane potrzeby USA w ramach wojskowych działań innych niż wojna do 2007 roku.

W literaturze amerykańskiej działania inne niż wojna obejmują szeroki zakres zadań, od wspierania państwa i lokalnych rządów, poprzez pomoc w sytuacji klęsk żywiołowych, walkę z produkcją i przemytem narkotyków, wspieranie działań partyzanckich, dążących do demokratyzacji życia oraz walkę z rebeliantami będących jej zagrożeniem, ewakuację ludności cywilnej, operacje utrzymania i wymuszania pokoju, do działań antyterrorystycznych[47].

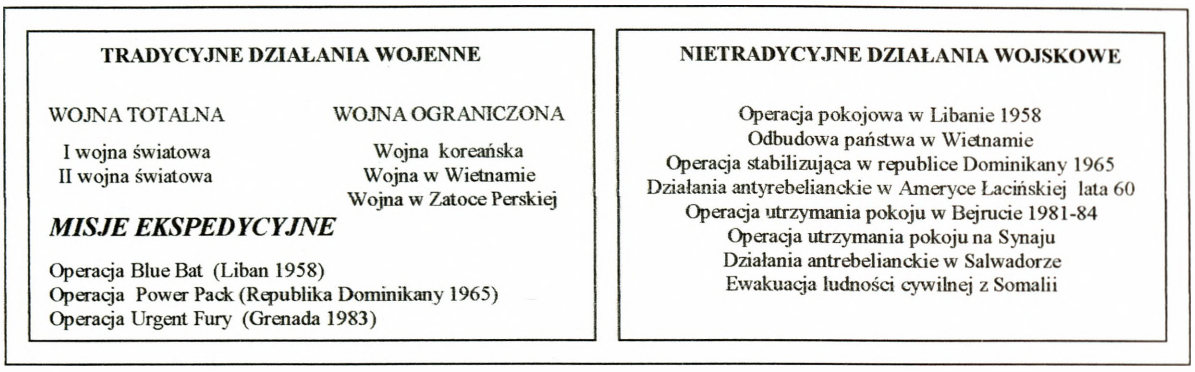
Wiele kontrowersji wzbudza zaliczanie do nich również interwencji poza granicami USA, mających na celu utrzymanie, odtwarzanie lub zmianę status quo w rejonie zainteresowania. Niektóre interwencje obejmują działania o dużej intensywności, często kwalifikowane jako wojny ograniczone[48].

---

[47] US Department of the Army, Field Manual (FM) 100-5 Operations, Washington DC Headquarters, Department of the Army, 1993, 13-0.

[48] W literaturze amerykańskiej zalicza się do nich interwencje w konflikcie zbrojnym mogące trwać od kilku godzin do kilku dni i mogą mieć różną intensywność. Po początkowym etapie walki przystępuje się do działań nie obejmujących walk np. Operację „Just Couse" w Panamie.

Mimo, że „działania inne niż wojna" mają niedługą historię, to wojska często były angażowane do działań określanych jako nietradycyjne. Może o tym świadczyć zestawienie przedstawione na rys.3 [49].



Rys.3. Historyczny podział działań wg poglądów amerykańskich.

W ostatnich latach wzrosła liczba doktryn opisujących nietradycyjne działania wojskowe przyjmując różną ich terminologię. W latach sześćdziesiątych nazywano je działaniami stabilizującymi i antyrebelianckimi, w latach osiemdziesiątych zaczęto je nazywać konfliktami o niskiej intensywności (*ang. Low intesity conflict)*. Od lat dziewięćdziesiątych nazywa się je działaniami innymi niż wojna (ang. *Operations other than* war) i wojskowymi działaniami innymi niż wojna (ang. *Military operations other than war)*.

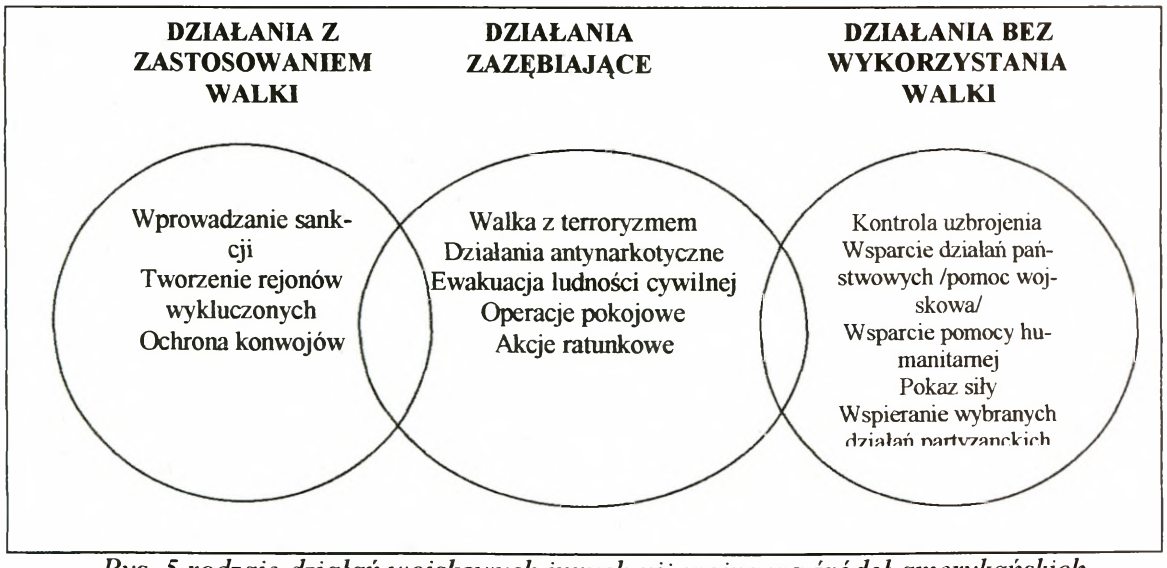
Wojskowe działania inne niż wojna mogą obejmować działania bojowe, działania bez walki lub stanowić ich połączenie rys.4.

[49] L. Yates, Military Stability and Support Operations: Analogies, Patters and Recurring Themes, Military Review. 1998.

STAN ŚRODOWISKA		CEL		DZIAŁANIA WOJSKOWE	PRZYKŁADY
WOJNA	W A L K A	walczyć i zwyciężyć		WOJENNE	natarcie obrona
KONFLIKT		powstrzymać wojny, rozw konflikt	B E Z W A L K I ch	INNE NIŻ WOJNA	wymuszanie pokoju utrzymanie pokoju antyterroryzm ewakuacja ludności cywilnej
POKÓJ		promować p		INNE NIŻ WOJNA	walka z produkcją i przemytem narkotyków pomoc w klęskach żywiołowych budowanie pokoju pomoc państwu

Rys.4 Zakres działań wojskowych wg FM 100-5.Operations

Analiza dokumentów amerykańskich, pozwala wyróżnić szesnaście reprezentatywnych typów wojskowych działań innych niż wojna. Każdy z typów cechuje odmienny charakter, przez co działania realizowane w jednym, mogą okazać się niewłaściwe w drugim. Kolejny rysunek obrazuje zazębianie się i możliwość płynnego przejścia z jednego rodzaju działań do drugiego. Wskazuje również na możliwość przejścia z działań z zastosowaniem walki, do działań, w których nie wykorzystuje się walk i odwrotnie. Należy również zakładać, że w tym samym czasie wojska będą realizowały kilka rodzajów działań innych niż wojna rys.5.



Rys. 5 rodzaje działań wojskowych innych niż wojna wg źródeł amerykańskich.

Analiza prowadzonych działań innych niż wojna, wskazuje problemy, z którymi należy się liczyć podczas tego rodzaju działań:

- inne (nietradycyjne) warunki działania,
- charakter przeciwnika,
- wymiar polityczno-wojskowy,
- zmieniające się zadania,
- ograniczenia operacyjne,
- wzajemne oddziaływania.

Wyszczególnienie tych problemów nie oznacza, że należy rozpatrywać je oddzielnie, w rzeczywistości bowiem są one ze sobą silnie powiązane.

Wojska uczestniczące w tego rodzaju akcjach, będą działały w niestabilnych, często zmieniających się warunkach środowiska, charakteryzujących się wysoką dynamiką, obfitujących w niebezpieczne sytuacje. Szerokie spektrum działań realizowanych w różnych miejscach i czasie, wpłynie na ich ogniskowy charakter i brak wyraźnej linii rozgraniczenia. Brak jasności działań, obecność ludności cywilnej, duża ilość organizacji rządowych i pozarządowych, dziennikarzy, reporterów, autorytetów politycznych, wymusi ich specyficzny charakter. Będzie on musiał być zgodny z złożeniami dyplomatycznymi i rzadko zbliżony do walki, choć siła i obecność wojskowa będzie zasadniczym czynnikiem umożliwiającym kontynuowanie negocjacji.

Konsekwencją działań w tych warunkach, jest potrzeba reagowania na niespotykane zjawiska i nie ćwiczone przez wojska sytuacje. Dowódcy przygotowani do działań bojowych, zgodnie z obowiązującym regulaminem, muszą umieć elastycznie i przewidująco reagować na nowe sytuacje, co wpływa na duży stopień nerwowości działań. Problem w zdefiniowaniu przeciwnika, jak również potrzeba eksponowania neutralności i bezstronności w wielu sytuacjach, może okazać się dla nich trudna do zaakceptowania. Znane są przykłady, kiedy w wyniku politycznych

kalkulacji, wojska wypełniające misje pokojowe znalazły się pod ostrzałem zwalczających się stron, nie mogąc reagować w sposób stosowny do sytuacji. Takie sytuacje wpływają demoralizująco zarówno na wojska, jak i strony konfliktu.

Nie mniej ważny jest problem współżycia z ludnością nie uczestniczącą w walkach. (Ang. noncombatants) Zalicza się do nich lokalne społeczności, których zachowanie w stosunku do obecności obcych wojsk może przyjąć formę przyjazną, wrogą lub obojętną. Zasadniczym problem przed jakim staną wojska, będzie sposób zachowania w stosunku do tych społeczności oraz charakter przekazywanych im wiadomości. Innego rodzaju grupę stanowić będą oficjalne organizacje, które z punktu widzenia wojskowego mają własny, często różny program, procedury, obszar zainteresowań. Organizacje te realizując różne zadania mandatowe, wymagać będą współpracy z ich wojskowymi odpowiednikami. Doświadczenia wskazują, że tylko koordynacja wspólnych wysiłków nie dopuszczająca do ich dublowania, może zapewnić wykonanie wszystkich zadań.

Kolejne potencjalne trudności wynikać mogą z potrzeb współpracy z mediami. Od 1960 roku dowódcy wojskowi muszą brać pod uwagę niesprzyjające, wręcz szkodliwe warunki oddziaływania dziennikarzy i reporterów. Ich wścibskie, zagrażające bezpieczeństwu działania często powierzchowne, tendencyjne i niejasne relacje wydarzeń, mogą narazić na szwank reputację wojsk.

Oprócz wymienionych wcześniej przedstawicieli mediów, różnego rodzaju organizacji pozarządowych, jak również tych skupiających wolontariuszy, oficerowie biorący udział w tego rodzaju operacjach, muszą pracować razem z przedstawicielami władz państwowych, politycznych i lokalnych.

Od kiedy wojsko wzięło na siebie wspieranie działań politycznych, niewielu liderów politycznych pozwala na swobodę w sposobie ich prowadzenia. Zapobiegając eskalacji przemocy, władze wojskowe oraz dowódcy wojskowi, nakładają ograniczenia operacyjne na wojska biorące udział w tego rodzaju operacjach.

Ograniczenia te mogą przyjąć formę wyznaczonych obszarów ograniczonych działań, działań które są zabronione itd. Najbardziej skutecznym środkiem są zasady użycia siły (ang. Rules of engagement) (Roe). Informują one wojska kiedy mogą się bronić oraz poziom siły, jaki w tym celu mogą użyć. Z obawy przed zbyt dużymi zniszczeniami, użycie pewnych rodzajów broni może być zabronione w rejonach zabudowanych. Zasady te różnią się w każdej z prowadzonych operacji.

Analiza działań innych niż wojna, pozwala uogólnić ich podstawowe i charakterystyczne cechy, do których można zaliczyć:

– rządy, władze lokalne, jak również organizacje rządowe i pozarządowe okazały się zbyt słabe, aby zrealizować cele ustanowione przez polityków,

– stopień zgody stron konfliktu na działania obcych wojsk w ramach operacji innych niż wojna, może zmieniać się z wysokiego do niskiego, zgoda może zostać również cofnięta,

– poziom ryzyka wybuchu przemocy może mieć zakres od niskiego do wysokiego,

– czas rozmieszczenia i działania wojsk jest ograniczony.

W wyniku analizy dokumentów oraz opracowań teoretycznych określono wybrane rodzaje działań wojskowych innych niż wojna.

A. **Ewakuacja ludności cywilnej** – celem działań wojskowych jest zapewnienie bezpiecznej ewakuacji z obszarów przyszłych działań militarnych ludności cywilnej. Polegają one na ochronie transportu, eskortowaniu, rejestracji. Analiza dotychczas prowadzonych działań, wskazuje trzy rodzaje zaangażowania sił podczas ewakuowania ludności:

– ewakuacja w środowisku, w którym nie występują zagrożenia – w tym przypadku działania mogą ograniczać się do zapewnienia transportu, utrzymania dróg komunikacyjnych i zabezpieczeniu medycznym,

– ewakuacja w środowisku o możliwym zagrożeniu – ma miejsce w sytuacji, gdy miejscowe władze administracji rządowej (samorządowej) nie są w stanie zagwarantować bezpieczeństwa ewakuowanym. W tym przypadku, w celu zapewnienia ochrony, mogą wzdłuż dróg zostać rozmieszczone pododdziały wojskowe,

– ewakuacja z obszarów bezpośrednio zagrożonych działaniami – występuje, gdy lokalne urzędy nie wyraził zgody na prowadzenie tego rodzaju działań. W tym przypadku rozpatruje się również zagrożenia ze stron walczących ugrupowań. W najgorszym przypadku działania wojskowe mogą przyjąć formę typowych działań bojowych.

B. **Działania humanitarne** – przez kilka ostatnich lat ich zakres ogromnie wzrasta, a analitycy przewidują ich dalsze rozszerzanie. Działania te mogą występować w sytuacjach, w których odpowiedzialne i sprawujące rządy, nie są w stanie prowadzić dalszej działalności lub w sytuacji, gdy rząd wystąpił przeciwko własnemu społeczeństwu. Szczególnie drugi przypadek wymaga obecności wojsk. Celem działań humanitarnych jest ochrona życia, łagodzenie ludzkich cierpień i zapewnienie godziwej egzystencji. Analiza opracowań zachodnich pozwala zaszeregować je do trzech kategorii działań:

– Pomoc w klęskach żywiołowych - jej celem będzie łagodzenie cierpienia, ochrona życia ludzkiego oraz stworzenie podstawowych warunków egzystencji ofiarom klęski, niemniej ważna będzie ochrona i zabezpieczenie własności państwowej i prywatnej.

– Pomoc uchodźcom – celem tych działań będzie ochrona życia i zapewnienie podstawowych warunków bytowania większym grupom ludzi, którzy opuścili własne domy i zostali skierowani w rejony o niedostatecznym zabezpieczeniu. Działania te będą polegać na zapewnieniu i zabezpieczeniu transportu, zabezpieczeniu technicznym i medycznym, budowie i utrzymaniu obozów uchodźców, jak również ich ochronie.

– Pomoc humanitarna – polegać będzie na dostarczeniu wody, żywności środków opatrunkowych i medycznych oraz środków higieny w rejony ogarnięte walkami, katastrofami lub klęskami.

C. **Wsparcie działań państwowych – pomoc wojskowa** – jej celem będzie wykonywanie szerokiego zakresu zadań, które w normalnych warunkach realizowane byłyby przez rząd danego państwa. Działania te zmierzać powinny do wyprowadzenia państwa z kryzysu i umożliwienie mu niezależnej egzystencji. W wielu przypadkach pomoc wojskowa będzie miała charakter lokalny i prowadzona będzie przez pododdziały oraz wojskowych i cywilnych specjalistów. Analiza prowadzonych działań wskazuje następujące formy pomocy wojskowej:

– nadzorowanie przejęcia władzy w ramach demokratycznych wyborów,

– reformowanie lokalnej policji oraz sił bezpieczeństwa, poprzez ćwiczenia oraz szkolenia dowódców,

– likwidacja materiałów wybuchowych oraz szkolenie społeczeństwa w postępowaniu z nimi.

D. **Administrowanie** – w przypadku, gdy nie istnieje legalny rząd, polega na pomocy przy jego tworzeniu lub zastępowanie jego funkcji.

E. **Kontrola**, której celem będzie:

– wzmacnianie funkcji lokalnej władzy,

– odstraszanie przed działalnością przestępczą,

– dławienie lub ograniczanie potencjalnych rozruchów,

– zatrzymywanie poszukiwanych osób,

– wykrywanie wywrotowej i wrogiej działalności.

F. **Koordynowanie** – w przypadku, gdy konflikt zbrojny osłabnie na tyle, że możliwe będzie działanie organizacji cywilnych, wojska mogą zostać poproszone o wsparcie władz cywilnych w koordynowaniu wysiłków pomocy humanitarnej. Zadania w tym przypadku mogą obejmować:

- działania łącznikowe z organizacjami niosącymi pomoc,
- prowadzenie rozpoznania,
- poszukiwanie przestępców wojennych,
- dochodzenia w sprawie naruszeń praw człowieka.

Ze względu na powszechność oraz najbardziej prawdopodobny sposób wykorzystania naszych wojsk w operacjach utrzymania i wymuszania pokoju, wydaje się zasadnym, aby poświęcić najwięcej uwagi właśnie tym zagadnieniom.

Przez długi okres podstawowymi zasadami stosowanymi w działaniach mających na celu utrzymanie pokoju były: zgoda stron konfliktu, neutralność, bezstronność sił pokojowych oraz minimalne użycie przez nich siły, tylko w przypadku samoobrony.

Od 1989 roku można dostrzec zasadnicze zmiany w przygotowaniu i prowadzeniu tego rodzaju działań. Przestano je ograniczać jedynie do rozmieszczenia wojsk pokojowych pomiędzy walczące strony, w celu weryfikowania i stabilizowania przerwania ognia. Orędownikami takich zmian były i są nadal Francja i Stany Zjednoczone, które forsują nowy, bardziej stanowczy, model postępowania w operacjach pokojowych. Nowy sposób podejścia promowany przez te kraje, wywołał spore zamieszanie wśród członków Organizacji Narodów Zjednoczonych. Mimo to koncepcja, która powoli przestała być kojarzona z uniwersalnymi, dotąd powszechnie akceptowanymi zasadami, powoli zdobywała popularność. Dla wielu członków ONZ przestało być oczywiste, że działania pokojowe muszą być prowadzone według dotychczasowych zasad. Rozprzestrzenianie się nowych konfliktów stanowiących wyzwanie dla sił pokojowych, które muszą rozwiązywać coraz trudniejsze problemy, potwierdziło tą tezę.

W związku z tym, że ONZ nie wydała żadnej doktryny dotyczącej przygotowania i prowadzenia działań w operacjach wsparcia pokoju, każdy z członków podejmował próby jej stworzenia. W wyniku tego powstało wiele narodowych

doktryn, w których koncepcje prowadzenia działań pokojowych kładły nacisk na różne, często odmienne ich aspekty. Doprowadziło to do sytuacji, w której wojska państw uczestniczących, mówiąc o zgodzie, neutralności i bezstronności, często interpretowały je w odmienny sposób.

Okazało się, że prowadzenie wspólnych działań w operacjach wsparcia pokoju w sytuacji, gdy wojska w nich uczestniczące nie zgadzają się co do celu i taktyki ich prowadzenia jest bardzo utrudnione, a wręcz niemożliwe. Pojawiły się dziwnie brzmiące pojęcia jak: zgoda silna, albo zgoda słaba, trwała lub chwilowa. W sytuacji wojen domowych nie było jasne, zgoda którego z ugrupowań jest niezbędna, a które ugrupowanie można pominąć. W Kambodży, Angoli i Rwandzie, gdzie ONZ rozmieściło wojska, w celu wprowadzenia w życie porozumień pokojowych, na które wcześniej zgodziły się ugrupowania stron konfliktu. Po pewnym czasie wspomniane ugrupowania wycofały swoje zobowiązania. Należy również wspomnieć o tym, że zgoda zawarta na szczeblu politycznym, bądź operacyjnym, nie zawsze przestrzegana jest na szczeblu taktycznym i odwrotnie. Na szczeblu tym, wojska pokojowe spotykają się z lokalnymi grupami dowodzonymi przez ludzi, próbujących ominąć nałożone na nich obowiązki wynikające z postanowień pokojowych. W Bośni i Somalii nie było zgody na szczeblu operacyjnym, natomiast pododdziały sił pokojowych działające w rejonie operacyjnym, były w stanie osiągać chwilową zgodę wśród lokalnych liderów i władz. Należy jednak dodać, że lokalna zgoda (na szczeblu taktycznym) nie zawsze była dobra z punktu widzenia operacyjnego.

Przytoczone przykłady świadczą o coraz większej złożoności działań wsparcia pokoju, jak również konieczności rozwiązania i ujednolicenia koncepcji ich prowadzenia.

Rozwój operacji pokojowych można podzielić na dwa wyraźne okresy: przed i po 1989 roku. Przed rokiem 1989 dostrzec można stopniowy rozwój koncepcji

działań utrzymania pokoju oraz wymagań w zakresie ich przygotowania i prowadzenia. Samo pojawienie się operacji pokojowych wynikało z potrzeby czasu i było szybką odpowiedzią na pojawiające się kryzysy międzynarodowe. Rozmieszczenie wojsk pokojowych stwarzało strefę rozdzielenia między walczącymi stronami konfliktu i zmniejszało ryzyko po obu stronach. Redukując poziom konfliktu i podnosząc poziom bezpieczeństwa, wojska pokojowe były postrzegane, jako legalne, neutralne i bezstronne. Legalność była następstwem zgody walczących stron. Neutralność i bezstronność zapewniał wielonarodowy skład sił wojskowych. Siły te były słabo uzbrojone oraz mocno ograniczone w użyciu siły. Jedynym wyjątkiem odejścia od tej koncepcji była interwencja w Kongo w 1964 roku, która w opinii większości była nieudana na tyle, że zakończono ją hasłem „nigdy więcej Kongo”[50].

Ciągłość działań tego etapu, doprowadziła uczestników do wyraźnego, wspólnego podejścia do prowadzenia operacji utrzymania pokoju.

Zasadnicze zmiany w sposobie prowadzenia operacji pokojowych nastąpiły po 1989 roku, kiedy to ONZ zaangażowała się w proces pokojowy w Namibii. Siły wojskowe biorące udział w operacji „Grupa do pomocy w przemianach”)ang. Nations Transition Assitance Group (UNTAG)), podjęły interwencję w trwającym konflikcie o charakterze wojny domowej. W historii dotychczasowych operacji pokojowych pod auspicjami ONZ był to przypadek bezprecedensowy, gdyż po raz pierwszy siły pokojowe wykonywały zadania, polegające na demobilizacji żołnierzy, rejestrowaniu oraz edukacji wyborców, oraz pomocy w przeprowadzeniu wyborów oraz ich nadzorowaniu.

Jeszcze w tym samym roku ONZ zaangażowała się w proces pokojowy w Nikaragui. Siły pokojowe uczestniczące w operacji (United Nations Observer Group in Central America (ONUCA)) nadzorowały zewnętrzny przemyt broni dla wal-

[50] D. Daniel, B.Hayes, *Beyond Traditional Peacekeeping*, St.Martin's Press, New York, 1995, s.103

czących frakcji, pomagały w ich rozbrojeniu oraz obserwowały wybory.

Wspomniane operacje UNTAG i ONUCA zapoczątkowały prowadzenie operacji pokojowych dla rozwiązania wojen domowych. Ich następstwem były interwencje pod kierownictwem ONZ w Angoli, Saharze Zachodniej, Kambodży, Ruandzie, Mozambiku. Zapoczątkowały też nowy rodzaj operacji pokojowych o charakterze wymuszania, które prowadzono w byłej Jugosławii, Haiti i Somalii. Środowisko wojen domowych, w którym przyszło działać wojskom pokojowym po 1989 roku ze względu na bardziej skomplikowany charakter od wojen międzypaństwowych, wymusiło kompleksowość działań komponentów politycznych, humanitarnych i wojskowych. Kompleksowość z kolei wpłynęła na większą wrażliwość i zmienność prowadzonych działań.

Podsumowując dotychczasowe rozważania można dojść do wniosku, że w środowisku wojny domowej, wojska pokojowe muszą rozwiązać trzy zasadnicze problemy.

Po pierwsze po zakończeniu wojny domowej, w wyniku której dojdzie do powstania jednego państwa, dotychczasowe strony konfliktu muszą zaakceptować i pogodzić się z narzuconymi im środkami bezpieczeństwa. Zaliczyć do nich można: rozbrojenie własnych sił wojskowych, ustanowienie nowego rządu, utworzenie nowej armii, zakończenie działań jednostronnych. Realizacja postanowień pokojowych w tym etapie, charakteryzuje się dużym stopniem niepewności, a działalność wojsk pokojowych dużym ryzykiem i niebezpieczeństwem. Słabo zorganizowana integracja sił zbrojnych walczących stron, rozbrojenie żołnierzy oraz zapoczątkowane i nadzorowane przerwanie ognia, może stworzyć warunki jednej ze stron do uzyskania przewagi i odniesienie całkowitego zwycięstwa[51].

---

[51] S. Stedman, *Peacemaking in Civil War*, Boulder Colorado, 1991, rozdz.1.

Z obawy przed tego rodzaju sytuacjami, strony konfliktu, często w trakcie wypełniania porozumień pokojowych, próbują różnymi sposobami osiągnąć przewagę nad rywalami.

Po drugie. Stron biorące udział w wojnie domowej, często podpisują porozumienia pokojowe z powodów taktycznych, bez jakichkolwiek intencji ich wypełniania. Liderzy mogą wykazywać wolę podpisania i wypełniania porozumienia w sytuacji, gdy służy ono ich interesom, w przeciwnym razie uciekać od niego.

Po trzecie strony biorące udział w wojnie domowej zwykle są słabiej zorganizowane niż strony zaangażowane w wojny międzypaństwowe. Istnieje też duża tendencja do tworzenia odłamów, mogących występować przeciwko postanowieniom pokojowym. Polityczni i wojskowi przywódcy grup rebelianckich, ostatecznie zgadzający się z postanowieniami, nie zawsze mają możliwość kontrolowania i wymuszania swych decyzji na dowódcach niższego szczebla. Wymienione warunki stwarzają trudności w prowadzeniu działań, szczególnie przez szczebel taktyczny.

Porównując operacje pokojowe prowadzone po 1989 roku do wcześniejszych można zauważyć, coraz większy ich nie wojskowy mandat i skład[52]. W działaniach wojskowych obok demobilizacji i rozbrojenia walczących stron, ochrony rejonów bezpieczeństwa, pomocy humanitarnej, zaczynają dominować działania o charakterze niewojskowym takie jak: nadzorowanie oraz prowadzenie wyborów, nadzorowanie administracji cywilnej, promowanie i ochrona praw człowieka, nadzorowanie i przestrzeganie prawa i porządku publicznego oraz działań policji, odbudowa ekonomiczna oraz przygotowanie władz rządowych[53].

Wzrost zadań o charakterze cywilnym, jak również współpraca z organizacjami cywilnymi, wysuwa na czoło problem ich koordynacji. Coraz bardziej złożony charakter działań, wymaga jasnych mandatów i zrozumiałych zadań. Analiza

---

[52] R.Ratner, The New UN Peacekeeping; Building Peace in Lands of Conflict after the War, St.Martin Press, New York, 1995, s. 22-23.
[53] Tamże, s.23.

operacji pokojowych prowadzonych po 1989 roku wykazuje, że wszystkie one opierały się na niejasnych, dwuznacznych założeniach, dających możliwość podejmowania siłowych rozwiązań, często bez wyraźnego dowództwa oraz zabezpieczenia odpowiednimi środkami i siłami wojskowymi[54]. Na uwagę zasługuje fakt, że zmienia się nie tylko charakter działań pokojowych, ale również ich uczestnicy. Do 1989 roku ONZ dysponowało stałą grupą państw uczestników, do których zaliczano Kanadę, Australię, Irlandię, Włochy oraz państwa skandynawskie. Małą aktywność w tym okresie wykazywały natomiast Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja i ZSRR. W trzynastu operacjach prowadzonych w latach 1989-1993, udział państw uległ zmianie. Do grona najaktywniejszych doszły: Argentyna (9), Francja (8) wysyłając najwięcej wojsk, Austria (7), Rosja (6), Wielka Brytania (4), znaczny udział miała też Polska. Wraz z udziałem nowych państw, pojawiły się problemy wynikające z braku doświadczeń w prowadzeniu tego rodzaju działań. Zaczęto inaczej definiować i interpretować zasadnicze terminy. Rywalizowano w pomysłach na sposób prowadzenia działań. Dwa państwa tj. Stany Zjednoczone i Francja, odeszły od dotychczasowych doświadczeń. Ich podejście, jak również zmieniające się zadania, wpłynęły na rozwój narodowych doktryn i regulaminów dotyczących operacji utrzymania pokoju. Treści tych opracowań w wielu przypadkach zaczęły odbiegać od tradycyjnego pojęcia utrzymania pokoju lansowanego przez ONZ. Za najbardziej zbliżone do niego można uznać podejście skandynawskie, choć przez długi okres państwa te nie miały wyraźnie wspólnej doktryny. Wyrażało się to choćby w tym, że do 1990 roku nie było jasnej definicji utrzymania pokoju, gdyż nie dostrzegano potrzeby jej sformułowania. W podstawowym dokumencie pt. „Nordic Field Manual" cz.1 i 2 poświęca się uwagę zgodzie wszystkich stron konfliktu oraz zasadom neutralności i bezstronności. Wojska utrzymujące pokój są

[54] Danie C. F., Issues and Considerations in UN Grey Area and Enforcement Operations, Workshop on Differing National Perspectives on UN Peace Operations, Helsinki, Finland, 6-8 July 1995, s.2-3.

neutralnym obserwatorem, który nie angażuje się w prowadzenie działań[55]. Zasada neutralności sugeruje nie opowiadanie się po żadnej ze stron, jak również zachowanie szacunku do kwestii będącej przyczyną konfliktu oraz rozważenie punktu widzenia każdej ze stron konfliktu. Zgoda walczących stron jest zasadnicza dla osiągnięcia celu działań. Sygnalizuje gotowość stron do zredukowania wrogości oraz zapewnia ochronę wojsk utrzymujących pokój, które będąc lekko uzbrojonymi nie są w stanie im się przeciwstawić.

W przypadku uznania przez jedną ze stron, stronniczości wojsk, mogłoby dojść do zerwania zgody. To z kolei groziłoby, ponownym wybuchem wrogich działań, których obiektem mogłyby być również wojska pokojowe.

Obawa przed utratą bezstronności nie powinna zwalniać sił pokojowych od natychmiastowego i uczciwego meldowania o naruszeniach przez strony konfliktu[56]. W podejściu skandynawskim odpowiedź na tego rodzaju działania ogranicza się do podjęcia negocjacji i mediacji, zmierzających do podporządkowania się stron konfliktu warunkom pokojowym[57]. Podejście to bazuje na teorii eskalacji konfliktu, zgodnie z którą użycie siły powoduje odpowiedź w postaci siły[58]. Jeden z ekspertów wyraził to jeszcze dosadniej mówiąc „ jakiekolwiek poza obronnym użycie broni ... automatycznie prowadzi do działań wymuszających[59]. Obawa przed eskalacją konfliktu jest tak duża, że nawet pozwolenie na użycie broni w obronie własnej, jest zabronione „dopóki wszystkie inne środki bezpieczeństwa nie zostaną wykorzystane"[60]. Skandynawskie podejście nie sprzeciwia się pokazowi siły definiowanym jako „użycie robiącego wrażenie sprzętu, wozów bojowych, broni i wysoko zdyscyplinowanych pododdziałów" jednocześnie wskazuje, że cel takiego

---

[55] Joint Nordic Committee for Military UN Matters (NORDSAMEN), Nordic UN Tactical Manual, cz 1 s. 25.
[56] Tamże, s.26.
[57] Tamże, s. 29-31.
[58] Tamże, s.29
[59] I.Tiihonen, Differing National Perspectives on UN Peace Operations, Workshop on Differing National Perspectives on UN Peace Operations, s.8-9.
[60] Joint Nordic Committee for Military UN Matters (NORDSAMEN), Nordic UN Tactical Manual, cz 1 s. 31

pokazu powinien polegać na „pokazaniu siły, której nie trzeba będzie używać”[61]. Państwa skandynawskie wyraźnie odrzuciły pojęcie tzw. „szarej strefy” między utrzymaniem a wymuszaniem pokoju. Według nich, dwa rodzaje operacji są wyraźnie rozdzielne wskutek braku lub istnienia zgody stron konfliktu. Analiza operacji prowadzonych po 1989 roku wskazuje jednak, że podejście skandynawskie jest coraz częściej niewystarczająco skuteczne[62].

Brytyjska doktryna przyznaje z kolei, że operacje pokojowe lat 90-tych różnią się od prowadzonych wcześniej. Zasadnicze różnice polegają na niestabilności środowiska, w którym są podejmowane. Takie czynniki jak „brak prawa i porządku, obecność licznych stron konfliktu i występowanie niezdyscyplinowanych frakcji, mała efektywność przerwania ognia, ryzyko podjęcia działań przez lokalną opozycję, upadek infrastruktury, ogromna ilość przeniesionych osób, trudny do określenia rejon działania, tworzą środowisko wysoce niestabilne”[63].

Niestabilność środowiska oraz założenie, że podjęcie operacji utrzymania pokoju musi wynikać ze zgody stron konfliktu, wpłynęło na pojawienie się nowego rodzaju operacji zwanym rozszerzonym utrzymaniem pokoju (ang. Wider peacekeeping). Zasadniczym czynnikiem różniącym utrzymanie pokoju od rozszerzonego utrzymania pokoju z jednej strony i wymuszania pokoju z drugiej strony, jest zgoda stron konfliktu[64]. Jej charakter sugeruje, że nie można wiązać tych trzech rodzajów operacji linearnie w odniesieniu do stopnia niebezpieczeństwa, poziomu ryzyka lub niestabilności środowiska. Brytyjczycy jasno oddzielili obszar operacji utrzymania pokoju od obszaru operacji wymuszania pokoju. Według nich sposób prowadzenia działań pokojowych, w których istnieje zgoda, bez względu na poziom niestabilności sytuacji oraz charakter zadań, powinien różnić się od operacji, w których nie ma

---

[61] I.Tiihonen, Differing National Perspectives on UN Peace Operations, Workshop on Differing National Perspectives on UN Peace Operations, s.9.
[62] B.Huldt, Working Multirately: The Old Peacekeepers Viewpoint, St.Martin's Press, New York, 1993, s103.
[63] British Army, Wider Peacekeeping, British Army Field Manual, 4th Draft, s.I-9.

[64] Tamże, s.I-8-9

zgody stron konfliktu. Dodają, że tak długo jak istnieje zgoda, tak długo jedynymi właściwymi zasadami są neutralność, bezstronność i minimalne użycie siły.

Różnica między rozszerzonym utrzymaniem pokoju, a wymuszaniem pokoju wynika z obawy przed niewłaściwym użyciem siły (wojsk). Podobnie jak Skandynawowie, również Brytyjczycy uważają, że takie działanie, może zagrozić neutralności i bezstronności prowadzonej operacji, co z kolei może spowodować brak zgody. W tej sytuacji nieuniknione jest przejście z operacji utrzymania do wymuszania pokoju. Brytyjska doktryna zakłada, że użycie siły odgrywa mało istotną rolę w rozszerzonym utrzymaniu pokoju, ponieważ konflikt, w który zaangażowane są wojska pokojowe, wymaga raczej negocjacji i pojednania aniżeli rozwiązań siłowych[65]. Sugerując wyraźny podział między rozwiązaniem siłowym, a dyplomatycznym wskazuje, że rozszerzone utrzymanie pokoju oparte na ciągłych negocjacjach, tworzy warunki do kontynuowania działań dyplomatycznych i politycznych[66]. Brytyjska doktryna stwierdza także, że zgoda może być definiowana jako obecna i nieobecna. Takie dwuznaczne stwierdzenie powoduje, że wojska utrzymujące pokój mogą być jej pewne tylko pewnych miejscach, okresach, wśród określonych grup społecznych oraz co do niektórych kwestii[67]. Na szczeblu taktycznym zgoda może być przedmiotem ciągłych zmian, a jej granica może być płynna i trudna do zdefiniowania. Nawet w sytuacjach, gdy jest niejasna, pozostaje „jedynym skutecznym środkiem do prowadzenia operacji utrzymania pokoju"[68]. W niestabilnym i nieprzychylnym środowisku staje się określonym kryterium zastosowania operacyjnych metod działania.

Amerykańska doktryna również wyraźnie rozróżnia utrzymanie od wymuszania pokoju. Utrzymanie pokoju zależy od zgody walczących stron i jest podejmowane w celu monitorowania i ułatwienia wprowadzenia porozumienia

[65] Tamże, s.I-9.
[66] Tamże, s.I-10.
[67] Tamże, s.II-7.
[68] Tamże, s.II-6.

i wspierania dyplomatycznych wysiłków, mających na celu osiągnięcie długoterminowego rozwiązania[69]. Amerykańskie podejście do utrzymania pokoju podtrzymuje rangę neutralności, bezstronności i ograniczonego użycia siły wojskowej. Zadania wojsk obejmują: obserwowanie, monitorowanie, weryfikowanie, meldowanie i dochodzenie. W sytuacji naruszania porozumień pokojowych przez strony konfliktu, wojska mogą „podjąć negocjacje w celu osiągnięcia porozumienia i wyjaśnienia sytuacji"[70].

Wymuszanie pokoju jest „wprowadzeniem siły wojskowej lub zagrożeniem jej użyciem. Zwykle realizowane przy międzynarodowym poparciu, zmusza do podporządkowania się rezolucjom i sankcjom wyznaczonym w celu utrzymania lub odtworzenia pokoju i porządku[71].

W operacji wymuszania pokoju nie rozpatruje się przypadku, w którym strony konfliktu najpierw wyraziły zgodę na prowadzenie operacji utrzymania pokoju, a potem zgodę tą cofnęły. Do zasadniczych zadań można zaliczyć: wprowadzenie sankcji, wykluczenie obszarów /stref/, zabezpieczenia działań pomocy humanitarnej, przywracanie porządku społecznego i politycznego, siłowe rozdzielenie walczących stron[72]. Utrzymując, odmienne podejście do zasad wprowadzania siły różniące dwa rodzaje operacji dodaje, że wojska utrzymujące pokój nie powinny być planowane do prowadzenia operacji wymuszania pokoju i odwrotnie.

Ostatnio ukazujące się opracowania zwracają uwagę na coraz większą dynamikę działań. Coraz częściej dochodzi bowiem do cofnięcia zgody, ponownej eskalacji działań, pojawianiu się nowych odłamów i frakcji, które dotąd nie uczestniczyły w rokowaniach[73]. Coraz częściej mówi się także, że wojska pokojowe powinny być przygotowane do działań wymuszających pokój nawet, gdy mandat ope-

---

[69] Joint Pub 3-07.3 Draft: Joint Tactics, Techniques and Procedures for Peace Operations, 9 January 1995, s. I-5.
[70] Tamże, s.II-5.
[71] Tamże, s.1-5.
[72] Tamże, s.s.III-2-3.
[73] US Mission to NATO, Consent – the Grey Area, memorandum, 6 June 1995.

racji jest ograniczony. Jednak w dalszym ciągu koncepcja tradycyjnego wojskowego zwycięstwa, polegająca na pobiciu strony przeciwnej, nie jest odpowiednią miarą sukcesu operacji pokojowej[74].

Jak utrzymuje doktryna wojsk lądowych USA „każdy żołnierz musi być świadomy, że celem jego działania jest stworzenie warunków sprzyjających pokojowi a nie zniszczeniu przeciwnika. W tym przypadku przeciwnikiem jest sam toczący się konflikt"[75].

O ile brytyjska doktryna jest próbą przystosowania i zmodyfikowania koncepcji tradycyjnego utrzymania pokoju do nowych realiów, o tyle francuska doktryna zmienia zasadniczo poglądy na temat operacji pokojowych. W jednym z dokumentów stwierdza się, że koncepcja ta różni się od tego, co było praktykowane przez ostatnie 40 lat[76]. Kieruje się ona narodowymi doświadczeniami z okresu kolonii sugerując, że te doświadczenia powinny być zastosowane w dzisiejszych operacjach pokojowych. Francuzi również dzielą operacje pokojowe na trzy rodzaje – utrzymanie pokoju, przywracanie pokoju (ang. peace restoriation) i wymuszanie pokoju. Utrzymanie pokoju jest interwencją za zgodą stron konfliktu. Większość zadań polega na nadzorowaniu i wprowadzaniu przerwania ognia. Przywracanie i wymuszanie pokoju występują w sytuacji trwających działań wojennych. Różnica polega na tym, że w operacji wymuszania pokoju jedna ze stron może być uznana jako agresor i pobita siłą. W nadzorowaniu przerwania ognia nie ma potrzeby posiadania ciężkiego uzbrojenia lub użycia większej siły, jak tylko w samoobronie.

Potrzeba użycia większej siły, może postawić wojska pokojowe przed dylematem przejścia z tradycyjnej operacji utrzymania pokoju, do operacji innego rodzaju. Użycie wojsk przygotowanych do samoobrony do działań o często ofensywnym charakterze, jak pokazują przykłady, może okazać się ryzykowne. Rozwiąza-

---

[74] Joint Pub 3-07.3, s.I-15.
[75] FM 100-23, Peace Operations, Headquarters, Department of the Army, Washington DC, December 1994.
[76] French Ministry of Defence, Presentation of Talk Concerning the Concept of the Use of French Troops in Peacekeeping Operations

niem może być albo przemieszczenie wojsk w inne rejony lub całkowite ich wycofanie. Dlatego wojska francuskie w operacji utrzymania pokoju powinny mieć możliwość podjęcia taktycznych działań, umożliwiających im reagowanie na przypadki prowokacji, napadów. Jeżeli okaże się to niezbędne, mogą podjąć działania w celu zahamowania aktów przemocy w stosunku do lokalnego społeczeństwa. Francuzi uważają za niezbędne, systematyczne wyposażanie wojsk w sprzęt nie tylko zapewniający odpowiedni poziom samoobrony, ale również środki walki, bez względu na charakter środowiska, w jakim przyjdzie im działać. W operacji przywracania pokoju nie jest wymagana ani zgoda walczących stron, ani zaprzestanie przemocy. Chociaż mandat odrzuca podjęcie walki z którąś ze stron, nie wyklucza użycia siły w celu zatrzymania działań, które grożą lokalnej społeczności lub uniemożliwiają realizację zadań przez wojska np. eskortowanie konwojów, ochrona stref bezpieczeństwa.

W odróżnieniu od doktryn skandynawskiej i brytyjskiej, wymagających specjalnego treningu i przygotowania wojsk do operacji pokojowej, doktryna francuska podkreśla, że przygotowanie bojowe i ćwiczenia z udziałem strzelań, stanowią zasadniczą część przygotowania wojsk do operacji pokojowej. Wojska w niej uczestniczące powinny również umieć prowadzić negocjacje, zachowywać bezstronność, ale bez bycia całkowicie neutralnymi. W przypadku, gdy skandynawska doktryna odrzuca użycie siły, doktryna francuska wskazuje na rozważenie następstw jej nie użycia. Na czoło wysuwa się zasada, która przyświeca prowadzonym przez nich operacjom – aktywna bezstronność, co znaczy bycie stanowczym w stosunku do walczących stron. Biorąc pod uwagę treści mandatu, Francuzi uznają, że zadaniem wojsk jest zabezpieczenie przestrzegania mandatu przez wszystkie strony konfliktu, dlatego przyjmują rolę policjanta i sędziego. Nie użycie siły może przyczynić się do utraty wiarygodności wojsk, a negocjacje są brane pod uwagę jako jedna z używanych technik. Jedną z zasadniczych cech nowego podej-

ścia do operacji utrzymania pokoju jest kontrolowane użycie siły. W odróżnieniu od doktryn innych państw Francuzi utrzymują, że użycie broni nie wpływa na przejście z operacji utrzymania do wymuszania pokoju. Dodają, że wojska pokojowe nie powinny biernie przyglądać się aktom przemocy wobec lokalnej społeczności, bez możliwości reagowania na nie i czekania na przyjście z pomocą po zakończeniu walk.

Analiza porównawcza przedstawionych doktryn, pozwala wyróżnić pięć zasadniczych elementów różniących podejście do operacji pokojowych tj:

a. definicja utrzymania pokoju,

b. odpowiedź sił pokojowych w przypadku nie zastosowania się stron konfliktu do postanowień porozumień pokojowych,

c. definicja siły,

d. zastosowanie operacji utrzymania pokoju po 1989 roku,

e. definicja wymuszania pokoju.

A. Definicja utrzymania pokoju.

Doktryny brytyjska i amerykańska są zgodne z podejściem skandynawskim, że tym co dzieli operacje utrzymania pokoju od innych typów operacji jest zgoda stron konfliktu. Dużą uwagę przywiązują do neutralności i bezstronności oraz ograniczonego użycia siły do samoobrony. Tylko amerykańska doktryna nieznacznie odbiega wskazując, że siła może być użyta z ograniczeniami w przypadku zagrożenia zerwaniem mandatu.

Francuska doktryna utrzymuje, że bezstronność powinna być definiowana w mandacie, tak aby można użyć siły do wymuszenia podporządkowania się w przypadku, gdy negocjacje nie odniosą skutku. Potwierdza, że użycie siły może zagrozić neutralności sił pokojowych ale definiuje je jako akceptowane ryzyko.

B. Odpowiedź na nie zastosowanie się stron konfliktu do postanowień pokojowych.

Doktryny brytyjska i amerykańska podobnie, jak podejście skandynawskie, zgodne są w sposobie rozwiązywania problemu w przypadku nie podporządkowania się porozumieniu pokojowemu. Jedynym sposobem odpowiedzi na tego rodzaju zachowanie jest obserwacja, meldowanie i mediacje ze stronami. Nie powinny być podejmowane próby wymuszania podporządkowania przy użyciu siły lub zagrożeniem jej użyciem. Są to te czynniki, które odróżniają operacje utrzymania pokoju od operacji wymuszania pokoju. Francuska doktryna definiując bezstronność, nie ogranicza się tylko do obserwacji i meldowania o naruszeniu oraz do mediacji między stronami konfliktu, ale wskazuje na możliwość użycia lub zagrożenie użyciem siły w celu zmuszenia stron do wypełniania ich zobowiązań. Różnice w dwóch sposobach podejścia można porównać do roli sędziego meczu piłkarskiego. W doktrynach brytyjskiej, amerykańskiej i skandynawskiej wojska utrzymujące pokój w przypadku popełnienia faulu, zbierają drużyny i omawiają, czy rzeczywiście został on popełniony, a jeżeli tak, to co należy zrobić i czy strony chcą kontynuować grę. W przypadku doktryny francuskiej wojska „odgwizdują" faul, pytają zespół, który popełnił faul, czy będzie grał fair play, a jeżeli nie, to narzucają karę i wymuszają grę według określonych zasad.

C. Definicja siły.

Trzecią zasadniczą różnicą w doktrynach jest pogląd na temat czy użycie siły umożliwi podporządkowanie i wpłynie na wypełnianie mandatu przez strony konfliktu. Brytyjskie i skandynawskie podejście jest w tej kwestii kategoryczne. Użycie siły w innym przypadku, niż w obronie własnej jest naruszeniem zasady neutralności i może doprowadzić do utraty zasadności prowadzonej operacji. Amerykańskie podejście opiera się na tezie, że możliwość użycia siły ostrzega i zniechęca strony przed ponownym wznowieniem działań.

Natomiast francuska doktryna, przeciwnie przestrzega przed konsekwencjami nie użycia siły. Kolejna różnica wiąże się z pytaniem czy należy brać pod uwa-

gę płynny charakter zgody we współczesnych operacjach pokojowych. Amerykanie i Francuzi w odróżnieniu od Skandynawów i Brytyjczyków uważają, że nawet w operacji utrzymania pokoju dowódcy powinni planować inne ewentualności (wersja amerykańska) oraz wojska powinny być wyposażone na potrzeby innych ewentualności (wersja francuska).

D. Definicja operacji wymuszania pokoju

W opinii Skandynawów nie ma różnicy między użyciem siły wojskowej w celu wymuszenia zachowań, a wojną. Amerykanie rozróżniają wymuszanie pokoju od wojny. Zasadnicza różnica polega na tym, że wymuszanie pokoju, jako kategoria działań innych niż wojna, nie polega na pobiciu wojsk przeciwnika. W operacji wymuszania pokoju może być zastosowane ofensywne użycie siły, lecz musi być ono ograniczone i skierowane na odzyskanie pokoju między walczącymi frakcjami. Francuska koncepcja przywracania pokoju. (ang. peace restoriation) jest bliższa amerykańskim poglądom na wymuszanie pokoju choć można również przyjąć, że w zasadzie oznacza ono wojnę. Można pokusić się o dość ryzykowne stwierdzenie, że francuski pogląd dotyczący prowadzenia operacji utrzymania pokoju najbliższy jest definicji operacji wymuszania pokoju. Według J.S. Sutterlina wymuszanie pokoju *„jest tymczasowym środkiem zaradczym podjętym bez szkody dla pozycji każdej ze stron"* i dlatego jest operacją inną niż wojna, której celem jest pobicie przeciwnika[77].

Przykłady operacji w Somalii i Bośni, potwierdzają tezę, że niespójność i odmienna interpretacja zasadniczych kwestii dotyczących definicji zgody, użycia siły oraz bezstronności i neutralności, może być powodem niespójnej i mało efektywnej operacji pokojowej. W tym przypadku jedność interpretowania

[77] J.S. Sutterlin, Military Force in Service of Peace, Aurora Papers 18, Canadian Centre for Global Security, Ottawa, 1993, s.23-27.

podstawowych pojęć wśród państw w nich uczestniczących, wydaje się sine qou non powodzenia działań taktycznych, a tym samym sukcesu operacji pokojowej.

Kolejny wniosek prowadzi do stwierdzenia, że stosowanie tradycyjnych koncepcji prowadzenia operacji utrzymania pokoju wobec zmieniających się warunków, miało zgubne konsekwencje w Bośni, Somalii i Ruandzie. Szczególnie początkowy etap działań w Bośni, ilustruje szkodliwość zastosowania koncepcji tradycyjnego utrzymania pokoju, przy braku zasadniczych warunków umożliwiających prowadzenie tego rodzaju działań tj. braku porozumienia między stronami konfliktu oraz niskiego poziomu lojalności. Działania z wykorzystaniem siły w celu wymuszenia uległości na Bośniackich Serbach, były kompromisem w obawie przed odwetem na słabo uzbrojone wojska utrzymujące pokój. Z kolei użycie siły przez NATO doprowadziło do przypadków porwań przedstawicieli sił pokojowych ONZ.

Rozpatrując charakter przyszłych działań taktycznych w operacjach pokojowych, zasadnym staje się przyjęcie założenia, że działania te będą prowadzone w środowisku, w którym zgoda stron konfliktu może obowiązywać tylko na szczeblu politycznym lub nie obowiązywać w ogóle.

Z tego też względu istnieje potrzeba korelacji działań rozstrzygających z działaniami uważanymi jako pokojowe. Wniosek ten pozwala zaproponować następujące rodzaje działań:

1. działania rozstrzygające
2. działania promujące współpracę
   - negocjacje i mediacje
   - działania łącznikowe
   - pomoc w wyborach
   - działania kontrolujące
3. kontrola rejonów odpowiedzialności

- kontrola ruchu
- blokady dróg
- kontrola rejonów granicznych

4. działania nadzorujące
   - obserwacja
   - monitorowanie
5. działania przeszukiwacze
   - przeszukiwanie osób
   - przeszukiwanie dróg
   - przeszukiwanie rejonów
   - przeszukiwanie budynków
   - przeszukiwanie pojazdów
   - działania ochronne
   - rejonów rozmieszczenia
   - konwojów
   - osób
   - rejonów specjalnych (np. obozy uchodźców).

Kolejny wniosek potwierdza tezę wielu teoretyków, w tym M. Huzarskiego, który uważa, że [...] *przyszłe jednostki będą mniejsze niż obecnie, ale o znacznie podwyższonych możliwościach mobilnych i zdolnościach do autonomicznych działań*[78]. Przykłady jednostek użytych do tej pory w operacjach wsparcia pokoju są na to dowodem.

4.2.2. Rozwój technicznych środków walki i ich wpływ na przeobrażenia w taktyce

Wiele miejsca w literaturze poświęca się rozwojowi środków taktycznych i ich wpływowi na przeobrażenia w taktyce. Powstaje szereg opracowań uwzględ-

[78] M.Huzarski, *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych*, Toruń 1999, s.125.

niających możliwości środków rażenia, do których większość teoretyków zalicza: zasięg oddziaływania, precyzję rażenia, przebijalność, szybkość reakcji ogniowej itp. Wszyscy są zgodni, że zwiększające się możliwości środków rażenia, wpłyną na zwiększenie dynamiki działań i ruchliwości na polu walki. Zwiększy się skuteczność działań, przy zwiększonym obszarze odpowiedzialności, działania będą przenoszone w głąb ugrupowania przeciwnika, skróceniu ulegnie czas reakcji, zwiększy się samodzielność elementów ugrupowania.

Mówiąc o środkach rażenia w większości bierze się pod uwagę wpływ ich rozwoju na taktykę wojsk lądowych. Mało natomiast miejsca poświęca się odwrotnej sytuacji, że to rozwój taktyki, spowodowanej zmieniającymi się warunkami otoczenia międzynarodowego, wymusza rozwój środków rażenia.

Wojska lądowe, przypuszczalnie w najbliższym, czasie stykać się będą z działaniami, których charakter zdecydowanie odbiegać będzie od tych, do których są w przeważającej części przygotowywane, a więc do działań wojennych.

Zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i Europie zachodniej coraz więcej uwagi poświęca się lepszemu wyposażaniu wojsk do wojskowych działań innych niż wojna. Prowadzone są programy udoskonalania broni tzw. „nieśmiercionośnej" (ang. non-lethal weapon), która nie zabija, a tylko obezwładnia potencjalnego przeciwnika. Ideałem jest broń, która obezwładnia podmiot będący zagrożeniem w takim stopniu, aby nie stanowił już zagrożenia. Taki warunek wymaga równowagi między użyciem zbyt dużej siły, mogącej doprowadzić do śmierci, a zbyt małej, która z kolei naraziłaby na niebezpieczeństwo jej użytkownika. Aby być efektywną powinna, ona spełnić kilka podstawowych warunków. Po pierwsze musi być użyteczna tzn. łatwa do przenoszenia. Drugi warunek to możliwość oddziaływania na dużą odległość tak, aby żołnierz miał możliwość rozważnego jej użycia. Trzecim warunkiem są jej możliwości umożliwiające efektywne zatrzymanie osoby, bez spowodowania śmierci, a nawet trwałych uszkodzeń. Broń taka powinna mieć

możliwość regulowania mocy. Najodpowiedniejszy wariant zakłada natychmiastowe, całkowite, czasowe bez efektów ujemnych neutralizowanie zagrożenia.

Wśród broni obezwładniającej (autor nie znalazł lepszego polskiego odpowiednika) można wyróżnić następujące jej rodzaje:

Broń ogłuszająco-oślepiająca – granaty dźwiękowe znane jako błysk-huk (ang. flash-bungs) działają wykorzystując oślepiający błysk oraz następującą po nim głośną eksplozję. Słabość tej broni polega na tym, że zbyt blisko użyta grozi zabiciem z kolei użyta zbyt daleko, może nie razić w sposób wystarczający, a tym samym narazić jej użytkownika na akcje odwetowe.

Pociski plastikowe i gumowe powszechnie używane przez wojska izraelskie, mając stosunkowo niską skuteczność są powodem przypadków śmiertelnych.

Broń chemiczna, której użycie w działaniach innych niż wojna jest mocno ograniczone na skutek międzynarodowych porozumień. Trwają badania nad wykorzystaniem gazów łzawiących i usypiających.

Broń unieruchamiająca do której zaliczyć można sieci, klejące i sztywniejące pianki, śliskie mazie. Niektóre typy pianek wykorzystywane były przez wojska amerykańskie w działaniach w Somalii.

4.2.3. Perspektywy zmian w taktyce wojsk pancernych i zmechanizowanych

Wśród nowo głoszonych teorii dotyczących perspektywicznych zmian w działaniach wojsk lądowych, pojawia się termin „działania czwartej generacji". Teoretycy głoszący tą teorię w dość przekonywujący sposób dowodzą, że przy zachodzących zmianach społecznych, coraz bardziej skomplikowana broń, nie będzie gwarantowała zwycięstwa. Wspierają się przykładami konfliktów takich jak, np. Konflikt izraelsko-palestyński, w którym palestyńczycy rzucają kamieniami i „koktajlami mołotowa", w żołnierzy izraelskich wyposażonych w sprzęt najnowszej generacji. Czwarta generacja zakłada walkę „rozproszoną". Może ona objąć

całe społeczeństwa. Celem działań taktycznych nie będzie rozbijanie linii obronnych przeciwnika, lecz pozbawianie powszechnego poparcia społeczeństwa przeciwnika dla toczonej przez niego wojny. Przekazy telewizyjne mogą okazać się potężniejszą bronią, aniżeli uzbrojone dywizje. Różnica między wojną, a pokojem, może zostać zamazana, jak również mogą zostać zatarte różnice między żołnierzem, a cywilem. Jest coraz więcej sytuacji potwierdzających tą tezę. Narody walczą z narodami tego samego państwa, toczą się walki między grupami etnicznymi, religijnymi oraz klanami w Afryce, Bliskim Wschodzie i Europie. Armie, które posiadają ogromną przewagę technologiczną, przegrywają w konfrontacji z tego typu przeciwnikiem. Wielu wyjście z tej patowej sytuacji widzi w broni obezwładniającej.

4.3. Tendencje zmian w taktyce walki jednostek przewidzianych do działań w niektórych środowiskach pola walki

4.3.1. Zmiany w taktyce walki jednostek piechoty górskiej

Liczne konflikty z ostatnich 20 lat, np. w Afganistanie, Gruzji, Czeczenii, Indiach, Pakistanie, czy w Jugosławii wskazują, że walka w górach należy do działań bardzo złożonych i trudnych.

Możemy przyjąć, że średniej wysokości góry w Europie Środkowej to wzniesienia do 1500 m, w większości łatwo dostępne. Występują jednak góry o pionowych ścianach i stromych skalistych zboczach. Środkowoeuropejskie wysokie góry natomiast - to wzniesienia powyżej 2000 m. Są to obszary, gdzie nie ma drzew, a występuje wieczny śnieg i lodowiec.

Góry w Polsce - to niewielki obszar kraju zaledwie 5% terytorium. Jednakże jest to jednocześnie 1050 km z ogólnej długości 3538 km naszej granicy państwowej, biegnącej wzdłuż grzbietów i szczytów pasm górskich Sudetów i Karpat.

Potrzeba zapewnienia samowystarczalności obronnej sprawiła, że niezbędne jest posiadanie wyspecjalizowanych sił do prowadzenia działań w środowisku górskim. Potrzeba taka wynikała z przekonania o niewielkiej skuteczności w takim środowisku jednostek wojsk zmechanizowanych i pancernych czego potwierdzeniem są wspomniane konflikty zbrojne. Poznanie specyfiki tego środowiska i jego wpływu na prowadzenie walki w znacznym stopniu determinuje sposoby działania i struktury organizacyjne wojsk przewidzianych do działania w górach.

Łańcuchy i masywy górskie, jako naturalne przeszkody terenowe, zawsze wywierały i wywierać będą duży wpływ na działania bojowe. Wpływ ten w znacznym stopniu zależał będzie od rodzaju walki oraz użytej techniki bojowej. Ten sam przedmiot terenowy może sprzyjać wojskom broniącym się i być zarazem przeszkodą dla nacierających.

We współczesnych poglądach dotyczących działań bojowych w górach, głównym problemem jest użycie wyspecjalizowanych pododdziałów przygotowanych walki w tym terenie.

Specyfika warunków górskich powoduje, że walka w górach to nieustanne dążenie do niszczenia przeciwnika z jednoczesnym maksymalizowaniem korzystnego a minimalizowaniem niekorzystnego wpływu gór na walczące pododdziały. Jest to walka z przeciwnikiem oraz „walka" z uciążliwymi warunkami górskimi.

Charakterystycznymi cechami jej będzie:

- walka o przejścia, ciaśniny i dominujące wzgórza;
- ruch, którego celem jest obejście przeciwnika, oskrzydlenie go i wyjście na teren położony wyżej;
- użycie taktycznych desantów powietrznych
- samodzielna walka oddziałów, pododdziałów, a nawet małych grup żołnierzy;
- duża skuteczność zapór;

- trudności w tworzeniu ugrupowania, utrzymaniu kontaktu, zaopatrzenia i transporcie rannych.

W warunkach tych walka z przeciwnikiem prowadzona jest o zwycięstwo, a z warunkami panującymi w górach o przetrwanie.

Warunki górskie ograniczają, utrudniają, lub wręcz uniemożliwiają zastosowanie niektórych rodzajów uzbrojenia i sprzętu (czołgów, BWP) będących na wyposażeniu formacji ogólnowojskowych.

Do prowadzenia działań taktycznych w specyficznych warunkach środowiska w tym głównie w terenie górzystym, ale także lesisto-jeziornym i innym wymagającym specyficznego sprzętu i umiejętności żołnierzy przeznaczona jest Brygada piechoty górskiej BPG (Brygada strzelców podhalańskich 22BSP) Z uwagi na uzbrojenie i wyposażenie może ona podejmować skuteczną walkę z przeważającymi siłami przeciwnika naziemnego i powietrznego umiejętnie wykorzystując specyficzny teren. Może także prowadzić działania zaczepne oraz działać w głębi ugrupowania przeciwnika.

Brygada piechoty górskiej przewidziana do prowadzenia działań rozstrzygających musi być zdolna do skutecznej, długotrwałej obrony nawet w warunkach pełnego okrążenia jak i wykonywania nagłych zwrotów zaczepnych. Stąd, ich uzbrojenie i wyposażenie – w głównej masie lekkie i przenośne jest skuteczne zarówno w obronie jak i w natarciu. Wojska te winny być używane na kierunkach zagrożeń w ilościach wynikających z potrzeb przeciwstawienia się przeciwnikowi w danych warunkach terenowych. Stąd ich struktury organizacyjne powinny być na tyle elastyczne, by móc formować zgrupowania na zagrożonych kierunkach bez konieczności burzenia systemu dowodzenia oraz szczególnego ich wzmacniania. Zakładając, że siły te będą zmuszone do przemieszczania się na znaczne odległości, powinny być również wyposażone w środki transportu zapewniające sprawną realizację takich zadań.

Pofałdowanie terenu, znaczne ilości pól zakrytych i martwych, a jednocześnie konieczność panowania nad dominującymi punktami terenowymi, wymaga stosowania broni strzeleckiej o zróżnicowanym zasięgu, lekkich przenośnych zestawów ppanc przeznaczonych do zwalczania środków opancerzonych, czołgów i bojowych wozów piechoty oraz lekkich moździerzy do wsparcia walczących pododdziałów. W dobie przenoszenia ciężaru walki w wymiar powietrzno-lądowy nieodzownymi wydają się również środki do walki z przeciwnikiem powietrznym. Podstawowym wyposażeniem powinny być więc środki o niewielkim zasięgu, dużej celności i zdolności przebijania pancerza.

Taktyka tych formacji, z uwagi na specyficzne środowisko walki i wyposażenie, różnić się będzie od taktyki działania innych jednostek tworzących formacje ogólnowojskowe.

W czasie walki w górach zalecane jest utrzymywanie i zdobywanie terenu, który leży wyżej od zajętego przez przeciwnika. Przy czym utrzymywanie wzniesień jest konieczne, od tego bowiem zależy sukces, zwłaszcza w sytuacji opanowywania dolin. W walce w górach obowiązuje zasada, że im trudniejszy teren, tym większe znaczenie mają działania poszczególnych kompanii, a często plutonów i drużyn.

Kompanie batalionu piechoty górskiej winny być szczególnie predysponowane do walki w górach o każdej porze roku i w każdych warunkach pogodowych. Ich mobilność można zwiększyć przez zastosowanie śmigłowców, dodatkowych samochodów, pojazdów specjalnych, pojazdów śnieżnych, zwierząt jucznych, tragarzy oraz wykorzystanie nart i specjalistycznego wyposażenia do wspinaczki.

Śmigłowce znacząco zwiększają mobilność wojsk w górach. Stosując je, można: szybko i bezpiecznie pokonać ciężki teren o dużej różnicy wysokości; zająć przed przeciwnikiem teren o kluczowym znaczeniu; przerzucić na stanowiska sprzęt ciężki, przemieszczać szybko i zaskakująco odwody, przerzucać desanty i

grupy desantowo-szturmowe oraz pododdziały, których przeznaczenie odpowiadać będzie dzisiejszym oddziałom obejścia. Będą to więc niewielkie grupy wysadzane w pobliżu obiektów ataku, które uderzeniem na skrzydła i tyły broniącego się mogą ułatwić wykonanie zadań siłom głównym. W przyszłości sposób użycia tych grup stanowić może połączenie działania taktycznych desantów powietrznych i oddziałów obejścia, toteż perspektywiczne działania w górach przybiorą wymiar powietrzno-lądowy.

Użycie śmigłowców bojowych w górach umożliwi więc zdobycie lokalnej przewagi, one to często będą decydować o wyniku walki.

Użycie wyspecjalizowanych pododdziałów piechoty górskiej jest szczególnie ważne:

- w trudno przekraczalnym terenie, z dala od jakiejkolwiek infrastruktury;
- tam gdzie trzeba pokonać duże różnice wysokości;
- w czasie ekstremalnych warunków pogodowych.

Zadania piechoty górskiej to:

- walka z piechotą przeciwnika;
- prowadzenie operacji typu „reakcja kryzysowa";
- walka z desantami;
- stworzenie warunków do wprowadzenia jednostek pancernych i zmechanizowanych;
- walka w trudnym terenie: w miejscowości, lesie, terenie bagnistym i w górach;
- ochrona i obrona obiektów oraz rejonów.

Do zadań tych pododdziały piechoty górskiej będą przyjmowały ugrupowanie w tzw.: „rzut górski" i „rzut dolinowy". Do rzutu górskiego należą elementy: dowodzenia, walczące pododdziały oraz elementy wspierające, które są konieczne do walki w terenie górskim. W rzucie dolinowym są zgrupowane wszystkie elementy

niezdolne do poruszania się w wysokich górach, np. z kompani dowodzenia i zaopatrywania.

Batalion piechoty górskiej walczy całością sił w obronie, opóźnianiu lub natarciu, jeżeli jednak jest to konieczne wydziela elementy do prowadzenia różnych rodzajów działań bojowych w tym samym czasie.

Jednak mocno pocięty teren zmusza do użycia ich na oddzielnych kierunkach. Konieczna wtedy będzie walka w osamotnieniu, nie zważając na otwarte skrzydła, luki i niezajęty teren. Dlatego często decyzje mające wpływ na przebieg walki będą zapadały na szczeblu kompanii, a nawet plutonu.

Wszyscy żołnierze, a zwłaszcza dowódcy, będą zmuszeni do dużego wysiłku fizycznego i psychicznego w czasie walki w górach. Niezależnie od obciążenia fizycznego muszą podejmować decyzje o dużym znaczeniu lub reagować w nieprzewidywalnych sytuacjach w sposób pragmatyczny. Sprawność fizyczna, zaciętość, wytrwałość, zdolność do szybkiej reakcji, doświadczenie w działaniu w górach, ciągła troska o podwładnych to warunki skutecznego dowodzenia.

Przewodnicy górscy są najlepszymi fachowcami - doradcami dowódców w czasie planowania i prowadzenia operacji w terenie górzystym. W górach szczególnie ważne jest:

- wyprzedzenie przeciwnika w opanowaniu dominujących elementów terenowych;
- ciągle stawianie przeciwnika w nowej sytuacji;
- mylenie przeciwnika i zmuszanie go do ciągłej zmiany ugrupowania przez ciągłe wykonywanie „małych uderzeń".

Niespodziewane działania, nawet małych grup bojowych w terenie uważanym za niedostępny lub w ekstremalnych warunkach pogodowych, mogą mieć decydujące znaczenie. W czasie takich operacji ważne jest to, aby wyjść na skrzydło przeciwnika, być wyżej niż on oraz wykonać niespodziewany atak ogniem. Napad i za-

sadzka są w terenie górskim szczególnie korzystnym sposobem prowadzenia walki, często stwarzają okazję do rozbicia przeciwnika wielokrotnie silniejszego.

Na utworzenie punktu ciężkości w walce w górach olbrzymi wpływ ma ukształtowanie terenu. Dodatkowym czynnikiem jest śnieg. Przesunięcie punktu ciężkości w tym terenie jest bardzo trudne i odbywa się kosztem czasu i zużycia dużej ilości środków bojowych. Dotyczy to zarówno przesunięcia sił, jak i manewru ogniem. Jeśli sytuacja wymaga przesunięcia punktu ciężkości w sytuacji braku pełnej orientacji w położeniu przeciwnika, konieczne jest utrzymywanie odwodu do samego końca, by móc reagować w punkcie ciężkości szybko i z odpowiednią siłą. Odwód ma w górach decydujące znaczenie dla osiągnięcia powodzenia w walce. Każdy dowódca batalionu powinien tworzyć odwód batalionowy lub nakazać utworzenie odwodów w kompaniach.

Zmagania z pogodą i terenem są w górach często trudniejsze niż walka z przeciwnikiem. Dlatego też ocena pogody i terenu może być decydująca. Zróżnicowany teren i nagle zmieniająca się pogoda wiążą się z:

- mniejszą swobodą w działaniu i spowolniają ruchu;
- utrudnieniem bądź ułatwianiem prowadzenia obserwacji, a tym samym osłony terenu;
- ograniczeniem w wykorzystaniu broni;
- pokonywaniem tak różnorodnych czynności przez człowieka i niezawodności sprzętu.

Prowadzenie ognia w górach jest utrudnione, ponieważ:

- konieczne jest uwzględnianie poprawek, zwłaszcza przy dużych różnicach wysokości między stanowiskiem ogniowym a celem;
- wysokie góry utrudniają prowadzenia ognia artylerii z wyjątkiem broni stromotorowej, np. moździerzy;
- zmieniają się gwałtownie: widoczność i pogoda.

W czasie walki należy zwrócić uwagę na następujące elementy:

- większość żołnierzy będzie miała mniejszą odporność psychofizyczną ze względu na poruszanie się w trudnym terenie;
- ograniczona liczba amunicji, którą można ze sobą zabrać, zmusza do oszczędzania każdego naboju;
- strzelcy wyborowi pojedynczym strzałem mogą osiągnąć więcej niż danie kilku serii z broni maszynowej;
- karabiny maszynowe na podstawie są szczególnie przydatne do prowadzenia ognia do przeciwnika zmuszonego do ruchu w rynnach, przewężeniach itp.,
- najkorzystniejszy jest ogień skrzydłowy;
- strzelanie ponad pododdziałami i przez luki w ugrupowaniu jest w górach regułą.

Ruch pieszy w górach wymaga więcej sił i czasu niż w terenie płaskim. Zmusza to do odciążenia żołnierza od tego wyposażenia, które nie służy bezpośrednio do walki i przeżycia.

Każdorazowo wyposażenie żołnierzy określa dowódca. Pion logistyki ma w górach znacznie trudniejsze zadania. Wynika to z:

- dużej ilości czasu wymaganego do zaopatrzenia walczących;
- ograniczonych możliwości transportowych;
- częstego przeładowywania środków (np. z ciężarówek na zwierzęta juczne).

Wymaga to więc dokładniejszego planowania i precyzyjniejszego wkomponowania w plan operacji niż to zazwyczaj jest czynione. Zabezpieczenie medyczne w górach skupia się przede wszystkim na szybkiej ewakuacji rannych z rejonu walki, gdyż jest to często warunkiem ich przeżycia. Stosuje się wówczas wszystkie możliwe środki transportu od noszy po śmigłowce.

Specyfika działań w terenie górskim nasuwa szereg wniosków z zakresu szkolenia i wyposażenia pododdziałów piechoty górskiej. Uwidacznia się potrzeba

szkolenia większej ilość specjalistów zróżnicowania metod i zakresu szkolenia między innymi, przez włączenie do nich alpinistów i przewodników górskich, którzy bogaci w doświadczenia mogli by być doradcami dowódców w zakresie prowadzenia walki, przebywania i przetrwania w górach. Przykładem takim mogą być austryjackie czy niemieckie kursy przewodników górskich (Heresbergerfuhrer). Uzyskanie tytułu Heresbergerfuhrera wymaga długotrwałego okresu szkolenia w różnorodnych warunkach klimatycznych, pogodowych i terenowych. Instruktorzy uzyskujący ten tytuł charakteryzują się wysokimi umiejętnościami technicznymi, sprawnością psychofizyczną i wytrzymałością.

W okresie pokoju wykonują oni różne zadania, prowadząc m.in. akcje ratownicze w strefach wspinaczkowych specjalistycznego sprzętu i śmigłowców. Są oni typowymi specjalistami z bardzo wysokimi kwalifikacjami do szkolenia wojsk w warunkach niebezpiecznych np.: wspinaczka, ratownictwo z użyciem śmigłowców, ratownictwo lawinowe czy ratownictwo górskie.

Bardzo ważnym elementem szkolenia jest ratownictwo lawinowe. Zajmuje ono czołową pozycję w szkoleniu zimowym, i jest nieodłącznym elementem szkolenia ogólnego wojsk. W wymienionych krajach bardzo duży wkład w ratownictwo górskie mają obok służb cywilnych, pododdziały piechoty górskiej. W ramach szkolenia odbywają miesięczne dyżury jako alarmowe jednostki do użycia w wypadku zejścia lawiny

Pododdziały te posiadają bardzo bogate zaplecz techniczne Sprzęt do ratownictwa będący na ich wyposażeniu, został sprowadzony i przetestowany w licznych działaniach.

Dodatkowo w każdym pododdziale tworzone są plutony wysokogórskie, wykorzystywane do organizowania przejść, obejść i przepraw w rejonach trudnodostępnych.

Dużo uwagi przywiązuje się do szkolenia w zakresie właściwej oceny pogody. W planowaniu działań w terenie górzystym niezbędna jest znajomość oznak zapowiadających nadejście określonego typu pogody. Klimat w terenie górzystym jest różnorodny. Pogoda jest zwykle niestabilna i zmienia się bardzo szybko. Różnica temperatury w terenie górzystym zależy nie tylko od wysokości wzniesień nad poziomem morza, czy pory roku, lecz także od pory doby. Każdy żołnierz powinien znać warunki występujące w czasie działań.

Niewielkie proste zmiany upraszczały i ułatwiłyby czynności i walkę w terenie górskim. Żołnierze wyposażeni w namioty dwuosobowe tobogany do przewożenia, żywności, broni i innego sprzętu, są lepiej przystosowani do działań. Broń odpowiednio przystosowana i zabezpieczona służ niezawodnie. Wylot lufy powinien ochraniać pokrowiec uniemożliwiający zatkanie jej śniegiem. Usunięte kabłąki spustowe, aby można było strzelać w rękawicach. Pas zamocowany tak, aby można było prowadzić ogień podczas jazdy na nartach. Plecak wykonany tak, aby przy szybkim padnięciu z nartami wykorzystać go do osłony. Rowery do przewozu sprzętu a w razie potrzeby złączone po dwa do przewozu rannych czy moździerzy. W okresie pokoju należy wykonać na dogodnych warunkach do podejścia system zapór które można by wykorzystać w czasie działań zbrojnych. Istniejący system stałych umocnień terenowych i fortyfikacji zaoszczędziłby czas.

4.3.2. Perspektywy wykorzystania wojsk obrony wybrzeża

Obszar wybrzeża morskiego niesie za sobą specyficzne wymagania w zakresie prowadzenia działań bojowych. Wymagania te odnoszą się zarówno do środków walki jak i sposobów jej prowadzenia. Dlatego spośród jednostek ogólnowojskowych wydzielone zostały wojska obrony wybrzeża, które obok zadań typowych dla wojsk zmechanizowanych i pancernych muszą być przygotowane do wykonywania zadań w specyficznych warunkach wybrzeża morskiego przy współdziałaniu z marynarką wojenną, siłami powietrznymi i wojskami OT.

Obrona wybrzeża morskiego ma na celu odparcie uderzeń przeciwnika z morza, niedopuszczenie o wysadzenia desantów morskich i powietrznych oraz utrzymanie ważnych obiektów nadbrzeżnych. Szczególną uwagę zwraca się na odcinki wybrzeża dogodne do wysadzania desantów przeciwnika oraz na rejony o istotnym znaczeniu dla spoistości obrony.

Charakterystyczna rzeźba, pokrycie, warunki klimatyczne i hydrograficzne wykazują wiele anomalii właściwych tylko temu środowisku.

Duże znaczenie w obronie wybrzeża będzie miało wytypowanie obiektów, których zniszczenie lub wysadzenie utrudni działanie przeciwnika (wysadzenie desantu). Za specyficzną właściwość w obronie wybrzeża można uznać znaczną szerokość pasa obrony. Właściwość ta wymusza poszukiwanie odpowiedzi na pytanie jak ugrupować siły i środki oraz gdzie podjąć rozstrzygającą walkę z desantem morskim? Znalezienie odpowiedzi na to pytanie wskazuje także na skalę synchronizacji działań wojsk obrony wybrzeża z lotnictwem, marynarką wojenną i pododdziałami OT.

Warunki w jakich prowadzona będzie obrona przeciwdesantowa wybrzeża określają wymagania wobec struktur organizacyjnych wojsk lądowych przewidzianych do działania w takim środowisku. Charakter wybrzeża oraz sposób prowadzenia działań wymaga aby wojska te cechowała ruchliwość oraz znaczna siła ognia. Wydaje się, że specjalnie szkolone w tym kierunku jednostki wojsk zmechanizowanych najbardziej odpowiadają tym wymaganiom. Specjalnym szkoleniem związanym z obroną wybrzeża objęte są jednostki 8 DOW (7 BZ, 12 BPanc). Siły te przeznaczone są do:

- wykrycia w odpowiednim czasie przygotowań przeciwnika do działań desantowych oraz określenia prawdopodobnych kierunków desantowania;
- zorganizowania skutecznej obrony przeciwdesantowej;

- rozbicia, wspólnie z siłami marynarki wojennej i sił powietrznych, przeciwnika w okresie podchodzenia do desantowania oraz po wylądowaniu desantu.

Główny ciężar niszczenia przeciwnika przy wsparciu marynarki wojennej i lotnictwa podczas lądowania i po wylądowaniu będą realizować wojska lądowe. Marynarka wojenna wspierając ogniem artylerii okrętowej lub nadbrzeżnej, niszcząc środki rażenia przeciwnika, jego odwody, stanowiska dowodzenia i inne ważne cele będące poza zasięgiem środków rażenia formacji ogólnowojskowych wydatnie będzie przyczyniać się do osiągnięcia celu walki. Innymi działaniami wspierającymi jednostki obrony wybrzeża a realizowanymi przez marynarkę wojenną będzie transport morski wykorzystany do dowozu zaopatrzenia dla wojsk lądowych, wysadzania desantów morskich, ewakuacji a także przeciwdziałania wysadzeniu desantu morskiego przeciwnika na skrzydła wojsk działających na lądzie.

Jeśli osiągnięcie tego celu z różnych względów jest niemożliwe, zadaniem obrony będzie związanie desantu walką dla wygrania w czasie i stworzenia warunków do rozbicia przeciwnika uderzeniami wyższego szczebla.[79] Rozwijając powyższe stwierdzenie należy dodać, że w konsekwencji obrona przeciwdesantowa będzie dążyła do osłonięcia nadmorskiego skrzydła wojsk operacyjnych prowadzących operację obronną na terytorium kraju.

Sposoby prowadzenia współczesnych operacji desantowo-morskich, sugerują, że przeciwdesantową obronę powinno organizować się na szerokim froncie. Wojska powinny być odpowiednio rozśrodkowane i urzutowane w głąb. Polegałoby to na przygotowaniu punktów oporu i rejonów obrony, gdzie jest największe niebezpieczeństwo lądowania desantów przeciwnika. Pozostałe odcinki pasa obrony należałoby zabezpieczyć posterunkami obserwacyjnymi, ogniem artylerii i zaporami, czasowym dozorowaniem.

---

[79] Z. Bieżuński, *Przeciwdesantowa obrona wybrzeża morskiego*, Warszawa, 1990 r, s.6.

Na prawdopodobnych kierunkach lądowania desantu można pozostawić w rejonach obrony pododdziały dyżurne w sile plutonu - kompanii, a siły główne wyprowadzić poza obszar ewentualnego oddziaływania przeciwnika w ramach ogniowego przygotowania lądowania. Pozwoli to na umiejętne i racjonalne wykorzystanie terenu do spotęgowania możliwości ogniowych, sprawnego manewru, wykonania kontrataków i przeciwuderzeń. Zapewni swobodę i ekonomiczne wykorzystanie sił i środków będących w dyspozycji dowódców określonego szczebla. Podsumowując, należy stwierdzić, że obrona wymienionych wybrzeża polega na tym że:

- organizowana jest na szerokim froncie oraz przy użyciu stosunkowo małych sił i środków;
- cechuje ją duża manewrowość polegająca na utrzymaniu najważniejszych odcinków na prawdopodobnych kierunkach wysadzenia desantu z jednoczesnym wykonaniem kontrataków i przeciwuderzeń przez siły główne;
- brak styczności z przeciwnikiem przed rozpoczęciem działań, co uniemożliwia ustalenie głównego kierunku jego uderzeń oraz skupienie odpowiedniego wysiłku.

Mając na uwadze, iż obrona jest rodzajem walki mającym na celu załamanie natarcia, zadania przeciwnikowi strat oraz stworzenia warunków przejścia do natarcia BOW winna być przygotowana do:

- działań w obronie wybrzeża morskiego;
- prowadzenia morskich działań desantowych.

W zależności od kierunków i przewidywanych działań przeciwnika może ona wejść w skład zgrupowania:

- obronnego na głównym kierunku uderzenia desantu morskiego przeciwnika;
- obronnego na pomocniczym kierunku działania przeciwnika;
- przeciwuderzeniowego.

W zależności od celu i roli jaką ma spełniać BOW w ugrupowaniu operacyjnym wojsk może znajdować się:

- w pierwszym rzucie;
- odwodzie
- w składzie odwodu przeciwdesantowego.

Biorąc pod uwagę obecną strukturę organizacyjną, uzbrojenie i wyposażenie BOW, które wynikały przede wszystkim z jej przeznaczenia i właściwości przewidywanego obszaru działań właściwym byłoby umiejscowienie brygady w drugim rzucie ugrupowania operacyjnego lub w składzie odwodu przeciwdesantowego.

Brygada może też być wykorzystana do obrony ważnych obiektów na wybrzeżu (portów, baz morskich) takich jak Gdynia, Gdańsk ze względu na jej aktualne położenie w pobliżu tej aglomeracji.

Miejsce brygady w ugrupowaniu operacyjnym związku operacyjnego określa rolę jaką ma spełnić. W początkowym okresie wojny, gdy wysiłek wszystkich rodzajów wojsk skierowany będzie na odparcie agresji brygada spełnia zasadniczą rolę. Pomocnicza rola brygady polegać może na osłonięciu nadmorskiego skrzydła związku operacyjnego i uniemożliwienie przeciwnikowi wysadzenia desantu morskiego.

Do głównych zadań brygady w pierwszym rzucie będzie należało:

- niszczenie desantu na morzu do 15 km od brzegu;
- wzbronienie lądowania desantu na wybranym kierunku;
- niszczenie desantów powietrznych lądujących w strefie przybrzeżnej.

Brygada znajdująca się w odwodzie zgrupowania obronnego rozmieszcza się w rejonie ześrodkowania lub zajmuje obronę na kierunku głównego uderzenia przeciwnika i może wykonywać następujące zadania:

- niszczyć kontratakami lub ogniem z bronionych pozycji i rubieży ogniowych przeciwnika, który włamał się w głąb obrony;

- niszczyć desanty powietrzne wysadzone w głębi obrony;
- zamykać luki w obronie powstałe po uderzeniach ogniowych przeciwnika;
- zastąpić oddziały pierwszego rzutu, które utraciły zdolność bojową.

W tej sytuacji celowe jest rozmieszczenie brygad w odległości zapewniającej możliwość sprawnego manewru w ramach wyznaczonego pasa obrony. Brygada z uwagi na możliwość prowadzenia samodzielnych morskich działań desantowych może być wykorzystana do wykonania uderzenia (kontrataku) od strony morza na tyły desantu morskiego przeciwnika, który włamał się w ugrupowanie wojsk broniących wybrzeża.

Ponadto może realizować zadania:

- odzyskać bazę morską, port lub inny obiekt na wybrzeżu opanowanym przez przeciwnika i utrzymać go do czasu podejścia wojsk własnych;
- udzielić pomocy pododdziałom okrążonym przez przeciwnika nacierającego
- wzdłuż wybrzeża morskiego;
- wykonać uderzenie z morza w skrzydło lub na tyły przeciwnika, by ułatwić wojskom własnym działanie wzdłuż lub w kierunku;
- prowadzić działania rajdowe w głębi obrony przeciwnika;
- częścią sił prowadzić działania dywersyjno-rozpoznawcze na wybrzeżu opanowanym przez przeciwnika.

Należałoby się zastanowić jakie powinno być najbardziej racjonalne ugrupowanie bojowe dla BOW dla wykonania i sprostania tym zadaniom.

Doświadczenia historyczne oraz uzyskane w wielu ćwiczeniach przeprowadzonych w BOW stanowią podstawę do sformułowania następujących wniosków:

- mało prawdopodobne staje się zastosowanie obrony starej opartej na przygotowanych i rozbudowanych pozycjach pod względem inżynieryjnym, załamania na tarcia przeciwnika na pierwszej pozycji;

- obronę wybrzeża morskiego należy organizować na szerokim froncie, przy czym wojska powinny być odpowiednio rozśrodkowane i urzutowane w głąb;
- zachodzi konieczność umiejętnego i wszechstronnego wykorzystania warunków terenowych do spotęgowania możliwości ogniowych narastania siły oporu sprawnego i skrytego wykonania manewru i nieoczekiwanego dla przeciwnika kontrataku,
- zapewnienia żywotności wojsk.

Analiza tych warunków sugeruje, że ugrupowanie jednorzutowe jest mało korzystne z powodu rozproszenia sił i środków wzdłuż frontu, brak sił do potęgowania oporu w głębi obrony, oraz odpowiedniej siły do wykonania kontrataku na wybranym kierunku. Bardziej racjonalna byłoby ugrupowanie w jeden, lub dwa rzuty z odwodem. Zapewniłoby to wypełnienie treścią wniosków sformułowanych powyżej, uzyskanie odpowiedniej głębokości obrony oraz elastyczne działanie brygady w nakazanym pasie obrony.

Potrzeba posiadania odwodu przeciwdesantowego powoduje konieczność przeciwstawienia się siłom desantów śmigłowcowych, które przeciwnik może wysadzić w rejonie tyłowym obrony brygady, dla zakłócenia swobody działania, opóźnienia lub uniemożliwienia wprowadzenie odwodu do kontrataku.

Brygada przechodząc do obrony wybrzeża morskiego ugrupowana w jeden rzut z odwodem ogólnowojskowym bronić mogłaby pasa szerokości do 30 km. Ogólna szerokość odcinków dogodnych do desantowania mogłaby wynosić do 15 km, więc pojemność odcinka lądowania około dwóch brygadowych grup desantowych. Szerokość pasa obrony przy takim ugrupowaniu spowoduje zbyt duże rozśrodkowanie sił i środków wzdłuż frontu i nie zapewni posiadania w głębi obrony określonej wielkości sił i środków mogących skutecznie potęgować siłę oporu lub wykonać nieoczekiwany kontratak z określoną skutecznością.

Biorąc pod uwagę wnioski doświadczenia z wielu ćwiczeń przeprowadzonych w BOW, z których wynika, że najbardziej racjonalnym ugrupowaniem dla brygady jest jeden rzuty z odwodem.

W operacji obrony wybrzeża morskiego siły i środki BOW będą uczestniczyły w realizacji dwóch zadań:

- niszczenia desantu morskiego i powietrznego podczas lądowania;
- rozbicia sił desantu na wybrzeżu i odtworzenie poprzedniego położenia brygady.

Odparcie desantu morskiego przeciwnika przez pododdziały BOW można dokonać dwoma sposobami:

– *pierwszy* sposób polegałby na zajęciu zawczasu nakazanych i przygotowanych posterunków i rejonów obrony przez pierwszorzutowe pododdziały. Wojska przez cały czas znajdowałyby się w nakazanych pozycjach obronnych. Sposób ten jest realizacją obrony stałej zawczasu przygotowanej;

– *drugi* sposób polegałby na pozostawieniu tylko sił dyżurnych (straży – na pluton) na pierwszej pozycji obrony. Zasadnicze siły batalionów znajdowałyby się w określonych miejscach swoich rejonów w gotowości do zajęcia przygotowanych stanowisk i rubieży obrony lub rubieży ogniowych. W sytuacji, gdy zarysuje się kierunek wysadzenia desantu zasadnicze siły batalionów i brygady wychodziłyby na określone pozycje na zagrożonych kierunkach na rozkaz dowódcy brygady. Sposób ten jest realizacją obrony manewrowej, która nie zakładałaby utrzymania przedniej linii obrony na linii brzegowej, ale poprzez prowadzenie obrony na stanowiskach zapasowych i kolejnych rubieżach obronno-opóźniających załamanie natarcia w oparciu o zasadnicze pozycje obronne przygotowane w głębi obrony i stworzeniu warunków do wykonania przeciwuderzenia przez przełożonego.

Realizacja zadań obronnych drugim sposobem mogłaby następować według dwóch wariantów:

W pierwszym wariancie pododdziały pierwszego rzutu mogą być przegrupowane do przygotowanych rejonów lub w ich pobliże, lecz bez ich zajmowania. Rejony powinny być przygotowane w pobliżu pozycji ryglowych i wykorzystywać naturalne właściwości terenu. Na przedniej linii obrony pozostawałyby elementy dyżurne w sile drużyn - plutonu. Odwodowy batalion można przegrupować w drugiej kolejności i ześrodkować w pobliżu kolejnej pozycji obrony. Artyleria może dokonać manewru na tymczasowe stanowiska ogniowe. Manewr wychodzenia na zapasowe stanowiska obronne lub rubieże obronne realizowany byłby ze skrzydeł obrony. Wariant ten zakładałby kanalizowanie ruchu przeciwnika i załamanie natarcia w oparciu o pozycje ryglowe, kolejną pozycję obrony i stworzenia warunków do wykonania przeciwuderzenia.

Drugi wariant zakłada rozmieszczenie zasadniczych sił batalionów i brygady w rejonie zasadniczych pozycji obronnych położonych w pewnej odległości od plaży w głębi obrony. W bezpośredniej bliskości linii brzegowej pozostawałyby pododdziały dyżurne (na pozycjach i stanowiskach zapasowych). Manewr zajmowania pozycji zapasowych, kolejnego odchodzenia na kolejne rubieże opóźniania i do zajęcia zasadniczych pozycji obronnych dokonywałby się prostopadle do plaży przy wzajemnym ubezpieczaniu się pododdziałów w batalionie. Zaletą pierwszego wariantu jest rozśrodkowanie wojsk poza strefą zasadniczego ześrodkowania ognia przeciwnika. Wadą, większe oddalenie od planowanych punktów, rejonów obrony.

Zaletą drugiego wariantu jest mała odległość i możliwość szybkiego przejścia ramach ogniowego przygotowania lądowania desantu.

Wybór właściwego wariantu organizacji obrony na zagrożonym kierunku zależeć będzie głównie od warunków terenowych na bronionym odcinku wybrzeża morskiego, charakteru działania przeciwnika, czasu potrzebnego na zorganizowanie obrony bezpośrednio na brzegu.

W walce ze środkami desantowo-przeprawowymi i lądującym desantem powietrznym główną rolę powinien spełniać ogień ppanc. i plot. W celu jego wzmocnienia wydziela się na przednią linię obrony środki ppanc.

Lądowanie desantu morskiego będzie zazwyczaj poprzedzone przez przeciwnika wysadzeniem taktycznych desantów na brzeg lub w pobliże linii brzegowej. W rejon tych desantów powinny być niezwłocznie skierowane wyznaczone siły ze składu batalionów i brygady do ich blokowania i niszczenia. W realizacji obrony stałej w razie włamania się desantu morskiego w głąb obrony brygady wykonuje się kontrataki. Kontratak w obronie wybrzeża morskiego należy wykonać wcześniej niż w obronie lądowej – po uchwyceniu przez przeciwnika nawet stosunkowo małych przyczółków i w miarę możliwości uderzenie należy skierować wzdłuż linii brzegowej w celu odcięcia desantu od kolejnych rzutów i stworzenie warunków do ich niszczenia częściami. Cel kontrataku będzie zrealizowany, gdy wysadzony desant na przyczółku zostanie zniszczony.

W czasie realizacji obrony manewrowej wykonanie kontrataku przez brygadę jest niecelowe. Zasadniczym celem staje się powstrzymywanie natarcia na pozycjach obronno-opóźniających załamanie jego natarcia w oparciu o zasadnicze pozycje obronne lub pozycje ryglowe i stworzenie warunków do wykonania zwrotu zaczepnego siłami przełożonego.

Realizacja zadań obronnych w sposób manewrowy przez brygadę jest i będzie w przyszłości bardziej efektywna, dynamiczna, najbardziej zbliżona do wymogów współczesnego pola walki oraz możliwości taktyczno-technicznych sprzętu, którym dysponuje brygada.

4.3.3. Taktyka wojsk OT w świetle działań sojuszniczych

Naturalnymi zadaniami wojsk OT podczas działania w wielonarodowych operacji połączonych jest prowadzenie działań nieregularnych, a w strefie działań głębokich w strefie działań bezpośrednich oraz w strefie działań tyłowych szeroko

rozumianych działań zabezpieczających.

Ogólne zasady wykorzystania jednostek OT w działaniach bojowych sprowadzają się do:

- użycia jednostek wojskowych obrony terytorialnej do zadań w wyznaczonych rejonach odpowiedzialności (miejscowości, obiektów);
- wykorzystania oddziałów (pododdziałów) OT zgodnie z ich przeznaczeniem i możliwościami bojowymi;
- organizowania wspólnych działań wojsk operacyjnych z terytorialnymi w formie współdziałania, wsparcia lub czasowego (doraźnego) podporządkowania;
- przygotowania zawczasu oraz utrzymywania w sprawności technicznej obiektów fortyfikacyjnych i zapór inżynieryjnych w rejonach odpowiedzialności. [80]

Przestrzeganie powyższych zasad postępowania będzie sprzyjać skuteczności działań wojsk obrony terytorialnej w realizacji przewidywanych dla nich zadań, pozwoli także właściwie nimi gospodarować w interesie uzyskania optymalnego efektu bojowego w całokształcie wielonarodowych operacji połączonych.

Jednostki wojsk obrony terytorialnej rozmieszczone są na obszarze całego państwa – stosownie do potrzeb operacyjnych – i występują w wojskach lądowych, marynarce wojennej i siłach powietrznych. Dowodzone przez terytorialne organy dowodzenia i wykonują zadania samodzielnie lub w czasowym podporządkowaniu, we współdziałaniu i we wzajemnym wspieraniu się z wojskami operacyjnymi.

Zadania stawiane tym formacjom uwzględniać powinny:

- maksymalne wykorzystanie atutu obrony własnego terytorium zgodnie z posiadanymi możliwościami;
- autonomiczność podejmowanych działań zbrojnych w rejonach odpowiedzialności w czasie samodzielnego prowadzenia w nich walki;
- ścisłe współdziałanie ze sferą pozamilitamą;

---

[80] R. Jakubczak, *Wojska obrony terytorialnej III Rzeczpospolitej Polskiej*, s.176

- wykonywanie zadań na korzyść wojsk operacyjnych oraz podejmowanie przedsięwzięć (działań) ratowniczych (humanitarnych) na rzecz ludności, w tym głównie w ramach akcji prowadzonych przez OC (ratownictwo i ewakuacja);
- realizacja zadań bojowych następuje głównie we właściwych im stałych rejonach odpowiedzialności, jedynie doraźnie w przyległych do tych rejonów – rejonach interwencji;
- wykorzystanie zgodnie z ich przeznaczeniem;
- dowodzenie za pośrednictwem terytorialnych organów dowodzenia, a w wypadku przejścia do działań nieregularnych przez dowódców okręgów za (pośrednictwem dowódców podziemnych struktur kierowania wojskami)[81] na terenie zajętym przez przeciwnika;
- działania z wojskami operacyjnymi prowadzi się na zasadach współdziałania – wspierania się wzajemnie i doraźnego podporządkowywania tym wojskom jednostek OT oraz czasowego dysponowania wybranymi jednostkami (pododdziałami) wojsk operacyjnych przez terytorialne organy dowodzenia;
- możliwość samodzielnego podejmowania decyzji (od dowódcy batalionu wzwyż) o przejściu do działań nieregularnych we własnym rejonie odpowiedzialności w sytuacji zagrożenia okrążeniem lub całkowitym zniszczeniem (rozbiciem), niezależnie od intencji, jaka może przyświecać dowódcy wojsk operacyjnych doraźnie mającego w podporządkowaniu jednostkę (pododdział) OT i stawiającego przed nią zadania dalszego prowadzenia walki na zasadach działań regularnych;
- przygotowanie zawczasu i utrzymanie w sprawności technicznej obiektów fortyfikacyjnych i zapór inżynieryjnych w rejonach odpowiedzialności.

Obowiązująca doktryna obronna nakazuje siłom OT prowadzić działania w wyznaczonych rejonach odpowiedzialności.[82]

---

[81] Struktury takie tworzy się na bazie stanów osobowych RSzW-WSzW lub RKOT oraz dowódców BOT i pOT, a w niektórych wypadkach także dowództw batalionów wojsk OT

[82] Por. *Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna RP*, Warszawa 1992

Rejon odpowiedzialności jest stały dla konkretnej jednostki wojsk obrony terytorialnej, a jego granice zarówno podczas zagrożenia i wojny, jak również w czasie pokoju są takie same. Jedynie zakres i charakter przedsięwzięć w nim podejmowanych może być różny i wynika m.in. z ogólnej sytuacji operacyjno-strategicznej (w której może on znaleźć się w sposób planowy lub wymuszony) oraz stanu ogólnej sytuacji polityczno-militarnej państwa.

Dla bardziej elastycznego i mobilnego wykorzystania jednostek OT również poza ich stałymi rejonami odpowiedzialności – bezpośrednio w ich sąsiedztwie (przylegające do RjO) przewiduje się rejony interwencji[83], które należy rozumieć jako obszary czasowego przebywania tam części sił jednostek OT w celach interwencyjnych wynikających z potrzeb operacyjnych, porządkowych i konieczności niesienia pomocy ludności. Każdorazowo działanie poza rejonami odpowiedzialności – w rejonach interwencji (RI) – podejmowane jest samodzielnie przez dowódcę jednostki OT w wypadku zagrożenia dywersyjnego i desantowego. W sytuacji kiedy istnieje uzasadniona potrzeba użycia wojsk OT w rejonach interwencji na potrzeby wojsk operacyjnych zgodę na takie działanie wyraża każdorazowo dowódca okręgu wojskowego[84], ponieważ jest on operacyjnie odpowiedzialny za obronę obszaru odpowiedzialności okręgu siłami OT – w tym i w tej jego części, gdzie wspólnie zadania wykonują wojska operacyjne i OT. Decyzję o takim działaniu powinien podejmować w sytuacji konkretnego zagrożenia -nie zaś cedować swoje uprawnienia w tym względzie („na wszelki wypadek") na dowódców korpusu i dywizji. Dowódca jednostki OT o takiej decyzji dowódcy OW powinien dowie-

---

[83] Rejon interwencji - obszar bezpośrednio przyległy do granicy batalionowego rejonu odpowiedzialności i posiadający charakter okalającego pasa o szerokości około 10 km.

[84] Kompetencje te nie przysługują dowódcy korpus, nawet jeśli jednostki OT są mu podporządkowane. Manewrowe użycie tej samej jednej trzeciej sil batalionu OT (zmotoryzowanego - opisanej wyżej) - nie dalej niż do 10 km - przez dowódcę wojsk operacyjnych (korpusu, dywizji) -może mieć miejsce jedynie w ramach właściwego batalionowi rejonu odpowiedzialności - i po uprzedniej akceptacji takiego rozwiązania przez dowódcę okręgu przed walką (o czym tak/e przed walką powinien wiedzieć dowódca bOT).

dzieć się w systemie obiegu informacji terytorialnych organów dowodzenia (od szefa WSzW, bądź dowódcy operacyjnego w rejonie którego działają).

Przekładając powyższe na potrzeby prowadzenia skutecznych wielonarodowych operacji połączonych, można to wyrazić w postaci określonych sformułowań, mających charakter zasad działania bojowego wojsk OT w rejonie odpowiedzialności, które – w tych okolicznościach – będą następujące:

1. Pełne wykorzystanie walorów obronnych terenu i możliwości przygotowania go do obrony jako podstawowego źródła uzyskania zaskoczenia, zasadniczego miejsca ukrycia przed obserwacją i ogniem przeciwnika oraz tworzenia dogodnych warunków aktywnego użycia środków walki.

2. Takie prowadzenie walki, aby ponosząc jak najmniejsze straty, zadawać jednocześnie nieprzyjacielowi jak największe

3. Stosowanie różnych form (regularne, nieregularne) i sposobów (manewr, uderzenie ogniem i wojskami, zapory i mszczenia, obrona na miejscu) walki zbrojnej - stosownie do siły i „taktyki" działań agresora.

4. Korzystanie ze wsparcia i pomocy społeczeństwa oraz pozamilitamych ogniw obronnych.

5. Dążenie do osiągnięcia celu działań wojsk OT w rejonie odpowiedzialności w każdej sytuacji (przez niszczenie siły przeciwnika i zmniejszanie skuteczności jego działania, a także ochronę życia i mienia ludności).

Regularne działania bojowe obrony terytorialnej

Wojska OT, prowadząc działania bojowe, w ramach wielonarodowych operacji połączonych mogą je podejmować w formie działań regularnych i nieregularnych. Regularne działania bojowe wojsk OT są organizowane na ogólnych zasadach typowych dla wojsk operacyjnych, przy zachowaniu zasady prowadzenia walki do momentu, w którym bez większych strat można przejść do ukrycia, po to aby natychmiast potem przystąpić do skutecznego prowadzenia działań nieregular-

nych, Z tego to powodu, w uzasadnionych sytuacjach, możliwe jest postępowanie odbiegające od przyjętych wielkości normatywnych, a warunkowane to będzie koniecznością zachowania zdolności bojowej pododdziałów na dłuższy okres walki niż jednorazowe starcie.

Wszelkie działania bojowe wojsk OT prowadzone są w stałych, o niezmiennych granicach, rejonach odpowiedzialności. W sytuacjach dużego zagrożenia ofensywnymi działaniami przeciwnika (głębokie uderzenie skrzydłowe, desant, działania dywersyjne itp.) część sił (nie więcej niż jedna trzecia) batalionu OT (batalionu zmotoryzowanego, BOT) może być doraźnie wykorzystana do manewrowego przeciwdziałania zagrożeniu poza ich własnymi rejonami odpowiedzialności. Działanie takie będzie mieć jednak charakter wspierający przedsięwzięcia innych sił już tam działających lub doraźnej obrony w oparciu o obiekty i rubieże (działania: zaporowe, opóźniające, lokalizujące i niszczące).

Działania rozpoznawcze są podstawą pozyskiwania danych do optymalnego funkcjonowania systemu OT i efektywnego użycia wojsk obrony terytorialnej w wielonarodowych operacjach połączonych. Organizacyjnie dane takie można pozyskiwać z wielu źródeł, w tym także pozawojskowych. Strukturalnie zajmuje się tym terytorialny system rozpoznania. W związku z tym, że na terytorialnych organach dowodzenia spoczywa ogromna odpowiedzialność - wynikająca z realizacji zadań organizacyjnych na potrzeby sił zbrojnych oraz podejmowania szeregu przedsięwzięć o charakterze operacyjnym na potrzeby własne i wojsk operacyjnych - muszą one, już w czasie pokoju, posiadać wysoce wydajny terytorialny system rozpoznania. Jest on konieczny także do precyzyjnego i skutecznego prewencyjnego oraz uprzedzającego zwalczania zagrożeń[85] militarnych (jeszcze w fazie wstępnej ich

[85] Doświadczenie wojenne i wnioski z analizy wpływu rozpoznania na efektywność działań wskazują na to, że przyrost aktualnych informacji o stanie faktycznym daje wzrost skuteczności w jego zwalczaniu w postępie kwadratowym. Znaczy to, że dwukrotne zwiększenie napływu aktualnych danych powoduje czterokrotnie większa skuteczność pracy systemu. Zatem wydaje się zasadne, aby tworząc i rozbudowując system OT, dużą wagę przywiązywać do szybkiego tworzenia efektywnego systemu rozpoznania terytorialnego (na zasadach wielozródłowego i wielo-

rozwoju) lub wykonania kompleksowo paraliżującego „przeciwdziałania" albo „uderzenia" likwidującego warunki ich powstawania.

Celem funkcjonowania terytorialnego systemu rozpoznania w operacjach wielonarodowych między innymi jest:

- posiadanie aktualnych informacji do efektywnego użycia sił operacyjnych w rejonie konfliktu;
- posiadanie danych umożliwiających optymalne funkcjonowanie wojsk obrony terytorialnej w rejonie baz operacyjnych.
- Zatem z powyższych celów wynikają następujące zadania:
- zbieranie, analizowanie, uaktualnianie i przetwarzanie danych opisujących stan aktualnych zagrożeń w rejonach baz operacyjnych, mających bezpośredni wpływ na właściwe rozwinięcie sił operacyjnych;
- dostarczanie aktualnych danych wojskom operacyjnym i OT o terenie i jego infrastrukturze oraz zagrożeniach dywersją i desantami powietrznymi przeciwnika w tychże rejonach;
- opracowanie pozyskiwanych danych na potrzeby niesienia pomocy obywatelom w sytuacji zagrożenia ich życia, jak np. podczas przeciwdziałania skutkom katastrof, klęsk żywiołowych i zachowaniom destabilizującym poczucie bezpieczeństwa obywateli.

Inną formą będą działania przeciwdywersyjne w rejonie odpowiedzialności. Nim jednak dojdzie do powyższych działań powinny być uruchomione wszystkie systemowe przedsięwzięcia będące w kompetencji terytorialnych organów dowodzenia, gdzie odpowiednie działania w tym względzie są prowadzone przez terytorialny system rozpoznania (system posterunków obserwacyjno-meldunkowych) i pion operacyjny (odnośnie przetworzenia pozyskanych danych od współdziałających instytucji oraz skoordynowania działań tychże instytucji z działaniem wojsk

---

płaszczyznowego podsystemu w systemie OT) - zwracając przy tym uwagę na to, aby za jego pomocą można było

obrony terytorialnej). Działania przeciwdywersyjne wojsk obrony terytorialnej wynikają z zadań prowadzenia przez te wojska obrony przeciwdywersyjnej, celem której jest niedopuszczenie do działalności dywersyjnej przeciwnika lub zminimalizowanie skutków takich działań. Dla osiągnięcia tego celu podejmowane są działania przeciwdywersyjne, które skupiają się na rozpoznaniu i zapobieganiu dywersji oraz prowadzeniu walki zbrojnej z grupami prowadzącymi działalność dywersyjną, a także bezpośredniej ochronie i obronie obiektów przed atakami dywersyjnymi.

Biorąc pod uwagę charakter działań przeciwdywersyjnych[86] oraz ze względu na nich „aktywność" względem sił dywersyjnych .prowadzone są jako zaczepne i ochronno-obronne. Przeciwdywersyjne[87] działania zaczepne są podstawowym rodzajem bojowych działań przeciwdywersyjnych. Ich celem jest wykrycie, zlokalizowanie i zniszczenie dywersantów.

W przeciwdywersyjnych działaniach zaczepnych wykorzystuje się:

- działania rozpoznawcze;
- działania rozpoznawczo-szturmowe;
- działania pościgowe;
- działania blokujące;
- działania likwidacyjne.

Działania ochronno-obronne są pomocniczym rodzajem działań przeciwdywersyjnych, a cechuje je pasywność wobec sił przeciwnika, polegająca głównie na tym, iż nie koncentrują się one na niszczeniu sił dywersyjnych, lecz na zmniejszaniu lub niwelowaniu ewentualnych skutków ich działania. W ramach tych działań

---

szybko pozyskiwać i przetwarzać informacje.

[86] Działania przeciwdywersyjne - część składowa obrony przeciwdywersyjnej polegającej na prowadzeniu walki z grupami dywersyjne - rozpoznawczymi, sabotażowymi i terrorystycznymi przeciwnika (...) „*Leksykon Wiedzy Wojskowej*". Warszawa 1979 r., s. 104.

[87] D. Kubajewski: *Bojowe działania przeciwdywersyjne* - właściwości taktyki, organizacji i prowadzenia działań. ZN ASG, nr 2/1976 s. 284.

prowadzi się:

- ubezpieczanie rejonów i obiektów;
- bezpośrednią ochronę obiektów;
- nadzór obiektów;
- ochronę stref rozmieszczenia obiektów;
- dozorowanie w rejonie ochranianych obiektów;
- rozpoznanie rejonów lub kierunków w pobliżu chronionych,
- osłanianych, bronionych obiektów zagrożonych dywersją.

Ogólnie należy przyjąć, że wojska obrony terytorialnej mogą prowadzić wszelkie działania obronne samodzielnie i we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi pod warunkiem, że są one prowadzone w ich rejonach odpowiedzialności. Podporządkowane dowódcom wojsk operacyjnych mogą zmienić ugrupowanie, rejon wysiłku obrony, ale nie może to doprowadzić do ich wyprowadzenia poza ich własne, stałe rejony odpowiedzialności i znaczącego zakłócenia ciągłej gotowości do przejścia do działań nieregularnych. W sytuacji prowadzenia obrony na kierunkach wtargnięcia przeciwnika pododdziały obrony terytorialnej bronią się do momentu, w którym dowódca nakazuje przejść do działań nieregularnych.

W oparciu doświadczenia minionych konfliktów np.: z byłej Jugosławii staje się jasnym, że w terenie trudnym łatwiej jest prowadzić działania bojowe jednostkom wyposażonym w lekki sprzęt. Dlatego też użycie wojsk obrony terytorialnej do:

- prowadzenia działań w górach,
- do obrony przeszkód wodnych,
- do obrony w terenie lesisto-jeziomym,
- do obrony miast i miejscowości jest celowym i powinno przynieść większy efekt niż użycie ciężkich jednostek pancerno-zmechanizowanych wojsk operacyjnych.

Działania opóźniające wojsk obrony terytorialnej sprowadzają się do szeregu walk, bojów i potyczek zmuszających przeciwnika prowadzącego działania zaczepne do nadmiernie częstego rozwijania się przed rubieżami opóźniania (doraźne organizowanymi pozycjami obronnymi, punktami oporu) w celu uniemożliwienia mu zorganizowanego wejścia do walki, zadania mu maksymalnych start, wyczerpania i zyskania przez to na czasie w użyciu wojsk operacyjnych.

Zatem działania opóźniające wojsk OT służą głównie rozwinięciu, manewrowi i wojsk operacyjnych. Nie posiadają one tak znaczących możliwości manewrowych jak wojska operacyjne, ale ze względu na duże nasycenie nimi obszaru operacyjnego posiadają ogromne znaczenie w działaniach obronnych.

Typowe dla wojsk OT w działaniach opóźniających jest:

- prowokowanie przeciwnika do podjęcia walki z gęsto usytuowanymi punktami oporu i na doraźne obsadzanych rubieżach;
- szybkie przechodzenie do działań nieregularnych, po opuszczeniu stanowisk oporu lub rubieży obrony - wkrótce po tym jak przeciwnik zacznie rozwijać się w szyki przedbojowe i bojowe;
- nie obsadzanie tymi samymi siłami kolejnych rubieży opóźniania lecz przechodzenie nimi do działań nieregularnych;
- unikanie rozstrzygających starć z przeciwnikiem;
- wprowadzanie przeciwnika w błąd co do „przekraczalności, terenu, przebiegu rubieży obronnych i kanalizowanie jego ruchu oraz działań;
- szerokie stosowanie zapór inżynieryjnych oraz pozoracji pola walki (dymy, wybuchy, obiekty i działania pozorne).

Działania opóźniające wojsk OT organizowane są w rejonach odpowiedzialności jednostek tych wojsk, chociaż - w niektórych sytuacjach -mogą one doraźnie prowadzić „pozorowane opóźnianie,(bardziej manewrową częścią sił) także poza tymi rejonami. Pododdziały OT opuszczając rubież opóźniania przechodzą do

działań nieregularnych nie zajmując kolejnej, chyba, że ją już przedtem (odpowiednio wcześniej) obsadziły częścią sił.

W celu stworzenia wojskom operacyjnym dogodnych warunków do przyjęcia ugrupowania bojowego wojska obrony terytorialnej mogą prowadzić działania osłonowe. Cel ten osiąga się przez przeciwdziałanie przenikaniu sił przeciwnika w głąb terytorium kraju, opóźnianie jego działań agresywnych i uporczywą obronę zawczasu przygotowanych rubieży i rejonów.

Działania osłonowe są domeną wojsk operacyjnych, toteż udział w nich wojsk OT ma charakter pomocniczy, ale ze względu na posiadanie przez system OT rejonów odpowiedzialności na znacznej części terytorium kraju, działania te w wydaniu jednostek OT nabiera istotnego znaczenia. Prowadzenie ich przez wojska OT nie jest tożsame co do ich przebiegu i skuteczności z działaniami prowadzonymi przez wojska zmechanizowane i pancerne. Jednak rozległość ich prowadzenia w ramach systemu OT daje znaczną wartość operacyjną także na korzyść wojsk operacyjnych.

W ramach działań osłonowych wojska OT otrzymują zadania, których treść odnosi się do :

- rozbudowy fortyfikacji rubieży i rejonów odpowiedzialności;
- budowy zapór i wykonywania niszczeń na prawdopodobnych kierunkach uderzeń przeciwnika;
- śledzenia poczynań przeciwnika do działań zaczepnych;
- niszczenia sił specjalnych, desantów oddziałów wydzielonych;
- obrony niektórych rubieży i obiektów;
- dozorowania obiektów o mniejszym prawdopodobieństwie prowadzenia na nich działań zaczepnych.

Wojska OT prowadząc działania osłonowe wraz z wojskami operacyjnymi mogą wykonywać w ramach własnych rejonów odpowiedzialności szereg zadań.

Zadania te polegać mogą na:

- osłonie skrzydeł i łuk między oddziałami i związkami taktycznymi wojsk operacyjnych;
- rozbudowie inżynieryjnej rubieży i rejonów obrony;
- prowadzeniu działań opóźniających;
- dozorowaniu kierunków drugorzędnych;
- rozpoznawaniu kierunków zagrożenia.

Samodzielnie lub ze Strażą Graniczną na rzecz wojsk operacyjnych jednostki OT osłaniają granice państwową z państwem nie będącym z nami w konflikcie – zagęszczając rozmieszczenie strukturalnych elementów granicy.

Działania osłonowe nie są typowym przedsięwzięciem wojsk OT, toteż planuje się je im doraźnie. Skuteczność jednostek OT w tego typu działaniach nie jest duża i zależy głównie od trafności decyzji podjętej na szczeblu operacyjnym, w zakresie kolejnych rubieży przesłaniania. W ramach działań osłonowych pododdziały OT dozorują także przygotowane do obsadzenia przez wojska operacyjne rejony i rubieże obrony.

Uogólniając działania regularne wojsk obrony terytorialnej w ramach wielonarodowych operacji połączonych można stwierdzić, że:

W rejonach odpowiedzialności mogą one prowadzić wszelkie działania typowe dla wojsk operacyjnych z wyjątkiem zaczepnych mających charakter natarcia, kontrataku. Jednak w dogodnej sytuacji mogą nawet podjąć szturm na obiekt lub miejscowość – po uprzednim rozpoznaniu i przygotowaniu warunków do takiego przedsięwzięcia. Głównie charakter działań tych wojsk i ich możliwości bojowe, a także ograniczony zakres manewru wpływają na określoną specyfikę wykonywanych przez nie zadań.

W rejonach wspólnych działań wojsk operacyjnych i sil OT, wojska obrony terytorialnej z zasady przechodzą w podporządkowanie dowódcy wojsk operacyj-

nych sojuszu – na podstawie stosownego rozkazu dowódcy okręgu wojskowego. Wtedy głównym koordynatorem przedsięwzięć wchodzących w zakres współdziałania jest dowódca wojsk operacyjnych. W sytuacji kiedy główny ciężar walki spoczywa na wojskach OT dowodzonych przez dowódcę terytorialnego (regionu lub obwodu) przewiduje się możliwość doraźnego podporządkowania im jednostek (pododdziałów) wojsk operacyjnych. Wojska operacyjne wspierają wtedy lub doraźnie wzmacniają działania sił obrony terytorialnej.

Podstawowe zagadnienia oraz zakres współdziałania między tymi wojskami określa dowódca okręgu wojskowego (Regionalnego Dowództwa Obrony). Osobami praktycznie organizującymi to współdziałanie ze strony wojsk operacyjnych jest dowódca co najmniej związku taktycznego (samodzielnego oddziału), zaś ze strony sił OT – dowódca regionalnego dowództwa obrony (RDO).

Organizujący współdziałanie z wojskami OT dowódca wojsk operacyjnych powinien otrzymać informację od dowódcy regionalnego Dowództwa Obrony lub dowódcy jednostki OT wchodzącej w jego podporządkowanie o dotychczas prowadzonych działaniach sił OT w pasie (rejonie) działania jego wojsk i możliwościach bojowych podporządkowanych mu jednostek OT, a także ich rejonach odpowiedzialności i zadaniach przewidzianych im w tych rejonach.

Organizując wspólnie działania z wojskami operacyjnymi należy brać pod uwagę to, że wojska OT walczą w wyznaczonych im jeszcze przed konfliktem zbrojnym rejonach odpowiedzialności, w których mają prowadzić również działania nieregularne. Z tego gównie powodu nie należy nimi doraźnie obsadzać (uprzednio nie przygotowanych właściwie) rubieży i obiektów z założeniem, że będą one bronione „do ostatniego żołnierza" – po to aby jednorazowo osłonić działanie wojsk operacyjnych. W takiej sytuacji trzeba liczyć się z tym, że przejdą one samodzielnie do działań nieregularnych (we właściwych im rejonach) w momencie uznanym przez ich dowódców za „krytyczny bojowo" (aby się nie dać roz-

jechać lub rozstrzelać na rubieży (siły wielokrotnie słabsze od agresora nigdy nie mogą przejść do obrony stałej, ponieważ wróg zada im druzgocącą klęskę – C. v. Ciausewitz) i koniecznym do zmiany form walki. Wynika to z przyjętego założenia, które ciąży na każdej jednostce OT, z którego wynika, że po wyczerpaniu się możliwości prowadzenia walki regularnej (prowadzonej samodzielnie, we współdziałaniu lub podporządkowaniu wojskom operacyjnym) przechodzi ona do działań nieregularnych we własnym rejonie odpowiedzialności na podstawie własnej oceny sytuacji pola walki – przed utratą struktur organizacyjnych lub też znaczącym ich zniszczeniem (rozbiciem).

Obowiązkiem dowódcy wojsk operacyjnych i dowódcy jednostki (pododdziału) wojsk OT podporządkowanej temu dowódcy jest ustalenie momentu i sposobu przekazu informacji o przejściu poszczególnych pododdziałów OT do działań nieregularnych w sytuacji wskazującej na taką możliwość i konieczność.

Działania nieregularne wojsk obrony terytorialnej

Przygotowanie się do masowego prowadzenia działań nieregularnych – głównie w oparciu o wojska OT – jest o tyle konieczne w wypadku Polski, iż pozwala znacznie efektywniej wykorzystać posiadany i budowany potencjał obronny państwa. Stwarza to warunki do przyjęcia założenia, iż możemy tworzyć taki system obronny, w ramach którego nie tylko będziemy w stanie podjąć skuteczną walkę z przeciwnikiem ale również będziemy mogli dalece ułatwiać prowadzenie wielonarodowych operacji połączonych.

Przyjęcie „strategii działań nieregularnych" w wymiarze całego terytorium bądź w rejonach baz operacyjnych pozwoli na skuteczne atakowanie agresora w każdym miejscu, w każdej sytuacji, o każdej porze doby i wyzwoli w obronie jej najaktywniejszą stronę.

Działania nieregularne to forma walki zbrojnej prowadzonej na terenie zajętym przez przeciwnika, polegająca na unikaniu frontalnych, czołowych starć z

przeważającymi jego siłami, zaskakującym atakowaniu słabych miejsc jego ugrupowania bojowego pododdziałami umiejętnie wykorzystującymi walory obronne terenu i działającymi na znacznym obszarze.

W konflikcie zbrojnym rzadko forma ta występuje w czystej jednorodnej postaci. Walka zbrojna stanowi konglomerat (w różnych czasowo oraz przestrzennie zmieniających się proporcjach) zawierający w sobie – stosownie do okoliczności – działania regularne i nieregularne.

Istota działań nieregularnych w wielonarodowych operacjach połączonych sprowadza się do :

- unikania (uchylania się) czołowego, frontalnego starcia z silnym przeciwnikiem, które groziłoby klęską bądź też poniesieniem strat niewspółmiernych do korzyści;
- atakowania z zaskoczenia i przy wykorzystaniu warunków terenowych, słabych miejsc (elementów) przeciwnika na całym bronionym obszarze;
- rozpraszaniu sił zaraz po wykonaniu akcji, aby przez to uczynić z nich obiekty nieopłacalne do niszczenia kosztownymi systemami (środkami) walki;
- posiadaniu inicjatywy w walce stosownie do skali (rozmachu), liczby, miejsca, okoliczności, czasu trwania i rodzaju powodowanych strat w poszczególnych akcjach zbrojnych;
- wykorzystaniu tego okresu do prowadzenia walki (akcji) bezpośredniej (zadawaniu wtedy strat), który wynika z „technologicznej bezwładności" uruchomienia systemów walki wojsk regularnych.

Działania nieregularne to nie doraźne i przepełnione heroizmem przedsięwzięcie, lecz wysoce wysublimowane w sposobach i środkach działanie zbrojne – nacechowane wyrachowaniem, chytrością i przebiegłością postępowanie – dla zadania możliwie największych strat przeciwnikowi, przy ponoszeniu przez siebie jak najmniejszych oraz zachowaniu jak najdłużej własnej zdolności bojowej

Planując na szczeblu taktycznym – co jest domeną wojsk OT – należy kierować się następującymi wymogami:

1. Dozwolone są tylko krótkotrwałe akcje zbrojne – na tyle długie w czasie, dopóki wojska regularne nie uruchomią broni ciężkiej i zintegrowanych systemów ognia (walki);

2. Im akcja krótsza, tym bezpieczniejsza i efektywniejsza (tym mniej nakładów głównie „osobowych" na jej prowadzenie);

3. Po akcji bojowej należy przechodzić natychmiast w dobrze przemyślane, wielowariantowo zaplanowane rozproszenie;

4. Akcje bojowe można wykonywać tylko z zaskoczenia; przy braku możliwości do jego uzyskania – nie należy ich prowadzić (głównie ze względów na bezpieczeństwo działań);

5. Nie należy zagęszczać siłami prowadzącymi działania nieregularne rejonów, lecz zwiększać obszar ich działania - stosownie do wzrostu liczby, stanu osobowego tych sił;

6. W wypadku zmniejszenia się wielkości stanów osobowych sił prowadzących działania nieregularne nie należy zmniejszać dotychczasowego obszaru ich działania lecz koncentrować wysiłek bojowy na bardziej ważnych obiektach, inne zaś tylko obserwować;

7. Wysiłek bojowy trzeba koncentrować głównie na sile żywej przeciwnika a doraźnie tylko na niektórych ważnych środkach walki lub obiektach;

8. Kiedy wojska regularne koncentrują wysiłek bojowy przeciw siłom działań nieregularnych w określonym rejonie, należy uderzać w innym – aby rozszerzać obszar działań, zmuszając je w ten sposób do rozproszenia tego wysiłku;

Uogólniając rozważania dotyczące przygotowania i prowadzenia działań bojowych przez wojska OT można stwierdzić że:

a. wojska OT mogą prowadzić wszelkie działania regularne o charakterze

obronnym i wspierać wojska operacyjne w ich działaniach zaczepnych w granicach swojego rejonu odpowiedzialności, których charakter nie będzie wymuszał na nich opuszczania ich rejonów i prowadzenia natarcia, wyprowadzania kontrataków i frontalnych uderzeń szturmowych;

b. wszelkie działania bojowe wojsk OT w rejonach odpowiedzialności należy przygotowywać i prowadzić z założeniem samodzielnego przejścia do działań nieregularnych;

c. dowódcy wojsk operacyjnych czasowo posiadający w podporządkowaniu jednostki wojsk OT lub ich części muszą się liczyć z tym, że w określonych sytuacjach krytycznych bojowo dla tych jednostek ich dowódcy mogą samodzielnie powziąć decyzje o przejściu do działań nieregularnych – jedynie powiadamiając o tym fakcie dowódcę wojsk operacyjnych.

5. KOORDYNACJA DZIAŁAŃ NA POZIOMIE TAKTYCZNYM W ASPEKCIE ORGANIZACYJNYM

Przedmiotem badań opisanych w niniejszym rozdziale są elementy koordynacji w aspekcie organizacyjnym stosowane w obszarze dowodzenia i kierowania walką podczas przygotowania i prowadzenia działań taktycznych. Stąd też zasadniczym elementem inspirującym podjęcie tematu była problematyka wzajemnego zorganizowanego działania na polu walki. Znajduje ona odzwierciedlenie przede wszystkim w obowiązujących dokumentach standaryzacyjnych, a ponadto w dokumentach normatywnych i szkoleniowych sił zbrojnych państw NATO. W procesie badawczym wykorzystano także wnioski i doświadczenia z ćwiczeń i konfliktów zbrojnych.

Badania ukierunkowane zostały na określenie roli sztabu, głównie pionu operacyjnego w zakresie koordynacji działań taktycznych w tym ustaleniu środków – elementów wykorzystywanych do koordynacji walki. W aspekcie procesu dowodzenia elementy koordynacji badano – jako działalność zorganizowana, służąca osiągnięciu celu walki. W toku badań dążono do zidentyfikowania tych etapów pracy sztabu, które stanowią realizację funkcji koordynacyjnych komórek organizacyjnych. Szczególnym punktem zainteresowani były treści informacyjne, które przyczyniają się bezpośrednio do uzyskania kooperacji i synchronizacji działań wojsk różnych formacji podczas prowadzenia działań taktycznych.

Reasumując zebrane wyniki badań można skonstatować, że termin koordynacja nie jest nowy, jednak jego zastosowanie w terminologii wojskowej przeżywa swoisty renesans. Z powodu wstąpienia sił zbrojnych naszego kraju w poczet członków NATO, pojawiła się konieczność dostosowania narodowej terminologii do potrzeb partnerów koalicyjnych. Fakt powyższy spowodował, że dotychczasowy termin współdziałanie (synergiczność) został zastąpiony nowym – koordynacja. Przeprowadzona analiza porównawcza merytorycznej zawartości terminu „współdziałanie" wskazuje, że w aspekcie sojuszu jest on zawężony tylko do działania sąsiednich, będących w innym podporządkowaniu organiza-

cyjnym elementów ugrupowania bojowego na polu walki. Wszystkie zagadnienia związane z uzgodnieniem poszczególnych etapów walki i zakresu realizowanych zadań dokonywane w ramach jednej organizacji (jednostki bojowej) noszą nazwę, według ATP-35(B), koordynacji działań broni połączonych.

Koordynacja jest terminem wymagającym w obecnych uwarunkowaniach szybkich i konkretnych rozwiązań. Możemy w tym zakresie wykorzystywać sprawdzone wzorce efektywności stosowane w armiach krajów NATO. Funkcjonują tam zasady koordynacji wsparcia ogniowego na szczeblach taktycznych i operacyjnych. Termin „koordynacja" zaczyna funkcjonować również w narodowych koncepcjach np.; koordynacja wsparcia ogniowego, oficer - koordynator walki ogniowej. Obok rozwiązań szczegółowych, techniczno-ogniowych, chodzi tu głównie o podział kompetencyjny działalności ogniowej na poszczególnych szczeblach dowodzenia[1]. Dowodzenie taktyczne ukierunkowane jest więc na skoordynowane działanie różnych rodzajów broni – w wojskach lądowych różnych rodzajów wojsk – w walce dla skutecznego wykorzystania ich możliwości. Wobec powyższego należy wnioskować, że celem dowodzenia operacyjnego jest czasowa i przestrzenna koordynacja działań związków taktycznych prowadzących samodzielnie walkę broni połączonych (ogólnowojskową) z działaniami innych rodzajów sił zbrojnych[2]. Można zatem skonstatować, że rozdzielona została funkcja planistyczna (koordynacja) sztabu od funkcji wykonawczej (synchronizacja) wojsk realizujących działania taktyczne[3].

Działania wspólne (join), połączone (combine) i wielonarodowe (multinational) wymagają wszechstronnej koordynacji w celu osiągnięcia skutecznej płynności ekonomicznego wykorzystania potencjału bojowego jednostek wojsk operacyjnych, wzajemnego wsparcia zabezpieczenia logistycznego między te-

---

[1] Zob. M. Huzarski, *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych*, wyd. Adam Marszałek, Toruń 1999, s.42.
[2] M. Wiatr, *Między strategią a taktyką*, wyd. Adam Marszałek, Toruń 1999, s.80.
[3] Por. S. Sadowski, *Organizacja współdziałania w okresie przygotowania operacji obronnej korpusu*, studium, wyd. AON, Warszawa1998.

atrami działań i wewnątrz teatru działań, wydajnego zastosowania wszelkich dostępnych sił i środków dla realizacji celów strategicznych[4].

Przeprowadzona analiza treści merytorycznych badanych dokumentów, pozwala na stwierdzenie, że w ramach planu walki koordynacja musi być przemyślana pod względem zadań ogólnych lub realizowanych funkcji przez poszczególne elementy ugrupowania bojowego (np.: wysadzenie desantu śmigłowcowego, wprowadzenie do walki odwodu). Dowódcy taktyczni sumują wszystkie funkcje poszczególnych elementów ugrupowania w jedną całość aby osiągnąć zakładany rezultat walki.

Elementy koordynacji działań taktycznych

Zakładając, że koordynacja działań taktycznych może przebiegać prawidłowo jeśli w czasie pracy sztabu zapadły wszelkie ustalenia związane z działaniem uczestników walki, stąd też celowym jest poznanie i zrozumienie zasadniczych elementów – środków koordynujących działania wojsk.

W tym miejscu należy również zdefiniować pojecie „elementy koordynacji" (ang. control mesaure), które stanowiły przedmiot wnikliwych analiz w procesie badawczym. W wyniku opracowania sumarycznych wniosków z analizy literatury przedmiotu ustalono, że *elementy koordynacji to informacje dotyczące przestrzeni pola walki, które określają wzajemne zależności pomiędzy wykonawcami zadań (bojowych, zabezpieczenia i wsparcia) i służą efektywnemu wykorzystaniu możliwości poszczególnych uczestników działań taktycznych w realizacji celu głównego.*

Analiza dokumentów normatywnych wskazuje, że działania taktyczne mogą być koordynowane według:

1. linii.
2. obiektów.
3. punktów.
4. rejonów.

---

[4] Na podstawie AJP – 1 (A).

Linie – jako podstawowe elementy koordynujące działanie wojsk

Każda linia wyznaczona w terenie powinna być ustalona na podstawie łatwych do zidentyfikowania obiektów terenowych. Wykorzystane w tym celu mogą być: linie kolejowe, drogi, rzeki i kanały, miejscowości, granice lasów, ogrodów i upraw. Szczególnego znaczenia w tym kontekście nabierają te cechy terenu, które determinują działanie formacji pancerno-zmechanizowanych jak masywy leśne, pasma górskie, wyżyny.

1. **Linia przejęcia odpowiedzialności** (hand – over line) – linia fazowa (rubież) najlepiej zgodna z łatwymi do określenia cechami terenu, na której odpowiedzialność za prowadzenie działań bojowych zostaje przekazana od jednej jednostki do drugiej. Przeprowadzone analizy przebiegu ćwiczeń i treningów sztabowych wskazują, że linię te obsadzają z zasady jednostki bojowe lub rozpoznania, umożliwiając oderwanie się wojsk własnych od przeciwnika lub podejmując – nawiązując kontakt bojowy z jego pododdziałami.

2. **Przednia linia obrony** (Forward edge of the battle area – FEBA) pierwsza linia rozmieszczenia jednostek bojowych sił lądowych z wyjątkiem rejonów, w których działają siły osłonowe lub blokujące, utworzona w celu koordynacji wsparcia ogniowego, obsadzenia pozycji lub kierowania manewrami. Oznacza w działaniach taktycznych rozbudowane i zajęte przez wojska pozycje bojowe – rejony obrony batalionów pierwszego rzutu. Przeprowadzone badania wskazują, że termin ten jest związany z działaniami o charakterze obronnym.

3. **Wysunięta linia wojsk własnych** (Forward line of own troops – FLOT) rubież wskazująca najbardziej wysunięte pozycje wojsk własnych w operacji wojsk lądowych, w określonym czasie. Zebrane opinie specjalistów i wyniki analiz materiałów źródłowych wskazują, że określenie to obejmuje działania dynamiczne, w których na skutek różnicy potencjałów bojowych linia kontaktu pomiędzy wojskami własnymi i przeciwnika ulega zmianom w jednostce czasu. Linię FLOT mogą zajmować jednostki prowadzące działania opóźniające, obronne i zaczepne. Każdorazowo jej położenie jest uaktualniane i ustalane w

komórce operacyjnej centrum dowodzenia stanowiska dowodzenia. Uzyskane wyniki badań wskazują, że termin ten jest związany z działaniami o charakterze zaczepnym, dynamicznym.

4. **Linia kontaktu bojowego** (Line of contact – LC) rubież określająca ogólne położenie jednostek bojowych przeciwstawnych stron walczących, odzwierciedlająca styczność bojową jednostek, z których każda prowadzi działania bojowe.

5. **Granica działania** (Limit of advance – LOA) - łatwo rozpoznawalna rubież w terenie, której atakujące wojska nie mogą przekroczyć bez zgody przełożonego. Linia ta jako element koordynacyjny jest szczególnie istotna w przypadku prowadzenia działań zmierzających do odblokowania sił będących w okrążeniu lub nacierających w celu połączenia się z wojskami własnymi. Oznacza całkowity zakaz ruchu poza wyznaczoną w terenie rubież (linię). Może być wyznaczona zarówno z powodu bezpieczeństwa nacierających wojsk jak i konieczności przestrzegania ustaleń międzynarodowych. Dla przykładu natarcie związku taktycznego może zostać zatrzymane na granicy państwowej, bowiem zgodnie z prawem jej przekroczenie mimo, że realizowane w ramach pościgu za przeciwnikiem może zostać uznane przez społeczność międzynarodową za przejaw agresji wobec sąsiada.

6. **Linia (rubież) rozwinięcia** (Line of departure – LD) – w toku badań ustalono, że analizowany zakres organizacyjny tego terminu posiada dwa współistniejące znaczenia:

a. w działaniach lądowych, linia koordynacji wyjścia poszczególnych elementów nacierających sił.

b. w działaniach desantowo-morskich, odpowiednio zaznaczona w morzu linia koordynacyjna ułatwiająca pojazdom lądowanie na wyznaczonych plażach o wyznaczonym czasie.

Linia tego typu jest elementem koordynującym sprawny ruch jednostek w kierunku linii styczności z przeciwnikiem, umożliwia jednoczesne rozwinięcie

formacji zmechanizowanych i pancernych w ugrupowanie przedbojowe, bojowe i podjęcie walki.

7. **Linia fazowa działań (**Phase line – PL) linia etapów operacji/walki do kontroli i koordynacji działań wojskowych na lądzie, zwykle są to wybrane cechy terenu rozmieszczone w poprzek pasa (rejonu) działania. Zakładając, że działanie zorganizowane ma cechy systemu, możemy przyjąć, że każda operacja militarna, w tym i działania taktyczne stanowią określony system, w ramach, którego można wyodrębnić szereg etapów. Realizacja zadań w każdym etapie stanowi odrębną fazę, suma faz stanowi zatem o całości etapu. Stąd też linia fazowa wskazuje stopień wykonania zadania w aspekcie terenu – gdzie, w którym miejscu są rozmieszczone jednostki bojowe realizujące zadania.

8. **Linia koordynacji wsparcia ogniowego** (Fire support coordination line – FSCL) jest to linia przebiegająca od 15 km do 30 km przed FLOT, określająca granice obszaru, w którym wsparcie lotnicze musi być dokładnie uzgodnione z działaniami własnych sił lądowych (zwłaszcza w zakresie rażenia ogniowego) dla uzyskania możliwie najlepszej efektywności i uniknięcia wzajemnego rażenia własnymi środkami ogniowymi. Rubież FSCL ustala właściwy LANDCENT (Dowództwo Sił Lądowych Europy) w uzgodnieniu z AIRCENT (Dowództwo Sił Powietrznych Europy Centralnej). W działalności taktycznej położenie tej linii wskazuje granice walki szczebla korpusu i pozwala na skoordynowane użycie środków ogniowych przełożonego w pasach walki związków taktycznych.

9. **Linia koordynacji rozpoznania i izolowania** (Reconaissance and interdiction planning line – RIPL) jest to linia rozgraniczająca, przebiegająca w odległości do 80 km do 100 km przed FLOT i ograniczająca obszar odpowiedzialności dowódcy korpusu w działaniach bojowych i jego kompetencji do ustalania obiektów i celów działania sił powietrznych, bezpośrednio wpływających na prowadzenie działań bojowych przez siły lądowe. RIPL podobnie jak FSCL ustalana jest na szczeblu dowodzenia LANDCENT i AIRCENT. Linia ta rozdziela wojska pierwszego rzutu operacyjnego przeciwnika od podchodzących z

głębi jego sił wzmocnienia. Umiejscowienie tej linii pozwala dowódcy korpusu na samodzielną walkę w obszarze jego odpowiedzialności.

10. **Linie rozgraniczenia** (Boundary) - rozgraniczają obszary działania, rozmieszczenia, odpowiedzialności sąsiednich jednostek. Dowódca taktyczny prowadzi działania bojowe w granicach określonych przez dowódcę operacyjnego. Stosownie do potrzeb każda jednostka otrzymuje pas (rejon) odpowiedzialności, w którym prowadzi walkę z przeciwnikiem i jednocześnie pozyskuje informacje rozpoznawcze. Wyznaczenie linii rozgraniczenia obejmuje zawsze przednią, tylną oraz boczne granice. Obszary określone granicami umożliwiają dowódcom taktycznym samodzielną realizację zadań.

Punkty koordynujące

1. **Punkt koordynacji działań** (Coordinating point – CP) wyznaczony obiekt terenu, w którym w przypadku podjęcia działań bojowych sąsiadujące jednostki, formacje muszą się skontaktować w celu koordynacji działań. Obowiązek nawiązania kontaktu spoczywa na obu stronach walczących wojsk, stąd też sąsiadujące jednostki wysyłają w oznaczone miejsce oficerów łącznikowych a nawet gdy sytuacja tego wymaga grupy operacyjne.

2. **Punkt połączenia** (Linkup point – LP) łatwy do zidentyfikowania element terenowy, gdzie wojska wycofujące się spotykają się z jednostkami wojsk własnych. W przypadku gdy jedna z jednostek zajmuje stałe pozycje bojowe punkty połączenia wyznacza się na drogach podejścia do rejonu/rubieży obrony bądź na linii działania elementów ubezpieczenia. Punkt połączenia dla jednostek w ruchu (przemieszczanie, natarcie, działania opóźniające) wyznacza się na granicy przejęcia odpowiedzialności za prowadzenie działań.

3. **Punkt zwolnienia** (wypuszczenia) (Release point – RP) – w ruchu wojsk lądowych określony element geograficzny na drodze, w którym grupy marszowe lub kolumny przechodzą ponownie pod dowództwo swoich przełożonych, w tym celu samodzielnie kontynuują marsz do właściwego miejsca przeznaczenia. W transporcie powietrznym, punkt na ziemi nad, którym dokonywany jest zrzut

pierwszego spadochroniarza lub elementu ładunku. Analiza przebiegu ćwiczeń wskazuje, że najczęściej punkt zwolnienia jest wyznaczany w czasie marszu, po osiągnięciu tego punktu maszerująca grupa marszowa zostaje rozdzielona na pododdziały macierzyste i te, które ją wzmacniały po czym każda z jednostek zajmuje osobny rejon ześrodkowania.

4. **Punkt kontaktowy** (Contact point – CP)

W działaniach lądowych łatwy do zidentyfikowania obiekt w terenie, w którym dwie lub więcej jednostek powinno nawiązać kontakt. Nawiązanie kontaktu umożliwia podjęcie działań organizacyjnych w celu ustalenia sposobu zabezpieczenia skrzydeł, dróg manewru, linii rozgraniczenia i innych koniecznych elementów koordynacyjnych.

W operacji powietrznej pozycja w której dowódca zadania nawiązuje łączność radiową z agencją kontroli ruchu powietrznego.

5. **Punkt kontrolny** (Checkpoint – CP)

Punkt określony przy pomocy geodezyjnych pomiarów terenowych, do którego dowiązany jest odpowiedni charakterystyczny element w zbiorze obiektów terenowych w danym obszarze. Punkt kontrolny stanowi także pozycja oznaczona boją lub łodzią, samolotem, charakterystycznym obiektem terenowym lub innym obiektem, któremu nadana jest nazwa lub numer i który wykorzystywany jest w nawigacji lub kontroli pozycji sztabów powietrznych i morskich. W ruchu lądowym punkt kontrolny stanowi pozycja wzdłuż trasy marszu obsadzana przez żołnierzy w celu przekazywania informacji, instrukcji związanych z regulacją ruchu lub zaopatrzeniem.

Obiekty jako elementy koordynujące

Działanie jednostek bojowych koordynowane są obiektami występującymi w pasie (rejonie) prowadzonej walki. Występują one zwłaszcza w działaniach zaczepnych. Specyfikę obiektów jako elementów koordynacji uwzględnia także procedura działania rodzajów wojsk np.: w rozpoznaniu gdzie każdy obiekt przeciwnika (element ugrupowania bojowego) podlega nadzorowaniu i

lokalizacji. W stosunku do położenia obiektów na polu walki koordynowane są działania komponentów powietrznych i lądowych. Analizowane elementy koordynacji w aspekcie organizacyjnym okazują się istotne w czasie prowadzenia walki w specyficznym środowisku pola walki. Dotyczy to szczególnie działań prowadzonych w górach i terenie lesisto-jeziornym. Wyniki przeprowadzonych badań dają podstawę do stwierdzenia, że walka oddziałów wydzielonych i obejścia jest koordynowana według określonych obiektów, które stanowić mogą zarówno elementy ugrupowania przeciwnika jak i kluczowe odcinki terenu w postaci dominujących wzgórz, ciaśnin terenowych, węzłów komunikacyjnych lub mostów. W toku przeprowadzonych badań ustalono, że najczęściej działalność bojowa jednostek koordynowana jest w oparciu o wyznaczenie obiektu pośredniego i końcowego. Prowadząc obserwację ćwiczeń i analizując wnioski z ich przebiegu stwierdzono, że w przypadku forsowania i walki w terenie lesisto-jeziornym ćwiczący dowódcy koordynowali działania zaczepne wyznaczając obiekt pierwszy (podstawowy), drugi (pośredni) i trzeci (końcowy). Wyznaczanie tak wielu obiektów powodowało określone trudności w dowodzeniu (wielość kierunków), zabezpieczeniu logistycznym i wsparciu ogniowym.

Rejony – elementy koordynujące rozmieszczenie

Wnioski z przeprowadzonej analizy diagnostycznej pozwalają na postawienie tezy, że w aspekcie organizacyjnym rejony to wydzielone ze względu na specyfikę fragmenty terenu działania lub oddziaływania, spełniające funkcję usługową dla elementów ugrupowania bojowego w zakresie ruchu i ognia. Właściwością rejonów według, których koordynowane są manewry ogniem i pododdziałami jest ich rozległość w pasie działania. Z zasady każdy rodzaj wojsk jako odrębna formacja bojowa posiada charakterystyczne parametry położenia i przeznaczenia. Stąd też złożoność i specyfika poszczególnych rejonów wymuszają na dowódcach szczegółowe rozwiązania dotyczące manewru wojsk w obszarach odpowiedzialności. W toku przeprowadzonych badań ustalono następujące znaczenie analizowanego terminu:

a. **rejony zastrzeżone** – wyodrębnione fragmenty terenu, gdzie planowane jest rozmieszczenie jednostek bojowych, wsparcia lub zabezpieczenia. W rejonach zastrzeżonych mogą być także wykonywane uderzenia ogniowo-elektroniczne na formacje przeciwnika. Wnioski z przeprowadzonych ćwiczeń wskazują ponadto iż rejony zastrzeżone wykorzystywane są w działalności rozpoznawczej. Stwierdzono bowiem, że wydzielone elementy rozpoznania lub sił specjalnych pozostają w rejonach zastrzeżonych pozyskując konieczne w procesie planowania i kierowania walki informacje o położeniu i składzie bojowym wojsk przeciwnika.

b. **rejony ześrodkowania i rozmieszczenia** – stanowią obszary, w których jednostki przygotowują określone działania taktyczne: planują walkę, uzupełniają środki bojowe i materiałowe, prowadzą szkolenie zgrywające.

c. **rejony działań nieregularnych** i sił OT – wyodrębnione w działaniach głębokich obszary, w których poprzez działanie stosownych formacji zbrojnych możliwe jest naruszenie systemu bojowego wojsk przeciwnika, zakłócenie jego manewru, ciągłości zaopatrzenia i dowodzenia.

5.1. Podstawowe elementy koordynacji marszu wojsk lądowych

W świetle dokumentów normatywnych stwierdzono, że w strefie działań bojowych najważniejszym rodzajem ruchu wojsk jest marsz. Potrzeby pola walki wymagają dokonania podziału dróg dla różnych użytkowników, w tym celu ustala się wojskowe drogi samochodowe oraz drogi przeznaczone dla ruchu cywilnego. W obszarze odpowiedzialności korpusu o przemieszczaniu się wojsk decyduje jego dowódca, jednak jak wynika z dokumentów normatywnych powinien on uwzględnić zgodnie z porozumieniami stron konfliktu potrzeby wojsk sprzymierzonych, narodowych wojsk obrony terytorialnej lub jednostek gwardii narodowej oraz ludności cywilnej. Na podstawie stosownych aktów prawnych komendanci dróg związani są wytycznymi dowódcy korpusu w zakresie obciążenia poszczególnych odcinków drogowych. Koordynują oni wojskowy ruch

samochodowy i wspierają realizację manewru wydzielając odpowiednie elementy zabezpieczenia.

Przyjmując założenie, że w tyłowym pasie (rejonie) działań bojowych za kierowanie ruchem odpowiedzialne są terytorialne organy dowodzenia. Należy zatem wnioskować, że przemieszczające się w tym obszarze wojska podlegają ustaleniom właściwych organów. Wojskowa regulacja ruchu ma za zadanie utrzymanie płynności ruchu na drogach, po których przemieszczają się wojska. Organy kierowania ruchem wojsk obrony terytorialnej koordynują wszelką działalność wojsk operacyjnych w zabezpieczeniu marszów i przewozów. W toku badań stwierdzono, że użycie śmigłowców transportowych lub samolotów do przemieszczania wojsk koordynowane jest na poziomie operacyjnym po uzgodnieniach ze stosownym dowództwem regionalnym.

Na podstawie aktów prawnych można stwierdzić, że na wojskowych drogach samochodowych pierwszeństwo przed ruchem cywilnym ma ruch kolumn jednostek operacyjnych. Na pozostałych drogach, trudności wynikające z ruchu cywilnego powinny być rozwiązywane przez władze lokalne, a w wypadku powstania możliwości opóźnienia marszu – przez system kierowania ruchem wojsk. Wyprzedzanie kolumny przez inną kolumnę lub grupę marszową przemieszczającą się po tej samej drodze może mieć miejsce w sytuacjach wyjątkowych. Stwierdzono na podstawie ćwiczeń i ustaleń zawartych w dokumentach normatywnych, że w takim wypadku czynione są stosowne ustalenia koordynujące w wyniku, których wyprzedzana kolumna powinna zatrzymać się lub zająć wyznaczony rejon, umożliwiając bezpieczny ruch po drodze innym uczestnikom.

Wnioski z analizy literatury przedmiotu wskazują, że wojskom wyznacza się odpowiednie drogi lub pas marszu zawierający stosowną liczbę dróg. Pas marszu wyznacza się związkowi taktycznemu i oddziałowi w trakcie wchodzenia do walki oraz gdy istnieją takie warunki. Pas marszu zawarty jest w określonych liniami rozgraniczenia granicach. Gospodarzem wszystkich dróg jest do-

wódca związku taktycznego i on koordynuje ruch w przydzielonym pasie. Wyniki badania sądów wskazują, że sytuacja tego typu może mieć miejsce tylko w toku działań bojowych, gdy związek taktyczny wchodzi do walki. W okresie zagrożenia lub pokoju, ze względu na konieczność zapewnienia komunikacji różnych użytkowników związek taktyczny będzie otrzymywał drogi marszu. W aspekcie organizacyjnym przydział dróg lub pasa marszu jest podstawą do rozpoczęcia planowania i stawiania zadań wojskom. W wyniku obserwacji ustalono, że podczas planowania oficerowie sztabu uwzględniają możliwość zmiany kierunku marszu jak również kolejności grup marszowych, pododdziałów lub całych kolumn marszowych, a nawet konieczność przerwania marszu.

Przeprowadzone badania pozwalają stwierdzić, że oddziałowi wyznacza się dwie, a związkowi taktycznemu nie mniej niż trzy drogi marszu. Wówczas z maszerującego oddziału tworzy się kolumny marszowe na każdą drogę marszu. Kolumna, a w jej składzie grupy marszowe, maszerują po jednej drodze.

Zakładając, że w strukturze organizacyjnej brygady zmechanizowanej posiadamy 937 pojazdów różnego typu (kołowych i gąsienicowych), to utworzenie 55 jednostek marszowych (po 17 pojazdów) pozwala na sformowanie 8 grup marszowych (każda po 7 jednostek), w ten sposób w każdej grupie marszowej otrzymamy 119 pojazdów. Analizując dalej przyjęte wartości można określić, że przy zachowaniu odległości pomiędzy pojazdami 50 metrów, długość grupy marszowej wynosi 5950m (ok. 6 km.). Natomiast zakładając zmniejszenie odległości pomiędzy pojazdami do 25 m uzyskamy wartość równą 2975 m. (ok. 3km.). Stąd też wynika, że długość kolumny brygadowej może wynosić 65,5 km. (8 grup marszowych po 6 km plus przerwy pomiędzy grupami po 2,5 km). Rozmieszczenie modelowej brygady na dwóch drogach marszu zmniejsza długość kolumny marszowej do około 35 km.

Reasumując uzyskane w toku badań wyniki kalkulacji wskazują, że jedna kolumna marszowa brygady zmechanizowanej może zajmować drogę na długości około 35 km, natomiast kolumna dywizyjna na długości 105 km. Powyższe

kalkulacje wskazują na zasadność podziału dużych zgrupowań taktycznych na mniejsze jednostki marszowe. Z tego wynika konieczność koordynacji przemieszczania sił związku taktycznego. Tak więc w celu sprawnego koordynowania marszu na każdej drodze wyznacza się punkt wyjściowy oraz punkt zejścia z drogi a także punkty wyrównania (meldunkowe). Wojskom maszerującym po kilku drogach wyznacza się linię wyjściową i linie wyrównania. Wyszczególnione powyżej elementy koordynacji zawarte są w planie marszu i wybierane w terenie jako charakterystyczne obiekty drogowe, w stosunku do których kalkulowany jest ruch wszystkich pododdziałów. Każda linia lub punkt na drodze marszu stanowi zatem element koordynacyjny dla maszerującej jednostki.

W analizowanych dokumentach normatywnych zakłada się, że wojska powinny przekraczać punkt wyjściowy (linię wyjściową) bez zatrzymania się. Natomiast za dojście do punktu wyjściowego, formowanie kolumn i grup marszowych oraz za terminowe osiągnięcie punktów końcowych do celu marszu odpowiadają dowódcy grup (pododdziałów). Należy zatem przyjąć, że dysponując planem marszu i elementami koordynacji określają tempo – prędkość marszu na poszczególnych odcinkach i stosowny podział podległych jednostek na grupy marszowe.

Na podstawie literatury przedmiotu ustalono, że w czasie marszu w określonych jednostkach czasu organizuje się postoje i odpoczynki. Pierwszy postój jednogodzinny organizuje się z zasady po dwóch godzinach marszu, kolejne natomiast w miarę potrzeb. Sumaryczne wnioski z obserwacji ćwiczeń wskazują, że na postój jednogodzinny maszerujące grupy marszowe (kolumny) zatrzymują się na poboczu drogi we wcześniej rozpoznanych miejscach, zachowując odległości między pojazdami i grupami marszowymi. Przeznacza się go dla kierowców i załóg na sprawdzenie stanu technicznego pojazdów. Po 5-6 godzinach marszu organizuje się postój dwugodzinny. Na postój dwugodzinny maszerujące kolumny i grupy marszowe z zasady schodzą z dróg marszu do wyznaczonych i rozpoznanych rejonów zastrzeżonych, lecz muszą zachować gotowość do

sprawnego wyjścia na drogi marszu. Postój ten wojska wykorzystują na uzupełnienie środków materiałowych, techniczny przegląd pojazdów i sprzętu uzbrojenia, a także na spożycie posiłku oraz odpoczynek żołnierzy. Dlatego też w aspekcie organizacyjnym wzdłuż drogi (dróg) marszu celowym jest ustalić rejony, które w razie potrzeby należy rozpoznać i wykorzystywać na potrzeby maszerujących wojsk (organizacja postojów, odpoczynków, zmiana ugrupowania). Są to rejony zastrzeżone dla innych jednostek.

Wyniki przeprowadzonych analiz skłaniają do wniosku, że odpoczynek dzienny (nocny) organizowany jest po marszu dobowym (tj. po 10-12 godzinach marszu). Czas trwania odpoczynku wykorzystuje się na regenerację sił żołnierzy, a także na uzupełnienie środków materiałowych i kontrolę techniczną pojazdów. Rejon odpoczynku – postoju zawsze jest obiektem zastrzeżonym dla innych formacji wojskowych i organizacji cywilnych zarówno rządowych jak i poza rządowych, stąd też nie można tam umieszczać uchodźców, ustawiać obozów przejściowych lub gromadzić ewakuowaną ludność. Rejony tego typu powinny być dozorowane przez żandarmerię i policję oraz siły paramilitarne.

Reasumując wnioski należy stwierdzić, że zasadnicze elementy koordynacji związane są z przemieszczeniem i rozmieszczeniem maszerujących jednostek i zachowaniem założonego tempa marszu. Analiza wykazała, że w tym celu wykorzystywane są wszystkie elementy koordynacyjne: obiekty, linie, punkty i rejony (załącznik 5.1) Na podkreślenie zasługuje fakt, że dostrzeżono zależność pomiędzy ilością elementów koordynacyjnych i elastycznością marszu. Można zakładać, że im większa ilości elementów koordynacyjnych zastosowanych w czasie planowania marszu tym efektywniejsze dowodzenie i kierowanie przemieszczaniem w toku jego realizacji.

5.2. Problematyka koordynacji w procesie planowania działań taktycznych

Pełne zbadanie zjawiska koordynacji działań może być możliwe dopiero po poznaniu całego złożonego procesu planowania walki na szczeblach taktycz-

nych. Wobec powyższego obiektem prowadzonych badań jest pojęcie koordynacji w aspekcie działalności sztabu bowiem stanowi ona zasadniczą podstawę uzgodnionych działań rodzajów wojsk na szczeblu taktycznym, w tym decyduje o użyciu poszczególnych komponentów ugrupowania bojowego.

Zakładając zatem, że analiza zadania doprowadziła dowódcę tylko do głównych zrębów koordynacji, zawierających ustalenia, kto i gdzie powinien wykonywać zadania wspólnie – razem. Z przeprowadzonych obserwacji wynika, że dowódca w ramach wytycznych do opracowania wariantów może podać:

- etapy (okresy) koordynacji;
- cel koordynacji w wyżej wymienionych etapach;
- fragmenty walki wymagające szczególnie ścisłej koordynacji;
- ogólny układ uczestników wspólnych działań w realizacji zadania;
- punkty łączenia wysiłków z sąsiadami.

Zakładając, że jest to jednoosobowa praca dowódcy tak więc są to jeszcze bardzo ogólne dane dotyczące koordynacji. Dla sztabu, któremu dowódca przedstawi myśl przewodnią, spełniają one rolę czynników determinujących dalszą pracę w ramach opracowania wariantów działania.

Następny etap procesu koordynacji to opracowanie wariantów działania. Przeprowadzona obserwacja wykazała, że rozpoczyna go analiza zadania, a zamyka odprawa decyzyjna. W sprawnym wypracowaniu wielu sposobów działania wyrażają się zatem zdolności taktyczne oficerów operacyjnych. Polegają one przede wszystkim na umiejętnym łączeniu wysiłków oddziałów i pododdziałów (pancernych i zmechanizowanych) z zadaniami wsparcia i zabezpieczenia bojowego realizowanego przez logistykę oraz jednostki rodzajów wojsk, w tym także lotnictwa wojsk lądowych. Jest to zatem działalność zmierzająca do koordynacji działań podczas prowadzenia walki.

Reasumując uzyskane wyniki obserwacji należy stwierdzić, że etap ten polega na przygotowaniu wariantów działania podległych wojsk i rozwiązaniu specjalistycznych problemów rodzajów wojsk w poszczególnych komórkach

sztabu. Jego istotą jest planowanie działania danego rodzaju wojsk na podstawie myśli przewodniej dowódcy i przygotowanych wariantów działania. Ponieważ działania bojowe rodzajów wojsk są organizowane na korzyść wojsk pancernych i zmechanizowanych, planowanie ich musi uwzględnić sposób wykorzystywania tych ostatnich. Praca specjalistycznych komórek sztabu (rodzajów wojsk) polega w istocie na planowaniu wsparcia i zabezpieczenia formacji pancerno-zmechanizowanych, warunkując w ten sposób wykonanie postawionych im zadań. Jest więc niezbędna, nie sposób jej pominąć.

Myśl przewodnia dowódcy jest elementem spójnym, punktem odniesienia dla pracy różnych komórek sztabu, w których koncentruje się praca nad rozwiązaniem problemu użycia posiadanych i przydzielonych wojsk. W procesie badań stwierdzono istnienie związku pomiędzy sposobem realizacji zadania i metodą jego zabezpieczenia. Elementem odniesienia jest wspomniana myśl przewodnia dowódcy, a w nim koncepcja użycia głównego trzonu ugrupowania bojowego - wojsk pancernych i zmechanizowanych. Jednak jak wskazują wyniki analizy element ten ma charakter wstępny bowiem jego podstawą była jedynie krótka analiza zadania, jest więc ogólny, a nawet może (chociaż nie powinien) ulec zmianie.

Stopniowo, w toku pracy sztabu nad wariantami koncepcja użycia koniecznych do zabezpieczenia wariantu działania rodzajów wojsk jest coraz wyraźniejsza, ściślej związana, niejako nakładana na planowane działanie jednostek ogólnowojskowych. Tutaj właśnie, na linii oddziały (pododdziały) ogólnowojskowe – oddział (pododdział) specjalistyczny powstają pierwsze elementy przyszłej koordynacji. Ich istnienie jest bezsporne, chociaż jeszcze niezbyt wyraźnie kojarzy się z organizacją koordynacji, zwłaszcza w zasadniczym rozumieniu tego terminu (załącznik 5.2).

Rozpatrując poszczególne składowe koordynacji działań podkreślić należy, że do ich ustalania uprawnieni są jedynie oficerowie komórki operacyjne planujący walkę. Pion operacyjny w sztabie zajmuje się przede wszystkim pla-

nowaniem użycia wojsk pancernych i zmechanizowanych. W ten sposób powstaje najważniejszy element w systemie koordynacji. Działanie formacji pancerno-zmechanizowanych jest osią tego systemu. Wszystkie pozostałe elementy stanowią tylko dopełnienie zbioru możliwości bojowych. Analizowane zjawisko posiada jeszcze jeden aspekt organizacyjny stanowi wyraz praktycznej realizacji zasady jedności dowodzenia, która nakazuje, że w jednym pasie (rejonie) powinien kierować działaniami wojsk tylko jeden dowódca. W konsekwencji także oficerowie operacyjni są odpowiedzialni za koordynację ruchu i manewru wojsk w całym pasie działania zarówno w okresie przygotowania jak i w toku prowadzenia walki. W procesie oceny sytuacji po opracowaniu szeregu wariantów działania stosuje się wiele technik ich porównania. Wyniki otrzymanych badań wskazują, że najczęściej stosowaną jest metoda gry wojennej, którą w zależności od potrzeb i możliwości czasowych można prowadzić przy wykorzystaniu różnorodnych form organizacyjnych. Stąd też jak wynika z obserwacji koleją fazę koordynacji dostrzeżono w czasie gry wojennej (symulacji działań bojowych). Jej wyniki bowiem konkretyzują określony wariant, potwierdzają lub negują słuszność przyjętych rozwiązań, nadają ostateczny kształt przyszłych działań. Można wprawdzie zależnie od warunków, głównie posiadanego czasu zróżnicować stopień dokładności koordynowania, nie można jednak z niego zrezygnować. Z przeprowadzonej analizy wynika, że elementy koordynacji są skutkiem realizacji niezbędnych czynności planistycznych sztabu, w tym kalkulacji czasowo-przestrzennych. Na podstawie przeprowadzonej analizy przebiegu procesu planowania wnioskować należy, że szczegóły koordynacji powstają w czasie gry wojennej i są warunkiem dalszych przedsięwzięć w ramach pracy sztabu. Określenie przewidywanego przebiegu walki na podstawie gry wojennej ma znaczenie podstawowe, warunkuje bowiem sens pracy nad sposobem skoordynowanego działania wojsk.

W wyniku przeprowadzonej obserwacji stwierdzono, że w okresie przygotowania gry wojennej sztab, głównie oficerowie pionu operacyjnego i rozpo-

znawczego opracowują szereg dokumentów pomocniczych, np. tabela zdarzeń krytycznych, tabela synchronizacji, które następnie wykorzystują w czasie symulacji działań. Zasadniczy wysiłek pracy dowódcy i sztabu skierowany jest na zapewnienie sprawnej i terminowej realizacji zadań poprzez zsynchronizowany ruch i ogień na polu walki. Przyjęte w wyniku gry wojennej rozwiązania w zakresie koordynacji wymagają akceptacji szefa sztabu by zapobiec konieczności zmian w zaplanowanej koncepcji wyrażonej planem synchronizacji. Uzyskane wyniki upoważniają do stwierdzenia, że w rozstrzyganiu złożonych kwestii taktycznych oraz przy ograniczonym czasie planowania może uczestniczyć dowódca biorąc czynny udział w pracach, angażując się osobiście w działalność zespołu kierowanego przez szefa sztabu. Obok pewnych negatywnych aspektów takiego stylu pracy, wyrażających się niebezpieczeństwem dezorganizacji pracy zespołu, zawiera on także elementy pozytywne. Sprzyja mianowicie poznaniu przez dowódcę problematyki koordynacji oraz skraca czas na zapoznanie się z wynikami pracy sztabu. Dlatego rozwiązanie takie jest wskazane jednakże pod warunkiem zachowania umiaru w ingerencji w pracę zespołu.

Fakt przedstawienia przez dowódcę zamiaru walki na odprawie decyzyjnej wytycza pewną granicę pomiędzy dwoma etapami procesu koordynacji. Zamiar jest podsumowaniem pierwszego i zasadniczego etapu procesu koordynacji walki, a jednocześnie stanowi podstawę do rozpoczęcia drugiego ostatecznego rozstrzygnięcia kwestii wspólnego realizowania zadania głównego przez podwykonawców realizatorów zadań cząstkowych.

Niezwłocznie po wypracowaniu zamiaru sztab, głównie oficerowie komórki operacyjnej przystępują do opracowania rozkazów, które zwykle powstają równolegle z dokumentami planu działań taktycznych. Z formalnego punktu widzenia to właśnie rozkaz operacyjny jest podstawowym dokumentem koordynacji działań w walce. Informacje dotyczące miejsca (przestrzeni) i czasu, które określają wzajemne zależności pomiędzy wykonawcami różnorodnych zadań (bojowych i zabezpieczenia) i służą zsynchronizowaniu (zharmonizowa-

niu) ich działań w walce znajdują odbicie w planach i rozkazach operacyjnych w formie różnorodnych linii, rubieży, obszarów i rejonów zwykle wraz z określeniem terminu (czasu) ich zajmowania, przekraczania, osiągania itp. Z przeprowadzonych badań wynika, że najbardziej reprezentatywnym przedstawicielem tych elementów są linie rozgraniczenia. Wyszczególnione w dokumentach dowodzenia ustalenie w zakresie koordynacji określają dowódcom każdego szczebla dowodzenia obszar ich odpowiedzialności, co skutkuje szeregiem istotnych konsekwencji, w postaci zarysu przyszłych działań realizowanych wspólnie z sąsiadami.

Analiza przebiegu procesu dowodzenia wskazuje, że kolejnym etapem koordynacji działań jest praca dowódcy w terenie. Należy tu podkreślić, że już po przeprowadzonej analizie zadania, dowódca przekazuje między innymi ustalenia dotyczące przygotowania rekonesansu. Na tej podstawie sztab opracowuje plan rekonesansu. Wyniki obserwacji przebiegu pracy dowódcy szczebla taktycznego w terenie wskazują, że po sprecyzowaniu zadań dowódca powinien przystąpić do koordynacji działań. W warunkach skrajnie ograniczonego czasu dowódca koordynuje przyszłe działania osobiście, jeśli czas jest dostatecznie wystarczający, to wykorzystuje w tym celu oficerów grupy rekonesansowej. Podstawą do przeprowadzenia właściwej koordynacji jest znajomość zadań wykonywanych przez przełożonego przed pasem (rejonem) sił przesłaniania, na skrzydłach oraz w rejonie obrony własnego oddziału. Wyniki obserwacji potwierdzają, że podczas koordynacji następuje zgrywanie działania rodzajów wojsk dokonuje się zawsze na korzyść elementu wykonującego najważniejsze, decydujące zadanie. Następnie dowódca uzgadnia działania podległych mu elementów ugrupowania bojowego między sobą oraz z bezpośrednio sąsiadującymi elementami z innych jednostek.

Stwierdzono, że w przypadku niecelowości wyjazdu w teren (ograniczony czas, planowanie w warunkach nocnych, specyfika terenu) proces koordynacji walki jest finalizowany na odprawie koordynacyjnej w sztabie jednostki planu-

jącej działania taktyczne. Doświadczenia praktyczne z ćwiczeń wskazują, że tego typu odprawa prowadzona jest w gronie kierowników – decydentów w zakresie środków rażenia, manewru i przestrzeni powietrznej.

W toku prowadzonych badań analizowano także sposób, w którym przekazanie dowódcom niższych szczebli odpowiednich ustaleń dotyczących koordynacji realizowano przez wysłanie oficerów łącznikowych. Istota tego działania polega na wyjeździe na stanowiska dowodzenia podwładnych lub w miejsca ich pracy najlepiej zorientowanych w problematyce koordynacji oficerów sztabu w celu przekazania wytycznych dowódcy. Zaletą takiego rozwiązania jest oszczędzanie czasu podwładnych, a także ogólnego czasu omawiania sposobu działania wojsk, jako że stosowne wytyczne mogą być przekazywane jednocześnie różnym wykonawcom, podczas gdy dowódca musiałby to zrobić kolejno. Najkorzystniejszą formą realizacji omawianego sposobu pracy jest wyjazd oficera kierunkowego – łącznikowego z dowódcą elementu ugrupowania w teren, na kierunek jego działania. Jednakże rozwiązanie takie ma również wady. Do ważniejszych można zaliczyć:

1. brak osobistego kontaktu z dowódcą, pośrednictwo w przekazywaniu jego ustaleń, co wraz ze wzrostem liczby pośredników (przekazujących wytyczne do sąsiadujących elementów ugrupowania) grozi zawsze wystąpieniem nieścisłości;
2. brak możliwości uzgodnienia szczegółów wykonawczych przez przewidzianych do wspólnego działania dowódców oddziałów (pododdziałów), przy okazji spotkania mającego na celu wysłuchanie wytycznych przełożonego;
3. konieczność poprzestania na ogólnej informacji dotyczącej udziału innych, głównie sąsiadujących elementów ugrupowania, co nie może zrównoważyć wysłuchania szczegółowych wytycznych kierowanych przez dowódcę do sąsiada znajdującego się na wspólnej zbiórce.

Pomimo wymienionych mankamentów, przekazywanie wytycznych koordynujących przez wysłanych oficerów jest stosowane w praktyce. Niekiedy

występuje to nawet wtedy, gdy dowódca, korzystając ze sprzyjających warunków, mógł wcześniej zebrać podwładnych i omówić z nimi koordynację.

W celu otrzymania pełnych wyników badań przeprowadzono analizę ilości osób funkcyjnych realizujących proces koordynacji działań taktycznych. Na skutek trwającej reorganizacji wojsk lądowych struktury organizacyjne i stany dowództwa związku taktycznego i oddziału są zróżnicowane, stąd w procesie badawczym przyjęto wielkości średnie, które są potrzebne do ogólnych kalkulacji. Wychodząc ze stanu dowództwa związku taktycznego (wariant opracowany przez AON) około 120 osób funkcyjnych, uwzględniono zaangażowanie w procesie planowania około 50 osób, a z pozostałych komórek organizacyjnych około 20 osób.

Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej wielkości można przyjąć, że w procesie planowania operacji obronnej będzie uczestniczyć bezpośrednio oraz w sposób pośredni (np.; opl – łączność – walka elektroniczna) niemal dwie trzecie całego stanu osobowego dowództwa dywizji, tj. około 80 osób funkcyjnych. Liczba ta wyraża przybliżoną ilość oficerów zaangażowanych w zakresie koordynacji pracy poszczególnych komórek organizacyjnych sztabu związku taktycznego. Wyniki przeprowadzonych kalkulacji świadczą o złożoności problemów z zakresu wzajemnego uzgodnionego działania wielu użytkowników pola walki.

5.3. Koordynacja w działaniach zaczepnych taktycznych zgrupowań wojsk lądowych

Z przeprowadzonych badań wynika, że celem koordynacji w działaniach zaczepnych jest zapewnienie swobody w realizacji zadań taktycznych i niezależności samodzielnych kierunków w pasie natarcia. Dowódca koordynując działanie może przenieść w dół część odpowiedzialności za przygotowanie i prowadzenie walki (operational control) oraz za rozpoznanie i ubezpieczenie, manewr i ogień. Koordynacja działań zaczepnych odbywa się poprzez rozdzie-

lenie stref odpowiedzialności i działania dla każdej jednostki wojsk operacyjnych oraz ustalenie przedsięwzięć kontrolnych niezbędnych do kierowania wojskami w czasie natarcia. Z powyższych faktów wynika wniosek, że koordynacja nie odnosi się tylko do walczących wojsk lecz także do elementów wsparcia bojowego i zabezpieczenia logistycznego, jakie zostało przewidziane dla nacierających wojsk.

Dla kompleksowej analizy procesu przygotowania i prowadzenia natarcia w aspekcie organizacyjnym przyjęto założenie, że wojska, które mają być wprowadzone działań zaczepnych, ześrodkowują się w rejonach wyjściowych, w których powinny odtworzyć zdolność bojową i pozostawać jedynie na tak długo na ile wymaga tego okres ich przygotowania do walki. Rezultaty badań wskazują, że rejony te powinny znajdować się poza zasięgiem większości artylerii przeciwnika (stąd ich lokalizacja wynosi od 20 do 40 km. od linii styczności) i być wybrane w taki sposób, aby marsz z tych rejonów do rubieży wyjściowej do natarcia mógł być przeprowadzony płynnie, szybko i z wykorzystaniem skrytych dróg podejścia. W zasadniczych rejonach rozmieszczenia wyznaczane są miejsca organizowania taktycznych grup bojowych (zgrupowań taktycznych). Zgrupowania – taktyczne grupy bojowe są wydzielone na potrzeby tworzenia formacji uderzeniowych, które zgodnie z teorią walki przyjmują właściwe do wykonania zadania struktury organizacyjne (przejęcie w podporządkowanie lub wydzielenie ze składu określonych sił). Praktyka działań sojuszniczych wskazuje, że rejony te wyznaczane są dla wybranych oddziałów lub pododdziałów również poza obszarem rozmieszczenia ale przed przekroczeniem rubieży wyjściowej do natarcia (LD). Konkluzja w tym zakresie jest następująca – rejony organizowania taktycznych grup bojowych stanowią teren, z którego pododdziały rozwijają się bezpośrednio przed atakiem i w którym mają one przyjąć ugrupowanie bojowe zgodnie z planem dowódcy. Zajmowany jest on na możliwie krótki czas, tak aby mogły być wydane lub sprecyzowane zadania, udzielone wytyczne oraz rekonesans pasa natarcia. Analiza warunków wyboru rejonów tego typu skłania do wniosku, że

wybrany rejon powinien być łatwo rozpoznawalny, znajdować się poza ogniem bezpośrednim i obserwacją przeciwnika oraz powinien podlegać ochronie przez wojska będące w styczności.

Zakładając powietrzno-lądowe natarcie konieczna jest koordynacja wielu komponentów zgrupowania uderzeniowego. Koordynacja działań w dużym stopniu zależy od położenia linii styczności wojsk[5] oraz stopnia realizacji zadań bojowych[6].

Przeprowadzona analiza literatury przedmiotu i synteza wniosków z ćwiczeń w wojskach operacyjnych wykazała, że niezależnie od sposobów przejścia do natarcia, jego realizację można podzielić na swoiste etapy, z których każdy posiada określone znaczenie dla wykonania otrzymanego zadania. Abstrahując od zmian zachodzących na współczesnym polu walki, okresy te można zdefiniować następująco:

Etap I – przemieszczenie sił na linię wejścia do walki,

Etap II – pokonanie głównej linii obrony przeciwnika,

Etap III – wykorzystanie powodzenia.

Przeprowadzone badania wskazują, że przemieszczenie sił na linię wejścia do walki jest w zakresie organizacyjnym szczególnie trudnym etapem działania. Wnioski z konfliktów zbrojnych wskazują, że podchodzące zgrupowanie uderzeniowe narażone będzie na intensywne oddziaływania przeciwnika zmierzające do zdezorganizowania i opóźnienia maszerujących wojsk. Stąd też na potrzeby nacierających jednostek wyznacza się i utrzymuje możliwie największą ilość dróg marszu, a w sprzyjających okolicznościach wyznacza się pas marszu. Liczba dróg podejścia do rubieży wejścia do walki zależeć będzie w dużym stopniu od wielu odmiennych czynników. Uzyskane wyniki badań wskazują, że do zasadniczych zaliczyć należy:

a. Czynniki terenowe:

---

[5] W zależności od rozmieszczenia wojsk pierwszego rzutu synchronizowane są uderzenia śmigłowców bojowych i lotnictwa taktycznego.

[6] Np.: czas wysadzenia taktycznego desantu śmigłowcowego powinien być tak zsynchronizowany z działaniem wojsk pierwszego rzutu, aby zapewnić ciągłość walki i wsparcia siłom desantu.

(1) ukształtowanie terenu,

(2) charakter systemu komunikacyjnego,

(3) warunki pogodowe.

b. Czynniki sytuacyjne;

(1) sytuacja wojsk własnych,

(2) sytuacja wojsk przeciwnika,

(3) sytuacja polityczna w rejonie działań[7].

W zależności od rozwiązania problemów podziału istniejącego systemu komunikacyjnego w pasie marszu możliwy będzie przydział określonych kierunków działania.

Analizując aspekt organizacyjny działań zaczepnych należy stwierdzić, że dla zapobiegania sytuacjom, w których możliwe będzie zerwanie natarcia lub jego dezorganizacja, wyznacza się szereg linii koordynujących ruch wychodzących z dotychczasowych rejonów ześrodkowania, wojsk zgrupowania uderzeniowego. Pierwszą z nich z reguły jest linia koordynacyjna umożliwiająca sprawne opuszczenie zajmowanego rejonu przez zgrupowania uderzeniowe tworzone na bazie batalionu, stąd jej odległość od rejonu wynosi w zależności do składu organizacyjnego taktycznej grupy bojowej od 5 do 7 km. Następne linie koordynujące działanie poszczególnych elementów ugrupowania bojowego wyznaczane są w zależności od potrzeb. Rezultaty otrzymanych wyników badań wskazują, że zarówno ilość jak i charakter poszczególnych elementów koordynujących ruch wojsk jest sprawą narodową a jedynie w stosunku do działań sojuszniczych mają zastosowanie ustalenia regulaminu ATP-35 (B).

Szczegółowa analiza diagnostyczna organizacji sposobu podejścia i rozwinięcia wojsk do natarcia wskazuje, że w pierwszej kolejności do działania przechodzą jednostki rozpoznawcze związku taktycznego. Elementy rozpoznania elektronicznego rozwijają w ugrupowaniu wojsk będących w styczności. Natomiast elementy rozpoznania osobowego przeznaczone do prowadzenia roz-

[7] Obecność przedstawicieli stron konfliktu, migracje, przemieszczanie ludności, powrót uchodźców, działalność administracji lokalnej.

poznania w ugrupowaniu przeciwnika przenikają przez luki i otwarte skrzydła, wchodząc w głąb zajętego terenu i przystępują do realizacji stosownych zadań. Główny wysiłek, w tym etapie walki, w zakresie rozpoznania skupiony jest, jak wykazały badania na ustaleniu rozmieszczenia odwodów, systemu dowodzenia i kluczowych obiektów ugrupowania bojowego przeciwnika. Powyższa analiza skłania do wniosku, że obok koordynacji manewru i ognia sił zgrupowania uderzeniowego, należy przewidywać spójne wykorzystanie potencjału rozpoznawczego analogicznie do tego faktu należy wnioskować o konieczności koordynacji działań w poszczególnych rodzajach wojsk. W tym celu wyznaczone muszą być rubieże – linie koordynujące działalność poszczególnych podsystemów wsparcia i zabezpieczenia walki w czasie i przestrzeni pasa natarcia związku taktycznego. W następnej kolejności z rejonu wyjściowego wychodzą pododdziały i oddziały artylerii wsparcia bezpośredniego i ogólnego, przeznaczone do strzelania z zakrytych stanowisk ogniowych w ramach ogniowego przygotowania ataku oraz w kolejnych okresach wsparcia nacierających wojsk. Powinny one zająć wyznaczone stanowiska ogniowe tak, aby w stosownym czasie osiągnąć gotowość do otwarcia ognia. Wraz z artylerią przemieszczana jest część środków przeciwlotniczych, dla których priorytetem jest w tym etapie osłona artylerii a następnie podejścia sił głównych. Wobec powyższego wskazane jest aby dokonać analizy problemu w aspekcie koordynacji działań, w odniesieniu do problematyki rozmieszczenia wojsk. Przeprowadzone kalkulacje wykazały, że nasycenie elementami ugrupowania bojowego na rubieży wejścia do walki będzie tak duże, że każde odstępstwo od scenariusza rozmieszczenia pododdziałów, może spowodować zachwianie planu koordynacji. W związku z tym każdy element ugrupowania bojowego powinien otrzymać rejon, gdzie rozmieści swoje siły i środki do walki. Odpowiedzialność za rozpoznanie i ubezpieczenie w rejonach działania spoczywa na dowódcach. Ponieważ rozmieszczenie elementów wsparcia i zabezpieczenia sił zgrupowania uderzeniowego może odbywać się w pasie działania związku taktycznego będącego w styczności z prze-

ciwnikiem, koniecznych jest wyznaczenie punktów spotkania z oficerami łącznikowymi oraz punktów kontaktowych umożliwiających dowódcom nawiązanie kontaktu osobistego bądź poprzez wyznaczonych oficerów. Granica pomiędzy sąsiednimi oddziałami – jednostkami powinna być zawsze ustalona w rozkazie przełożonego w celu ułatwienia koordynacji działań pomiędzy elementami ugrupowania bojowego oraz dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności za manewr, ogień, rozpoznanie i ubezpieczenie.

Wnikliwa analiza procedury opuszczania rejonu wyjściowego wykazała, że w założonym wariancie działania rejon opuszczają pododdziały wojsk inżynieryjnych przeznaczone do wykonania przejść w zaporach przeciwnika. Ześrodkowują się one w niewielkiej odległości od linii styczności wojsk i w czasie ogniowego przygotowania ataku wykonują niezbędną ilość przejść. Na podstawie literatury przedmiotu i ustaleń normatywnych można stwierdzić, że przyjmuje się zasadę, iż przejścia we własnych zaporach powinny być wykonane wcześniej, przez wojska będące w styczności z przeciwnikiem. Z powyższych faktów, wynika wniosek, że działalność wojsk inżynieryjnych musi być koordynowana z wojskami będącymi w styczności, artylerią i jednostkami rozpoznania. W tym celu ustala się szereg elementów koordynacyjnych np.: linię kontaktu bojowego (styczności), linię ognia skoordynowanego, rejony oraz punkty zainteresowania celami, rejony rozmieszczenia wojsk, drogi podejścia, osie działania.

Zgodnie z opracowanym harmonogramem w czasie gwarantującym jednoczesne wyjście na rubież ataku zgrupowania uderzeniowe pierwszego rzutu opuszczają rejon ześrodkowania. Przesunięcie pierwszego rzutu musi być dokładnie zsynchronizowane z działalnością ogniową artylerii wsparcia, wykonującą zadania w ramach ogniowego przygotowania ataku. W celu zapewnienia sprawnego przemieszczenia pierwszego rzutu wyznacza się w terenie odpowiednie rubieże łatwe do rozpoznania, będące liniami koordynującymi, według których kierowany jest ruch i manewr wojsk zmierzający do zmiany ugrupowania marszowego na przedbojowe a następnie bojowe. Uzyskane rezultaty badań

wskazują, że w tym etapie działania wzrasta ilość elementów koordynujących poczynając od linii wyjściowej, będącej specyficznym elementem koordynującym poprzez linie koordynujące rozwinięcia w kolumny batalionowe, kompanijne, a na linii rozwinięcia w kolumny plutonowe kończąc (załącznik 5.3). Zgrupowanie uderzeniowe osiąga linię ataku – jest to również linia kontaktu bojowego, według której koordynowana jest wszelka działalność dotycząca manewru w całym ugrupowaniu zaczepnym wojsk.

Wyniki przeprowadzonych analiz wskazują, że działalność koordynacyjna nie ogranicza się jedynie do sił pierwszego rzutu bowiem w czasie gdy pierwszy rzut podchodzi do linii ataku, odwód przemieszcza się w kolumnach, w odległości umożliwiającej terminowe wprowadzenie do walki. Pozostaje on w gotowości do wykonania zadań wynikłych doraźnie w tym etapie natarcia. Zebrane fakty empiryczne z ćwiczeń z wojskami wskazują, że między innymi, może zaistnieć potrzeba zastąpienia jednego z elementów zgrupowania uderzeniowego pierwszego rzutu, w sytuacji gdy ten na skutek poniesionych strat utraci zdolność do wykonania zadania. Ponieważ koordynacja działań odwodu realizowana jest zarówno w stosunku do czasu jak i przestrzeni – stąd też celowym jest operowanie terminem synchronizacja jako wyższy etap integracji działań na polu walki. Przeprowadzone kalkulacje operacyjno-taktyczne wykazały, że determinantami działania jest tempo natarcia i szybkość marszu odwodu, natomiast w aspekcie przestrzeni są to: odległość i rozmieszczenie elementów ugrupowania bojowego sił pierwszego rzutu. Powyższe fakty są potwierdzeniem tezy, że dla potrzeb koordynacji działań odwodu koniecznym jest opracowanie odrębnego planu synchronizacji.

Wnioski z konfliktów i wojen wskazują jednoznacznie, że wymiar powietrzno-lądowy będzie odgrywał decydującą rolę w działaniach zaczepnych. Stąd też analizując scenariusz przyszłego natarcia celowym jest rozwiązanie problemu użycia grupy desantowo-szturmowej. Jej zadania powinny koncentrować się na niszczeniu wykrytych i rozpoznanych, szczególnie ważnych, ele-

mentów ugrupowania bojowego przeciwnika (system dowodzenia, obiekty logistyczne, artyleria w kolumnach marszowych). Wykrycie i zniszczenie określonych obiektów może w poważnym stopniu przyczynić się do osiągnięcia zakładanego celu natarcia. Dla realizacji zadań w tym zakresie koniecznym jest wskazanie celów o wysokiej wartości oraz o wysokiej opłacalności. Specjalnej uwagi wymaga koordynacja elementów natarcia powietrzno-lądowego, jak wynika z nazwy, integracji wewnętrznej elementów składowych komponentu lądowego oraz powietrznego. W aspekcie ruchu powietrznego konieczna jest koordynacja przelotu grupy przez ustalone korytarze powietrzne i punktu kontrolne, w których dowódca komponentu powietrzno-lądowego wykonujący zadanie nawiązuje łączność radiową z wojskami lądowymi prowadzącymi natarcie. W aspekcie organizacyjnym należy dostrzegać konieczność poczynienia stosowych ustaleń z działaniami wojsk obrony przeciwlotniczej. Koordynacja działań musi być realizowana w stosunku do sił będących aktualnie w styczności z przeciwnikiem, a więc konieczne jest stałe monitorowanie linii FLOT i jej uszczegółowianie w zależności od potrzeb uczestników walki. Umożliwi to skoordynowane wykorzystanie wszystkich zgrupowań taktycznych (powietrznych i lądowych) oraz ułatwi realizację zadań wojskom nacierającym od czoła.

Zupełnie innego wymiaru koordynacja działań nabiera w zakresie rozmieszczenie i przemieszczenia systemu dowodzenia. Przeprowadzona analiza ćwiczeń taktycznych wskazuje, że z zasady stanowisko dowodzenia, w tym etapie walki, przemieszcza się wraz z odwodem, w gotowości do rozwinięcia się w nakazanym rejonie. Przesunięciem elementów systemu dowodzenia kieruje szef sztabu określonego szczebla. Natomiast dowódca, wraz z grupą operacyjną (niezbędnymi oficerami dowództwa), kieruje wejściem do walki pierwszego rzutu głównego zgrupowania uderzeniowego z wysuniętego elementu – punktu/stanowiska dowodzenia. Uzyskane wyniki analizy przebiegu ćwiczeń i treningów sztabowych wskazują, że obiekt badań rozmieszczany był w rejonie batalionu będącego w styczności z przeciwnikiem, tak aby dowódca miał możli-

wość bezpośredniej obserwacji nacierających jednostek pierwszego rzutu. Zaprezentowany powyżej wariant wskazuje, że koordynacja przemieszczania stanowiska dowodzenia realizowana jest w aspekcie przestrzeni w odniesieniu do położenia linii styczności wojsk.

Po opanowaniu czołowych rejonów oporu, nacierające wojska włamują się w szybkim tempie w kolejne rejony oporu tak, aby w maksymalnie krótkim czasie rozbić pierwszą linię obrony. W toku badań stwierdzono, że w aspekcie organizacyjnym wyznaczane są zasadnicze elementy koordynacji natarcia w postaci obiektów pośrednich. Elementy te, co potwierdziły obserwacje ćwiczeń są ściśle związane ze znaczeniem terenu i rozmieszczeniem sił przeciwnika (załącznik 5.4). Opanowywanie poszczególnych obiektów stanowi o tempie natarcia i jest elementem synchronizacji zadań dla pierwszego rzutu i odwodu. Obiekty pośrednie związku taktycznego są często obiektami głównymi oddziałów. Stąd wynika wniosek, że obiekty natarcia są to taktyczne punkty terenowe lub rejony, których opanowanie i utrzymanie pozwala na realizację postawionych przez dowódcę zadań. Potwierdzeniem powyższej tezy są fakty empiryczne zgromadzone w postaci sumarycznych wniosków z ćwiczeń, wskazują one, że rozbicie pierwszej linii obrony przeciwnika, wiązało się będzie zawsze z opanowaniem obiektu pośredniego. Jeżeli zatem obiekty uderzeń stanowią element koordynujący działania nacierających wojsk to należy zakładać zgodnie z teorią systemu, że użycie kolejnego elementu składowego całego systemu natarcia będzie powiązane z działaniem innego. Konieczność zmiany rejonu rozmieszczenia stanowiska dowodzenia po opanowaniu obiektu pośredniego, jest w tym przypadku najlepszym argumentem potwierdzającym wskazaną tezę. Z punktu widzenia scenariusza natarcia, opanowanie obiektu pośredniego, oraz zakończenie walki o przełamanie (pokonanie) przedniej linii obrony przeciwnika kończy, w aspekcie organizacyjnym, analizowany etap natarcia. Związek taktyczny posiada w tym etapie działań możliwości rozwinięcia powodzenia, wprowadzania do walki odwodu oraz oddziałów wydzielonych i rajdowych.

Dalsza realizacja problemu badawczego wymaga przyjęcia kolejnych założeń.

Założenie pierwsze: przełamanie (pokonanie) pierwszej linii daje możliwość wyjścia na skrzydła i tyły pozostałych (dotychczas nie atakowanych lub atakowanych bez powodzenia) rejonów oporu. W tym samym czasie, część sił pierwszego rzutu może być jeszcze zaangażowana w likwidację pozostałych na tyłach, okrążonych rejonów oporu przeciwnika. Natomiast siły główne dążyć będą do przejścia do pościgu i uprzedzenia wycofującego się przeciwnika w obsadzeniu kolejnych, położonych w głębi rubieży obronnych

Założenie drugie: włamanie w pierwszą linię stwarza możliwość wykonania pierwszych zwrotów zaczepnych przez przeciwnika. Wobec powyższego należy wnioskować, że im szybciej zgrupowanie uderzeniowe pokona pierwszą linię obrony tym większe prawdopodobieństwo, że przeciwnik nie będzie w stanie wyprowadzić kontrataku.

Założenie trzecie: otwarcie przestrzeni operacyjno-taktycznej pozwala na podjęcie działań manewrowych, wykorzystanie tych elementów, które mogą związać walką wycofującego się przeciwnika, spotęgować tempo prowadzonych działań. Z przeprowadzonej analizy wynika, że cała aktywność wojsk inspirowana rozwojem sytuacji nie może się odbyć bez elementów koordynacji do których należą:

1. Wskazanie (ustalenie) linii kontaktu bojowego.
2. Określenie linii koordynujących wprowadzenie nowych jednostek bojowych.
3. Modyfikacja linii rozgraniczenia.
4. Ustalenie kolejnych punktów koordynacyjnych.
5. Przesunięcie i ustalenie linii ognia skoordynowanego.

Analizę tego etapu walki, można podsumować stawiając tezę, że w określonych sytuacjach, walka może się zakończyć przejściem do pościgu za wycofującym się przeciwnikiem. Stąd też w tym etapie natarcia, z organizacyjnego punktu widzenia należy dostrzegać potrzebę tworzenia ognisk walki wewnątrz ugrupo-

wania przeciwnika. Na podstawie wniosków z konfliktów zbrojnych oraz ćwiczeń z wojskami można stwierdzić, że do realizacji zadań z tego zakresu mogą być wyznaczone:

1. Taktyczny desant powietrzny, który wiążąc w walce manewrowe odwody przeciwnika lub dezorganizując dowodzenie ułatwi wykonanie zadania przez siły główne. Czas i miejsce, trasa przelotu zgrupowania powietrznego musi być zsynchronizowana z okresem wstrzymania ognia przeciwlotniczego a niekiedy nawet artyleryjskiego. W aspekcie koordynacji dostrzeżono, że na potrzeby trzeciego wymiaru ustala się punkty koordynujące według, których koordynowany jest lot śmigłowców i samolotów osłony. Wskazuje się jednocześnie rejony zastrzeżone (do prowadzenia ognia i rozmieszczania sił) gdzie aktualnie przebywają elementy wojsk własnych realizując zadania z zakresu pozyskiwania informacji lub opóźniania ruchu przeciwnika.

2. Oddział Rajdowy niszczy elementy ugrupowania przeciwnika (metodą selektywną lub strefową).

3. Oddział Wydzielony poprzez uchwycenie dogodnych rubieży i obiektów terenowych umożliwia sprawne wprowadzenie do walki kolejnych sił nacierającego zgrupowania. poprzez luki w ugrupowaniu przeciwnika wejdzie do działania oddział wydzielony. Na jego potrzeby celowym jest ustalenie elementów koordynacyjnych umożliwiających przejście tej dynamicznej formacji przez własne ugrupowanie bojowe. OW z maksymalną prędkością dążył będzie do uchwycenia dogodnych rubieży terenowych lub do połączenia się z taktycznym desantem powietrznym.

Etapy szczególne w aspekcie koordynacji działań zaczepnych

Pełna realizacja osiągnięcia celów badawczych wymaga założenia, że istotne z punktu widzenia organizacji natarcia są szczególnie dwa etapy: odparcie kontrataku i wprowadzenie do walki odwodu.

Przyjmując za słuszną tezę, że włamanie w pierwszą linię obrony przeciwnika to również możliwość wykonania przez niego zwrotów zaczepnych,

należy rozważyć w aspekcie teoretycznym możliwości przeciwdziałania. Na podstawie wniosków z ćwiczeń i działań zbrojnych można postawić tezę, że najczęściej kontratak organizowany jest siłami nie mniejszymi niż wzmocniony batalion. W takim wypadku – wnioskując na podstawie otrzymanych wyników badań – jednym ze sposobów podjęcia skutecznej walki z kontratakującym przeciwnikiem jest odparcie uderzenia z miejsca. W tym celu jeden z oddziałów pierwszego rzutu (działający na prawdopodobnym kierunku kontrataku przeciwnika) na sygnał dowódcy przerywa natarcie, zajmuje dogodną rubież terenową i podejmuje walkę. Wiąże się to z koniecznością określenia linii styczności wojsk i ustalenia linii FLOT na potrzeby wsparcia działań przez śmigłowce bojowe i lotnictwo taktyczne. Ustalenie linii FLOT pozwala także na określenie innych elementów koordynacyjnych, jak linie ognia skoordynowanego, granice bezpieczeństwa, linie rozwinięcia sił wsparcia i zabezpieczenia. W wielu wypadkach kontratak przeciwnika będzie wspierany uderzeniami śmigłowców bojowych. Przewidując taki rozwój sytuacji należy na ten odcinek skierować dodatkowe siły osłony przeciwlotniczej Na podstawie otrzymanych wyników analiz stwierdzono, że w celu wsparcia walki z kontratakiem, na korzyść odpierającego zwrot zaczepny może wykonać określone zadania ogniowe artyleria wsparcia bezpośredniego i ogólnego. Koordynacja wszystkich elementów ugrupowania bojowego w jeden spójny system wymaga określenia dodatkowych wytycznych koordynujących. Koniecznym bowiem jest określenie nowych rejonów odpowiedzialności za prowadzenie walki, nowych linii koordynujących ogień i manewr, wskazanie punktów terenowych dla orientacji położenia wojsk własnych przez lotnictwo.

Rezultaty badań wskazują, że w określonej sytuacji taktycznej kontratak przeciwnika można rozbić w boju spotkaniowym. Uzasadniając powyższą tezę, należy przyjąć, że siły użyte do zwrotu zaczepnego przez przeciwnika umożliwiają nacierającemu uzyskanie na tym kierunku stosunku sił nie mniej niż 1:1. Literatura problemu w rozważanym przypadku ustala następujące warunki od-

parcia kontrataku: wykorzystując działanie odwodów specjalnych (przeciwpancernego, oddziału zaporowego) i części sił przewidywanych do odparcia kontrataku należy powstrzymać działanie przeciwnika od czoła - natomiast zasadniczymi siłami zgrupowania uderzeniowego (odwodem) wykonać niespodziewane, zaskakujące uderzenie w skrzydło przeciwnika. W efekcie synergicznym uzyska się nie tylko możliwość odparcia kontrataku lecz także prawdopodobieństwo całkowitego rozbicia odwodu przeciwnika. W analizowanym przypadku koordynacja działań nie sprowadza się tylko do elementów wskazanych powyżej ale znacznie poszerza się jej zakres szczególnie jeśli rozpatrujemy problematykę walki broni połączonych. Dla realizacji zadań wynikających z podjęcia walki w boju spotkaniowym koniecznym jest przeprowadzenie szczegółowej koordynacji wszystkich elementów ugrupowania bojowego przewidzianych do realizacji całego zakresu zadań cząstkowych. Określenie nowych linii rozgraniczenia jednostek, linii (rubieży) rozwinięcia do walki, linii koordynacji ognia, punktów spotkania i zwolnienia.

W wielu przeanalizowanych scenariuszach działań zaczepnych uzyskano potwierdzenie tezy, że po pokonaniu pierwszej linii obrony przeciwnika natarcie pierwszorzutowych oddziałów słabnie. W celu uzyskania obiektywnych wyników natarcia, przyjęto założenie, że dowódca nacierającej dywizji reagując na powstałą sytuację, powinien wprowadzić do walki odwód – spotęgować słabnące tempo natarcia. Jak wskazują wnioski z praktycznej działalności wojsk, wprowadzenie odwodu będzie jedyną możliwością wyzwolenia ruchu do przodu. Wprowadzenie do walki nowego elementu, jak wykazały analizy jest przedsięwzięciem bardzo złożonym. Trudno bowiem, na etapie planowania walki, do końca przewidzieć jak rozwinie się sytuacja. Dlatego podjęcie decyzji o wprowadzeniu kolejnych sił wiązało się będzie zawsze z szeregiem dodatkowych przedsięwzięć koordynujących. Do najważniejszych można zaliczyć:

1. koordynację sprawnego podejścia i rozwinięcia sił odwodu na linii ataku – kontaktu bojowego z przeciwnikiem,

2. koordynację wsparcia ogniowego

3. koordynację manewru sił osłony przeciwlotniczej i zabezpieczenia inżynieryjnego.

Przeprowadzone analizy wskazują, że w wielu wypadkach odwód będzie wchodził do walki poprzez ugrupowanie jednostek bojowych pierwszego rzutu, powoduje to konieczność ustalenia linii kontaktu bojowego. Zasady walki określają, że po wprowadzeniu odwodu należy natychmiast odtworzyć siły zdolne podjąć nowe zadania. Na szczeblu związku taktycznego powinno to być zgrupowanie minimum dwóch ekwiwalentnych batalionów[8]. W przeciwnym wypadku dowódca dywizji utraci możliwość reagowania na kolejne sytuacje pola walki. Aby szybko i sprawnie rozwiązywać powstałe problemy sztab związku taktycznego powinien opracować szczegółowy, zsynchronizowany z działaniem wojsk plan odtwarzania zdolności bojowej, wyprowadzanych z walki jednostek.

Na podstawie analizy przebiegu ćwiczeń i sumarycznych wniosków szeregu opracowań teoretycznych można twierdzić, że w zależności od rodzaju natarcia do zasadniczych przedsięwzięć koordynujących działanie wojsk w natarciu, a więc umożliwiających synchronizację manewru poszczególnych elementów ugrupowania bojowego należą:

1. Rozmieszczenie rejonów ześrodkowania – wyjściowych do natarcia.

2. Położenia wyjściowego do natarcia (FUP - *Forming Up Place*) (rejony organizowania taktycznych grup bojowych).

3. Jakość systemu komunikacyjnego – ilość i możliwości dróg rozwijania wojsk do natarcia

4. Położenie linii wejścia do walki.

5. Linie rozgraniczenia.

6. Linie koordynujące działalność ogniową.

7. Kierunki uderzeń (osie[9] przesunięć i marszu odwodów).

---

[8] Na podstawie wniosków z ćwiczeń dowódczo-sztabowych.
[9] Oś rozumiana jako kierunek działania.

8. Obiekty natarcia (główne i pośrednie).
9. Koordynacja działalności w zakresie kontroli przestrzeni powietrznej.

W toku prowadzonych badań dostrzeżono związek pomiędzy głębokością zadań bojowych, szerokością pasa natarcia i ilością elementów koordynacyjnych. Ścisłe relacje występują także w zakresie ilości komponentów prowadzących działania zaczepne, ich ilość wprost proporcjonalnie wpływa na stopień i zakres prac koordynacyjnych.

5.4. Koordynacja walki obronnej lądowych zgrupowań taktycznych

Na walkę obronną związku taktycznego składają się zwykle działania w pasie sił przesłaniania (przy braku bezpośredniej styczności z przeciwnikiem) oraz walka w pasie obrony i działania w rejonie tyłowym[10].

Analizując przebieg działań należy stwierdzić, że jako pierwsze walkę w pasie osłony podejmują oddziały wydzielone i ubezpieczenia bojowe, które wykorzystując przygotowane rubieże i zapory inżynieryjne prowadzą działania opóźniające, zadają przeciwnikowi możliwie duże straty i dążą do powstrzymania jego ruchu, zmuszając go jednocześnie do wcześniejszego, niż planował, rozwinięcia w ugrupowanie bojowe. W teorii walki zakłada się, że w toku działań wojska osłonowe prowadzą wszechstronne rozpoznanie sił przeciwnika w celu ustalenia kierunku głównego uderzenia. Czas trwania i przebieg działań wojsk osłonowych zależą od postawionych im zadań, składu bojowego, warunków terenowych i zapór oraz siły nacierającego zgrupowania. Dla realizacji zamiaru walki dowódca określa linie koordynujące na podstawie, których dowódcy realizują otrzymane zadania. Konieczność określenie stosownych linii wynika zarówno z przyjętej koncepcji walki, jak i możliwości bojowych jednostek, które prowadzą obronę (załącznik 5.5). Każdorazowo wszystkie elementy koordynujące działania w pasie sił przesłaniania powinny być ustalone w oparciu o charakterystyczne cechy terenu umożliwiające łatwą identyfikację w rejonie walki. Stwierdzono, że linia gdzie rozmieszczone zostały wysunięte wojska

[10] Por. *ATP-35 (B)* – ratification draft, s. 4-13.

osłonowe (pozycja przednia, pierwsza linia opóźniania) nosi nazwę w terminologii NATO – wysuniętej linii wojsk własnych (FLOT – forward line of own troops), położenie tej linii – rubieży w terenie oznacza rozmieszczenie własnych elementów ugrupowania bojowego. Stąd też wynika, że wszelka działalność ogniowa lotnictwa, artylerii i innych środków rażenia musi być koordynowana w sztabie jednostki organizującej walkę w pasie sił przesłaniania.

5.4.1. Koordynacja manewru w obronie

Zakładając, że wojska osłonowe prowadzą działania powstrzymujące, przechodzą na kolejne, uprzednio przygotowane rubieże obronne. Stąd też takie działanie ma na celu wprowadzenie przeciwnika w błąd co do rzeczywistego położenia przedniej (zasadniczej) linii obrony. Wobec powyższego należy wnioskować, że ostatnią rubieżą opóźniania i powstrzymywania w pasie przesłaniania jest linia koordynująca działania - rubież ubezpieczeń bojowych. Stwierdzono również, że walkę wojsk w pasie sił przesłaniania koordynuje dowódca związku taktycznego wobec tego tylko on decyduje, w którym etapie działań pododdziały z poszczególnych rubieży powinny się wycofać w głąb pasa (rejonu) obrony do wyznaczanych rejonów ześrodkowania.

W każdym przypadku głównym celem działań wojsk osłonowych jest takie opóźnianie natarcia przeciwnika, aby możliwie najskuteczniej i najdłużej powstrzymywać jego podejście sił głównych do zasadniczej linii obrony związku taktycznego. Praktyka ćwiczeń dowodzi, że oddziałom i pododdziałom działającym w pasie przesłaniania udawało się powstrzymywać ruch przeciwnika przez okres 20-24 godzin[11].

Dalsza analiza wymaga założenia, że w miarę zbliżania się przeciwnika do przedniej linii obrony głównego pasa obrony następuje potęgowanie działalności ogniowej poprzez stopniowe angażowanie w walce kolejnych organicznych i przydzielonych środków rażenia. Koordynacja w tym zakresie przejawia się określeniem sektorów ognia (głównych i zapasowych) oraz linii koordynacji

[11] Na podstawie wniosków z ćwiczeń.

ogniowej (rubieży) od, których poszczególni uczestnicy rozpoczynają prowadzenie walki. Z chwilą dotarcia pododdziałów przeciwnika przed przednią linię obrony (na przedpolu), walkę podejmują oddziały pierwszego rzutu związku taktycznego. Brygady otrzymują w rozkazie dowódcy dywizji położenie linii przejęcia odpowiedzialności za prowadzenie walki obronnej (Hand over linie), pozwala to na samodzielne wykonywanie zadań przez poszczególne zgrupowania taktyczne oddziału. Analogicznie do powyższych wyników badań, należy założyć ,że bataliony pierwszego rzutu, podobnie jak brygady pierwszorzutowe, przejmują prowadzenie walki od wyznaczonej im rubieży – linii koordynującej walkę (Battle hand over line).

Zakładając, że związek taktyczny prowadzi obronę pozycyjną, to należy wnioskować, że z chwilą rozpoczęcia ataku przez przeciwnika, jego oddziały i pododdziały poprzez uporczywą obronę określonych rejonów i skoordynowane użycie środków rażenia zadają nacierającemu możliwie największe straty bojowe, nasilając walkę w miarę podchodzenia sił przeciwnika do głównego pasa obrony. Walczące jednostki dążą do załamania jego natarcia przed przednią linią obrony i zmuszenia atakujących wojsk do zrezygnowania z dalszego zajmowania terenu.

W opinii wojskowych specjalistów NATO, odparcie ataku i walka o utrzymanie rejonów obrony batalionów pierwszego rzutu brygad, to najbardziej dynamiczny i odpowiedzialny okres walki obronnej.

Wnioski z przebiegu ćwiczeń i konfliktów zbrojnych świadczą, że w przypadku włamania się przeciwnika w głąb obrony, dowódca związku taktycznego podejmuje się na wszelkie przedsięwzięcia, które w połączeniu z wykorzystaniem zapór inżynieryjnych, przeszkód naturalnych, środków zdalnego minowania i ognia przeciwpancernego, umożliwią zatrzymanie nacierających wojsk przeciwnika i nie dopuszczą do wyjścia zgrupowań uderzeniowych na skrzydła oraz w głąb ugrupowania obronnego w celu rozwinięcia natarcia lub oskrzydlenia broniących się wojsk. Stwierdzono, że elementy koordynujące,

głównie linie i obiekty są tak dobierane w powiązaniu z ukształtowaniem terenu, aby pozwalały na właściwą orientację w sytuacji, rozmieszczenie środków ogniowych oraz organizację walki na nowej linii – rubieży obronnej.

W przypadku przerwania przez przeciwnika batalionowych rejonów obrony i powstania zagrożenia przełamania głównej (zasadniczej) linii obrony, dowódca związku taktycznego może podjąć decyzję o zajęciu całością sił ustalonej linii ostatecznej obrony. Linia ta (PL – Phase line – fazowa linia koordynacyjna) posiada nazwę własną (np.: Piorun, Grzmot, Burza) i określa kolejną linię/rubież koordynującą działanie elementów ugrupowania związku taktycznego.

Wyniki z przeprowadzonej analizy konfliktów zbrojnych i założeń teoretycznych prowadzenia walki wskazują, że w wielu krajach w toku obrony organizowane są rejony porażenia ogniowego (określane w terminologii sojuszu jako strefy śmierci). Rejony te umieszczone na planie walki, stanowią kolejny element koordynujący działanie wojsk w obronie. Analizowany przedmiot badań może dotyczyć zarówno lotnictwa taktycznego jak i artylerii polowej, oraz środków inżynieryjnych. Mogą także być to rejony zadymiania lub zatopienia. Również wszystkie rejony, w których prowadzone są prace inżynieryjne bez względu na ich charakter powinny być koordynowane z działalnością wojsk operacyjnych, administracji terenowej a także o ile to możliwe z przedstawicielami Państwa Gospodarza w przypadku realizacji zadań na obszarze sojuszniczym.

Cechą wspólną wymienionych powyżej elementów koordynacji jest ich nadrzędność w stosunku do innych składowych, nadrzędność ta wynika z konieczności zapewnienia bezpieczeństwa wojskom własnym.

Istota aspektu organizacyjnego analizowanych rejonów wyraża się użyciem skoordynowanych środków rażenia w celu pozbawienia nacierającego przeciwnika posiadanego potencjału bojowego. Stad też założenie, że po zatrzymaniu natarcia przeciwnika przez wojska broniącego się związku taktycznego, zwalczanie jego zgrupowania polega na wykonywaniu uderzeń lotniczych,

rakietowych oraz silnych ogni artyleryjskich (w tym artylerii przeciwpancernej), dynamicznym użyciu wojsk zmechanizowanych i pancernych, przygotowaniu i wykonaniu wspólnie z jednostkami znajdującymi się w styczności kontrataku powietrzno-lądowym odwodem.

Na podstawie literatury przedmiotu można stwierdzić, że w obronie pozycyjnej szczególną rolę odgrywa dobrze zorganizowane i wykonywanie we właściwym czasie zwrotów zaczepnych, które mogą decydować o sukcesie broniących się wojsk. Jednak, jak wykazały badania decyzja o wyprowadzeniu kontrataku podejmowana jest wówczas, gdy broniący się rozpozna zamiar przeciwnika, kierunek jego głównego uderzenia oraz ugrupowanie bojowe.

Dalsza analiza walki obronnej wymaga założenia, że broniący się stworzył warunki do zatrzymania nacierającego w pasie obrony. Tak więc kontynuując analizę poczynionych założeń należy przyjąć, że przeciwnikowi udało się włamać w pas obrony, a dotychczas podejmowane przedsięwzięcia spowodowały zatrzymanie jego natarcia, należy wnioskować, że związek taktyczny posiadając stosowny odwód (brygadę) będzie zdolny wykonać kontratak. Celem kontrataku może być wyparcie jego pododdziałów z pasa obrony i odtworzenie poprzedniego położenia. Kontrataki, jak wskazują wyniki badań i wnioski z konfliktów zbrojnych powinny być wykonywane przez uderzenie w skrzydło nacierającego zgrupowania przeciwnika, na zawczasu przygotowanych kierunkach. Jeżeli przeciwnikowi uda się włamać w obronę na kilku kierunkach, to kontrataki mają być przeprowadzane kolejno, niszcząc jedno zgrupowanie uderzeniowe po drugim. W tej walce, obok kontratakujących odwodów, mogą brać udział także pododdziały broniące się na kierunkach wykonywanych kontrataków. W aspekcie organizacyjnym na potrzeby koordynacji celowym jest określenie linii kontaktu bojowego z przeciwnikiem i przekazanie jej położenia do jednostki wykonującej kontratak. Linia kontaktu bojowego (Line of contact – LC) określa położenie dwóch lub więcej walczących jednostek przeciwstawnych stron w określonym czasie i miejscu (przestrzeni pola walki). Linia ta służy ko-

ordynacji działań lądowego zgrupowania uderzeniowego wykonującego zwrot zaczepny. Jest ona jednocześnie linią przejęcia odpowiedzialności za prowadzenie walki (Hand over line - HL) od jednostki prowadzącej dotychczas obronę. W kontekście organizacji działań taktycznych mamy w tej sytuacji do czynienia z luzowaniem wojsk poprzez natarcie sił luzujących, które przekraczają ugrupowanie jednostek bojowych będących dotychczas w styczności z przeciwnikiem.

Ponieważ kontratakujące wojska wspiera się ogniem artylerii, uderzeniami lotnictwa taktycznego i lotnictwa sił lądowych. To właśnie powoduje, że na ich potrzeby określa się nowe linie koordynacyjne umożliwiające realizację zadań przez zgrupowanie uderzeniowe.

Dla sprawnej realizacji zadań przez poszczególne elementy ugrupowania bojowego określa się punkty decyzyjne wspierające dowódcę w toku prowadzonej walki. Punkt decyzyjny (Decision poit – DP)) jest powiązany z czasem i miejscem w terenie, gdzie dowódca może i powinien podjąć określoną decyzję do realizacji zadań uniemożliwiających dalsze działanie przeciwnika. Stąd tez po stosownych kalkulacjach operacyjnych jest on tak wybrany i wyliczony czasowo, aby dowódca wydał określoną komendę – rozkaz do działania dla wojsk własnych uprzedzając zamiary przeciwnika. W kategoriach taktyki właściwą ilustracją założeń teoretycznych może to być sytuacja, w której wojska przeciwnika przekroczyły rubież drogi i w ocenie sztabu jest to najbardziej odpowiednia chwila do wyprowadzenia do walki odwodu przeciwpancernego, bowiem dalsze zwlekanie z podjęciem decyzji spowoduje rozprzestrzenianie się sił nacierającego w rejonie obrony i niecelowość wykorzystania jednostki przeciwpancernej. W toku badań stwierdzono, że punkty decyzyjne powiązane są z zasady z liniami czasowymi opisującymi możliwości manewrowe sił przeciwnika (określają one prawdopodobny czas osiągnięcia kolejnej rubieży terenowej przez wojska przeciwnika). Bardzo często punkt decyzyjne powiązany jest z punktem kontrolnym (point NAI) określanym przez oficera rozpoznania. Z przedstawionych faktów wynika, że punkty decyzyjne wypracowywane są w oparciu o linie fa-

zowe działania przeciwnika, odzwierciedlając w ten sposób czas jaki posiada dowódca na podjęcie działań własnymi środkami aby zakłócić realizację planu przez przeciwnika. Punkty decyzyjne określają oficerowie operacyjni w trakcie opracowywania wariantu działania wojsk własnych.

Wszystkie ustalenia dowódcy dotyczące koordynacji działań podległych jednostek zawarte są w rozkazie operacyjnym (w punkcie – wytyczne koordynujące) i poprzez rozkaz docierają do uczestników walki.

5.4.2. Koordynacja ognia w obronie

Działalność ogniowa artylerii jest elementem systemu rażenia, który spełnia podstawową rolę w działaniach na rzecz jednostek pancerno-zmechanizowanych. Rola ta jest szczególna bowiem opiera się na możliwościach ogniowych, stąd też jej podstawowym zadaniem jest stworzenie warunków do skutecznego działania taktycznych zgrupowań wojsk lądowych.

Dla rozgraniczenia kompetencji poszczególnych systemów rażenia ogniowego w zakresie obniżania potencjału bojowego przeciwnika wyznacza się linię koordynacji wsparcia ogniowego. Jest to określona rubież w ugrupowaniu strony przeciwnej, łatwa do rozpoznania w terenie z lądu i z powietrza, rozgraniczająca użycie naziemnych i powietrznych środków wsparcia ogniowego. Wyznacza ją dowódca korpusu, stosownie do zasięgu posiadanych środków rażenia i możliwości oddziaływania lotnictwa. Użycie sił powietrznych przed tą linią wymaga ścisłego uzgodnienia z ośrodkiem wsparcia ogniowego szczebla taktycznego. Dokument normatywny Sojuszu AAP-6 (U) definiuje linię koordynacji wsparcia ogniowego (Fire support coordination line) jako linię przebiegającą od 15 km do 30 km przed przednią linią wojsk własnych (FLOT – forward line of own troops), określającą granice obszaru, w którym wsparcie lotnicze musi być dokładnie uzgodnione z działaniami własnych sił lądowych (zwłaszcza w zakresie rażenia ogniowego) dla uzyskania możliwie najlepszej efektywności i uniknięcia wzajemnego rażenia własnymi środkami ogniowymi.

Granicę strefy oddziaływania ogniowego dla dywizji wyznacza dowódca korpusu w zależności od rodzaju środków rażenia występujących w związku taktycznym. Linia według, której koordynowane są działania ogniowe nosi nazwę linii ognia skoordynowanego. Jest to wyznaczona w ugrupowaniu przeciwnika rubież przed, którą naziemne środki rażenia mogą wykonywać ogień zgodnie z zamiarem dowódcy bez dodatkowych koordynacji. Użycie środków rażenia przełożonego przed tą linią wymaga uzgodnienia z odpowiednim szczeblem dowodzenia. Reasumując zebrane fakty należy stwierdzić, że linie koordynujące działalność ogniową ustala się dla związku taktycznego i oddziału, a w razie potrzeby również dla pododdziału. Linia ta otrzymuje nazwę własną (np.: Teresa, Klon, Zawisza), jest nanoszona na plan walki i przekazywana do podległych jednostek. Położenie linii umożliwia dysponentom środków ogniowych samodzielną walkę w pasie odpowiedzialności ogniowej artylerii określonego szczebla.

Prowadząc analizę elementów koordynacyjnych dostrzeżono również rangę linii bezpieczeństwa ogniowego (RFL – restricted fire linie), która ogranicza działalność ogniową sąsiadujących komponentów rażenia ogniowego. Linia ta zasadniczo jest ustalana w sytuacjach wymagających wstrzymania ognia artylerii w związku z niebezpieczeństwem ostrzelania własnych pododdziałów. Jej znaczenie wzrasta w czasie walki w okrążeniu, osłony skrzydeł, działania na połączenie. Istotą ustanowienie tego elementu koordynującego jest idea rozdzielenia obszarów rażenia od stref bezpiecznych w czasie dynamiki walki.

Na podstawie literatury przedmiotu ustalono, że w ramach koordynacji ogniowej występują obszary zainteresowania celami nazywane również „obszarami oddziaływania ogniowego" (TAI – Target Areas of Interest). Zasadniczo jest to rejon, w ramach którego dowódca może posiadanymi środkami niszczyć wybrane elementy ugrupowania bojowego przeciwnika, ograniczając jego manewr i inicjatywę, wpływając w ten sposób na końcowy wynik walki. W ramach obszaru TAI, mogą występować - punkty zainteresowania celami (punkty TAI),

które są wybrane jako charakterystyczne elementy terenu (wejścia do doliny, wyjścia z doliny, skrzyżowania dróg, cieśniny terenowe) lub obiekty infrastruktury (mosty, wiadukty, zapory, groble, śluzy). Punkt zainteresowania celami określa dowódcy możliwość oddziaływania ogniowego na przeciwnika i wpływania w ten sposób na uzyskanie przewagi i przejęcie inicjatywy. Można założyć, że w działaniach taktycznych przykładem analizowanej sytuacji jest zniszczenie określonego odcinka drogi, zmusi to przeciwnika do szukania obejścia, lub też zaminowanie środkami minowania narzutowego określonego rejonu uniemożliwiając w ten sposób przeciwnikowi manewr i przemieszczenie sił na inny kierunek. Otrzymane wyniki badań wskazują, że punkty zainteresowania celami występują także w obszarze oddziaływania ogniowego - w ramach prowadzonych głębokich operacji, bezpośrednich i tyłowych. Cechą wspólną badanych elementów jest fakt, że służą one obniżeniu potencjału bojowego przeciwnika. Dla realizacji zadań taktycznych w tym zakresie, przewiduje się wykorzystanie lotnictwa, działań specjalnych i wszystkich elementów bojowych (OR, OW, GDSz) w ugrupowaniu przeciwnika.

Reasumując uzyskane wyniki badań należy wskazać, że działalność ogniowa podobnie jak manewr jest koordynowana według rejonów rozmieszczenia środków ogniowych ich zasięgu i możliwości prowadzenia ognia. Stąd też istotnym problemem jest wzajemna wymiana informacji pomiędzy użytkownikami pola walki w aspekcie koordynacji manewru i ognia.

5.4.3. Koordynacja w działaniach opóźniających taktycznych zgrupowań broni połączonych

Sumaryczne wyniki analizy dokumentów normatywnych oraz wnioski z literatury przedmiotu pozwalają na sformułowanie tezy, że działania opóźniające mają na celu stopniowe oddawanie terenu bez wdawania się w przewlekłe walki z nacierającym przeciwnikiem wynika z tego, że za cenę terenu obrońca zyskuje czas na organizację działań w głębi kraju lub tworzy warunki do przeniesienia punktu ciężkości prowadzonych starć na inny kierunek. Wnikliwe ba-

dania scenariusza walki z przeprowadzonych ćwiczeń i minionych konfliktów zbrojnych wykazały, że podstawą walki jest w analizowanym przypadku umiejętnie wykorzystanie naturalnych zasłon i ukryć terenowych oraz poprawne, a zarazem wszechstronne maskowanie przewidywanego manewru.

W toku działań opóźniających koordynowane są różne sposoby obniżenia potencjału bojowego przeciwnika. Dążąc do zyskania dodatkowego czasu, wojska własne, jak wynika z przebiegu ćwiczeń oprócz działalności ogniowej, elektronicznej i inżynieryjnej, stosują inne formy oddziaływania na przeciwnika. Skutecznym środkiem hamującym jego ruch mogą się okazać zasadzki. W aspekcie koordynacji działań oznacza to konieczność wskazania rejonów zbiórki po wykonaniu zasadzki i punktów kontaktowych w przypadku rozbicia pododdziałów wykonujących zasadzkę. Szeroko stosowane są także działania mylące, aby wprowadzić przeciwnika w błąd co do zamiaru dalszego powstrzymywania jego natarcia. Rezultaty przeprowadzonych badań teoretycznych wskazują, że czołowe oddziały przeciwnika są zwalczane w miarę ich podchodzenia do przedniej linii opóźniania. W tym działaniu istotną rolę odgrywa zsynchronizowane z ruchem przeciwnika rażenie ogniowo-elektroniczne. Przeprowadzone badania wykazały, że skutecznym sposobem powstrzymywania ruchu przeciwnika mogą być także uderzenia śmigłowców bojowych, działalność grup specjalnych pododdziałów powietrznoszturmowych a także desantowoszturmowych. Analiza materiałów źródłowych wskazuje, że największą trudnością w obszarze koordynacji działań jednostek powietrznomanewrowych jest opracowanie właściwych korytarzy przelotu[12]. Czas i miejsce, trasa przelotu zgrupowania powietrznego musi być koordynowana z okresem wstrzymania ognia przeciwlotniczego a niekiedy nawet artyleryjskiego. Na potrzeby trzeciego wymiaru ustala się punkty koordynujące według, których synchronizowany jest lot śmigłowców i samolotów osłony.

[12] Duże trudności w zsynchronizowaniu działania poszczególnych użytkowników przestrzeni powietrznej spowodowały powstanie komórki funkcjonalnej w sztabie – zespół zarządzania przestrzenią powietrzną.

Nacierające wojska przeciwnika zwalczają różni wykonawcy zadań cząstkowych dla których powinny być określone cele o wysokiej wartości i wysokiej opłacalności uderzeń, w związku z powyższym działalność ogniowa powinna być realizowana według planu na zasadach podobnych jak w obronie. Stwierdzono w wyniku analizy, że w miarę przybliżania się przeciwnika do pierwszej linii opóźniania – stanowiącej element koordynacji dla wojsk przejmujących walkę, działania podejmują również siły oraz środki przełożonego, przewidziane do wsparcia ogólnego na danym kierunku. Na potrzeby koordynacji walki ogniowej wyznacza się linie ognia skoordynowanego dla wszystkich jej uczestników umożliwiając w ten sposób samodzielność ogniową poszczególnym dowódcom.

Wnioski z przebiegu ćwiczeń wskazują, że aktywna działalność broniących się pododdziałów ma utwierdzić nacierającego w przekonaniu, iż napotkał dobrze rozbudowaną linię obronną, której pokonanie wymagać będzie zaangażowania sił głównych oraz odpowiedniego przygotowania i zabezpieczenia mającego nastąpić ataku. Narastająca siła ognia wraz z zaporami inżynieryjnymi powinna sugerować napotkanie silnej linii obronnej i czasowo zatrzymać przeciwnika. W zakresie koordynacji ognia i manewru dla każdej jednostki prowadzącej samodzielne działania opóźniające celowym jest określenie czasu i miejsca zatrzymania ruchu przeciwnika – wskazania linii koordynującej walkę, umożliwiając w ten sposób obsadzenie kolejnej rubieży opóźniania przez inne elementy ugrupowania bojowego. Założenia teoretyczne opracowane na podstawie literatury przedmiotu wskazują, że pododdziały walczące na kolejnej linii opóźniania wycofują się w sposób skryty, po wcześniej rozpoznanych, a w warunkach ograniczonej widoczności oznakowanych drogach. Czynią to, tak aby przeciwnik nie zorientował się w wykonywanym manewrze i nie poznał charakteru prowadzonych działań. W dotychczas bronionych rejonach pozostają wydzielone pododdziały z ograniczoną liczbą środków ogniowych, które wzmożoną aktywnością bojową zabezpieczają wyjście z walki sił głównych.

W toku badań dostrzeżono, że brak ciągłości pola walki, przemieszanie pododdziałów, częste zmiany sytuacji powodują konieczność ustanowienia rejonów zastrzeżonych (do prowadzenia ognia) gdzie aktualnie przebywają elementy wojsk własnych realizując zadania z zakresu pozyskiwania informacji lub opóźniania ruchu przeciwnika. Powyższemu celowi można podporządkować działania pododdziałów, które na skutek dotychczasowej walki znalazły się przed kolejną pozycją opóźniania i mimo czynionych wysiłków nie mogą się oderwać od przeciwnika.

Analiza doświadczeń Bundeswehry, armii z bogatym doświadczeniem i teorią w zakresie działań opóźniających wskazuje, że ważnym problemem jest przekroczenie linii styczności wojsk., że w tym celu często wykorzystuje się śmigłowce przeciwpancerne synchronizując ogień i ruch w wymiarze powietrznym i lądowym. Synteza wniosków z opracowań teoretycznych pozwala na określenie następujących założeń do teorii działania w tym zakresie:

- organizator działań opóźniających (przełożony) wydziela jedną eskadry (klucz) śmigłowców przeciwpancernych do realizacji zadań na korzyść pododdziału wycofującego się z walki.
- przez pododdziały, na kierunku których oddział opóźniający przekracza linię opóźniania dokładnie określona została rubież - linia ognia skoordynowanego, załogi śmigłowców przeciwpancernych muszą je bezbłędnie rozpoznać w czasie dolotu, aby móc bezzwłocznie włączyć się do walki ogniowej, w tym wypadku konieczne jest określenie punktów kontrolnych i koordynacyjnych dla śmigłowców oraz położenia wysuniętej linii wojsk własnych (FLOT). Dla śmigłowców przeciwpancernych szczególnie ważna jest znajomość tego, gdzie znajdują się własne pododdziały, stąd dla bezpieczeństwa wycofujących się jednostek koniecznym jest czasowe sygnalizacyjne oznaczenie FLOT. Tylko wówczas, bez obawy rażenia własnych jednostek bojowych, śmigłowce będą w stanie w pełni wykorzystać swą szybkość, niezależność od terenu i duże możliwości ogniowe.

- ogień sił zabezpieczających (szczególnie artylerii i śmigłowców przeciwpancernych) nie może zostać zakłócony przez własne wycofujące się jednostki.
- działalność inżynieryjna została uzgodniona w zakresie niszczeń i rozmieszczenia pól minowych i zapór.

W teorii prowadzenia działań taktycznych i praktyce ćwiczeń dwódczosztabowych zakłada się, że pododdziały, które wyjdą z walki będą kontynuować działania w ramach opóźniania natarcia przeciwnika na kolejnych liniach.

Przyjęcie przedstawionych powyżej założeń oznacza, że analizowane modelowe pododdziały opóźniające po przekroczeniu ustalonej linii koordynującej muszą w miarę możliwości w jednym rzucie wycofać się po wskazanych drogach do wyznaczonych dla nich rejonów w głębi obrony. Czynniki wskazane powyżej, jak wykazały przeprowadzone badania w decydujący sposób wpływają także na możliwości powstrzymania przeciwnika i utrzymania głównego pasa obrony.

Z chwilą rozpoczęcia przez przeciwnika natarcia wojska walczące na kolejnej linii opóźniania odpierają uderzenie jego zgrupowania formacji pancerno-zmechanizowanych. Przez skupienie ognia artylerii polowej i środków przeciwpancernych (artyleryjskich i inżynieryjnych) na wybranych kierunkach zatrzymują wybrane jednostki przeciwnika. Należy podkreślić, że otrzymane wyniki badań wskazują, iż skuteczność rażenia będzie tym większa im bardziej dokładna będzie koordynacja podziału na rejony oddziaływania ogniowego i obszary zainteresowania celami. Wniosek z tego iż powinny one zostać wybrane w czasie przygotowania działań opóźniających podczas rekonesansu w terenie na długo przed tym jak przeciwnik rozpocznie natarcie.

Dalsza analiza wymaga założenia, że wojska przeciwnika pokonały pierwszą linię opóźniania i w ugrupowaniu bojowym podchodzą pod kolejną linię oporu wojsk własnych. Gdy czołowe oddziały przeciwnika znajdą się w zasięgu ognia jednostek rozmieszczonych na kolejnej linii opóźniania, przejmuje ona główny ciężar walki, nie dopuszczając do pokonania z marszu bro-

nionych przez siebie rejonów. W tym przypadku koniecznym jest wyznaczenie linii przejęcia odpowiedzialności za prowadzenie walki oraz linii ognia skoordynowanego, aby uniknąć strat w wojskach własnych. Konieczne jest również ustalenie znaków i sygnałów rozpoznawczych dla wycofujących się z walki samodzielnych grup bojowych. Sposób (mechanizm) opóźniania oraz możliwości bojowe wojsk ściśle zależą od umiejętnego wykorzystania terenu, w tym wyboru rejonów zastrzeżonych umożliwiających koncentrację rozproszonych pododdziałów w jednolite ugrupowania dla sprawnego przejścia w nakazane rejony.

W okresie powstrzymania natarcia wojsk przeciwnika w określonym rejonie, należy liczyć się z przeniesieniem głównego wysiłku działania na inny kierunek. W działaniach taktycznych oznacza to, że kolejne uderzenie nacierających wojsk zostanie wykonane w innym miejscu. Rozwiązaniem tego problemu taktycznego jest mobilny odwód, dla którego należy w aspekcie organizacyjnym dokonać szeregu ustaleń koordynacyjnych dotyczących: wsparcia ogniowego, dróg manewru, rozmieszczenia pól minowych. Koordynacja tak wielu elementów (pododdziały zmechanizowane i pancerne, artylerii, saperów, rozpoznania, opl) ugrupowania bojowego wymaga oddzielnego planu działania. Realizacja planu związana jest z określeniem punktów decyzyjnych, powiązaniem ich w terenie z oceną zagrożenia oraz rozmieszczeniem własnych pododdziałów.

Na podstawie przeprowadzonej analizy obszaru prowadzonych działań można wnioskować, że w pasie sił opóźniania będą znajdować się różnego rodzaju obiekty terenowe, które posiadają określone znaczenie dla walczących stron. Dlatego, aby uniemożliwić przeciwnikowi wykorzystanie, np. przepraw przez przeszkody wodne, pokonania wyniosłości terenowych, opanowania wzgórz, zajęcia doliny lub wąwozu, a jednocześnie samemu zapewnić sobie swobodę ruchu, dążyć się zatem do utrzymania tego typu kluczowych obiektów terenowych. W związku z powyższym koordynacja działań opóźniających powinna uwzględniać sytuację, w której określony kierunek działania będzie reali-

zował zadania polegające na uporczywej obronie rejonów kluczowych. Należy również założyć, że obszar, w którym prowadzone będą walki w okrążeniu musi być ujęty w planie operacji aby umożliwić walczącym wojskom zarówno wsparcie ogniowe jak i zabezpieczenie logistyczne natomiast po wykonaniu zadania zapewnić szybkie i efektywne połączenie z wojskami własnymi.

Powietrzno-lądowy charakter natarcia przeciwnika nakazuje, aby od samego początku działań być przygotowanym na ewentualność podjęcia walki z desantem powietrznym przeciwnika. W niektórych sytuacjach realne może być jedynie blokowanie wysadzonych formacji desantowych.

Po wyjściu z pasa sił osłony przechodzą do odwodu gdzie odtwarzają zdolność bojową i są w gotowości do realizacji zadań wynikłych w toku działań bojowych lub organizują kolejną linię obrony w głębi pasa.

Reasumując ustalenia badawcze w zakresie działań opóźniających w aspekcie organizacyjnym należy podkreślić, że działania elementów ugrupowania bojowego z różnych jednostek (oddziałów i pododdziałów) wymaga wykorzystani wielu różnych elementów koordynacyjnych, do najczęściej stosowanych zaliczono: linie kontaktu bojowego dla pododdziałów własnych, linie rozgraniczenia, linie koordynacji działań, linie ognia skoordynowanego, punkty połączenia, kontrolne i kontaktowe.

Sumując wnioski można zatem stwierdzić, że w zakresie działań opóźniających konieczne jest przygotowanie następujących elementów koordynujących ruch wojsk:

- drogi manewru,
- punkty podjęcia (przewodników, oficerów łącznikowych),
- punkty zwolnienia,
- rejony ześrodkowania (odpowiedzialności).

Stwierdzono, na podstawie obserwacji, że koordynacja manewru w działaniach opóźniających realizowana jest zasadniczo dwoma sposobami:

1. Manewr samodzielny po wyznaczonych drogach (dla każdego pododdziału jedna droga).

2. Manewr kierowany (dla każdego pododdziału wyznacza się grupę łącznikową)

W toku badań ustalono występowanie silnego związku pomiędzy płynną i ciągłą koordynacją manewru i ognia w powiązaniu z terenem. W celu utworzenia w wybranych miejscach przewagi ilościowej i jakościowej niezbędnej do skutecznego powstrzymania natarcia przeciwnika i dezorganizowania jego poczynań koniecznym wydaje się określenie elementów priorytetowych w czasie planowania działań opóźniających. Ciągłym i różnorodnym sposobem koordynacji wysiłku uczestników walki należy dążyć do stopniowego obniżania potencjału zgrupowania uderzeniowego i hamowania tempa natarcia przeciwnika.

5.5. Wnioski końcowe

Przedstawione rozważania byłyby niepełne, gdyby pominąć zagadnienia przyszłości koordynacji. Jeśli uznamy za słuszny pogląd, że rola koordynacji wzrasta wraz z rozwojem technicznych środków walki, który prowadzi do zwiększenia możliwości bojowych wojsk, to można na tej podstawie stwierdzić, że dalszy rozwój koordynacji jest niewątpliwy. Zagadnienie zespalania działań ma polu walki stanowić będzie coraz większą troskę dowódców i organów kierowania. Doskonalenie techniki wojskowej wywiera jednak także dodatkowy wpływ na koordynację - podnosi stopień trudności w dziedzinie jej organizacji i realizacji. Perspektywy rozwoju koordynacji są więc wyznaczone przez dwa wektory: wzrost jego znaczenia a wzrost trudności. W sferze realizacji wyrazi się to także wzrostem troski na wszystkich szczeblach dowodzenia o spójność uzgodnionych wysiłków.

Wyniki badań wskazują, że przyszłość koordynacji to poszukiwanie i zastosowanie takich rozwiązań, które pozwolą na przyspieszenie tego procesu, nie odbijając się negatywnie na dokładności. Można to zapewnić drogą usprawnień organizacyjnych, w których tkwią jeszcze ogromne rezerwy. Nadzieję na

usprawnienie stwarza także, co potwierdziły również wyniki badań empirycznych, zastosowanie nowych, pomocnych w organizacji koordynacji, środków technicznych.

Na podstawie przebiegu konfliktów zbrojnych przewidywać należy, że obecnie bardziej niż kiedykolwiek w przeszłości, występuje zależność sytuacji na jednym kierunku od wyniku walki na innym. Wiąże się to z możliwościami manewrowymi wojsk, w tym powstaniem formacji powietrzno-lądowych, które pozwalają na błyskawiczne rozwinięcie sukcesu, uderzenie na skrzydło lub tyły przeciwnika. Sprawia to, że współczesna koordynacja stała się bardziej przestrzenna, a w działaniu wojsk występuje jako element bezpośredniego powiązania wysiłków różnych uczestników. Wniosek ten to również potwierdzenie faktu, że znaczenie wspólnych, uzgodnionych działań wojsk stale wrasta.. W wyniku przeprowadzonych badań można uznać, że wzrost ten determinowany jest szeregiem przyczyn do najważniejszych można zaliczyć:

- podniesienie roli i skali manewru na polu walki, potęgujące zależność skuteczności działania od sąsiednich elementów ugrupowania bojowego, a także sprzyjające skoordynowanym wysiłkom wojsk na swoją korzyść;
- możliwość częstego występowania nieprzewidzianych sytuacji, w których gotowość do wzajemnego udzielania pomocy bojowej (wsparcia i zabezpieczenia) jest warunkiem wykonania ogólnego zadania;
- wzrost ilości specjalistycznych elementów ugrupowania bojowego, zwłaszcza na niższych szczeblach dowodzenia, oraz ich możliwości bojowych, co poprzez podniesienie wartości ich wkładu w dzieło pokonania przeciwnika wzmaga konieczność dokładnego powiązania wysiłków rodzajów wojsk z działaniem jednostek ogólnowojskowych;
- wzrost znaczenia przestrzennych form działania, pociągających za sobą konieczność (a jednocześnie trudność) dokładnego powiązania wysiłków wojsk dla uniknięcia ich dezorganizacji.

Uogólniając otrzymane wyniki badań można sformułować następujące wnioski zakresu koordynacji działań taktycznych:

1. Proces koordynacji podzielić można na dwa etapy: planistyczny (powstaje koncepcja walki) i wykonawczy (urzeczywistnienie opracowanych planów).

2. Skuteczność koordynacji jest funkcją przygotowania teoretycznego oficerów sztabu i wyszkolenia wojsk realizujących ustalenia i wytyczne w ramach wspólnego wykonywania zadań.

3. W koordynacji działań szczególne znaczenie mają elementy koordynujące, które stanowią o sposobie postępowania, ich jednolitość postrzegania i rozumienia jest warunkiem właściwego wykonania zadań specjalistycznych.

4. Każdorazowo koordynację należy postrzegać przez pryzmat innych użytkowników pola walki i stosować zasady taktycznego wykorzystania jednostek rodzajów broni na korzyść sił wykonujących zadanie główne.

Reasumując otrzymane wyniki badań należy stwierdzić, że wszystkie wymienione czynniki sprawiają, że współczesna koordynacja odgrywa ogromną rolę w działaniach bojowych wojsk, w zasadniczy sposób wpływając na ostateczny wynik walki zwłaszcza na szczeblach taktycznych. Stąd też należy wnioskować, że od koordynacji wysiłków uczestników walki zależy w dużej mierze ich skuteczność, ona także określa koszt wykonania zadania i efekt zwycięstwa.

6. KIERUNKI ROZWOJU WSPÓLNYCH TAKTYCZNYCH DZIAŁAŃ WOJSK OPERACYJNYCH I OBRONY TERYTORIALNEJ

Teoretycy wojskowi obserwują i oceniają zmieniający się obraz pola walki, uwzględniając doświadczenia wojenne ostatnich lat. Wyniki ich dociekań często o charakterze prognostycznym, publikowane są w opracowaniach teoretycznych i artykułach polemicznych. W ramach realizacji swych zamiarów badawczych poszukują także odpowiedzi na pytanie: *jakie są kierunki rozwoju taktyki wojsk lądowych?* jako trzeciego poziomu działań wojennych obok operacyjnego i strategicznego. Wymienić tu można publikacje ostatnich lat, między innymi: W. Kaczmarka i Z. Ścibiorka, *Przyszła wojna – jaka?*; Z. Ścibiorka, *Wojna czy pokój*; M. Huzarskiego, *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych*; J. Zielińskiego, *Zarys teorii sztuki operacyjnej wojsk lądowych*; A. Tomaszewskiego, *Wojska lądowe w strategicznej operacji obronnej*; R. Jakubczaka, J. Marczaka, *Obrona terytorialna Polski na progu XXI wieku*; W. Lidwy, *Współdziałanie w walce lądowej*; M. Wiatra, *Między strategią a taktyką*; B. Balcerowicza, *Obronność państwa średniego*; C. Dęgi, *Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych.* Ważnym źródłem wiedzy na interesujący nas temat są opracowania o charakterze naukowym oraz prezentacja poglądów na łamach czasopism wojskowych[1].

Lądowy komponent sił zbrojnych składający się z wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej występuje w wielu krajach europejskich, w tym także wśród członków NATO. Ich rola i znaczenie w systemach obronnych państw są zróżnicowane. Wynika to z przyjętych strategii obronnych, położenia geopolitycznego, tradycji itp. Wszędzie jednak spełniają one istotną rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa w okresie zagrożenia, kryzysu i wojny.

---

[1] A. Tomaszewski i in., *Wojska lądowe w systemie obronnym kraju* cz. I, II, III, IV, Warszawa 1999; M. Huzarski i in., *Zmiany w teorii walki*, część I i II, Warszawa 1998; M. Huzarski i in., *Wpływ integracji z NATO na zmiany w teorii taktyki ogólnej, pk. „INTER"*, Warszawa 1999; R. Jakubczak, J. Marczak, *Obrona terytorialna – nowy element systemu militarnego RP*, „Studia i Materiały" nr 32, Warszawa 1996; W. Kaczmarek, Z. Ścibiorek, *Możliwy obraz działań wojennych*, Myśl Wojskowa nr 2/1996.

Pojawiające się obecnie koncepcje wykorzystania wojsk obrony terytorialnej w działaniach taktycznych wojsk operacyjnych spowodowały potrzebę poszukiwania odpowiedzi na rodzące się następujące pytanie: *Jaka jest dalsza perspektywa wspólnych działań taktycznych, manewrowych prezentujących znaczną siłę rażenia lądowych wojsk operacyjnych i „przywiązanych" do wyznaczonych obszarów obrony wojsk obrony terytorialnej?*

Poszukując odpowiedzi na postawione pytanie musimy mieć świadomość, iż lądowe wojska operacyjne, w obecnym kształcie, mają ograniczone możliwości samodzielnego wykonywania zadań obronnych w przypadku agresji potencjalnego przeciwnika. Prowadzona restrukturyzacja naszych sił zbrojnych oraz pojawienie się w strukturze wojsk lądowych nowego komponentu – jednostek obrony terytorialnej, wymusza potrzebę wypracowania założeń wspólnych działań. Istnieje zatem konieczność uzupełnienia wysiłku wojsk operacyjnych, działaniami masowej terytorialnej formacji zbrojnej. Użycie tych wojsk pozwoli wojskom operacyjnym skupić wysiłek na rozstrzygających kierunkach do osiągnięcia celu walki. Doświadczenia historyczne, a głównie wnioski z wojen i współczesnych konfliktów wskazują, że skuteczność zapewnienia bezpieczeństwa kraju wzrasta przez racjonalne wykorzystanie atutów własnego terytorium. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w założeniach obronnych państwa, gdzie postrzegana jest potrzeba łączenia wysiłków wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej. Z założeń wynikają cele walki, transponowane bezpośrednio na zadania dla różnych wykonawców. Cele i zadania rzutują na struktury, uzbrojenie i wyposażenie wojsk, w tym także na taktykę działania wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej. Dla zobrazowania powyższych twierdzeń i nawiązując do wątku dotyczącego koncepcji działań zbrojnych należy odnieść się także do kwestii obrony powszechnej. Była ona między innymi przyczyną powstania wojsk obrony terytorialnej, które różnią się od wojsk operacyjnych przede wszystkim jakością uzbrojenia, manewrowością oraz terytorialnością działań. Cechy te spowodują, że walka przybierze charakter „dwuwarstwowy". Warstwę

pierwszą stanowić będą wojska obrony terytorialnej, organizujące działania w przygotowanych wcześniej wyznaczonych im rejonach odpowiedzialności i warstwę drugą – nowoczesne, manewrowe wojska operacyjne, których dotychczasowa rola zostanie zawężona do zadań o priorytetowym, decydującym znaczeniu. Przewidywać więc należy możliwość zwiększenia obszaru odpowiedzialności przewidzianego wojskom lądowym poprzez uwzględnienie rejonów odpowiedzialności wojsk obrony terytorialnej oraz wzrostu zadań związanych z dowodzeniem siłami o różnym przeznaczeniu i możliwościach[2].

6.1. Główne uwarunkowania rozwoju wspólnych działań wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej

Uzyskane wyniki badań pozwoliły wskazać na główne czynniki wpływające w sposób pośredni na perspektywiczne kierunki rozwoju wspólnych taktycznych działań wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej, do których można zaliczyć: rodzaj, charakter i skala zagrożeń (charakter działania potencjalnego przeciwnika), założenia obronne państwa (doktryna obronna), a w tym rola działań na poziomie taktyki oraz postęp naukowo-techniczny[3].

Zagrożenie działaniami potencjalnego przeciwnika – to pierwszy czynnik kształtujący kierunki rozwoju działań wojsk lądowych. Obejmuje on między innymi procesy zachodzące na polu walki, stanowiące naturalną konsekwencję rozwoju cywilizacyjnego i technologicznego ludzkości co wyraźnie akcentują w głównych tezach swych publikacji A. i H. Tofflerowie[4]. Podobnie może być w przypadku agresji potencjalnego przeciwnika na nasz kraj. Należy przy tym mieć na uwadze poglądy wielu teoretyków wojskowych, którzy wskazują na możliwości wystąpienia lokalnego konfliktu przygranicznego, o ograniczonym zasięgu lub wystąpienia sytuacji kryzysowej.

---

[2] W. Lidwa, *Determinanty zmian w taktyce*, wykład habilitacyjny, Warszawa 2000.
[3] Por. A. Tomaszewski i in., *Wojska lądowe w systemie obronnym kraju*, „ARMIA", Warszawa 1999, s. 30.
[4] Por. A. i H. Toffler, *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997 oraz Trzecia fala, Warszawa 1997.

Oceniając charakter przyszłych działań wojennych, można przypuszczać, że zapoczątkowane one zostaną dążeniem do szeroko rozumianego uprzedzenia strony przeciwnej w realizacji celów. Wyrażać się to może we wcześniejszym rozwinięciu oraz uzyskaniu gotowości do użycia sił uderzeniowych z zamiarem zaskoczenia strony przeciwnej. Nie można przy tym wykluczyć, że rozpoczną się one bez eskalacji innych form użycia sił zbrojnych, bądź po uprzednim systematycznym wywoływaniu incydentów zbrojnych, prowokacji itp. lub przez interwencję zbrojną[5]. Takie możliwości posiadają nasi sąsiedzi, którzy utrzymują potencjały wojskowe w wysokim stopniu gotowości do szybkiego rozpoczęcia działań zbrojnych.

Prognozowany scenariusz agresji wskazuje, że działania przeciwnika charakteryzować się będą dążeniem do zaskoczenia, skupieniem wysiłku na wybranych kierunkach, a decydujące znaczenie odgrywać będzie siła uderzeniowa lotnictwa, artylerii, wojsk pancerno-zmechanizowanych i powietrzno-lądowych. Znaczący udział w walce może mieć broń precyzyjna, umożliwiająca osiąganie zakładanych celów przy mniejszym zaangażowaniu sił i środków[6]. Walkę cechować może zmienność sytuacji i przechodzenie od działań zaczepnych do obronnych, czy też opóźniających bez specjalnych przygotowań. Znamienne staje się również permanentne zagrożenie oddziaływaniem przez przeciwnika na całym obszarze działań, a nie tylko w strefie starcia.

Wyżej przedstawione przewidywania i analizy możliwości powstania zagrożeń militarnych upoważniają do stwierdzenia, iż aby być zdolnym do prowadzenia skutecznej obrony powinniśmy przyjąć taką taktykę walki, która zapewni skuteczne przeciwdziałanie nacierającemu przeciwnikowi. Stąd przyjęta taktyka obronna powinna być adekwatna do siły, dyspozycyjnych środków i sposobów walki przeciwnika.

---

[5] B. Balcerowicz, *Obronność* ..., s. 85.

[6] W drugiej wojnie światowej na zniszczenie jednego celu ważnego położonego na zapleczu przeciwnika, lotnictwo zużywało około 9000 bomb i pocisków różnego rodzaju. W czasie wojny wietnamskiej wskaźnik ten oscylował w granicach 300, natomiast w wojnie w rejonie Zatoki Perskiej spadło do 2. Por. W. Kaczmarek, Z. Ścibiorek, *Przyszła*..., s. 72.

Założenia obronne państwa – to najbardziej istotne kwestie związane z zapewnieniem naszego bezpieczeństwa. Położenie geograficzne i sytuacja polityczna to główne uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne określające potrzeby obronne państwa oraz możliwości ich zaspokojenia. Wielkość tych potrzeb wynika przede wszystkim z oceny zagrożeń wojennych, zwłaszcza konfliktów lokalnych, czy też sytuacji kryzysowych. W wyniku analizy warunków i możliwości obrony Polski, przyjęcie koncepcji defensywy strategicznej jako podstawowego modelu działań naszych sił zbrojnych oceniane jest jako racjonalne. Odpowiada to istocie obrony określonej przez Clausewitza, jako wyczekiwanie na cios i jego odparciem[7].

Dokonując analizy założeń strategii obronnej kraju, uwzględniać musimy również naszą rolę jako pełnoprawnego członka w koncepcji strategicznej Sojuszu Północnoatlantyckiego. Doktryna militarna NATO dostosowana została do nowej sytuacji polityczno-militarnej oraz zagrożeń w bliższej i dalszej przyszłości. Zwraca się tu uwagę na wielokierunkowe zagrożenia bezpieczeństwa Sojuszu. W myśl tego przyjęta nowa koncepcja tzw. „wysuniętej obecności" przez NATO w swoich założeniach jest zgodna z modelem defensywy strategicznej naszego kraju na wypadek agresji przeciwnika. Jest to o tyle ważne dla rozważań dotyczących obrony Polski, że na obszarach państw nowych sojuszników nie będą stacjonować na stałe wojska obecnych państw członkowskich. *Oznacza to, że w przypadku niespodziewanej agresji, początkowa faza wojny w wymiarze lądowym prowadzona będzie wyłącznie siłami narodowymi. Mimo obecności Polski w NATO, nadal głównym zadaniem Sił Zbrojnych RP jest przede wszystkim obrona suwerenności i niepodległości własnego kraju*[8].

Defensywa strategiczna zakłada prowadzenie działań wojennych na własnym terytorium, a jej główną treścią będą operacje obronne. W warunkach obowiązywania tej doktryny odparcie natarcia i utrzymanie zajmowanego ob-

---

[7] C. v. Clausewitz, *O wojnie*, s. 421.

[8] A. Tomaszewski i in., *Wojska lądowe* ..., s. 39.

szaru może okazać się niewystarczające. Przeciwnik odparty na jednym kierunku może próbować uzyskać powodzenie na innym. Dlatego też celem operacji musi być również rozbicie nacierających wojsk przeciwnika w takim stopniu, aby nie mogły odtworzyć zdolności bojowej i przejść ponownie do operacji zaczepnej. Obrońca musi dążyć do uzyskania rozstrzygnięcia.

Analizując literaturę przedmiotu możemy wnioskować, iż operacja obronna początkowego okresu wojny powinna obejmować następujące elementy działania: opóźniające; obronę na dogodnych rubieżach; osłonę mniej zagrożonych kierunków; zapewnienie swobody operacyjnej w głębi obszaru operacyjnego; w sprzyjających okolicznościach również zwroty zaczepne[9].

Dokonane w takim kontekście analizy potwierdzają słuszność koncepcji, że organizowane działania taktyczne przez lądowy komponent jako dwa ściśle ze sobą współdziałających elementów. Pierwszy działający na obszarze całego kraju powinny zorganizować siły obrony terytorialnej, który poprzez skuteczne działania w swoich rejonach odpowiedzialności powinien zapewnić dogodne warunki użycia wojsk operacyjnych. Następnie na działania sił obrony terytorialnej powinny być nałożone działania kolejnego elementu tj. wojsk operacyjnych, jako element o rozstrzygającym znaczeniu dla skuteczności systemu obrony wobec agresji przeciwnika (załącznik 6.1).

Postęp naukowo-techniczny – to kolejny determinant działań analizowanych komponentów wojsk lądowych. Istnieje wiele argumentów popierających tezy o znaczącym jego wpływie na przeobrażenia w teorii walki zbrojnej. Historia sztuki wojennej dostarcza bowiem wielu przykładów świadczących o istotnej roli techniki wojskowej w kreowaniu koncepcji działań. Regułą jest istnienie sprzężenia zwrotnego między zmieniającą się naturą walki, metodami i technikami jej prowadzenia a środkami walki. Taktyka, analizując zjawiska walki zbrojnej tworzy bazę do powstania nowych teorii jej prowadzenia. Te z kolei –

[9] Por. M. Wiatr, *Między strategią...*, s. 122.

wprowadzane do praktyki – stanowią źródło doświadczeń wywierających istotny wpływ na powstanie nowych, doskonalszych ich odmian[10].

Poparciem przytaczanych stwierdzeń jest ciągłe zwiększenie prawdopodobieństwa trafienia i niszczenia z broni przeciwpancernych. Już w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wymuszało to zasadnicze zmiany zarówno struktur organizacyjnych, jak i taktyki działania na polu walki. W latach dziewięćdziesiątych obserwujemy dalszy rozwój środków rażenia w kierunku możliwości wykonywania uderzeń z powietrza za pomocą precyzyjnych pocisków samosterujących oraz głowic bojowych z udoskonaloną amunicją, minami, urządzeniami zakłócającymi oraz środkami zaporowymi. Obecnie artyleria i siły powietrzne mogą nie tylko obezwładniać przeciwnika na ograniczonym obszarze, lecz również z odległości kilkuset kilometrów zniszczyć grupowe cele pancerne i to z bardzo dużym prawdopodobieństwem.

Nowoczesne wielosensorowe środki rozpoznania, umieszczone również w przestrzeni kosmicznej, mogą z wielką dokładnością wykrywać i w czasie realnym przekazywać dane o zgrupowaniach przeciwnika. Jeżeli takie środki rozpoznania połączy się w jeden system z odpowiednim centrum kierowania i bronią precyzyjną, otrzymuje się w rezultacie kompleksy rozpoznawczo-uderzeniowe szczebla operacyjnego względnie taktycznego, dysponujące możliwościami niszczącego oddziaływania w całym pasie działania wojsk operacyjnych (od działań w głębi do rażenia w styczności).

„Walka informacyjna" o pozyskanie informacji i osłabienie systemów rozpoznawczych przeciwnika, przy jednoczesnej osłonie własnych środków staje się decydującym komponentem zmagań o przewagę. Walka elektroniczna stała się „bronią specjalną", której oddziaływanie porównywalne jest z systemami uzbrojenia. Powodem takiego podejścia jest także stały rozwój środków oddziaływujących na systemy przeciwnika (jak np. „Precision Launch and

[10] Por. W. Lidwa, *Determinanty zmian w taktyce*, wykład habilitacyjny, Warszawa 2000.

Strike System"), które w ciągu godziny zniszczyć mogą 150-180 jego nadajników.

Kolejnym aspektem postępu naukowo-technicznego jest trzeci wymiar. W drugiej wojnie światowej panowanie w powietrzu zwiększało prawdopodobieństwo sukcesu na polu walki, ale go nie zapewniało. Jeszcze w 1973 roku wojska arabskie mogły osiągać sukcesy w walce z Izraelem bez zniszczenia jego sił powietrznych. Obecnie większość teoretyków uważa, iż zwycięstwo na lądzie jest niemożliwe, jeżeli wcześniej nie wygra się wojny powietrznej i nie osiągnie przewagi elektronicznej. Przewiduje się, że przyszła wojna traktowana musi być jako zintegrowana walka powietrzno-lądowa i że przewaga lub panowanie w powietrzu oraz walka elektroniczna staną się czynnikami decydującymi.

Ciągle zwiększa się skuteczność konwencjonalnych środków ogniowych przy ich stałej miniaturyzacji. Trend ten jest coraz silniejszy. Rozwija się nowe systemy uzbrojenia, wykorzystując najnowsze technologie i odkrycia fizyki. Coraz większego znaczenia nabiera zastosowanie robotów, skoncentrowanej energii, technologii plazmy i membrany, promieni elektronicznych i laserowych. Takie kierunki rozwoju podkreślają to, co pokazała już wojna nad Zatoką Perską: w przyszłej wojnie jakość wygra z ilością.

Armia, która nie przyjmie wyzwania jakie stawia stale rosnący postęp naukowo-techniczny zdaje się na przegraną. Zmiany technologiczne powodują co jakiś okres rewolucję w uzbrojeniu wojsk, w wyniku czego dochodzi do zmiany obrazu pola walki. Miało to miejsce przykładowo w latach trzydziestych (wprowadzenie czołgów, pojazdów samochodowych, mobilnych środków łączności i sił powietrznych) oraz sześćdziesiątych (na polu walki pojawiła się broń jądrowa i rakiety). Dzisiaj stoimy przed nową rewolucją: taktyczna broń jądrowa zastępowana jest konwencjonalnymi alternatywnymi środkami walki wysokiej technologii, które nie tylko będą mogły być użyte bez ryzyka eskalacji, ale jako podstawowy środek ogniowy do niszczenia zgrupowań przeciwnika. W przyszłości dominować będzie broń precyzyjna,

wsparcie informacyjne (rozpoznanie) oraz walka elektroniczna, przy czym te trzy czynniki będą w synergiczny sposób zintegrowane w system walki i zasadniczo zmienią sposób jej prowadzenia, także przez wojska lądowe.

6.2. Wojska operacyjne i obrony terytorialnej jako lądowy komponent przyszłych operacji

Na współczesnym polu walki pojawiają się nowoczesne, wysoko mobilne i efektywne środki do jej prowadzenia, charakteryzujące się precyzją i skutecznością rażenia powodujące, iż wymagania stawiane działaniom bojowym stale rosną. Efektywne użycie dyspozycyjnych sił i środków w określonym miejscu i czasie staje się trudnym i złożonym problemem. Czas reakcji na zaistniałą sytuację może mieć często decydujący wpływ na jej końcowy rezultat.

Dlatego tak ważnym jest prowadzenie ciągłych poszukiwań nowych rozwiązań w dziedzinie walki zbrojnej. Trwa nieustanny wyścig w udoskonalaniu sił i środków walki, systemów pozyskiwania i przetwarzania informacji jako podstawowego czynnika warunkującego funkcjonowanie pozostałych czynników walki tj. sił, obszaru i czasu. To właśnie siły, jakimi dysponuje dowódca, obszar w jakim prowadzić ma operację i czas jej przygotowania oraz zakładany okres jej trwania decydują o powodzeniu prowadzonej walki. Wymienione czynniki postrzegane są jako zmienne, które wzajemnie na siebie oddziaływają. Zadaniem dowódcy operacyjnego jest zharmonizowanie tych czynników z własnymi celami. Cała „filozofia" dowodzenia operacyjnego sprowadza się do tego, aby zapewnić obecność sił we właściwym miejscu i czasie.

Wymaganiom stawianym działaniom wojsk operacyjnych wychodzą naprzeciw wojska obrony terytorialnej, które rozmieszczone są na obszarze kraju - stosownie do potrzeb operacyjnych. Wykonują zadania samodzielnie lub w czasowym podporządkowaniu i we wzajemnym wspieraniu się z wojskami operacyjnymi. Z dokonanej analizy zadań jakie wykonują wojska obrony terytorialnej wynika, iż skuteczność ich wykonywania przez wojska operacyjne może wzro-

snąć przez umiejętne wykorzystanie walorów bojowych i właściwej koordynacji i synchronizacji działań z wojskami obrony terytorialnej.

W wyniku wstępnych ocen potrzeb lądowych wojsk operacyjnych narodowych i sojuszniczych oraz możliwości i uwarunkowań ich wsparcia przez siły obrony terytorialnej można przypuszczać, iż obszarem wspólnych działań obu komponentów może być:

- *tworzenie dogodnych warunków do rozwinięcia i wsparcie działań narodowych wojsk operacyjnych:*
  - zabezpieczenie rozwinięcia i przegrupowania wojsk operacyjnych w rejony i pasy działania;
  - prowadzenie działań opóźniających i obronnych na drugorzędnych kierunkach uderzeń przeciwnika;
  - skuteczna obrona miast i terenów lesisto-jeziornych oraz terenów górzystych;
  - rozbudowa inżynieryjna rubieży i rejonów na rzecz wojsk operacyjnych oraz ochrona i obrona urządzeń logistycznych oraz transportów;
  - udział zarówno w zabezpieczeniu logistycznym, jak też przedsięwzięciach zabezpieczenia bojowego.
- *zabezpieczenie przyjęcia i wsparcie działań wojsk NATO:*
  - zabezpieczają infrastrukturę dla wojsk NATO poprzez zapewnienie ochrony i obrony rejonów, lotnisk oraz miejsc przejęcia bazowania, a także dróg przegrupowania sił NATO;
  - zabezpieczają przegrupowanie ruchu wojsk w wyznaczonych ciągach komunikacyjnych;
  - prowadzą rozbudowę inżynieryjną terenu (z wykorzystaniem potencjału układu niemilitarnego) dla potrzeb wojsk Sojuszu głównie w głębi operacyjnej i strategicznej;
- *udział w militarnej osłonie strategicznej własnego terytorium w przypadku wojny koalicyjnej poza granicami kraju;*

- wszechstronne wsparcie i zabezpieczenie działań wydzielonych wojsk operacyjnych przewidzianych do zadań poza terytorium Polski;
- ochronę i obronę oraz zapewnienie bezpiecznego funkcjonowania ważnych obiektów infrastruktury obronnej na obszarze kraju.

Niezależnie od skali konfliktu ogólnowojskowe związki taktyczne oddziały (narodowe i sojusznicze) w ramach operacji (sojuszniczych, połączonych) muszą się liczyć z ewentualnością i być przygotowane do działania w różnych obszarach Rzeczypospolitej. Stanowią one mobilną część sił zbrojnych i przeznaczone są do wykonywania najważniejszych zadań bojowych mających na celu odparcie uderzeń agresora w dowolnym rejonie i na każdym kierunku zagrożenia (załącznik 6.2). Wymaganiom współczesnych działań wojsk operacyjnych wychodzą naprzeciw wojska obrony terytorialnej, które stosownie do potrzeb operacyjnych, rozmieszczone są na terytorium naszego kraju. Wojska operacyjne mogą oczekiwać, iż każdorazowo w rejonie ich przyszłych działań na terytorium RP będą się znajdowały wojska obrony terytorialnej. Współdziałanie przyjmie wówczas formę wsparcia lub podporządkowania. Oznacza to, że lądowe wojska operacyjne, którym wyznaczono pas działania w rejonie odpowiedzialności sił obrony terytorialnej, a wykonują główne zadanie każdorazowo mogą liczyć, iż zostaną one wzmocnione lub wsparte siłami wojsk obrony terytorialnej, bo one będą ponosić odpowiedzialność za wykonanie zadania i to one są organizatorem współdziałania. W przypadku kiedy we wspólnym obszarze wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej główne zadanie wykonywałby dowódca wojsk obrony terytorialnej wówczas on kieruje wspólnym działaniem w tym obszarze. Dlatego też dowódca, dążąc do jego realizacji, powinien w odpowiedni sposób wykorzystać siły i środki będące w jego dyspozycji. Znajomość stanu i możliwości posiadanych sił oraz wiedza o sposobie wykorzystania ich walorów bojowych w działaniach mogą decydować o trafnym i efektywnym wykorzystaniu ich w koncepcji prowadzenia działań. Należy tu podkreślić, iż

wykorzystanie walorów sił obrony terytorialnej musi być zgodne ze sztuką prowadzenia walki przez ten rodzaj wojsk.

Obrona terytorialna jest jedną z form prowadzenia obrony powszechnej przez państwo i realizuje swoje zadania przez siły obrony terytorialnej, których trzonem są wojska obrony terytorialnej złożone ze związków taktycznych, oddziałów i samodzielnych pododdziałów (występujących we wszystkich rodzajach sił zbrojnych)[11]. Jednostkom wojsk obrony terytorialnej wyznacza się rejony odpowiedzialności, których granice są takie same zarówno w czasie pokoju, kryzysu, jak i wojny.

Wojska obrony terytorialnej prowadząc działania bojowe mogą je podejmować w formie działań regularnych i nieregularnych. Należy jednak pamiętać, iż wojsk obrony terytorialnej nie można traktować jako manewrowego potencjału, który można użyć zgodnie z koncepcją obrony dowódcy związku taktycznego do pasa sił przesłaniania, czy na obsadzenie kolejnej rubieży opóźniania, czy też użyć jako odwód związku taktycznego. *Dowódca wojsk operacyjnych musi niejako wkomponować własne siły w istniejącą już infrastrukturę obronną w ramach posiadanych obszarów odpowiedzialności wojsk obrony terytorialnej.* Całościowe użycie jednostki wojsk obrony terytorialnej jako elementu ugrupowania związku taktycznego, czy to w pierwszym rzucie, czy odwodzie musi być uzasadnione i wypływać zarówno z zaistniałej sytuacji operacyjno-taktycznej, jak też przemyśleń opartych na znajomości użycia wojsk terytorialnych.

W zależności od przewidywanego przebiegu działań wojennych wojska operacyjne i obrony terytorialnej mogą wspólnie wykonywać zadania poszczególnych etapach operacji.

Podczas **koncentracji lądowych wojsk operacyjnych** w rejonach wyjściowych do operacji, manewrowe jednostki obrony terytorialnej (głównie brygady OT) powinny prowadzić działania osłonowe wspólnie z siłami Straży Granicznej oraz batalionami fortecznymi i ochrony obiektów, dyslokowanymi w

---

[11] R. Jakubczak, J. Marczak, *Obrona terytorialna Polski na progu XXI wieku*, Warszawa 1998, s. 64.

strefie nadgranicznej. Ich celem powinno być umożliwienie wojskom operacyjnym przeprowadzenia mobilizacji oraz przyjęcia ugrupowania stosownie do zamiaru operacji. Zadania osłony wykonywane na korzyść lądowych wojsk operacyjnych polegać będą na zapobieganiu przenikania sił dywersyjnych i rozpoznawczych przeciwnika na obszar kraju oraz ochronie rejonów ześrodkowania. W tym okresie jednostki obrony terytorialnej powinny też przygotowywać zapory i niszczenia na prawdopodobnych kierunkach uderzeń przeciwnika oraz rozbudowywać rejony i rubieże obrony.

Efektywne wykorzystanie potencjału bojowego będzie zależało od sprawnego i terminowego **przemieszczenia** związków taktycznych i oddziałów na kierunek zagrożenia. Wymagać to będzie doskonałej organizacji tego przedsięwzięcia, tym bardziej, że sieć drogowa wykorzystywana będzie nie tylko przez przemieszczające się wojska. Dlatego nieodzowny jest sprawnie funkcjonujący system kierowania ruchem wojsk. W każdych warunkach powinien on osiągnąć gotowość do działania przed rozpoczęciem przegrupowania wojsk w okresie poprzedzającym ich operacyjne rozwinięcie.

W ramach wsparcia działań lądowych wojsk operacyjnych podczas przemieszczania treścią współdziałania będzie wykonywanie zadań przez wojska terytorialne do których możemy zaliczyć:

- zabezpieczenie rejonów rozmieszczenia, dróg przemieszczania przed niespodziewanym atakiem grup dywersyjnych, sabotażowych i innych grup zakłócających prawidłowy przebieg marszu;
- organizowanie patroli i włączanie ich w skład ubezpieczeń marszowych i ubezpieczeń postoju;
- organizowanie posterunków ochronnych w newralgicznych miejscach na drogach marszu wojsk operacyjnych (mosty, przeprawy itp.)
- organizowanie przedsięwzięć przeciwdywersyjnych i posterunków kontroli ruchu drogowego; prowadzenie rozpoznania rejonów ześrodkowania wojsk;

- zwalczanie grup dywersyjno-rozpoznawczych atakujących obiekty komunikacyjne, komuny maszerujących wojsk i wojska w rejonach ześrodkowania.

Sprawne przegrupowanie lądowego komponentu do wyznaczonych pasów i rejonów odpowiedzialności to istotny, ale zaledwie początkowy etap działań taktycznych w operacjach połączonych. Pierwsza część tych operacji w zależności od zagrożenia oraz zamiaru jej rozegrania, prowadzona będzie w pasie przygranicznym jako **działania opóźniające**.

Aby skutecznie zrealizować zadania przy znanym powietrzno-lądowym charakterze działań zaczepnych przeciwnika, siły wydzielone do prowadzenia działań opóźniających cechować musi zdolność do szybkiego przenoszenia wysiłku, a więc duża manewrowość porównywalna z manewrowością sił nacierających.

Z powyższego wynika, że do działań opóźniających najbardziej predysponowanymi są zgrupowania taktyczne, których trzon stanowią - z uwagi na swą ruchliwość taktyczną pododdziały zmechanizowane i pancerne.

Gdzie więc w tym rodzaju walki jest miejsce dla formacji cechującej się terytorialnością działań? Odpowiedź inna niż twierdząca, świadczyłaby o złym pojmowaniu istoty i przeznaczenia tych wojsk. W strefie osłony bez wątpienia znajdą się rejony odpowiedzialności, a często i obiekty poddane ochronie wojsk obrony terytorialnej. Działanie w nich licznych wojsk obrony terytorialnej zwiąże walką znaczne siły przeciwnika a poprzez wcześniejsze inżynieryjne przygotowanie terenu znacznie ułatwi wojskom operacyjnym manewrowe działanie[12].

Prowadzenie rozpoznania, fortyfikacyjna rozbudowa terenu, budowa zapór i niszczeń, ubezpieczenia, obrona wytypowanych obiektów, a także prowadzenie działań nieregularnych na tyłach nacierających wojsk, to znaczący wkład

---

[12] W. Lidwa, *Działania taktyczne wojsk operacyjnych w warunkach współdziałania z obroną terytorialną*, materiały z konferencji, Warszawa 1997, s. 6.

w osiągnięcie celu działań opóźniających. Tak pojmowana rola wojsk obrony terytorialnej w działaniach opóźniających będzie istotnie ograniczać zakres ich zadań operacyjnym wojskom lądowym, pozostawiając te o kluczowym znaczeniu dla osiągnięcia celu prowadzonych działań.

Stałe rejony odpowiedzialności wojsk obrony terytorialnej sprawiają, iż wojska operacyjne wchodząc do wyznaczonego pasa (rejonu) nie wchodzą na „ziemię niczyją," lecz na ziemię będącą obszarem działań wojsk obrony terytorialnej.[13] Jeśli siły te przejmą na siebie część zadań zabezpieczających i wspomagających, to wojskom operacyjnym pozostaną do wykonania zadania o kluczowym znaczeniu dla osiągnięcia celu działania.

W **działaniach obronnych** wojska operacyjne w warunkach wzmocnienia go siłami obrony terytorialnej koncepcja prowadzenia obrony powinna być oparta na jak najefektywniejszym wykorzystaniu walorów posiadanych sił i środków. Dlatego też wojska obrony terytorialnej są predysponowane do wykonywania pewnych zadań w stosunku do efektywniejszego wykorzystania wojsk operacyjnych w innych przedsięwzięciach. Zadania, które mogą być domeną wojsk obrony terytorialnej w przypadku przygotowywania i prowadzenia obrony są następujące:

- wsparcie w przystosowaniu terenu i wykorzystaniu jego walorów w myśl koncepcji prowadzenia działań obronnych poprzez budowę, zapór i przygotowanie niszczeń fortyfikacyjnych rejonu obrony przygotowanie i obsadzenie kolejnych rubieży w głębi obrony;
- prowadzenie działań obronnych na kierunkach pomocniczych, zabezpieczając jednocześnie skrzydła i luki;
- skuteczna obrona miejscowości, terenów lesisto-jeziornych i górzystych w pasie obrony;
- udział w lokalizacji, blokowaniu i likwidacji desantu przeciwnika oraz prowadzenie działań przeciwdywersyjnych;

---

[13] W. Lidwa, *Działania taktyczne* ..., s. 11.

♦ udzielenie informacji o terenie (istniejącej już infrastrukturze obronnej) w pasie (rejonie) obrony jak również po stronie przeciwnika;

♦ prowadzenie działań nieregularnych;

♦ udział w zapewnieniu swobody manewru poprzez utrzymanie dróg manewru, zabezpieczeniu rubieży wejścia do walki, wykonywaniu przejść w zaporach przeciwnika, itp.;

♦ ochrona i obrona ważnych obiektów w pasie (rejonie) obrony;

♦ udział w zabezpieczeniu logistycznym, jak też przedsięwzięciach zabezpieczenia bojowego.

Każda walka obronna powinna być prowadzona z zastosowaniem klasycznej reguły „tarczy i miecza". Rolę tarczy spełniają tu typowe działania defensywne wojsk operacyjnych połączonych z działaniem wojsk terytorialnych, które mają za zadanie przyjąć cios przeciwnika i jednocześnie poprzez swoje działanie stworzyć warunki do wykonania zwrotu zaczepnego, czyli użycia miecza jako elementu rozstrzygającego w operacji obronnej. Clausewitz określał to jako *„błyskawiczny miecz odwetowy jako najświetniejszy punkt obrony*. Dodawał też, iż *kto się go nie domyśli w porę, a raczej, kto go nie włączy zaraz do pojęcia obrony, ten nigdy nie pojmie jej przewagi".*

Prowadzenie obrony w warunkach współdziałania z siłami obrony terytorialnej pozwala uzyskać większe nasycenie sił w rejonach kluczowych obrony. Uzyskana w ten sposób spoistość obrony i umiejętna koncentracja ognia oraz właściwe wkomponowanie w teren zapór inżynieryjnych w połączeniu z oddziaływaniem elektronicznym powinno być tym czynnikiem, który wraz z pododdziałami broniącymi pierwszej pozycji obronnej załamią natarcie przeciwnika przed przednią linią obrony.

Natomiast kierunki pomocnicze, mało prawdopodobne do prowadzenia natarcia przez przeciwnika, z powodzeniem mogą być bronione przez wojska obrony terytorialnej samodzielnie lub wspólnie z wojskami operacyjnymi.

Takimi obiektami są miasta i miejscowości w pasie obrony wojsk operacyjnych, gdzie wojska terytorialne posiadają formacje typu bataliony forteczne. Posiadanie takiego atutu pozwala odciążyć wojska operacyjne oraz zapewnia skuteczną obronę obiektów miejskich. O skuteczności obrony miast przez wojska terytorialne przekonuje nas zarówno wiele przykładów historycznych, jak też uporczywa niedawna obrona Groznego przez bojowników czeczeńskich, którzy mimo tak długotrwałej ofensywy i przeważających sił wojsk rosyjskich uzyskali tak dużą skuteczność obrony. Innymi rejonami, gdzie wojska terytorialne skutecznie i z powodzeniem mogą prowadzić działania obronne są tereny górzyste i lesisto-jeziorne.

Charakter działania potencjalnego przeciwnika skłania, iż należy liczyć się z koniecznością prowadzenia równoległej walki z grupami desantowo-szturmowymi, taktycznymi desantami powietrznymi przeciwnika lub jego grupami dewersyjnymi, oddziałami wydzielonymi, obejścia, czy też oddziałami rajdowymi. Są one obecnie nieodłącznym komponentem nacierających zgrupowań pancerno-zmechanizowanych. Analiza założeń teoretycznych przekonuje nas, iż nacierający używa wyżej wymienionych elementów ugrupowania w głębi broniących się wojsk wytwarzając ognisko walki zmierzając do rozproszenia wysiłku broniących się wojsk, by tym samym stworzyć sobie warunki do pokonania przedniej linii obrony i późniejszego kontynuowania natarcia w szybszym tempie.

W tych sytuacjach coraz częściej dostrzega się wojska terytorialne jako liczącego się partnera lądowych wojsk operacyjnych w walce z desantem przeciwnika lub blokowanie i zwalczanie oddziałów wydzielonych, oddziałów obejścia, czy też oddziałów rajdowych itp.

Kolejnym etapem w ramach obronnej operacji połączonej będą **działania zaczepne**, poprzedzone działaniami opóźniającymi i obronnymi, doprowadzić mają do rozbicia przeciwnika i odzyskania utraconego terenu, czyli doprowadzić

do osiągnięcia celu operacji obronnej. Warunkiem koniecznym jest jednak posiadanie zarówno silnej defensywy, jak też siły do wykonania uderzenia.

Zakładając, że poprzez natarcie odzyskiwać będziemy utracony obszar, to rolę wojsk obrony terytorialnej w tym rodzaju walki widzieć można w dwóch aspektach: zapewnieniu swobody podejścia i rozwinięcia wojsk podczas przechodzenia do natarcia z marszu, oraz współdziałania z wojskami obrony terytorialnej prowadzącymi działania nieregularne i walczącymi w okrążeniu w głębi ugrupowania przeciwnika.

Pierwsze z przedstawionych zadań stworzyć może stosunkowo komfortową sytuację wojskom operacyjnym, polegającą na przygotowaniu i utrzymaniu dróg podejścia przez rejony odpowiedzialności, osłonie tych dróg, a także wykonanie niektórych prac inżynieryjnych na rubieżach rozwijania, w rejonach stanowisk ogniowych środków wsparcia oraz przed rubieżą ataku. W tworzonym ugrupowaniu do natarcia pozwoli to na zmniejszenie sił wydzielonych do ubezpieczenia przemieszczających się wojsk i technicznego utrzymania dróg. Łatwiej będzie można rozstrzygnąć wiele problemów logistycznych. Jeśli zaś chodzi o prowadzenie natarcia, to na jego przebieg niewątpliwy wpływ wywrą działania prowadzone w głębi ugrupowania przeciwnika. Zaangażowanie go w walkę z wojskami okrążonymi i prowadzącymi działania nieregularne, spowoduje zmniejszanie ilości sił i środków na przednim skraju obrony, co zapewne nie pozostanie bez wpływu jej pokonanie i późniejsze rozwijanie natarcia.

Przypuszczać należy, że nacierającym wojskom określać można będzie obiekty do opanowania głębiej niż dotychczas, będą okoliczności sprzyjające częstszemu stosowaniu oddziałów wydzielonych i desantów taktycznych głównie w celu rozsadzenia obrony od wewnątrz i tworzenia warunków dla dynamizowania swych działań zaczepnych. To zapewne wpłynie na potrzebę tworzenia większej liczby odwodów. Wiązałoby się to jednak z koniecznością pełnego usamodzielnienia taktyczno-ogniowego tworzonych zgrupowań.. Sygnalizowa-

ny zaledwie problem wymaga szczegółowego rozpatrzenia, aby działanie obydwu składników sił zbrojnych dawało efekt synergiczności.

Sukces w działaniu zespołowym, a takim niewątpliwie jest walka zbrojna, możliwy jest tylko przy połączeniu wysiłków wszystkich uczestniczących w niej podmiotów. To połączenie wysiłków nosi zwykle miano współdziałania. Jest on rozumiany jako kooperacja pozytywna, działanie wieloprzedmiotowe, którego uczestnicy wzajemnie sobie pomagają[14]. Innymi słowy współdziałanie wojsk operacyjnych z jednostkami wojsk obrony terytorialnej to uzgodniona pomoc w osiąganiu wspólnych celów. Wyrażać się to będzie ze strony wojsk terytorialnych pomocą walczącemu związkowi taktycznemu (oddziałowi) w realizacji zadań na polu walki poprzez wzajemne świadczenie określonych „usług" o charakterze wsparcia działań, zapewnienia swobody działania, poprzez działania militarne w odniesieniu do miejsca i czasu w myśl przyjętej koncepcji walki.

W świetle tego określenia wspólne działanie polegać będzie na uzgodnionym co do celu, czasu i miejsca użyciu sił i środków tych dwóch części sił zbrojnych w celu jak najlepszego wykonania określonego zadania. Jego istotą jest wspólne, skoordynowane działanie wykonawców w realizacji ustalonego celu. Zapewnia to efektywne wykorzystanie możliwości wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej oraz sił układu niemilitarnego, a także warunków terenowych i ekonomicznych.

Wnioski z dotychczasowych badań dowodzą, iż na wskutek udzielania sobie pomocy przez uczestników walki z przeciwnikiem, wynik wspólnego działania będzie inny niż by wojska operacyjne i obrony terytorialnej działały autonomicznie. Zatem współdziałanie wojsk obu komponentów wojsk lądowych spełni swój cel, gdy uzyskany zostanie efekt większy niż sumaryczny wynik indywidualnego działania poszczególnych uczestników wspólnych działań. Dlatego też, motywem owych działań, jest pewność uzyskania korzyści w porównywaniu z działaniem samodzielnym.

---

[14] T. Pszczołowski, *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Wrocław 1978, s. 273.

6.3. Perspektywy rozwoju wspólnych działań wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej

Walka zbrojna jako zjawisko społeczne uzależnione jest od pewnych wielkości odziaływujących na uczestniczące w tym procesie podmioty. Wielkości te określa się mianem czynników.[15] Wobec powyższego każda prowadzona walka także będzie narażona na oddziaływanie czynników, które jako siła sprawcza będą decydowały o przebiegu jej realizacji.

W polskiej sztuce wojennej za elementarne czynniki walki zbrojnej uznaje się ruch, rażenie i informację.[16] Jednak według standardów NATO rażenie i ruch są raczej swojego rodzaju pochodną sił biorących udział w walce i uznaje się je jako elementy walki. Za podstawowe czynniki determinującymi walkę przyjęto:[17]:

- *Siły* - to wojska i środki jakimi dysponuje dowódca podczas wykonywania zadania. Możliwości sił wynikają z ich składu i wyposażenia, rodzaju i stanu uzbrojenia, stopnia wyszkolenia oraz stanu fizycznego i duchowego żołnierzy. Rozpatrywać należy w dwóch aspektach sił własnych i sił przeciwnika;
- *Obszar* – postrzegany jest jako środek służący do osiągnięcia celu walki. Wymaga to od dowódcy wysokich umiejętności operacyjnego wykorzystania całego terenu. Oznacza to, że dowódca określa gdzie teren może zostać oddany przeciwnikowi, gdzie ma być utrzymany i gdzie dążyć do rozstrzygnięcia.
- *Czas* – jako okres jakim dysponują wojska do rozpoczęcia walki i jako okres przez jaki działania mają być prowadzone. Umiejętność dowódcy zyskania czasu w stosunku do przeciwnika może mieć decydujące znaczenie dla powodzenia w działaniach.
- *Informacja* – jako podstawowy warunek umożliwiający prowadzenie działań. Na współczesnym polu walki informacja lub jej brak staje się czynni-

---

[15] *Czynnik jako- „jedna z przyczyn działających, wywołujących skutek i jeden ze składników warunkujących coś, rozstrzygających o czymś"*, Słownik języka polskiego, t. 1, Warszawa 1978, s. 350.
[16] S. Koziej, *Teoria* ..., wyd. cyt., s. 91.
[17] M. Wiatr, *Między strategią a taktyką*, Warszawa

kiem decydującym o sukcesie lub porażce. I nie chodzi o to, aby wiedzieć wszystko lecz więcej niż wie przeciwnik.

Stosunek między tymi czynnikami powinien odpowiadać celowi i planowi walki. Najistotniejszym zadaniem dowodzenia jest więc w istocie zharmonizowanie czynników walki z wytyczonym celem. Ograniczone z reguły siły i środki, jakimi dysponuje dowódca na powierzonym obszarze (pasie), prowadzą w naturalny sposób do sprzeczności. Zadaniem dowódcy w takiej sytuacji staje się znalezienie takiego stosunku między siłami, czasem i obszarem, który w danych warunkach stworzyć może największe szansę powodzenia. Uwzględnić przy tym należy stały wpływ czynnika informacji. Cała filozofia – istota – dowodzenia sprowadza się do tego, aby zapewnić obecność odpowiednich sił we właściwym miejscu i czasie.[18]

Prowadzone analizy wskazują, iż wymienione wcześniej uwarunkowania wspólnych działań lądowego komponentu będą wpływały bezpośrednio na czynniki operacyjne, które z kolei kształtują model przyszłych operacji. Określają one ramy działania i są ze sobą ściśle powiązane. Ich znaczenie w toku działań może ulegać zmianie. *Siły, obszar i czas sprzęgnięte informacją* są stałymi wartościami jakościowymi i ilościowymi, od których w dużej mierze zależą możliwości działania i zakres swobody dowódcy podczas działań. Siły, jakimi dysponuje dowódca wojsk operacyjnych, obszar (pas) w jakim ma prowadzić działania, a także czas jej przygotowania oraz zakładany okres jej trwania decydują o rezultatach w działaniach taktycznych wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej.

Pierwszy z wymienionych czynników operacyjnych obejmujący siły należy postrzegać w kategoriach: człowieka, sprzętu bojowego i struktur organizacyjnych.

Na pierwszym miejscu wymieniony jest człowiek bowiem, niezależnie od wysokiej technologii i automatyzacji od pojedynczego żołnierza i dowódcy za-

---

[18] M. Wiatr, *Dowodzenie operacyjne w sztuce wojennej*, rozprawa habilitacyjna, Warszawa 1999, s.230.

leżeć będzie umiejętne wykorzystanie potencjału bojowego, czy danego środka walki[19]. Dlatego tak ważne jest, aby dowódcę charakteryzował wysoki poziom wiedzy, który pozwoli dokonywać oceny realistycznych możliwości. Kolejna cecha dowódcy, to kunszt taktyczny wyrażający się stosowaniem skalkulowanego ryzyka i podejmowaniem niekonwencjonalnych w danej sytuacji działań.

W uwarunkowaniach przyszłych działań o ich skuteczności może decydować umiejętność dowódcy w wykorzystaniu walorów, jakie oferują wojska terytorialne. Postrzegane powinny być one jako formacje przeznaczone do obrony swoich regionów, terenu i obiektów, które są dobrze znane jako środowisko życia i szkolenia. Dowódca, który skorzysta z takich wartości, może znaczne zwiększyć prawdopodobieństwo odniesienia sukcesu w przyszłej walce. Potwierdzeniem tego są wojny w Wietnamie, Afganistanie, czy też w Czeczenii.

Kolejną kategorią siły są ciągle doskonalone środki walki. Sukcesywnie pojawiające się nowe generacje wozów opancerzonych świadczą o utrzymującej się perspektywicznej tendencji rozwojowej. Wzrastające wymagania w zakresie możliwości mobilnych sprzętu w ruchu po lądzie przyczyniły się do poszukiwania rozwiązań w trzecim wymiarze. Na szczeblach taktycznych rozpoczęto wykorzystywać na szeroką skalę śmigłowce, początkowo przeznaczone do transportu, później do walki[20].

Na temat rozwoju środków walki wypowiada się obecnie wielu autorów. Istnieje w tym zakresie wiedzy wojskowej znaczący dorobek, który pozwala zapoznać się z aktualnym stanem techniki wojskowej[21]. Konstatując, możemy powiedzieć, iż postęp techniczny w obszarze środków rażenia ogniowego przejawia się głównie wzrostem ich parametrów rażenia takich jak: zasięgu oddziaływania; precyzji rażenia; przebijalności; szybkości reakcji ogniowej.

---

[19] Por. Z. Ścibiorek, *Wojna czy pokój*, Warszawa 1999, s. 9.
[20] Por. M. Huzarski, *Zagadnienia* ..., s. 61.
[21] J. Kajetanowicz, *Bojowe wozy piechoty*, Warszawa 1995; I. Witkowski, *Czołgi 94*, Warszawa 1994; *Czołgi świata*, Warszawa 1993; B. Gunston, M. Spick, *Współczesne śmigłowce bojowe*, Warszawa 1992; D. Użycki i in., *Współczesne gąsienicowe wozy bojowe*, Warszawa 1996; S. Kochański, *Automatyczna broń strzelecka*, Warszawa 1991.

Rozwój technologiczny nie jest tu kwestionowany, pozostaje tylko pytanie, czy nasz stan sprzętu i uzbrojenia będący w wyposażeniu wojsk lądowych, odpowiada poziomowi techniki jakie posiada potencjalny przeciwnik. Ponieważ wiadomo jaki wpływ wywiera posiadany sprzęt na możliwości działań, to pożądanym jest abyśmy na wyposażeniu wojsk operacyjnych posiadali czołgi klasy Leopard-2 czy Challenger-2, bojowe wozy na poziomie BMP-3 czy M-2 Bradley. W działaniach taktycznych powinno się także wprowadzić śmigłowce transportowe i szturmowe jako nieodzowny element trzeciego wymiaru walki, wówczas przy porównywalnych możliwościach przeciwstawnych stron o zwycięstwie powinien decydować kunszt taktyczny dowódców.

Perspektywa poprawy w zakresie unowocześnienia uzbrojenia i sprzętu występującego na poziomie taktycznym jest odległa, ale realna. Wszystko zależeć będzie od możliwości ekonomicznych naszego państwa, których prognozy wzrostu można nazwać umiarkowanie optymistycznymi[22].

Realnym rozwiązaniem poprawy skuteczności wojsk lądowych w obecnych ekonomicznych uwarunkowaniach naszego kraju może być podniesienie poziomu technicznego uzbrojenia wojsk obrony terytorialnej. Jeżeli siłę obronną wojsk lądowych upatruje się w połączeniu wysiłku wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej, to nie powinno się ich wyposażać w sprzęt nieprzydatny lub mało przydatny w wojskach operacyjnych. Nie można przeciwstawiać 85 mm armaty przeciwpancernej czołgom trzeciej generacji.

Wiele trafnych propozycji i rozwiązań w tym zakresie przedstawiają R. Jakubczak i J. Marczak w publikacji *Obrona Terytorialna Polski na progu XXI wieku.* Uważają oni, iż charakter współczesnego pola walki oraz przewidywane zadania obrony terytorialnej wymagają wyposażenia wojsk w lekkie uzbrojenie (w większości przenośne), skuteczne w zwalczaniu piechoty, wozów bojowych i nisko lecących celów powietrznych. Przyszłościowe środki walki powinny się charakteryzować: uniwersalnością; dużym prawdopodobieństwem

[22] M. Huzarski, *Zagadnienia* ..., s. 62.

trafienia celu rzędu 70-90%; wysoką niezawodnością; zdolnością niszczenia każdego pancerza dzięki głowicy łączącej zalety pocisków wolframowych i ładunku kumulacyjnego; odpornością systemów kierowania na zakłócenia; tanie, efektywne i krótkie szkolenie obsług dzięki zastosowaniu symulatorów[23].

Przykładem takiego uzbrojenia są rakiety Stinger, które w konflikcie afgańskim potwierdziły swą skuteczność, gdzie na 360 wystrzelonych 240 trafiło do celów powietrznych[24]. Wojska terytorialne wyposażone w porównywalne uzbrojenie stanowiłyby znaczące zagrożenie dla przeciwnika, a jednocześnie mogłyby wzmacniać wojska operacyjne. Połączenie wysoce manewrowych, wyposażonych w nowoczesną technikę wojsk operacyjnych z wojskami obrony terytorialnej jako „gospodarza terenu", dysponującego lekkim uzbrojeniem o wysokim wskaźniku skuteczności rażenia stanowiłoby dla nacierającego przeciwnika trudną do pokonania barierę obronną.

Stosownie do zadań operacyjnych wojsk lądowych powinna kształtować się ich struktura organizacyjna. Treści tych zadań wynikają z oceny zagrożenia militarnego ze strony potencjalnego agresora, który może uderzać przede wszystkim zgrupowaniami powietrzno-lądowymi. Stąd należy przewidywać, że podstawowe zadania związane z obroną naszego terytorium wykonywać będą wojska lądowe[25].

Wobec powyższych uwarunkowań siły i środki, które biorą udział w operacjach obronnych powinny być w odpowiedni sposób zestawione organizacyjnie, z zamiarem stworzenia dogodnych warunków do racjonalnego i efektywnego ich wykorzystania. W ten sposób dochodzi do tworzenia różnych wariantów struktur organizacyjnych, które poddawane są weryfikacji funkcjonalnej w praktyce szkoleniowej wojsk lub w walce. Ponadto mając na uwadze potrzebę zapewnienia interoperacyjności w ramach struktur NATO, korzystamy z doświadczeń innych państw w tym zakresie.

---

[23] Por. R. Jakubczak, J. Marczak, *Obrona* ..., s. 96-101.
[24] M. Cielmięcki, *Polska wunderwaffe*, Wprost z 07. 08. 1994.
[25] J. Zieliński, *Zarys* ..., s. 85.

Przeprowadzone analizy porównawcze wskazały, iż istnieje wiele możliwych koncepcji przyszłych struktur organizacyjnych wojsk lądowych. Jedną z nich jest utrzymanie dotychczasowej trzystopniowej struktury organizacyjnej: dywizja-brygada-batalion. Drugą – to struktura dwustopniowa, w której związkiem taktycznym będzie brygada, natomiast oddziałem – batalion. Kolejna wersja, oceniana jako korzystna, to połączenie pierwszej i drugiej koncepcji, gdzie przewiduje się zorganizowanie 2-3 dywizji i 4-5 brygad o podwyższonym większym potencjale bojowym i większej samodzielności.

W rozważanych perspektywicznych wariantach organizacyjnych przewiduje się potrzebę wprowadzenia etatowych jednostek desantowo-szturmowych. Panuje zgodność co do tego aby tworzyć silne, gotowe do autonomicznych działań bataliony, które w swych strukturach powinny posiadać jednostki wsparcia i zabezpieczenia, co uczyni je podstawowym modułem budowanych struktur. Pozwoli to na usamodzielnienie walczących jednostek, a jednocześnie zwiększy możliwości wielowariantowych rozwiązań rozegrania walki obronnej.

Wiele wskazuje na to, że istotna w przyszłych działaniach będzie postępująca integracja rodzajów sił zbrojnych narodowych i sojuszniczych oraz wzrastający udział elementów wsparcia i zabezpieczenia działań. Taka idea powinna przyświecać przy budowie przyszłych struktur sił obrony terytorialnej. Państwo przygotowujące się do obrony, nie znając czasu ani miejsca agresji nie jest w stanie „dopasować" mobilizacyjnego rozwinięcia i przyjęcia ugrupowania obronnego[26]. Dlatego uzasadnione są propozycje znawców problematyki systemu obrony terytorialnej pokrycia naszego obszaru kraju rejonami odpowiedzialności sił obrony terytorialnej. Rozmieszczenie takich sił na obszarze kraju w zależności od potencjalnych zagrożeń, koncepcji obrony państwa, będzie nierównomierne. Na przykład w województwach o dużych skupiskach ludności, powinny występować główne siły (pułki, brygady) przeznaczone do organizowania obrony aglomeracji miejskich. Do zadań tych nie powinny bowiem być

[26] R. Jakubczak, J. Marczak, *Obrona* ..., s. 67.

angażowane wojska operacyjne. W rejonach ważnych węzłów komunikacyjnych i przepraw niezbędne będą głównie jednostki inżynieryjne. W rejonach ważnych obiektów o znaczeniu militarnym i gospodarczym potrzebne będą pododdziały przeznaczone do ich ochrony i obrony. Obszary na wschód od Wisły powinny w sposób szczególny być nasycone pododdziałami, które specjalizowałyby się w rozbudowie inżynieryjnej, bo tam mogą być przewidywane rubieże opóźniania lub obronne.

Wielorakość zadań, jakie mogą wykonywać wojska obrony terytorialnej sprawia, że korzystną strukturą, obok brygad obrony terytorialnej, które przewidziane są w każdym województwie, jest tworzenie samodzielnych, autonomicznych batalionów o różnym przeznaczeniu, od ochrony obiektów (batalion ochrony i obrony obiektów), do obrony miast (batalion forteczny), czyli do wykonywania konkretnych zadań w konkretnym rejonie, wówczas zachowana zostanie ich terytorialność (co jest ważne w odniesieniu do ich użycia). Natomiast związek taktyczny, który będzie przechodził do działań może liczyć na to, iż w wypadku występowania w jego pasie ważnych obiektów będą też znajdowały się tam jednostki terytorialne do ich obrony, które stanowić mogą wartościowe wzmocnienie poszerzające możliwości działania wojsk operacyjnych.

Kolejnym czynnikiem determinującym działania taktyczne jest *obszar* lub teren – w działaniach bojowych w skali taktycznej, który ma znaczący wpływ na możliwości wykorzystania i efektywność bojową użytych sił własnych i przeciwnika. Przewaga obrońcy wyraża się w tym, iż w czasie jej przygotowywania jest on dysponentem terenu przyszłych działań. Pozwala to na odpowiednie, wcześniejsze przygotowanie infrastruktury pasa obrony utrudniającej prowadzenie natarcia przeciwnikowi. Tak w przeszłości, jak i obecnie efektywność przygotowanego terenu do obrony może wyrażać się zwielokrotnieniem zdolności bojowych własnych sił oraz istotnym ograniczeniem zdolności ofensywnych przeciwnika.

Prowadzone analizy mające na celu określenie wizji przyszłych działań zbrojnych pozwalają stwierdzić, iż pas działania związku taktycznego (w ujęciu trójwymiarowym) powinien być wykorzystany jako środek do osiągnięcia celu – rozbicia sił przeciwnika. Dowódca związku taktycznego (oddziału) będzie określał, gdzie można odstąpić, a gdzie utrzymać teren oraz gdzie należy szukać rozstrzygnięcia. Przechodzenie od rozśrodkowywania do koncentrowania wojsk prowadzi do powstawania otwartych luk i odkrytych skrzydeł. Stąd, aby unikać zaskoczenia przez przeciwnika, luki te muszą być dozorowane lub ochraniane. Trafnym rozwiązaniem może być wzmacnianie wojsk operacyjnych siłami obrony terytorialnej. Z powodzeniem mogą one bronić lub dozorować luki w ugrupowaniu sił operacyjnych w całym pasie działania.

Wymienione przyczyny powodują zwiększenie rejonów zainteresowania i odpowiedzialności oraz pasów działań. Występujące duże zróżnicowanie obszaru działań, terenów lesisto-jeziornych, górzystych, przeszkód, jak też węzłów komunikacyjnych – to gama argumentów przemawiających za tym, aby w przyszłych działaniach łączyć wysiłki wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej.

Konstatując można przyjąć, iż przewidywany potencjał wojsk operacyjnych oraz trudne do określenia kierunki uderzeń potencjalnego przeciwnika spowodowało potrzebę weryfikacji dotychczasowych założeń obronnych. Istotną rolę odgrywa tu przygotowanie obszaru kraju do obrony, zwłaszcza infrastruktury obronnej państwa[27]. Przedsięwzięcia te mogą realizować zarówno w czasie pokoju, jak też wojny - siły obrony terytorialnej[28]. Warunkiem koniecznym jest jednak utworzenie stosownie do potrzeb, operacyjnych struktur sił terytorialnych, które poprzez swoje działania w rejonach odpowiedzialności przygotowywałyby infrastrukturę taktyczną do przyszłych działań.

Czas jako kolejny czynnik determinujący działania lądowych wojsk operacyjnych należałoby postrzegać z jednej strony jako okres, którym wojska

---

[27] Infrastruktura obronna, urządzenia i instytucje warunkujące skuteczne działanie sytemu obronnego państwa budowane w czasie pokoju i rozbudowane w okresie zagrożenia oraz wojny, obejmuje infrastrukturę wojskową i infrastrukturę obrony cywilnej: *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1979, s. 145-146.

[28] Por. *Koncepcja operacyjnego przygotowania obrony kraju*, projekt Sztabu Gen. WP 1994.

dysponują do momentu rozpoczęcia działań, z drugiej zaś jako okres ich prowadzenia zgodnie z potrzebami operacyjnymi. Czynnik czasu może być też postrzegany jako możliwości i ograniczenia sił i środków w odniesieniu do szeroko rozumianej ruchliwości, a więc zdolności do przemieszczania się w czasie i przestrzeni. Nie zawsze czas potrzebny na przegrupowanie wojsk i ich wsparcie logistyczne jest wystarczający. Zyskanie czasu w stosunku do przeciwnika może mieć decydujące znaczenie dla prowadzenia walki przez siły lądowe[29]. Zdolność reagowania na zaistniałą sytuację w całym pasie działania, to przede wszystkim utrzymywanie swobody działania w toku prowadzenia walki. Zmieniające się sytuacje na „ogniskowym" polu walki będą powodowały potrzebę ciągłego i elastycznego przechodzenia wojsk z jednego położenia w inne i odwrotnie, co wymaga stosownej synchronizacji.

Wygrana walka o czas to przede wszystkim możliwość uzyskania zaskoczenia poprzez szybszą obecność sił w miejscu, gdzie przeciwnik nas nie oczekuje. Przyczynić się to może do przejęcia inicjatywy i uzyskania pożądanego rozstrzygnięcia. Szybkie zbieranie, przetwarzanie i przekazywanie informacji oraz przekształcanie jej w postać dyrektyw i rozkazów w zależności od zaistniałej sytuacji umożliwiają efektywne użycie sił i środków.

W uzyskiwaniu przewagi czasowej, w odniesieniu do przeciwnika, pomocne mogą być wojska obrony terytorialnej. One to w swojej specyfice nazywane często wojskami wspierającymi działania wojsk operacyjnych, mogą być współtwórcą zwycięstwa w „wyścigu o czas". Zapewnienie przez siły terytorialne wojskom operacyjnym korzystnych warunków manewru, udział w przygotowywaniu rubieży obronnych, rubieży ryglowych, wsparcie w zakresie zabezpieczenia bojowego i logistycznego może powodować skrócenie czasu przygotowania działań taktycznych, a także zyskanie czasu w stosunku do przeciwnika w trakcie ich prowadzenia przez wojska lądowe.

---

[29] Por. M. Wiatr, A. Gburek, *Czynniki operacyjne*, Myśl Wojskowa nr 3/99, s. 49-51.

Optymalne wykorzystanie sił i środków znajdujących się w pasie przyszłych działań w odpowiednim czasie jest jednym podstawowych warunków osiągnięcia celu. Wymaga to jednak posiadania informacji zarówno o własnych siłach, jak również dotyczących strony przeciwnej oraz terenu jako środowiska walki. Informacją można więc nazwać to wszystko co służy do bardziej sprawnego wyboru działań ukierunkowanych na osiągnięcie określonych celów[30]. Pozyskiwanie, przetwarzanie i przekazywanie informacji to największe wyzwanie przyszłego pola walki.

Informacja jest więc podstawą prowadzenia działań, a w określonych warunkach staje się czynnikiem samodzielnie decydującym o ich powodzeniu. Innymi słowy na obecnym i przyszłym polu walki posiadanie informacji lub jej brak – to czynniki przesądzające o sukcesie lub porażce. Powyższe uwarunkowania sprawiły, iż w ramach działań prowadzona jest stale „walka informacyjna" rozumiana jako kooperacja negatywna realizowana przez obie strony konflikty w sferze zdobywania informacji, zakłócania informacyjnego oraz obrony informacyjnej, gdzie każdemu działaniu jednej strony podporządkowane jest działanie antagonistyczne strony przeciwnej[31]. Głównym jej celem jest dążenie do stworzenia przeciwnikowi fałszywego obrazu rzeczywistości po drugiej stronie toczących się zmagań, a przez to ukierunkowanie jego wysiłków na planowanie i prowadzenie działań w stosunku do nieistniejących lub nieistotnych odniesień[32].

Taki charakter pola walki wymaga wyposażenia wojsk w nowoczesne, trudne do wykrycia, odporne na zakłócenia systemy rozpoznawcze (rozpoznania elektronicznego, radiolokacyjnego i optoelektronicznego) zainstalowane w samolotach, bezzałogowych aparatach latających, śmigłowcach i różnego typu pojazdach. Zaistnieje też potrzeba posiadania urządzeń, które zebrane informacje będą selekcjonowały, przetwarzały i przesyłały do odpowiednich adresatów.

---

[30] Z. Ścibiorek, *Wojna* ..., s. 120.
[31] Tamże, s. 121.
[32] L. Ciborowski, *Walka informacyjna*, Toruń 1999, s. 75.

Przeprowadzone badania wykazały, że jeśli wojska operacyjne i obrony terytorialnej walczyć będą w zazębiających się obszarach odpowiedzialności, a ich działania będą się wzajemnie uzupełniać, to niezbędne jest stworzenie jednolitego systemu rozpoznania i dowodzenia. Przyszłościowy model wojsk terytorialnych zakłada ich rozmieszczenie na terenie całego kraju, organizując jednocześnie terytorialny system rozpoznania. Dostęp do informacji zarówno w okresie działalności pokojowej, jak i w trakcie zagrożenia oraz konfliktu, stanowił będzie dla wojsk operacyjnych warunek realnego planowania i efektywnego wykorzystania dyspozycyjnych sił i środków. Sądzić więc należy, że informacja będzie jedną z podstawowych płaszczyzn współdziałania między obroną terytorialną a wojskami operacyjnymi.

Obok danych uzyskanych przez terytorialny system rozpoznania, istotną rolę w procesie podejmowania decyzji, może spełniać informacja o przeciwniku. W celu jej uzyskania w strukturach wojska operacyjnych i obrony terytorialnej występują specjalistyczne środki rozpoznania wyposażone w różnorodne rozwiązania techniczne.[33] Informacje pochodzące z tych źródeł wykorzystywane mogą być w procesie planowania walki oraz do bezpośredniego kierowania środkami rażenia elementów ugrupowania bojowego przeciwnika. W każdym z wypadków występuje znaczne zróżnicowanie wymagań co do zakresu treściowego tych informacji. Dla potrzeb podejmowania decyzji informacje mogą być oparte na danych sytuacyjnych, a stopień ich szczegółowości nie musi być zbyt duży. Ważne będzie, aby informacje zebrane były na dość znacznym obszarze, a ich treść umożliwiła wskazanie prawdopodobnego zamiaru
działania przeciwnika. Natomiast informacja mająca służyć rażeniu ogniowemu powinna zawierać niezbędne precyzyjne dane o dyslokacji obiektów przeciwnika. Z uwagi na znaczną manewrowość, większość danych, zwłaszcza o ich po-

[33] Por. A. Tomaszewski, *Wojska lądowe w strategicznej operacji obronnej*, Toruń 1996, s.91.

łożeniu powinny być wiarygodne, terminowe, wyjątkowo dokładne i przekazywane w czasie rzeczywistym do wykonawców zadań ogniowych[34].

Analiza konfliktów zbrojnych na przestrzeni dziejów wskazuje, że walka informacyjna nie pojawiła się w czasach najnowszych, choć jej burzliwy rozwój obserwujemy w dobie współczesnej. Dążenie do uzyskania możliwie największej ilości danych o przeciwniku, terenie i sytuacji, w tym o wojskach własnych oraz dezinformowanie strony przeciwnej i ukrywanie własnych zamiarów, było zawsze przedmiotem szczególnego zainteresowania dowództw walczących stron. Najstarszym z dostępnych zapisów mówiących o roli walki informacyjnej w działaniach zbrojnych, a pochodzący z VI wieku p.n.e. jest „*Sztuka wojny*" chińskiego teoretyka i filozofa Sun Tzu. Zalecał on bowiem „*Poznaj siebie i poznaj wroga, dopiero wtedy twoje zwycięstwo nie będzie zagrożone. Poznaj warunki terenu i pogody wtedy twoje zwycięstwo będzie całkowite*"[35]. Uważał on ponadto, że „*strategia wojny polega na przebiegłości i stwarzaniu złudzeń. Dlatego jeśli jesteś do czegoś zdolny, udawaj niezręcznego, jeśli jesteś aktywny, stwarzaj pozory bierności. Jeśli jesteś blisko – stwórz pozory dużej odległości, jeśli uwierzą że jesteś daleko, znajdź się niespodziewanie blisko*"[36].

Informacja staje się symbolem naszych czasów, nie bez racji zwanej „mnożnikiem siły bojowej wojsk". Na współczesnym polu walki stała się ona wszechobecna. Stanowi podstawę procesów dowodzenia. Jest także znaczącym składnikiem rażenia ogniowego i elektronicznego. Doświadczenia powojennych konfliktów zbrojnych, w tym głównie w Zatoce Perskiej, pozwalają wnioskować, że ofensywa elektroniczna w zakresie „walki informacyjnej" może załamać system dowodzenia przeciwnika, pozbawiając dowódców kontaktu z podwładnymi, a środki walki korzystające z danych rozpoznania elektronicznego uczynić bezużytecznymi.

---

[34] Por. W. Lidwa, *Współdziałanie wojsk operacyjnych z siłami obrony terytorialnej na obszarze kraju*, rozprawa habilitacyjna, Warszawa 1999, s. 129-131.
[35] Sun Tzu, *Sztuka wojny*, Warszawa 1994, s. 8.
[36] Tamże, s. 17.

Wyniki przeprowadzonych analiz i ocen pozwalają sądzić, iż w prognozowanym rozwoju działań taktycznych wzrośnie zakres i potrzeba efektywnej koordynacji wysiłków wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej. Stale rosnący zakres zadań, które mogą być wykonywane przez siły obrony terytorialnej na korzyść wojsk operacyjnych powoduje, iż organizacja działań bojowych w warunkach współdziałania z wojskami obrony terytorialnej stanie się koniecznością na przyszłym polu walki.

ZAKOŃCZENIE

Przedstawiony materiał badawczy stanowi efekt wieloletnich dociekań naukowych inspirowanych przeobrażeniami w teorii walki zbrojnej wynikającymi z przynależności do Sojuszu i związaną z tym koniecznością uwzględnienia przyjmowanych tam rozwiązań. Zaprezentowane wyniki badań są kolejnym etapem w drodze do naukowego poznania zmian jakie należy wprowadzić do teorii i praktyki działań taktycznych w związku z nowymi zadaniami naszych sił zbrojnych wynikającymi z uwarunkowań polityczno-militarnych oraz konieczności zapewnienia bezpieczeństwa i suwerenności kraju w warunkach znacznej redukcji sił zbrojnych.

Uwarunkowania powyższe spowodowały potrzebę naukowego zainteresowania się problematyką skuteczniejszego wykorzystania niewielkiego potencjału naszych sił zbrojnych przy rosnących zadaniach związanych z udziałem wydzielonych jednostek wojskowych w misjach pokojowych.

W badaniach szczególny nacisk położono na określenie determinantów, które powodują (wymuszają) zmiany w taktyce ogólnej i po ich ustaleniu na wskazanie zmian, jakie mogą wywołać w poszczególnych rodzajach działań taktycznych.

Dlatego też, wiele przedsięwzięć badawczych skierowane zostało na poszukiwanie rozwiązań teoretycznych związanych z koncepcją działań powietrzno-lądowych w operacjach na obszarze kraju, jak i w operacjach (misjach) pokojowych.

Obszar badań związanych z siłami zbrojnymi w operacjach pokojowych nie zamykał się do działań formacji desantowoszturmowych, lecz na podstawie analizy wielu operacji pokojowych o różnym charakterze, objął także udział zgrupowań wojsk lądowych.

W przekonaniu autorów, wyniki badań związane z tym nowym obszarem działań naszych sił zbrojnych stanowią istotny wkład do teorii działań taktycznych w zakresie użycia wojsk w operacjach innych niż wojna.

Istotnym pragmatycznym efektem badań jest zaproponowanie narodowej interpretacji koordynacji działań na poziomie taktycznym z uwzględnieniem linii, punktów, obiektów i rejonów koordynacji w podstawowych rodzajach działań.

Wyniki badań wykazały potrzebę uzupełnienia struktury działań taktycznych o rodzaje działań stosowane przez wojska obrony terytorialnej, a mające istotny wpływ na działania podstawowe. Nie ma jednak potrzeby opracowywania oddzielnej teorii działań taktycznych dla potrzeb wojsk obrony terytorialnej. Z uwagi na to, że obydwa człony wojsk lądowych wykonywać będą zadania we wspólnych obszarach odpowiedzialności, nie należy przewidywać dla nich oddzielnej taktyki.

Nie mniej problematyka wspólnych działań wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej, szczególnie w kontekście operacji sojuszniczych na obszarze kraju, wymaga dalszych badań.

BIBLIOGRAFIA

1. *AAP-6(U), Słownik terminów i definicji NATO*, Warszawa 1998.
2. *AJP- 1(A),* Allied Joint Operations Doctrine, 1997.
3. Aponowicz A. *Dowodzenie*, MON, Warszawa 1961.
4. *ATP – 35 (B)* Land Force Tactical Doctrine, ratification draft.
5. Balcerowicz B., *Obronność państwa średniego*, Warszawa 1997.
6. Cancy T. *Kawaleria pancerna*, Gdańsk 1998.
7. Clausewitz C., *O wojnie*, Lublin 1995.
8. Czajka K. *Koordynacja wsparcia ogniowego w działaniach operacyjnych i taktycznych wojsk lądowych*, AON, Warszawa 1997.
9. *Doktryna Taktyczna Sił Lądowych NATO ATP-35(B).*
10. *FM 101-5*, Stff organization and operations, Waszyngton 1997.
11. Galewski Z. *Współdziałanie na polu walki*, MON, Warszawa 1983.
12. Gąsiorek K., *Główne założenia współdziałania wojsk operacyjnych z siłami obrony terytorialnej*, [w:] MW nr 4/1994
13. Huzarski M. *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych*, wyd. Adam Marszałek, Toruń 1999.
14. Jakubczak R., Marczak J., *Obrona terytorialna Polski na progu XXI wieku*,
15. Jakubczak R., *Przygotowanie i prowadzenie działań wojsk obrony terytorialnych w rejonach odpowiedzialności*, Warszawa 1996.
16. Kaczmarek W. Ścibiorek Z, *Przyszła wojna jaka*? Wyd. BUWIK, Warszawa 1995.
17. *Koncepcja rozwoju obrony terytorialnej*, Warszawa, MON 1998.
18. Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, Warszawa 1965.
19. Kowalczyk A., *Afganistan 80-89*, Warszawa, Altair 1994.
20. Koziej S. *Teoria sztuki wojennej*, wyd. Bellona, Warszawa 1993.
21. *Leksykon Wiedzy Wojskowej*, wyd. MON, Warszawa 1979.
22. Lidwa W. *Współdziałanie w walce lądowej*, Toruń 2000.
23. Lidwa W. *Współdziałanie wojsk operacyjnych z siłami obrony terytorialnej w działaniach na obszarze kraju*, Warszawa AON 1999.
24. Lidwa W., *Wpływ zadań obrony terytorialnej na przeobrażenia w taktyce ogólnej*, Warszawa 1998.

25. Marczak J., Pawłowski J., *O obronie militarnej Polski na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa 1995.

26. Materiały z konferencji, *Działania taktyczne wojsk operacyjnych w warunkach współdziałania z obroną terytorialną*, Warszawa, AON 1998.

27. Mossor S. *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1986.

28. *Organizacja współdziałania na szczeblu dywizji (pułku)* poradnik metodyczny, wyd. MON, Szkol.687/89. Warszawa 1989.

29. Orzechowski J. *Dowodzenie i sztaby*, Warszawa, MON 1974.

30. Posobiec J. *Koordynacja działań lądowych i powietrznych zgrupowań uderzeniowych w natarciu związku taktycznego*, Warszawa AON 2000.

31. *Przebieg oraz doświadczenia i wnioski z wojny w rejonie Zatoki Perskiej* (opracowanie zbiorowe), wyd. AON, Warszawa.

32. Pszczołowski T. *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, wyd. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1997.

33. *Regulamin działań wojsk lądowych*, Warszawa 1999.

34. *Regulamin walki wojsk lądowych Bundeswehry*, Warszawa 1993.

35. Sadowski S. *Organizacja współdziałania w okresie przygotowania operacji obronnej korpusu*, studium, wyd. AON, Warszawa1998.

36. Sobolewski G., *Obrona związku taktycznego wojsk operacyjnych wzmocnionego siłami obrony terytorialnej, rozprawa doktorska*, Warszawa 2000.

37. Strasburger D. *Zasady sztuki wojennej w kampaniach i bitwach od czasów najdawniejszych do wojny francusko-pruskiej lat 1870-1871*, AON 1991.

38. Sun Tzu, *Sztuka wojny*, Warszawa 1994.

39. *System obrony terytorialnej III Rzeczypospolitej Polskiej*, Zeszyty Naukowe AON 1(30)A/1989.

40. Szeremietiew R., *Obronić Polskę*, Warszawa 1997.

41. Ścibiorek Z., Święcicki S., *Współdziałanie wojsk operacyjnych z wojskami obrony terytorialnej*, Warszawa 1998.

42. Tomaszewski A. i in., *Wojska lądowe w systemie obronnym kraju cz. I,- IV*, Warszawa 1999

43. Wiatr M. *Między strategią a taktyką*, wyd. Adam Marszałek, Toruń 1999.

44. Zieliński J., *Zarys teorii sztuki operacyjnej*, Warszawa 1998.

WYKAZ ZAŁĄCZNIKÓW

4.1. Porównanie możliwości uzbrojenia pokładowego wybranych śmigłowców bojowych

4.2. Wyniki analizy porównawczej batalionów desantowo-szturmowych wybranych państw

5.1. Wybrane elementy koordynacji w czasie marszu

5.2. Wybrane elementy koordynacji w obronie brygady zmechanizowanej

5.3. Koordynacja podejścia i rozwinięcia wojsk do natarcia

5.4. Koordynacja działań w czasie forsowania przeszkody wodnej. Międzynarodowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe „POZNAŃ-2001"

5.5. Koordynacja działań w obronie dywizji zmechanizowanej. Ćwiczenie „PIERŚCIEŃ-2001"

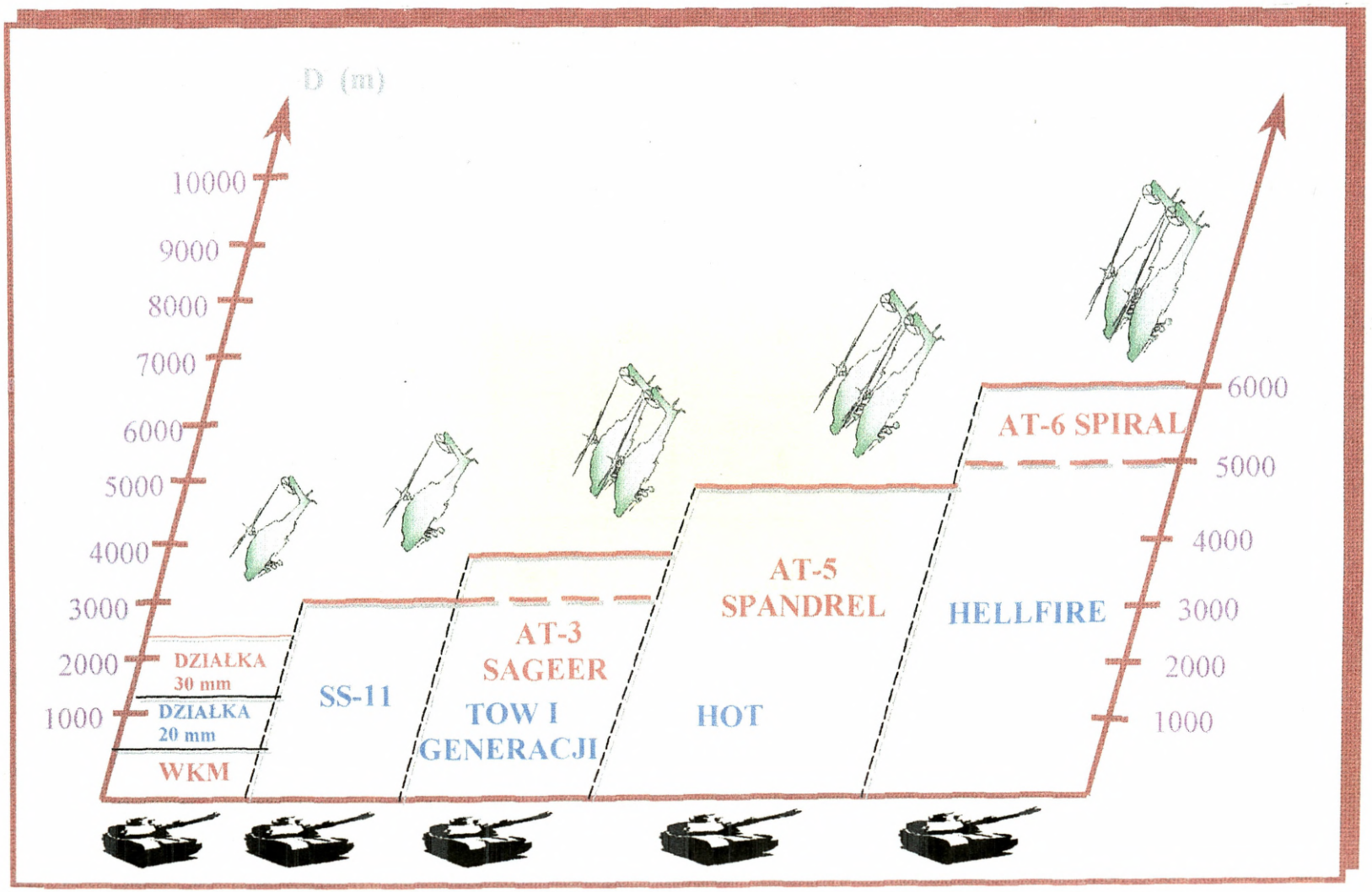
5.6. Arkusz obserwacji ćwiczeń na szczeblu taktycznym z dowództwami i sztabami

5.7. Kwestionariusz wywiadu

5.8. Analiza diagnostyczna (wyniki pomiaru)

6.1. Model ideowy przyszłych operacji

6.2. Charakter działań wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej



Porównanie możliwości uzbrojenia pokładowego wybranych śmigłowców bojowych

Załącznik 4.1

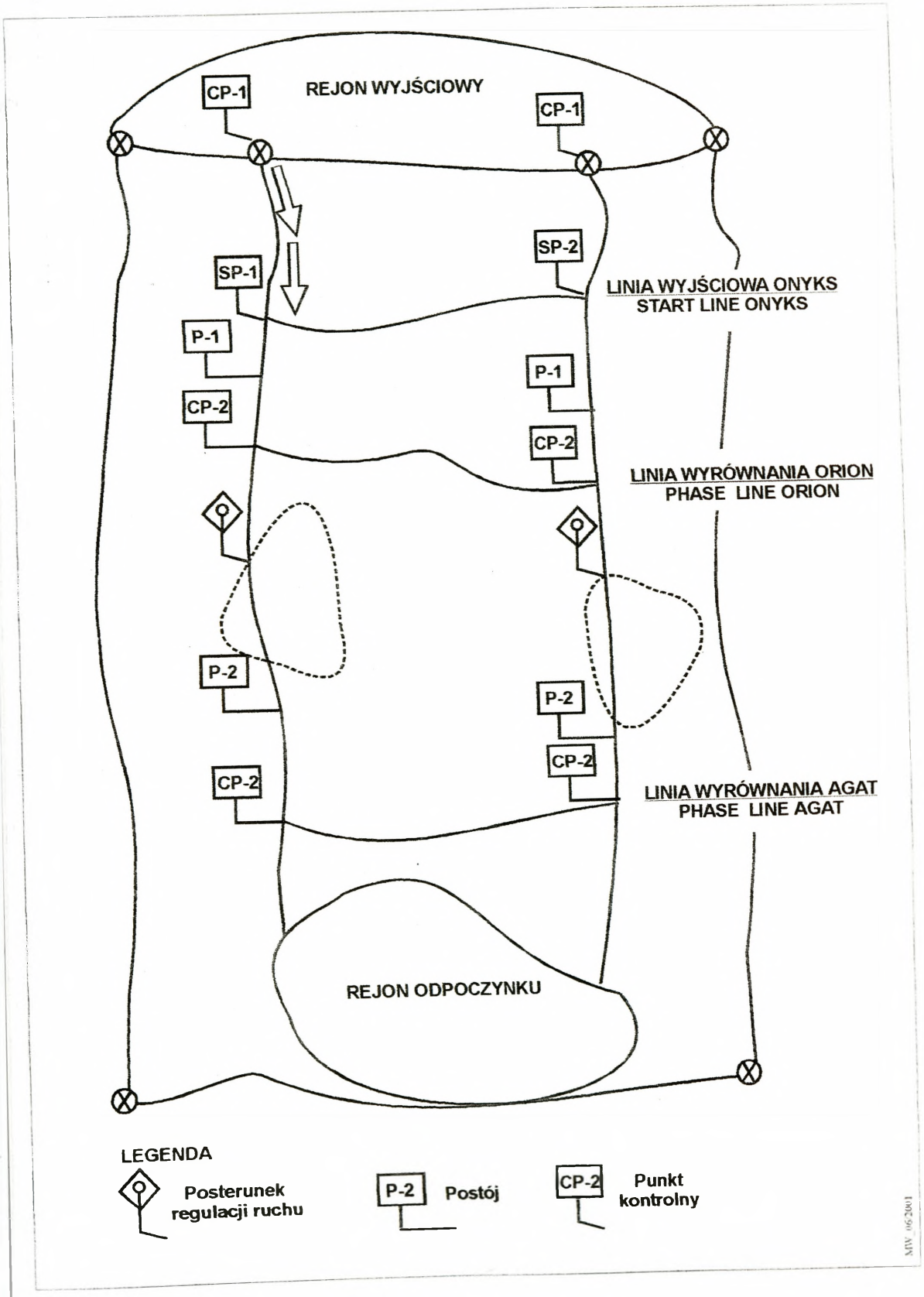
Wyszczególnienie	*L i c z b a*							*Potencjał bojowy*
	żołnierzy	*kompanii szturmowych w bdsz*	*BWP*	*TO*	*zestawów ppk (przenośnych)*	*moździerzy*	*zestawów plot (przenośnych)*	
 *POLSKA*	767	3	-	-	6	9	16	25,59
 *CZECHY*	614	4	-	56	8	8	16	66,76
 *ROSJA*	564	4	51	-	6	6	9	56,92
 *NIEMCY*	872	3	53	-	48	10	3	60,51
 *STANY ZJEDNOCZONE*	762	3	-	-	56	64	8	96,76

Wyniki analizy porównawczej batalionów desantowo-szturmowych wybranych państw

Załącznik 4.2

Załącznik 5.1

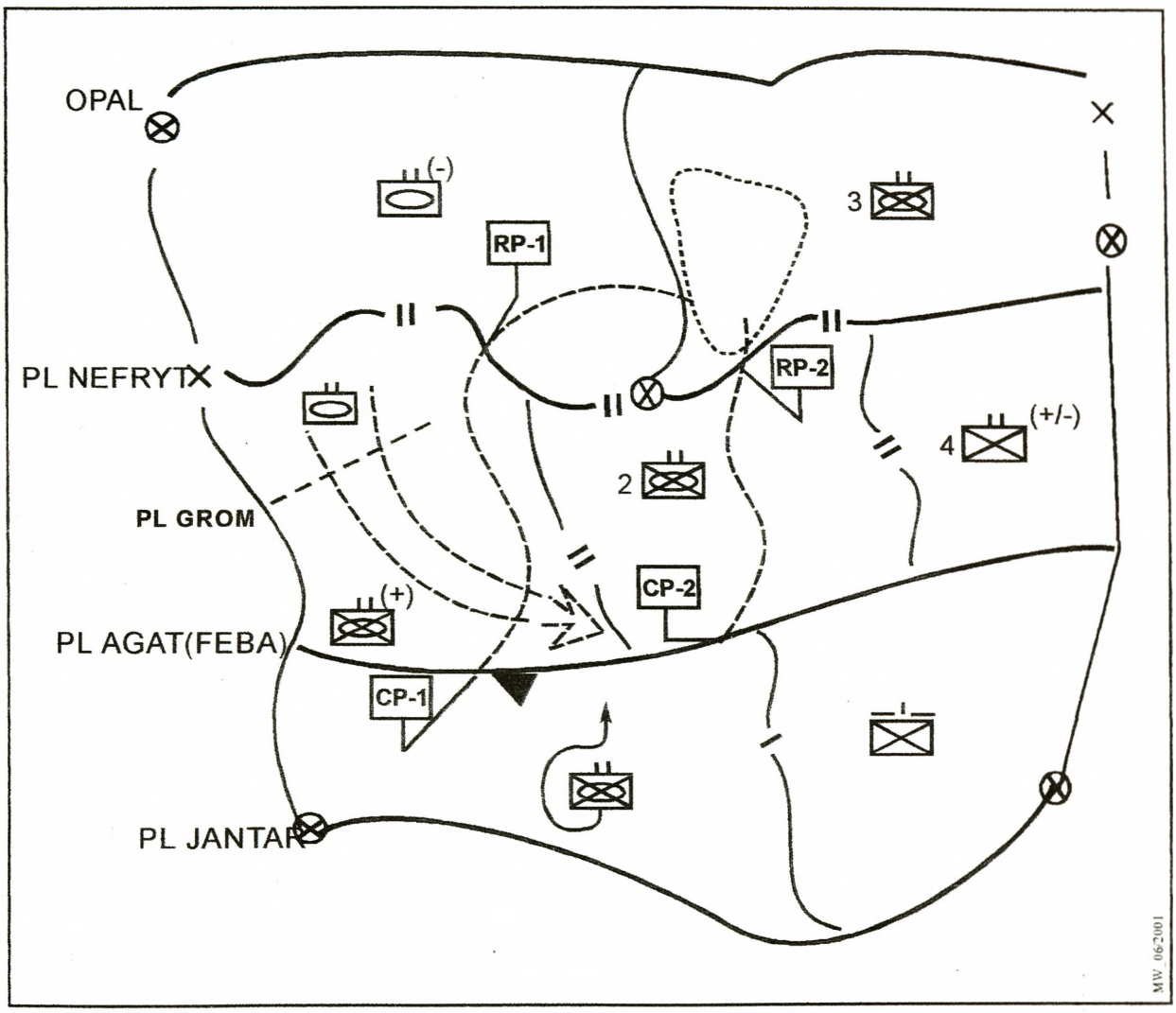
Wybrane elementy koordynacji w czasie marszu



Załącznik 5.2

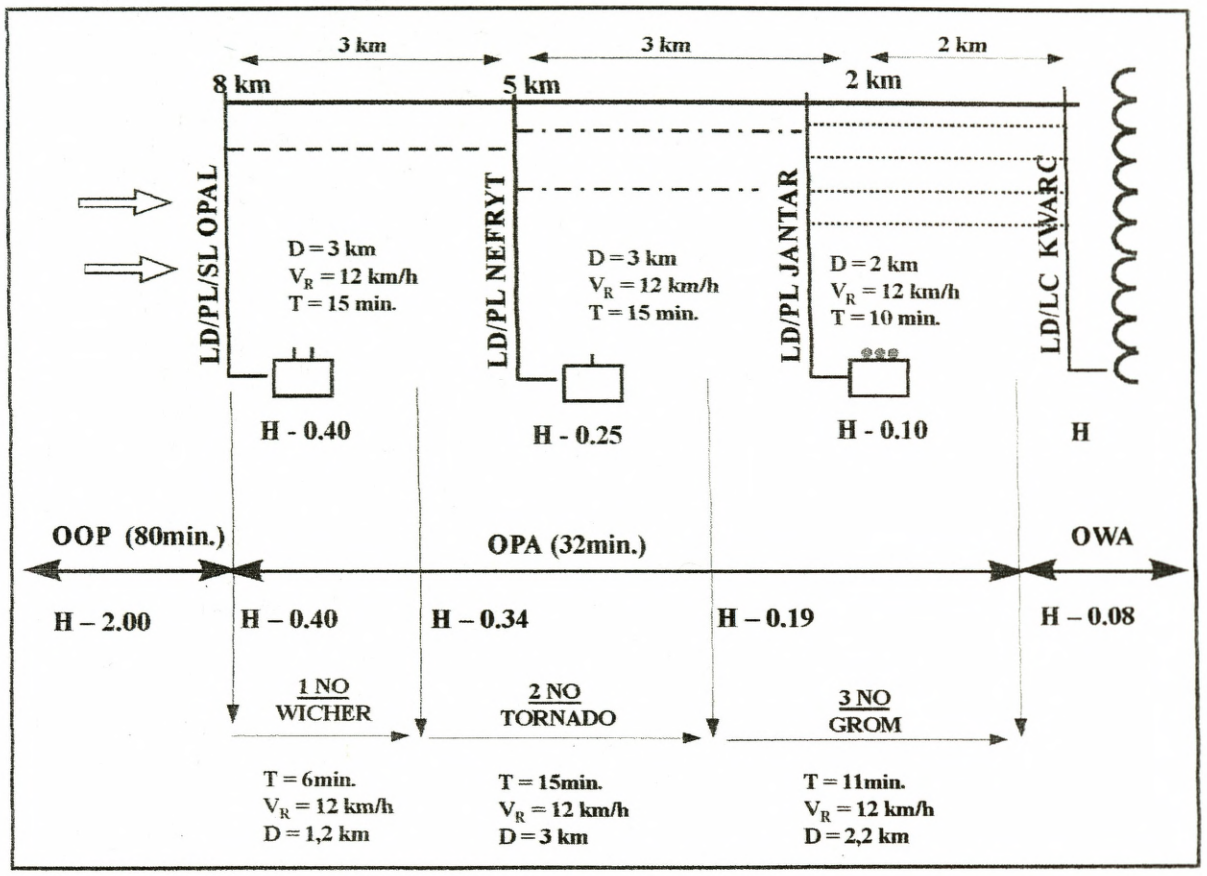
Wybrane elementy koordynacji w obronie brygady zmechanizowanej

(opracowany przez sztab wariant działania pododdziałów brygady)



Załącznik 5.3

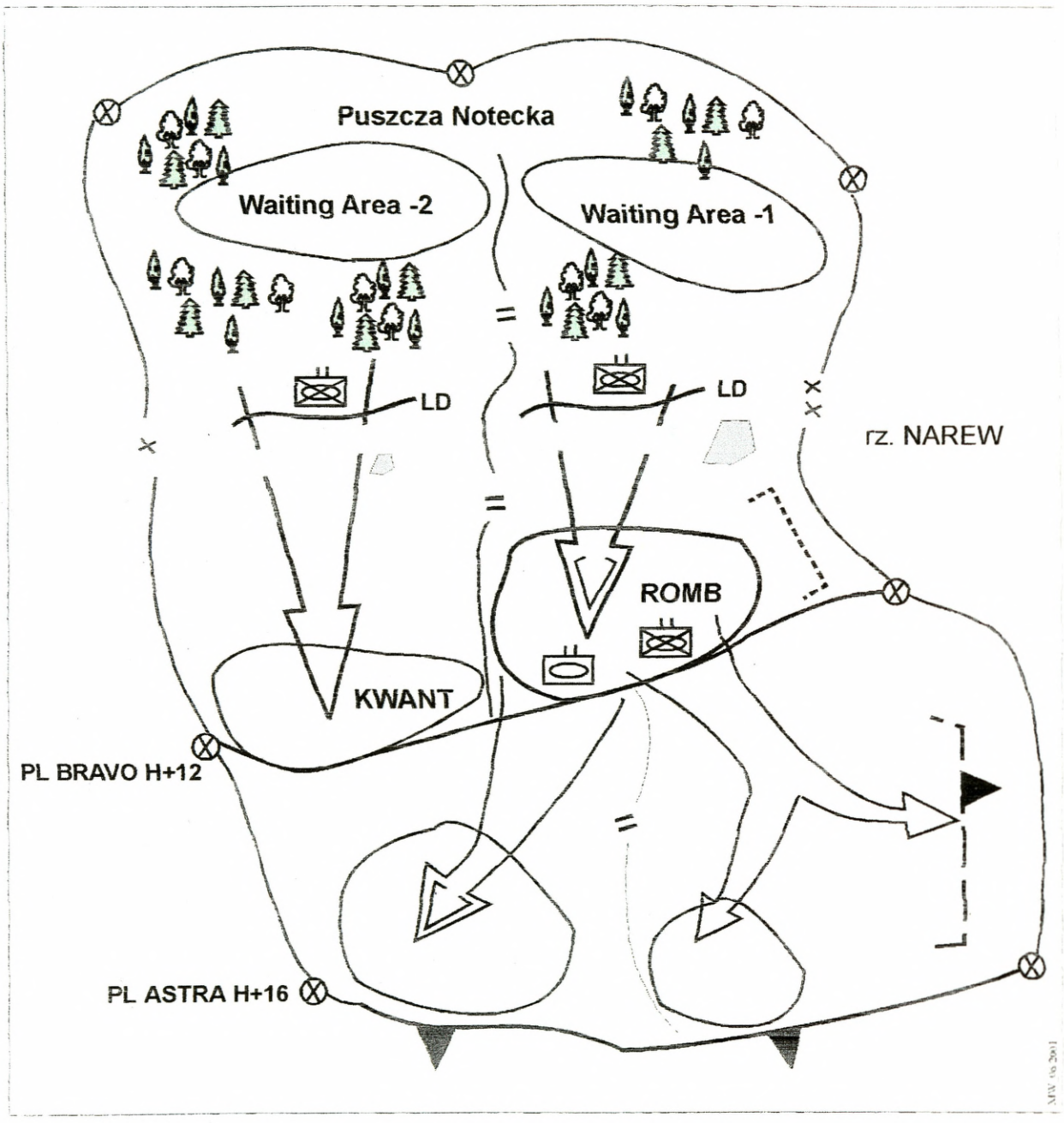
Koordynacja podejścia i rozwinięcia wojsk do natarcia



Załącznik 5.4

Koordynacja działań w czasie forsowania przeszkody wodnej

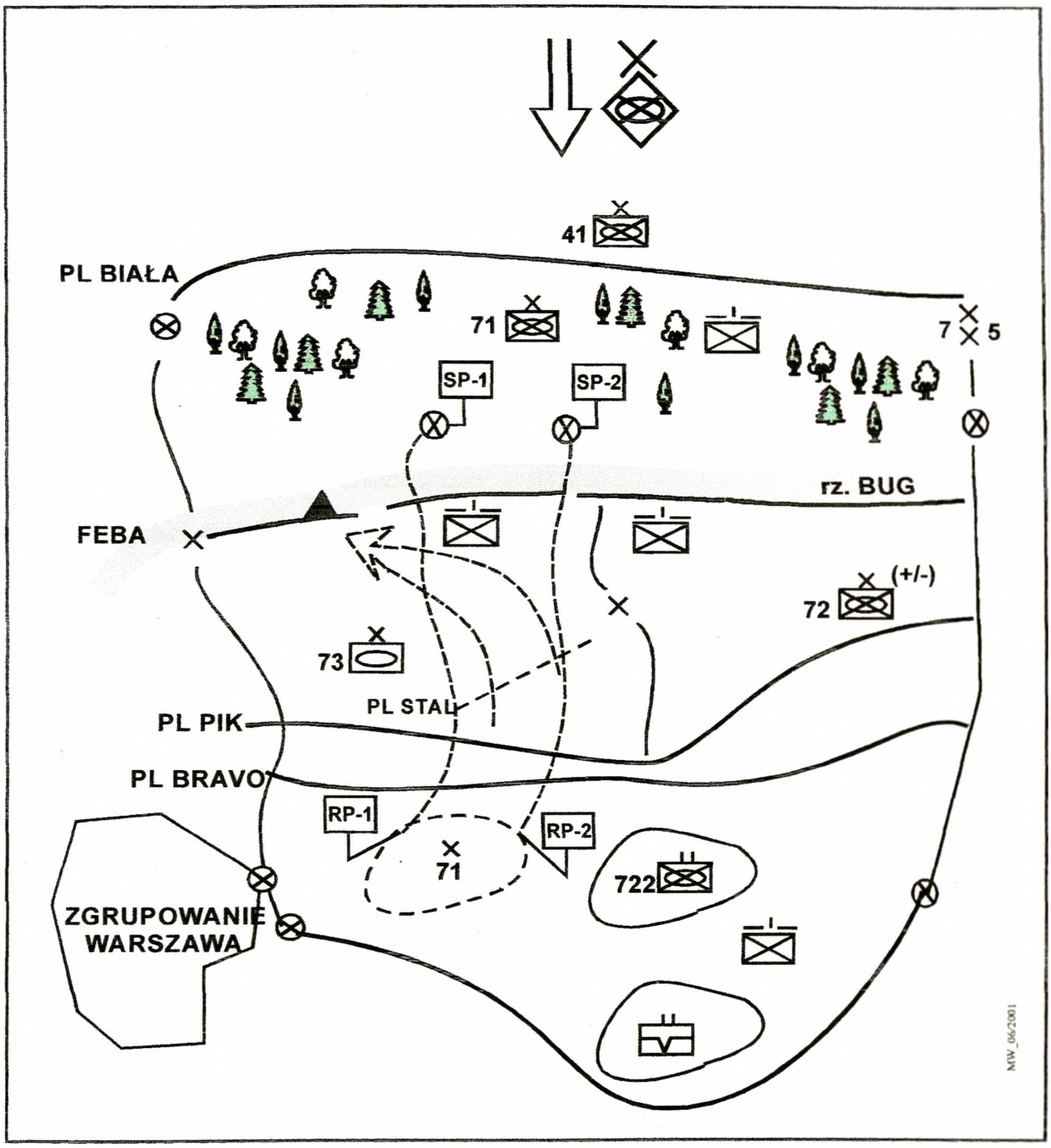
Międzynarodowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe „POZNAŃ 2001"



Załącznik 5.5

Koordynacja działań w obronie dywizji zmechanizowanej

ćwiczenie „PIERŚCIEŃ 2001”



Załącznik 5.6

ARKUSZ OBSERWACJI ĆWICZEŃ NA SZCZEBLU TAKTYCZNYM Z DOWÓDZTWAMI I SZTABAMI

1. TEMAT BADAŃ: Koordynacja działań na poziomie taktycznym w aspekcie organizacyjnym
2. METODA BADAWCZE: Obserwacja niestandaryzowana zewnętrzna.
3. CEL BADAŃ: Ustalić sposób i zakres koordynacji działań w okresie przygotowania i prowadzenia walki.
4. CZAS BADAŃ: Luty 2001 - Czerwiec 2001
5. OPIS PRZEBIEGU BADAŃ: badanie przeprowadzono metodą obserwacji niestadnaryzowanej zewnętrznej w czasie ćwiczeń:
   (1) dowódczo-sztabowego nr 131;
   (2) dowódczo-sztabowego nr 121
   (3) dowódczo-sztabowego ze środkami łączności nr 123
   (4) międzynarodowego ćwiczenia dowódczo-sztabowego pk. „Poznań 2001".

Badaniami objęto działanie zespołów funkcjonalnych stanowiska dowodzenia w okresie planowania i kierowania działaniami bojowymi. Badania prowadzono wykorzystując możliwość stałego kontaktu z ćwiczącymi na stanowiskach funkcyjnych oficerami a także korzystając z uwag wymienianych po kolejnych etapach ćwiczenia w gronie kierowników taktycznych ćwiczących zespołów. Obserwacja niestandaryzowana jest szczególnie przydatna w badaniach eksploracyjnych (poszukujących) bowiem ukierunkowana jest na uzyskanie odpowiedzi dotyczącej aktualnego stanu rzeczy (jak jest?) – obserwacji faktów, bez przyjmowania jakichkolwiek hipotez. Obserwator ma szeroki zakres pola badawczego. Brak karty obserwacji czy też innego środka standaryzacji

umożliwia szersze możliwości na twórcze poszukiwanie rozwiązań szczegółowych.

Porównanie wyników różnych obserwacji pozwoliło wygenerować obiektywne wnioski dotyczące problematyki koordynacji. Interesujące obserwacje poczyniono również w trakcie konfrontacji poszczególnych rozwiązań prezentowanych w opracowanych wariantach działania wojsk własnych.

Oficerowie uczestniczący w ćwiczeniu międzynarodowym dowódczo-sztabowym ćwiczeniu pk. „Poznań 2001" mieli możliwość sprawdzenia nabytej wiedzy teoretycznej z obszaru koordynacji działań w praktycznym rozwiązywaniu problemów taktycznych. Problematyka ćwiczenia dotyczyła forsowania przeszkody wodnej. Działania tego rodzaju z racji złożoności wymagają właściwej koordynacji wielu elementów ugrupowania bojowego. Uczestnictwo studentów z uczelni niemieckiej i duńskiej umożliwiło pełniejsze, bowiem praktyczne poznanie problematyki koordynacji działań armii sojuszniczych.

W oparciu o wyniki prowadzonej obserwacji w odniesieniu do problematyki koordynacji działań na szczeblach taktycznych można sformułować, następujące generalne wnioski:

1. Koordynacja działań rozpoczyna się już w etapie analizy zadania i poprzez opracowywanie wariantów działania aż po grę wojenną (symulację działań) trwa do zakończenia procesu planistycznego. Jej praktycznym wykorzystaniem jest praca dowódcy w terenie, gdzie następuje przećwiczenie – przegranie przygotowanego scenariusza walki z jego uczestnikami.
2. Dostrzeżono w toku obserwacji aktywny udział w przygotowaniu poszczególnych elementów koordynacji szefów rodzajów wojsk i dowódców specjalistycznych formacji (grupa desantowo-szturmowa), zwracano uwagę

na jednolitość rozumienia poszczególnych składowych przygotowywanego do działania wariantu.

3. Wyniki gry wojennej stanowią podstawę do określenia czasu prowadzenia działań. W przypadku natarcia podejście do problemu koordynacji wyjątkowo szczegółowo była rozpatrywana w okresie przełamania i potęgowania uderzenia. W czasie forsowania najwięcej czasu ćwiczący poświęcali na koordynację działań zmierzającą do utworzenia i utrzymania przyczółku. W przypadku obrony dużą uwagę przywiązywano do etapu walki o utrzymanie przedniej linii obrony i wyprowadzenia kontrataku.
4. Do najczęściej wykorzystywanych w celach koordynacji działań należą linie. Ich rozmieszczenie i oznaczenie nie stanowi problemu zarówno w aspekcie merytorycznym (właściwy wybór w terenie) jak i w aspekcie graficznego zobrazowania. Zawsze stosowano linie rozgraniczenia oraz linie ognia skoordynowanego. Punkty koordynujące działanie jednostek bojowych są wykorzystywane w odniesieniu do linii rozgraniczenia.
5. Na potrzeby prowadzenia walki opracowywano „Plan synchronizacji" w formie tabeli, nieliczne były przypadki jego przygotowania w formie opisowej. W czasie prowadzenia gry wojennej (symulacji działań) doskonalono problematykę koordynacji poprzez wprowadzanie do przyjętego wariantu działania nowych elementów koordynacyjnych (dodatkowe rubieże, punkty, rejony).
6. Koordynując działania pododdziałów wykorzystywano w dużym zakresie wnioski uzyskane z pracy dowódcy z grupą operacyjną w terenie. Zaobserwowano duże podobieństwo w realizacji zakresu czynnościowego elementów koordynacji w pracy sztabów polskiego, niemieckiego i duńskiego.
7. Przejawem zainteresowania w zakresie koordynacji były liczne pytania kierowane do osób funkcyjnych oraz wzajemna wymiana informacji. Konieczność zespalania i zgrywania w czasie i przestrzeni wszystkich

rodzajów wojsk powoduje, że koordynacja działań stanowiła obiekt zainteresowania wszystkich uczestników walki.

8. Z punktu widzenia zakresu kompetencji w sferze koordynacji, rolę decydującą spełniał dowódca, szef sztabu zaś organizował pracę sztabu, a zwłaszcza oficerów odpowiedzialnych za zabezpieczenie i wsparcie działań, natomiast główna rola merytorycznego przygotowania scenariusza walki spoczywała na pionie operacyjnym.
9. Ze względu na duży zakres ustaleń i uzgodnień, które wynikają z potrzeb koordynacyjnych wykorzystywane są różne techniki koordynacji: proceduralna (określone reguły i schematy postępowania), organizacyjna (z wykorzystaniem zależności służbowych), zadaniowa (powołanie zespołu do koordynacji określonych działań).

Załącznik 5.7

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ
WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

KWESTIONARIUSZ WYWIADU

W praktyce dowodzenia sił zbrojnych państw NATO stosuje się różne formy pracy (na stanowisku dowodzenia i w terenie) służące uzyskaniu koordynacji na polu walki. Zasadniczo jest ona realizowana przez organ koordynujący lub w formie uzgodnień pomiędzy uczestnikami walki. Celem nadrzędnym koordynacji jest zespolenie wysiłku wszystkich uczestników walki w jeden system bojowy dla realizacji otrzymanego zadania. Koordynacja jest więc funkcją, która w procesie dowodzenia odgrywa istotną rolę w końcowym zwycięstwie.

Doświadczenia z powojennych konfliktów zbrojnych wskazują, że w coraz większym stopniu koordynacja elementów ugrupowania różnorodnych jakościowo zgrupowań taktycznych przyczynia się do powodzenia w realizacji zadań.

Istotą wywiadu jest uzyskanie rozstrzygnięcia wybranych kwestii merytorycznych z zakresu organizacyjnego aspektu koordynacji działania na poziomie taktycznym.

1. W każdych działaniach taktycznych zmierzających do realizacji określonych zadań można wyodrębnić etapy, które z nich, zdaniem Pana będą determinowały proces koordynacji walki?

Sumaryczne wyniki uzyskane od respondentów wskazują, że w aspekcie organizacyjnym będą to:

a. W obronie koordynacja elementów ugrupowania bojowego przeznaczonych do:

1. Zatrzymania natarcia przeciwnika;
2. Wykonania zwrotu zaczepnego;
3. Rozbicia sił przeciwnika i odzyskania utraconego pasa obrony.

b. W natarciu koordynacja elementów ugrupowania bojowego przeznaczonych do:

1. Pokonania strefy osłony;
2. Rozbicia pierwszej linii obrony przeciwnika;
3. Potęgowania natarcia.

Reasumując zebrane wyniki badań, można stwierdzić, że w przypadku natarcia podejście do problemu koordynacji wyjątkowo szczegółowo rozpatrywane było w okresie przełamania i potęgowania uderzenia. W czasie forsowania najwięcej czasu ćwiczący poświęcali na koordynację działań zmierzającą do utworzenia przyczółku. W przypadku obrony dużą uwagę przywiązywano do etapu walki o utrzymanie przedniej linii obrony i wyprowadzeniu kontrataku.

2. W jakim etapie pracy sztabu celowym jest rozważenie problematyki koordynacji działań?

Koordynacja działań rozpoczyna się już na etapie analizy zadania i poprzez opracowywanie wariantów działania aż po grę wojenną (symulację działań) trwa do zakończenia procesu planistycznego. Wyniki gry wojennej

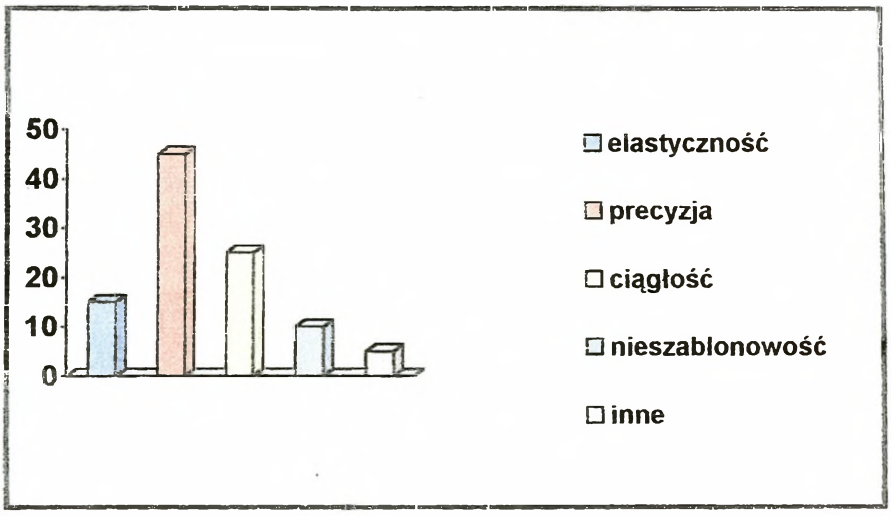
stanowią podstawę do określenia czasu prowadzenia działań. Znacząco wzrasta udział w przygotowaniu poszczególnych elementów koordynacji szefów rodzajów wojsk. Dużą uwagę zwraca się na jednolitość rozumienia poszczególnych składowych – elementów koordynacji przygotowywanego do działania wariantu. Praktycznym wykorzystaniem wyników pracy sztabu w zakresie koordynacji jest praca dowódcy w terenie, gdzie następuje przećwiczenie – przegranie przygotowanego scenariusza walki z jego uczestnikami.

3. W jaki sposób można doskonalić proces koordynacji?

W tym zakresie respondenci nie byli zgodni w opiniach. Niemniej największą aprobatę uzyskała opinia o konieczności automatyzacji procesów dowodzenia i kierowania wojskami. Sprawność informacyjna zespołów kierujących jest jednym z zasadniczych elementów uzyskania przewagi informacyjnej nad potencjalnym przeciwnikiem. Niezwykle istotna w aspekcie koordynacji jest modernizacja środków walki i ich technologiczny rozwój w wyniku, którego urządzenia elektroniczne tworzyć będą w niedalekiej przyszłości systemy bojowe informujące się wzajemnie o realizowanych zadaniach. Kolejnym czynnikiem wpływającym na proces koordynacji jest zmiana struktur organizacyjnych. Respondenci wskazywali, że ilość uczestników walki stanowi o złożoności problematyki koordynacji działań. Innym również istotnym kierunkiem doskonalenia koordynacji jest stałe kształcenie kadr oficerskich - organizatorów walki w zakresie koordynacji wysiłków poszczególnych jednostek bojowych. Znajomość możliwości bojowych i taktyki poszczególnych rodzajów wojsk umożliwi pełniejsze ich wykorzystanie.

4. Jakie wymaganie w stosunku do koordynacji są najistotniejsze w zakresie organizacji działań taktycznych?

Respondenci wskazywali, że nie jest możliwe uzyskanie pełnej koordynacji uwzględniając tylko jeden z czynników. Konieczna jest pełna integracja wszystkich składowych. Zerwanie ciągłości działań taktycznych wymusza konieczność ponownego koordynowania wysiłków walczących jednostek. Uzyskane wyniki wskazują, że bezkolizyjne, a więc ciągłe realizowanie zadań bojowych wymaga aktualizacji opracowanego planu, to zaś pociąga za sobą konieczność weryfikacji elementów koordynujących działanie wojsk. Tak więc każda reakcja na sytuację na polu walki będzie miała wpływ na proces koordynacji wykonawców zadań.

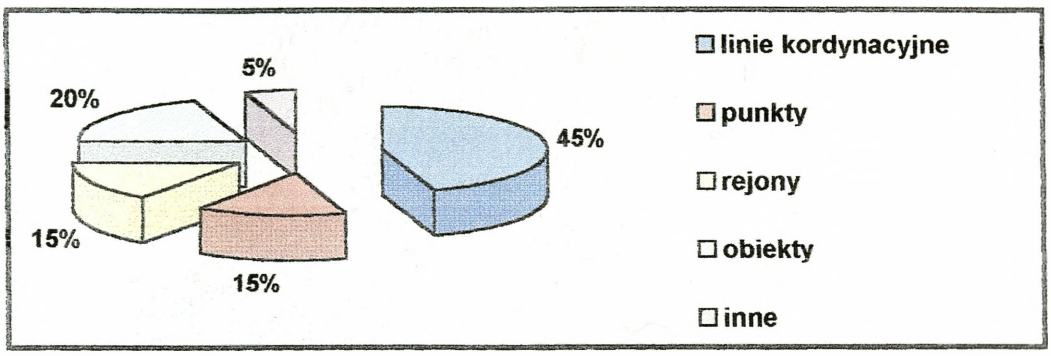


Wykres 1. Gradacja wymagań w zakresie koordynacji działań taktycznych.

4. Jakie elementy koordynujące działania wojsk na polu walki są najczęściej wykorzystywane w planowaniu działań taktycznych.

Respondenci wskazywali, że najczęściej koordynowane elementy to manewr, rażenie, zabezpieczenie logistyczne i rozpoznanie. Szczególnie istotne jest zapewnienie w toku walki bezpieczeństwa pododdziałom. Problematyka ta

znajduje swoje odniesienie w koordynacji ognia artylerii i lotnictwa a także ustawiania zapór minowych. W tym celu wielokrotnie obok elementów koordynacyjnych stosowano sygnały dowodzenia w formie znaków dymnych, świetlnych a nawet dostrzegano konieczność rozmieszczenie specjalnych łączników i przewodników np. na kierunkach wycofania wojsk, czy przekroczenia linii styczności.



Wykres 2. Udział elementów składowych w koordynowaniu działania wojsk

Załącznik 5.8

ANALIZA DIAGNOSTYCZNA

(wyniki pomiaru)

Zakładając, że elementy koordynacyjne stanowią określony zbiór, a każdy element posiada treści znaczeniowe o charakterze ustalającym w działaniach taktycznych dokonano analizy wybranego elementu z całości zbioru. Celem analizy było określenie zakresu znaczeniowego linii rozgraniczenia jako jednego z zasadniczych elementów koordynujących działanie wojsk. W przeprowadzonych uprzednio badaniach ankietowych respondenci wskazywali, że to właśnie linie są najczęściej stosowanym środkiem koordynującym manewr i ogień w działaniach taktycznych.

Dla celów badawczych założono rozmieszczenie niemieckiej 16. dywizji składającej się z 6. i 52. brygady[1]. W aspekcie organizacyjnym analizowana dywizja postrzegana jako związek taktyczny, wchodzi w skład niemieckiego 4. Korpusu, który jest jednostką operacyjną. Kolejna 14 dywizja niemieckiego 4. Korpusu rozmieszczona została na prawo od 16. dywizji. Dla celów analizy przyjęto, że w ramach operacji połączonych na lewo od korpusu niemieckiego znajduje się amerykański 12 Korpus. Przyjmując ustalenia normatywne dokonana analizy znaczeniowej zastosowanych elementów koordynacyjnych występujących na załączonym schemacie jako linie rozgraniczenia:

- NAREW – jest to linia styczności z przeciwnikiem określana również jako linia kontaktu bojowego (przebiegu działań bojowych), przednia linia walki. Oznaczona w normatywnych dokumentach dowodzenia za pomocą serii łuków, których wypukła strona zawsze jest skierowana w stronę przeciwnika.

---

[1] Na podstawie: International Defence Review Quarterly Report 1/96.

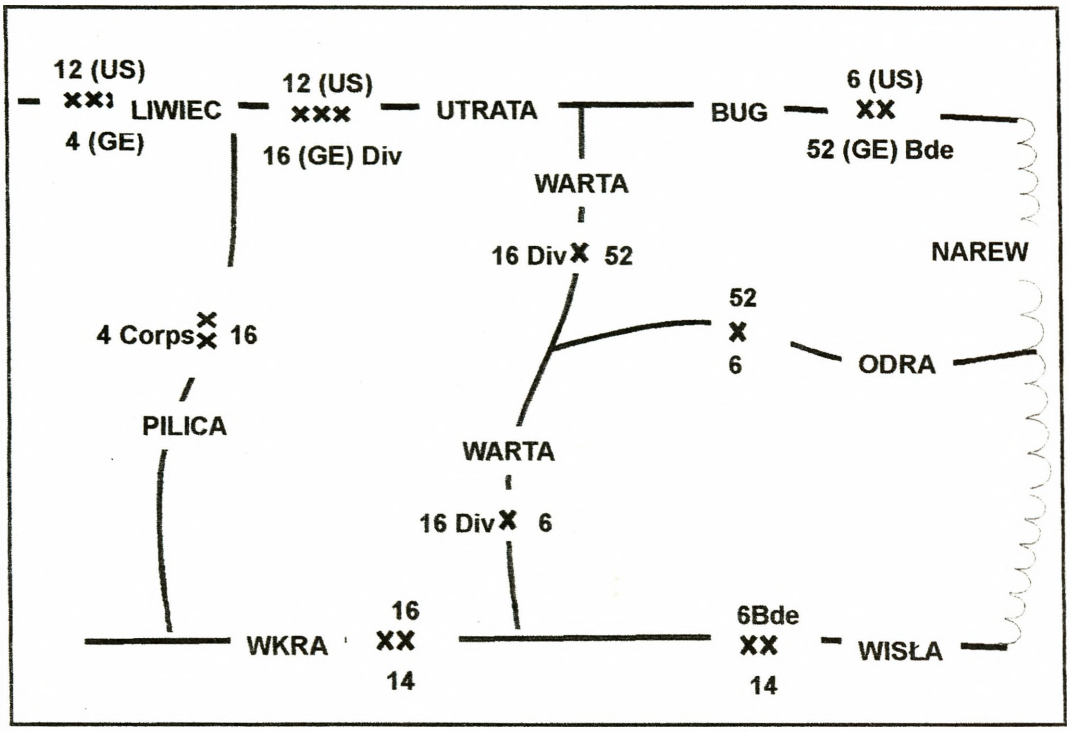
- BUG - jest to linia rozgraniczenia między 52 brygadą ze składu niemieckiej 16 Dywizji oraz 6 Dywizją amerykańskiego 12 Korpusu. Zgodnie z zasadą zawartą w ustaleniach dyrektywnych NATO (AAP-6) na linii rozgraniczenia między jednostkami różnej wielkości jest podawany symbol taktyczny jednostki większej (tak więc w analizowanym przypadku znak "XX" jest użyty dla oznaczenia amerykańskiej 6 Dywizji. Również dlatego nie pojawia się obok cyfry "6" skrót "Div"', lecz pełna nazwa niemieckiej 52 brygady. Prowadząc analizę dostrzeżona, że obie jednostki są różnej narodowości, dlatego też użyto oznaczeń narodowości. Oznaczenia narodowości zostały unormowane w sojuszniczych dokumentach standaryzacyjnych w formie zapisu regulującego sposób i zakres stosowania skrótów dotyczących nazw państw.
- WISŁA - prawą linią rozgraniczenia jest linia między 14 Dywizją a 6 brygadą, wchodzącymi w skład niemieckiego 4 Korpusu. Jest tu stosowana podobna zasada i nie ma potrzeby podawania narodowości, gdyż w tym przypadku obie jednostki są niemieckie.
- ODRA - linia rozgraniczania między dwiema brygadami niemieckiej 16 Dywizji. Dlatego też nie ma potrzeby podawania skrótu brygady (Bde) lub oznaczania narodowości.
- WARTA - są to tylne linie rozgraniczenia między dwiema brygadami. Obowiązuje zasada, że tylne linie rozgraniczenia zawierają oznaczenia tych jednostek, których ta linia dotyczy. Dlatego też podano symbole brygad a nie dywizji. Skrót "Div" musi być podany przy "16". Przy czym obie jednostki są niemieckie i nie ma potrzeby podawania oznaczenia "GE"- Niemcy.
- UTRATA - to dalsza część linii rozgraniczenia tyłowych ugrupowań między amerykańskim 12 Korpusem niemieckim 4 Korpusem. Jest realizowana ta sama zasada jak w przy linii BUG, z wykorzystaniem

symbolu większej jednostki (w tym przypadku jest to amerykański 12 Korpus oraz jest podawane oznaczenie mniejszej jednostki (niemiecka 16 Dywizja), z oznaczeniem obu narodowości. Można zauważyć, że schemat dotyczy rozmieszczenia niemieckiej 6 Dywizji i dlatego tylna linia rozgraniczenia amerykańskiej 6 Dywizji, która nie jest istotna dla działań nie została przedstawiona.

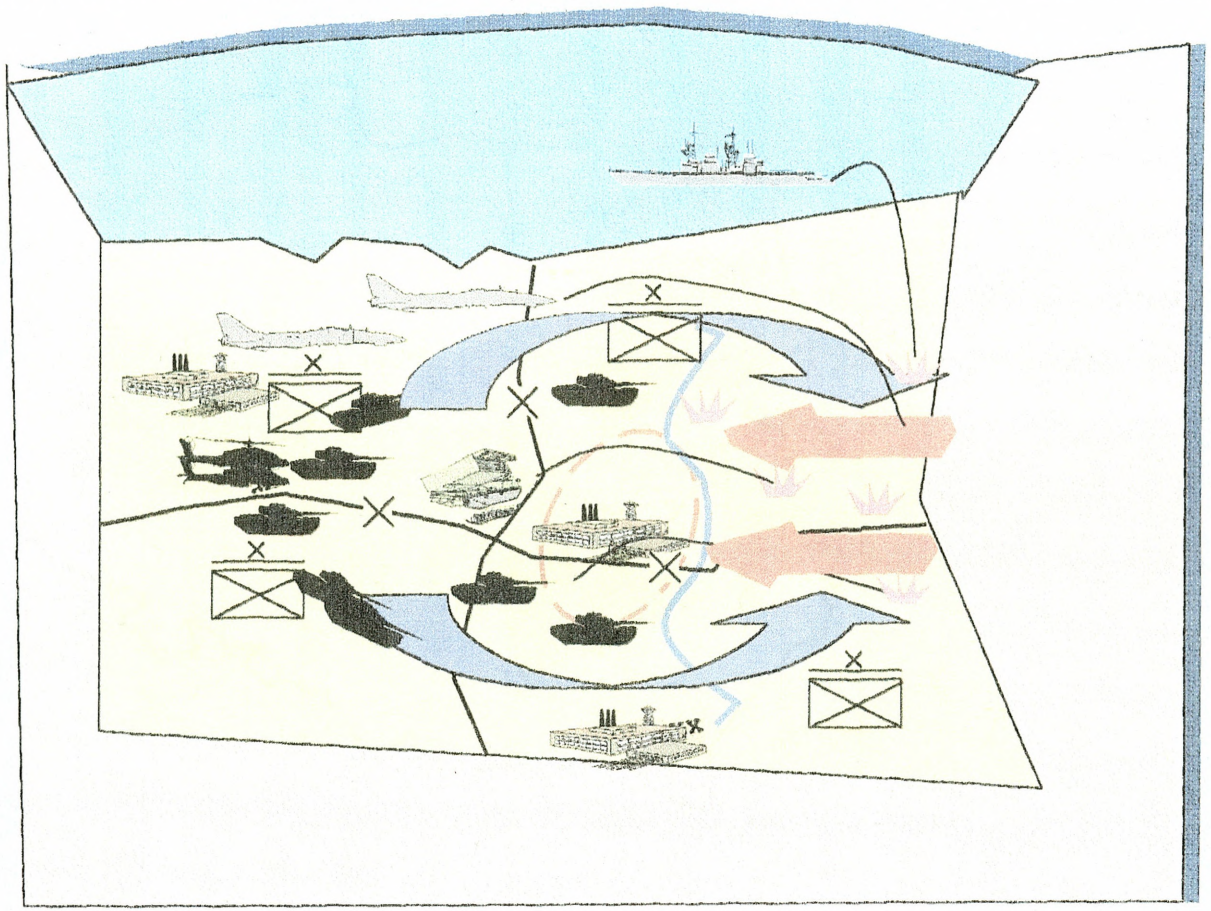
- WKRA - linia rozgraniczenia między 16 i 14 Dywizją, które wchodzą w skład niemieckiego 4 Korpusu. Użyto znaku dywizji "XX" i nie ma potrzeby podawania skrótów "Div" oraz oznaczania narodowości niemieckiej (GE).
- LIWIEC - dalsza część linii rozgraniczenia między korpusami. Tym razem użyto znaku korpusu "XXX", przy czym słowo "Corps" (korpus) nic musi być podane, ale oznaczenie narodowości jest konieczne.
- PILICA - linia rozgraniczenia tyłowych ugrupowań niemieckiej 16 Dywizji i dlatego został użyty znak dywizji .„XX". Cyfra "4" musi być podana przy słowie korpus, przy czym oznaczenie narodowości nie jest konieczne.

Analizując graficzne zobrazowanie sytuacji i zapisy normatyne dostrzeżono, że lewą i prawą stronę określa się, gdy jednostki są rozmieszczone frontem do przeciwnika. Linie rozgraniczenia odnoszą się do strukturalnie większych jednostek. Dlatego też linia rozgraniczenia BUG rozgranicza niemiecką 52 brygadę oraz brygadę amerykańskiej 6 Dywizji. Jej przedłużenie UTRATA jest linią rozgraniczenia między niemiecka 16 dywizją oraz amerykańską 6 Dywizją. Jest to również granica między jednostkami obu korpusów. Ponadto, w przypadku niemieckiej 6 brygady, lewa linia rozgraniczenia ODRA jest traktowana jako linia rozgraniczenia między brygadami niemieckimi (52 i 6), podczas gdy ich prawa granica WISŁA jest traktowana jako linia rozgraniczenia między dywizjami (14 i 16).

Należy zauważyć, że schemat dotyczy niemieckiej 16 Dywizji, dlatego też szczegóły nie odnoszące się do tej dywizji są pomijane. Z tego powodu granice między amerykańskim 12 Korpusem oraz niemiecką 14 Dywizją nie są pokazane.



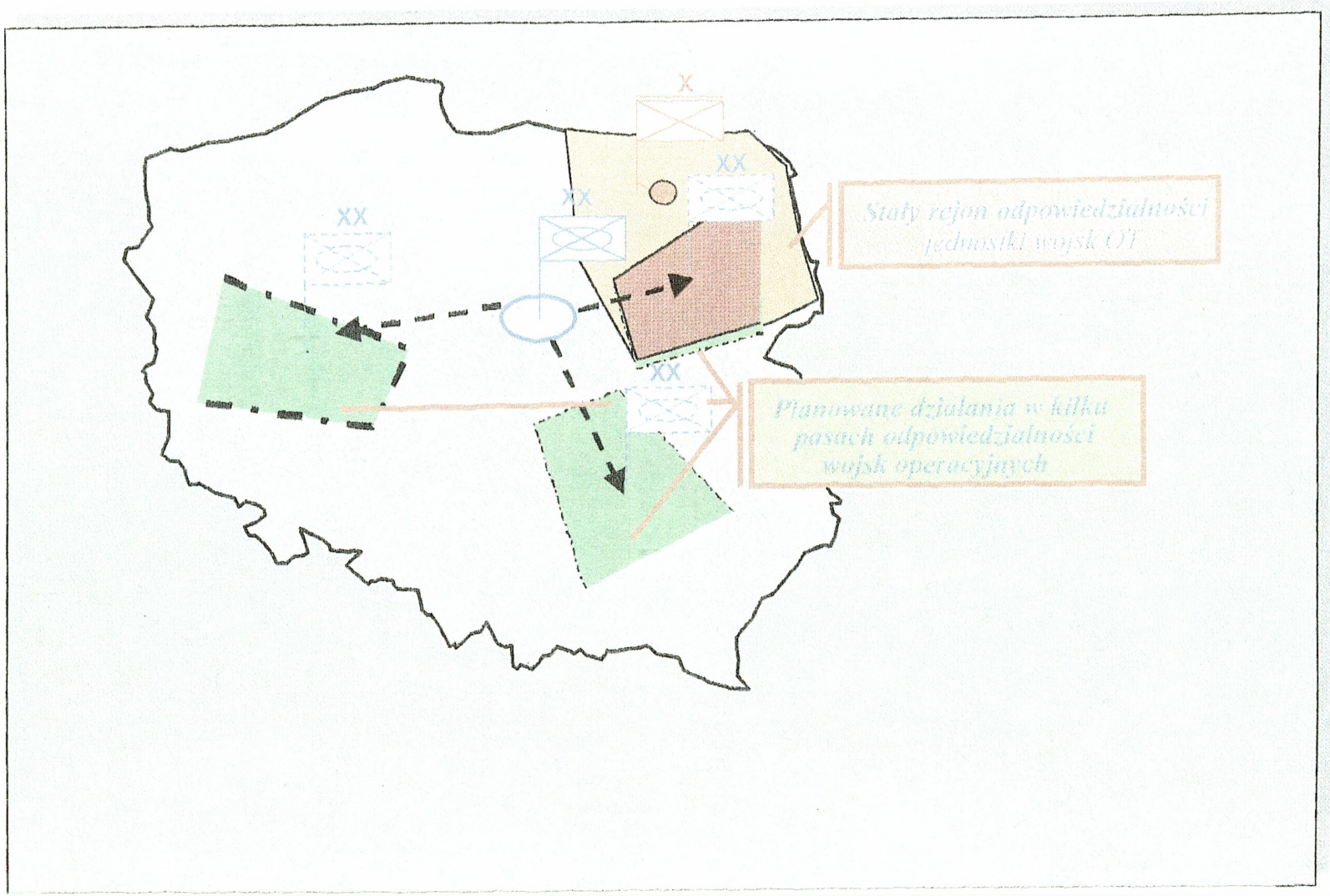
Rys.1. Linie rozgraniczenia jako element koordynacji



Działania prowadzone są w rejonach odpowiedzialności wojsk obrony terytorialnej – jako środowisku stwarzającym optymalne wykorzystanie walorów wojsk operacyjnych.

MODEL IDEOWY PRZYSZŁYCH OPERACJI

Załącznik 6.1



CHARAKTER DZIAŁAŃ WOJSK OPERACYJNYCH I OBRONY TERYTORIALNEJ

Załącznik 6.2